

## Zgoda na NATO

### Sejm popiera ratyfikację

Wczoraj Sejm zajmował się rządowym projektem ustawy upoważniającej prezydenta do ratyfikacji traktatu północnoatlantyckiego. Po dyskusji nad wejściem Polski do NATO projekt skierowano do komisji. Ratyfikację poparły kluby, przeciwny był Jan Łopuszański z Naszego Koła.

- Chciałbym, aby głos parlamentu, tak samo jak głos rządu, był jednoznaczny i żeby docierał do tych, którzy mają się stać naszymi sojusznikami - podkreślił minister Bronisław Geremek.

Szczegóły - str. 3

### Bez prywatnego stomatologa - ani rusz

## Kasa chorych zębów

(INF. WL.) Kasa chorych sfinansuje tylko leczenie kanałowe przednich zębów - za tylne zapłacimy z własnej kieszeni. Kasa nie zapłaci też za leczenie schorzeń miazgi zębowej, zadba natomiast o leczenie ortodontyczne dzieci i młodzieży, ale tylko do lat 14 - przewiduje rozporządzenie ministra zdrowia określające wykaz podstawowych świadczeń refundowanych przez kasę chorych. - To najprostsze i mało kosztowne zabiegi; za większość będziemy musieli płacić sami - oburzają się pacjenci. - Dobrze, że wreszcie jest wykaz świadczeń i materiałów stomatologicznych, do których pacjent ma prawo w ramach ubezpieczenia. Dotąd taka lista nie istniała, co prowadziło do coraz głębszych patologii - mówi natomiast Andrzej Fortuna, wiceprezes Naczelnej Izby Lekarskiej.

Komisja Stomatologiczna Naczelnej Izby Lekarskiej od dawna zabiegała, aby jasno powie-

dzieć pacjentowi, na jakie usługi i materiały stać publiczną służbę zdrowia, a za które musi zapłacić sam.

- Dochodziło do coraz większych patologii: pacjenci, którzy nie wiedzieli, co im się należy - bo i skąd mogli wiedzieć - zarzucali stomatologom w przychodniach, że lepsze materiały zatrzymują dla swoich prywatnych pacjentów, a dla nich zostawiają te gorsze. Tymczasem oni tych lepszych po prostu nie mieli - mówi Andrzej Fortuna. - Jasne postawienie sprawy było tym pilniejsze, że publiczny „sektor” stomatologiczny rozkładał się w sposób coraz bardziej widoczny; państwo nie realizowało własnych ustaleń w zakresie opieki stomatologicznej i w efekcie statystyczny 12-latek nie ma dziś jednego zęba, a cztery ma zaatakowane przez próchnicę. 44-latek utracił już 18 zębów.

Dokończenie - str. 2

## TO SIĘ ZDARZYŁO W KRAKOWIE



Rys. Andrzej Mleczko

### Sejmik Samorządowy Województwa Małopolskiego

## Wójt, poseł, marszałek?

(INF. WL.) Dziś zostanie wybrany marszałek Sejmiku Samorządowego Województwa Małopolskiego. Jedynym kandydatem do objęcia tej funkcji jest poseł Marek Nawara z Akcji Wyborczej „Solidarność”. AWS ma 38 z 60 mandatów w sejmiku, wszystko więc wskazuje na to, że nie będzie żadnego kłopotu z wyborem.

Wcześniej zapowiedzi kandydata na marszałka wskazywały, że dzisiaj dojdzie także do powołania całego zarządu sejmiku. - Najprawdo-

podobnie nie zdecyduję się na zgłoszenie składu zarządu - powiedział nam Marek Nawara. - Miałem za mało czasu na konsultacje, musiałem pozamykać swoje sprawy w Sejmie i Zielonkach.

Marek Nawara przyznał, że dwóch wskazanych przez niego kandydatów uzyskało akceptację władz AWS, wszystko też wskazuje na to, że otrzymają oni poparcie od sejmikowego klubu AWS.

Dokończenie - str. 3

## Ulga z kasy

Kasy mieszkaniowe, których teoretycznie podstawowym zadaniem jest wspieranie wysiłków budowlanych swoich klientów są także - dzięki korzystnym regulacjom prawnym - swoistym azylem dla osób chcących płacić jak najniższe podatki.

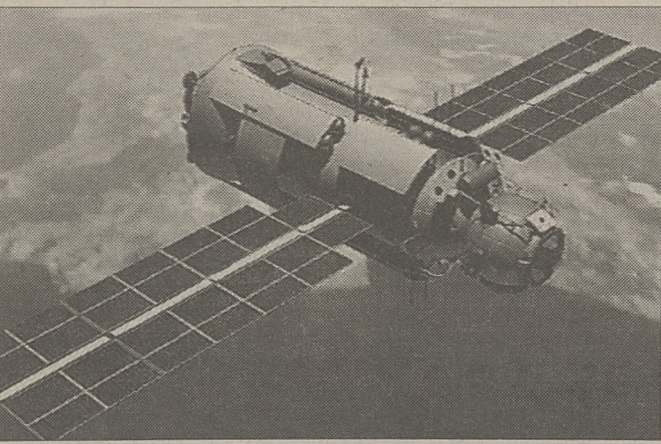
Trzy działające na naszym rynku kasy mieszkaniowe kuszą możliwością odpisywania od podatku do 30 proc. wnoszonych tam składek, oczywiście w ramach określonego limitu.

Już w najbliższy poniedziałek, w „Dzienniku Finansowym”, znajdą Państwo sporo ciekawych informacji o ofercie działających obecnie kas mieszkaniowych i specyficę tego sposobu oszczędzania.

(L.K.)

### Nowa era w badaniach kosmosu

## Oby nie Titanic



Wczoraj rosyjska rakietą Proton wyniosła na orbitę okołoziemską moduł Zaria stanowiący pierwsze ogniwo przyszłej międzynarodowej stacji kosmicznej ISS (International Space Station). Jest to największe przedsięwzięcie w historii astronautyki. Przeciwnicy budowy stacji wielokrotnie próbowali doprowadzić do upadku całego projektu, nazywanego przez nich „Titanikiem XXI wieku” i niewiele brakowało, by ich wysiłki uwieńczone zostały sukcesem...

Szczegóły - str. 4

## Odchudzanie portfela

### Podatki i opłaty w przyszłym roku

Według propozycji Zarządu Miasta, w przyszłym roku ceny biletów MPK wzrosłyby o 9,8 proc., opłaty za wodę i ścieki - o 22 proc., za energię ciepłą - o 9,2 proc., a za wywóz śmieci - o 30 proc. Zarząd Miasta szacuje, że podwyżki opłat komunalnych kosztować będą czteroosobową rodzinę 26,8 zł miesięcznie, co w przeliczeniu na jedną osobę wynosi 6,7 zł.

Cena jednorazowego biletu MPK prawdopodobnie wzrośnie z 1,2 zł do 1,5 zł. Wysokość stawki podatku od posiadania psów zwiększy się z 17 zł do 19 zł. Podatek od nieruchomości, który w tym roku wynosi 33 gr za metr kw. budynku, wzrośnie do 38 groszy.

Szczegóły - str. 11

### Voest-Alpine o prywatyzacji HTS i Huty Katowice

## Chcemy, ale obie

Szefowie austriackiej firmy Voest-Alpine Stahl AG oczekują, że do końca 1998 r. polski rząd przedstawi im plany dotyczące prywatyzacji hut. Austriacy chcieliby wiedzieć, czy program prywatyzacji hutnictwa w Polsce jest zbieżny z ich własnymi planami zaangażowania się w przekształcenia własnościowe polskich hut.

Starania VA Stahl AG, podjęte wspólnie z holenderską firmą VA/Hoogovens, o udział w prywatyzacji dwóch największych polskich hut: Katowice i krakowskiej Huty im. Sendzimira, stanęły pod znakiem zapytania, kiedy huty opowiedziały się za wy-

borem innych partnerów strategicznych. Huta im. Sendzimira opowiedziała się za wyborem VA/Hoogovens, a Huta Katowice - za British Steel PLC.

Polski rząd dał również do zrozumienia, że chce opóźnić prywatyzację Huty Katowice.

- Zaangażujemy się w Polsce, jeśli zostanie dobrze przygotowany program restrukturyzacji. Jeśli Polacy postanowią prywatyzować Hutę Sendzimira, a Hutę Katowice pozostawią „na później”, to nie akceptujemy tego i zrezygnujemy - powiedział dyrektor generalny VA Stahl AG Peter Strahmmer.

(PAP)

specjalny rabat "na jesienne słońce"

montaż nawet przy minus 5° C

krótkie terminy realizacji

nizsze rachunki za energię

najlepsza szyba 1.1 u nas za przysłowiowy grosik

## Jeszcze zdążysz przed pierwszym mrozem!



# ...Okna i drzwi z PCV

Kraków, Al. Pokoju 81, tel. (012) 425 82 89, 643 04 17  
Kraków, ul. Nowohucka 92, tel. (012) 656 21 99  
Kraków, ul. Plk. Dąbka 2, tel. (012) 653 20 30, 655 45 67  
Kraków, ul. Na Blonie 6, tel. (012) 638 07 41

Kraków, ul. Klimeckiego 14, tel. (012) 656 04 02  
Kraków, ul. Pradnicka 4, (Herbewo), tel. (012) 632 92 52  
Kraków, os. Albertyńskie 21 B, tel./fax (012) 641 53 99  
Kraków, ul. Bratysławska 5, tel. (012) 634 18 95



Co roku 100 tysięcy Polaków doznaje zawału

## Pomóż swojemu sercu

(INF. WL.) Co roku 100 tysięcy Polaków doznaje zawału serca, a 1,5 miliona wymaga leczenia z powodu choroby wieńcowej. Te dane sytuują nasz kraj na jednym z ostatnich miejsc w Europie. Zawału serca można jednak uniknąć – twierdzą kardiologowie. W tym przypadku niezwykle ważną jest profilaktyka. Zapobieganie chorobom układu krążenia to główny cel fundacji „Pomóż swojemu sercu”, powołanej w ubiegłym roku przy Oddziale Kardiologii Szpitala im. Narutowicza w Krakowie. W sobotę, 28 listopada fundacja organizuje Bal Andrzejkowy, z którego dochód przeznaczony będzie m.in. na prowadzenie akcji informacyjno-uświadamiającej, zakup specjalistycznego sprzętu, organizację kursów, szkoleń i wykładów.

– Impulsem do utworzenia fundacji były spotkania z chorymi, których na naszym oddziale – największym w Krakowie i regionie – przebywa 1500 rocznie. Około 300 do 400 spośród nich to „zawałowcy”. To oni uświadomili nam, że przeciętny człowiek mało wie o zawałach, chorobach układu krążenia i czynnikach zagrożenia – mówi dr hab. Wanda Śmielak-Korombel, prezes zarządu fundacji, ordynator Oddziału Kardiologii Szpitala im. Narutowicza.

Jednym z przejawów działalności fundacji „Pomóż swojemu sercu” jest ocena stanu zagrożenia chorobą niedokrwienną w różnych grupach ludności. – Mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że spośród dzisiejszych 30-latków co druga osoba jest zagrożona, bo albo jest otyła, albo ma zaburzenia gospodarki lipidowej, albo pali papierosa, a jeżeli nawet sama nie pali, to jest biernym nikotyni-

stą – mówi dr Wanda Śmielak-Korombel. – Pomimo tego bardzo trudno jest przekonać ludzi, aby zadbał o swoje zdrowie. Dotyczy to w takim samym stopniu ludzi mniej wykształconych, jak i tych zaliczających siebie do inteligencji. Dla przykładu: przebadaliśmy 40 osób z wyższym wykształceniem i okazało się, że 30 to osoby z grupy ryzyka. Zaleciliśmy im odpowiednią dietę i rekreację (ćwiczenia na sali, pływanie), zapewniając – za niewielką opłatą – całe zaplecze. Proszę sobie wyobrazić, że tylko jedna czwarta z tej grupy skorzystała z naszych propozycji. Podobną akcję przeprowadziliśmy w jednym z krakowskich zakładów pracy – i znów okazało się, iż w kilkudziesięcioosobowej grupie badanych ponad jedna trzecia jest zagrożona chorobą niedokrwienną serca. Z tej grupy nikt, dosłownie nikt, nie skorzystał z zaproszenia do wzięcia udziału w naszej akcji.

Fundacja „Pomóż swojemu sercu” zamierza rozszerzyć swoją działalność profilaktyczno-diaagnostyczną, docierając do wszystkich środowisk, do ludzi mieszkających poza granicami Krakowa. Aby tak się stało, potrzebna jest – obok wyszkolonego zespołu – przenośna, specjalistyczna aparatura. Pieniądże na ten cel członkowie fundacji zamierzają zebrać, m.in. organizując Bal Andrzejkowy. Jednym ze sponsorów balu jest Hotel Forum, w którym odbędzie się zabawa planowana na 28 listopada. Swoją udział w tej imprezie zapowiedziało wielu znanych w Krakowie ludzi: lekarze, prawnicy, biznesmeni, ludzie sztuki. Bilety na bal można jeszcze rezerwować, telefonując pod numer: 633-19-11, 633-01-00 lub 0602-885-490 w godzinach 15 – 23. (G)

■ **ZABIŁ SIÓSTRĘ.** 14-letni Michał O. przyznał się do zabójstwa swojej 11-letniej siostry Agaty, która przed miesiącem zaginęła w Poznaniu. W minioną środę jej ciało znalazł na strychu domu, w którym mieszkała Agata O., jeden z sąsiadów. Wstępne oględziny wskazywały na to, że dziewczynka mogła zostać uduszona.

■ **12 LAT DLA NOŻOWNIKA.** Na 12 lat więzienia i 10 pozbawienia praw publicznych skazał Sąd Wojewódzki w Słupsku 25-letniego Grzegorza M., który wiosną tego roku zabił nożem dwudziestolatkę Marka L. Matka ofiary, występująca w procesie jako oskarżyciel posiłkowy, zapowiedziała odwołanie od wyroku.

■ **TRUJĄCE CZOPKI.** Na kary 8 i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 2 lata, skazał Sąd Rejonowy w Łodzi dwie farmaceutki, które, źle sporządzając czopki z atropiny, nieumyślnie naraziły na niebezpieczeństwo życie chorego. Prokuratura zarzucała im, że w każdym z czopków było 50 razy więcej atropiny niż to dopuszczają normy i 100 razy więcej niż to zapisał lekarz. Pacjent, Tadeusz R., po przyjęciu lekarstwa uległ silnemu zatruciu. Kobiety nie przyznały się do winy. Recepta, którą zrealizowały farmaceutki, wystawiona przez syna pokrzywdzonego, została sporządzona niezgodnie z przepisami. Biegli sądowi uznali, że nie nadawała się do realizacji.

■ **BANDYCI W MUNDURACH.** 200 tys. zł w różnych walutach zrabowali z kantoru w centrum Gdyni ubrani w policyjne mundury napastnicy, którzy uprowadzili również na krótko właściciela kantoru. Mężczyźni poinformowali, że są z policji i w związku z prowadzonym dochodem muszą zabrać ze sobą właściciela kantoru oraz pieniądze, by sprawdzić, czy nie są one fałszywe. Właścicielowi kantoru wydali się tak wiarygodni, że nie zażądał od nich okazania legitymacji, lecz wsiał posłusznie z pieniędzmi do volkswagena. Fałszywi policjanci wyrzucili skrupowanego właściciela kantoru z samochodu. Nie odniósł on żadnych obrażeń.

Bez prywatnego stomatologa – ani rusz

## Kasa chorych zębów

Dokończenie ze str. 1

Po miesiącach sporów i dyskusji minister zdrowia określił wreszcie, za co zapłaci kasa chorych. Na liście zabiegów stomatologicznych znajduje się 40 pozycji; kasa sfinansuje m.in. lakowanie zębów – ale tylko do ósmego roku życia i to jedynie „szóstek”.

Również usługi z dziedziny protetyki obejmują wyłącznie zabiegi podstawowe, te najtańsze. Na liście materiałów stomatologicznych widnieją natomiast zaledwie 10 pozycji, m.in. plomba chemoutwardzalna czy amalgamat, uznawane przez pacjentów i lekarzy za materiał mało estetyczny i przestarzały. W dodatku wielu specjalistów twierdzi, że amalgamat jest szkodliwy dla zdrowia, bo zawiera rtęć. Na przykład Szwecja przeczyna duże pieniądze na wymianę u swoich obywateli wypełnień amalga-

matowych na lepsze i bardziej bezpieczne.

Komisja Stomatologiczna Naczelnej Izby Lekarskiej twierdzi jednak, że nie sposób żądać od kas, by finansowały zabiegi z użyciem najdroższych środków. – Lepiej mieć ubytek wypełniony amalgamem niż niczym – przekonuje Andrzej Fortuna. Równocześnie dodaje, że Światowa Organizacja Zdrowia nie wykreśliła amalgamatu z listy środków stomatologicznych. – Widocznie kasę chorych stać tylko na te materiały, natomiast źle się stało, że minister nie uwzględnił naszego postulatu i nie wprowadził na listę bezpłatnego leczenia schorzeń miążgi w zębach bocznych. Możemy zatem jedynie umartwiać miążgę i zaożyć opatrunek, natomiast za dalsze leczenie pacjent musi zapłacić – mówi dr Fortuna. – Postulowaliśmy też, aby kasa chorych dopłacała stałą kwotę do leczenia

protetycznego akrylowego oraz – generalnie – rozszerzenie leczenia protetycznego. Niestety, tego postulatu nie uwzględniono, podobno z przyczyn finansowych.

Nie wiadomo też, czy kasa chorych będzie dysponowała na tyle wysokimi funduszami, by zawrzeć kontrakty z najlepiej wyposażonymi gabinetami stomatologicznymi. Nie ulega zatem wątpliwości, że – podobnie jak dziś – większość z nas wcześniej czy później i tak trafi do prywatnego gabinetu i za leczenie, odpowiadające współczesnym standardom, zapłaci z własnej kieszeni. W interesie publicznym byłoby zatem, aby kasa zawarła kontrakty z jak największą liczbą lekarzy, dzięki czemu pacjenci mieliby szeroki wybór. Czy kasa będzie dysponowała odpowiednimi pieniędzmi? Nie wiadomo. Wia-

100 pytań do ministra zdrowia

## Reforma i wątpliwości

System ubezpieczeń zdrowotnych zacznie działać od 1 stycznia 1999 r. – zapewnił postów minister zdrowia Wojciech Maksymowicz, przedstawiając w Sejmie informację o stanie przygotowań do wdrożenia reformy służby zdrowia.

Postówie zadali ministrowi ponad 100 pytań, na które nie był w stanie odpowiedzieć podczas wczorajszej debaty. Zobowiązali go do odpowiedzi na piśmie.

Jedynie klub AWS poparł działania rządu, uznając, że większość prac została przeprowadzona zgodnie z założonym harmonogramem. Pozostałe kluby zgłosiły wiele wątpliwości. Władysław Szkop (SLD) wniósł o odrzucenie informacji. Zarzucił rządowi, że na 40 dni przed terminem wprowadzenia reformy brak jest większości potrzebnych rozporządzeń, a pacjent nie wie, jakich świadczeń zdrowotnych może oczekiwać od kasy chorych.

Szkop ostrzegł, że ok. 400 zakładów opieki zdrowotnej nadal nie uzyskało statusu samo-

dzielnych placówek – a tylko takie będą mogły zawierać umowy z kasami i uzyskiwać w ten sposób środki finansowe na prowadzenie działalności.

Tadeusz Zieliński (UW) wezwał rząd do przedstawienia rzeczywistego stanu zaawansowania prac nad reformą. Zarzucił resortowi, że informacja nie przedstawia zagrożeń dla wprowadzenia reformy. Według Zielińskiego, sytuacja jest poważna: brak jest rozporządzeń (na 31 potrzebnych nie ukazało się 26), są sygnały, że kasy chorych ignorują prywatnych świadczeniodawców, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest przygotowany do rejestracji składek, nie wiadomo, co powstanie w zamian za likwidację tzw. zielonych recept.

Postówie wskazywali na brak rzetelnej kampanii informacyjnej o zmianach w systemie. – Słyszmy, że wobec braku akcji informacyjnej wiadomość o możliwości wyboru świadczeniodawców przekazuje się za pośrednictwem ambon kościelnych – mówi Zieliński. (PAP)

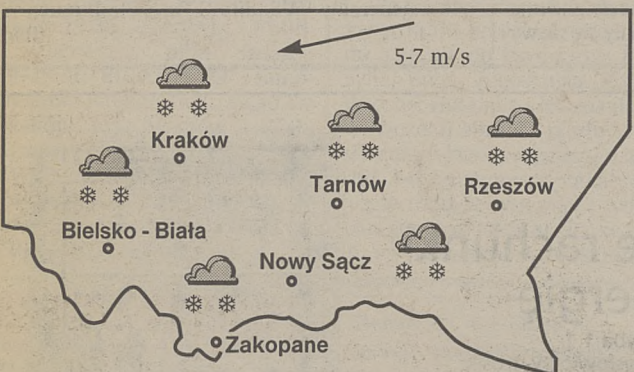
Nie będzie protestu? Są pieniądze dla anestezjologów

(INF. WL.) Ministerstwo Finansów zdecydowało się na wypłacenie zaległych 43 mln zł na dopłaty do kontraktów anestezjologów. – Czekamy na potwierdzenie tej informacji przez rząd główny naszego związku, cały czas jesteśmy gotowi do protestu – skomentowali tę wiadomość małopolscy anestezjologowie.

Wypłata pieniędzy została wstrzymana przez Ministerstwo Finansów ze względu na podejrzenia, że w niektórych częściach kraju wojewodowie przekazali otrzymane środki na inne niż zaplanowane cele. – O uruchomieniu tych pieniędzy nikt nie powiadomił przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Zawodowego Anestezjologów – powiedział nam wczoraj Jerzy Praga, szef Zarządu Tarnowskiego ZZA. – Jeśli rząd rzeczywiście wywiązał się ze zobowiązań, to odstąpimy od poniedziałkowego protestu. (KRM)



## Prognoza pogody



Temperatura (min. max)

Bielsko	-13	-8	Nowy Sącz	-12	-8
Częstochowa	-13	-8	Przemyśl	-11	-7
Kasprowy Wierch	-15	-10	Rzeszów	-12	-9
Katowice	-13	-7	Tarnów	-13	-9
Kraków	-13	-9	Zakopane	-15	-10
Krosno	-10	-6	Warszawa	-14	-9



**Sytuacja baryczna:** Polska południowa jest w strefie oddziaływania niżu z nad Europy Południowo-Wschodniej, północna w zasięgu wyżu z nad Litwy. Z północnego wschodu napływa mroźne kontynentalne powietrze.

**Prognoza pogody:** W dzień zachmurzenie umiarkowane, w górach na ogół duże i miejscami opady śniegu. Najwięcej opadów w południowo-wschodniej Małopolsce. Temperatura maksymalna od -9 do -5 st., na Podhalu od -10 do -8 st., w Tatrach -10 st. Wiatr umiarkowany, północno-wschodni. Lokalne zamiecie i zawieje śnieżne. W nocy liczne rozpozgożenia. Najmniej rozpozgożeń w górach i tam głównie opady śniegu. Temperatura minimalna od -14 do -10 st., na Podhalu od -15 do -12 st., w Tatrach -11 st. Wiatr słaby i umiarkowany z północnego wschodu.

**Prognoza orientacyjna na następną dobę:** W dzień dużo słońca, nie powinno padać, tylko w górach przejściowo zanikające opady śniegu. Temperatura maksymalna od -5 do -2 st.,

w Tatrach -5 st. Wiatr słaby i umiarkowany ze wschodu. W nocy od południa wzrost zachmurzenia i postępujące opady śniegu. Temperatura minimalna od -6 do -3 st., w Tatrach wzrost temperatury do 0 st. Wiatr umiarkowany z północnego wschodu.

**Uwaga kierowcy:** W strefie opadów śniegu widzialność zmniejszona. Nawierzchnie dróg miejscami śliskie.

**Prognoza pogody 22.11:** Na ogół pogodnie. Na południu i w centrum niewielkie opady, głównie śniegu. Mroźno. Temp. min. od -16 st. na Mazurach do -10 st. na Pomorzu. Temp. maks. odpowiednio od -6 do +2 st. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni i południowo-wschodni;

**Grubość pokrywy śnieżnej z 20.11:** Brenna 11, Wisła 5, Rycerka Górna 33, Bukowina 44, Muszyna 13, Wysowa 24, Kraków 8, Nowy Sącz 4, Kubalonka 38, Szczyrk 40, Rabka 32, Poronin 30, Krynica 17, Kasprowy Wierch 87, Zakopane 29, Hala Gąsienicowa 84.

## Horoskop codzienny

**BARAN (21 III – 20 IV):** Rewelacyjny układ planetarny zapowiada ciekawe przemiany. Pójdiesz silny, zwarty, zorganizowany!

**BYK (21 IV – 21 V):** Ostatnie średnie dni. Dojrzewasz do nowych, słusznych, racjonalnych rozstrzygnięć. Twardo.

**BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI):** Wspaniale być nie może, ale lepiej – zawsze. Pracuj nad sobą, nie staraj się być ideałem.

**RAK (22 VI – 22 VII):** Przejściowe problemy pokonasz jak burza, budując na fundamencie rozumu. Stąd przyjemności liczne i radości.

**LEW (23 VII – 22 VIII):** Coraz lepiej, Twoja sytuacja zmienia się pozytywnie z godziny na godzinę. Dostrzeż to, wykorzystaj!

**PANNA (23 VIII – 22 IX):** Musisz być już zmęczony. Do tego średnie układy. Więcej luzu – hobby?

**WAGA (23 IX – 22 X):** Spokój, cisza, dobre kontakty z ludźmi...

**SKORPION (23 X – 21 XI):** Herbata z sokiem malinowym, za oknem śnieg i szlaja. Kolejny rok upływa, smutek – radość – rozprasa.

**STRZELEC (22 XI – 21 XII):** Maksymalne powodzenie – właśnie teraz. A wielkie uderzenie energii... w ciągu kilkunastu godzin. Coś zmienia się i otwiera.

**KOZIORÓŻEC (22 XII – 20 I):** Spokój. Milczenie. Porządkowanie wnętrza...

**WODNIK (21 I – 20 II):** Coraz lepiej, a wkrótce bombowo, wszystkie problemy znikną. Daję słowo.

**RYBY (21 II – 20 III):** Jowisz ochroni Cię przed trudnościami, ale spróbuj mu trochę pomóc.

ASTROLOGUS

# Zgoda na NATO

Tylko posłowie Naszego Koła będą głosować przeciwko ratyfikacji traktatu północno-atlantycznego. Ustawę ratyfikacyjną poprze klub PSL, ale domaga się zagwarantowania odpowiedniej pozycji naszego kraju w Sojuszu. Pozostałe kluby i koła opowiedziały się za jak najszybszą ratyfikacją, upatrując w Sojuszu gwarancję bezpieczeństwa Polski, jej rozwoju i stabilności.

Jacek Rybicki (AWS) nazwał nawet „kolejnym polskim cudem” zmianę przez lewicę pierwotnego stanowiska w sprawie członkostwa Polski do Sojuszu. Leszek Miller (SLD) przypomniał, że Polacy mają dobrą tradycję w porozumiewaniu się w chwilach ważnych dla swego bytu. Zdaniem Lesława Podkań-

skiego (PSL), „zanim powiemy tak, zanim weźmiemy symboliczny ślub z NATO, musimy wytłumaczyć całemu społeczeństwu, czym jest dzisiaj Sojusz, co my musimy wnieść w wianie, a co otrzymamy po wejściu”.

Jan Łopuszański podkreślił, że posłowie Naszego Koła nie podzielają wiary, że NATO ma obronić Polskę od zagrożeń zewnętrznych. Przypomniał, że Polska była osamotniona we wrześniu w 1939 r. i że „handlowano nami w Jaltcie, w Teheranie i Poczdamie”.

Według Stefana Niesiołowskiego (ZChN-AWS), „ktoś, kto dziś sprzeciwia się wejściu Polski do NATO, działa - świadomie lub nie - na rzecz postsowieckich służb specjalnych”.

(PAP)

# Dożywocie po polsku

Co najmniej 25 lat...

(INF. WŁ.) Obecnie w więzieniach przebywa 18 skazanych prawomocnym wyrokiem sądu na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Liczba ta może wzrosnąć o dwie osoby: Monikę Szymańską i Tomasza Kobusa - zabójców Tomka Jaworskiego, których przedwczoraj na dożywocie skazał Sąd Wojewódzki w Warszawie.

Skazani na dożywocie nie mogą być przedterminowo zwolnieni z więzienia wcześniej niż po odbyciu 25 lat kary. Nie mogą również skorzystać z przerwy w trakcie jej odbywania. W razie choroby muszą się leczyć w więziennych szpitalach.

Dożywocie przewidywał polski kodeks karny z 1932 r. Orzekanie tej kary nie miało na celu - według przedwojennych karnistów - resocjalizowania skazanych; kara miała zabezpieczać społeczeństwo przed tymi osobami. Kodeks karny z 1969 r. zlikwidował karę dożywotniego pozbawienia wolności. Teoretycznie wprowadzono ją dopiero w 1995 r., a praktycznie - równocześnie z uchwaleniem moratorium na wykonywanie

kary śmierci, czyli od 1988 r.; od 10 lat skazani na śmierć odbywają więc karę dożywocia. Zgodnie z nowym kodeksem karnym, obowiązującym od 1 września tego roku, orzekać ją można w 9 wypadkach, m.in. za zabójstwo człowieka, za wszczęcie lub prowadzenie wojny napastniczej, za zbrodnie ludobójstwa, za zamach na niepodległość i integralność terytorialną państwa polskiego oraz za zamach na życie prezydenta kraju.

- W miejsce kary śmierci musieliśmy dysponować środkiem prawnym, który ją zastąpi, dlatego koniecznością było wprowadzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności - wyjaśnia prof. Kazimierz Buchała z Katedry Prawa Karnego UJ.

Zdecydowana większość karnistów twierdzi, że chociaż kara dożywocia jest humanitarniejsza niż kara śmierci, to nie ma ona takiej siły odstraszania jak kara śmierci. Większość Polaków, jak wskazują badania opinii publicznej, chce przywrócenia kary śmierci. Dożywocie - twierdzi ponad 60 proc. Polaków - jako kara najwyższa jest zbyt niską karą. (K.W.)

## Fin de siècle w Muzeum Narodowym

# Axentowicz x 250

(INF. WŁ.) Ponad 250 prac ze zbiorów muzealnych i prywatnych kolekcji zgromadzone na otwartej wczoraj w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Krakowie wystawie monograficznej Teodora Axentowicza. Jest to największa wystawa tego artysty po 1938 roku, kiedy to, tuż po jego śmierci, pokazano w Krakowie kilkaset jego obrazów.

Axentowicz zasłynął przede wszystkim jako wyrafinowany portrecista, mistrz portretu pastelowego. Pozostały po nim setki portretów pięknych dam (do późnych lat artysta twierdził konsekwentnie, że jedynym godnym malowania obiektem jest kobieta) i z mniejszym entuzjazmem, ale równie dobrze namalowane wizerunki panów.

Dorobek portretowy Axentowicza, rozproszony po rodzinnych zbiorach od Krakowa po Paryż, jest szczególnie trudny do uchwycenia. Tym większe uznanie należy się autorce wystawy, dr Stefani Krzysztofiwicz-Kozakowskiej za pokazanie tak ładnego i reprezentatywnego wyboru portretów. Szczególnie miejsce wśród nich przypada portretowi rodziny artysty - to największy znany w polskim malarstwie obraz namalowany pastelą.

Równie świetnie reprezentowany jest na wystawie drugi nurt zainteresowań malarskich Teodora Axentowicza: Huculszc-



FOT. Anna Kaczmarz

yczna. Znajdziemy więc i patetyczne „Święto Jordanu”, i „Pogrzeb na Rusi”, i żywiolową „Kołomyjkę”, a także mniej znane, a godne uwagi sceny rodzajowe, studia portretowe. Axentowicz dostrzegał w tym jednym z „dyżurnych” tematów epoki nie tylko ozdobną barwność huculskiego folkloru. Salonowy portrecista zobaczył i zatrzymał w obrazach to, co przeważnie umykało uwadze jego współczesnych: surowość życia karpaccich gór, powagę obrzędów...

„Chrzest Armenii” malowany (bezinteresownie) dla kościoła w Suczawie to jedyny na tej wystawie obraz sygnowany przez artystę ormiańskim alfabetem - przypominający, że ten polski

Ormianin miał świadomość swoich korzeni i był dumny ze swojego rodowodu.

Wystawa jest wyjątkowo pięknie zaaranżowana; odtworzono nastrój wnętrza findesieciowych - tych, w których i dla których powstawały obrazy i rysunki Teodora Axentowicza, artysty do śmierci wiernego swojej epoce.

Aranżację plastyczną wystawy przygotował Jan Kolanowski. Towarzyszy jej znakomity katalog z reprodukcjami niemal wszystkich wystawionych dzieł, z tekstem Stefani Krzysztofiwicz-Kozakowskiej oraz kalendarium życia i twórczości Axentowicza opracowanym przez Adama Kieniewicza. (AN)

## Kupował, przeproszał, a teraz odchodzi...

# Reorganizacja Hirtreitera

(INF. WŁ.) Szef koncernu prasowego z Passau Franz Xavier Hirtreiter, który najbardziej przyczynił się do tego, że znaczna część polskiej prasy regionalnej znalazła się w niemieckich rękach, odchodzi ze swego stanowiska. Kupując w Polsce kolejny tytuł, publicznie deklaruował, że to już ostatni, a potem wszystko zacytowało się od nowa. Grupa z Passau jest m.in. właścicielem „Gazety Krakowskiej”.

Hirtreiter wszedł na czołówki polskich gazet w ubiegłym roku; kiedy Aleksander Kwaśniewski pozwał wydawany przez Passau „Dziennik Bałtycki”, szef grupy wystosował do niego list, w którym przeproszał i informował, że odcina się od

publikowanych w gazecie artykułów o pobycie prezydenta w Cetniewie. Protestując przeciwko poczynaniom wydawcy, z „Dziennika Bałtyckiego” odeszło wtedy 11 dziennikarzy.

W oświadczeniu przekazanym nam przez Polskapresse - polski oddział Grupy Wydawniczej Passau, czytamy, że koncern „dokonuje adaptacji swojej struktury kierowniczej ze względu na jej olbrzymi rozwój w minionych latach. Szef koncernu Franz Xavier Hirtreiter po dziesięciu latach pracy nad rozbudową grupy wycofuje się z operatywnego nią zarządzania i w przyszłości skoncentruje się na rozwoju koncernu, kontroli i zadaniach reprezentacyjnych względem udziałowców”. (W)

# Wójt, poseł, marszałek?

Dokończenie ze str. 1

Nawara nie chciał podawać żadnych nazwisk - stwierdził, że ujawni dopiero propozycję pełnego i uzgodnionego składu. - Kandydatów, zgłaszanych przez różne ugrupowania polityczne wchodzące w skład AWS, jest znacznie więcej niż miejsc w zarządzie. Na wielu z tych kandydatów nigdy nie wyrażę zgody - stwierdził Marek Nawara. Jednym z warunków, jakie postawił klubowi AWS kandydat na marszałka (godząc się na objęcie tej funkcji i równoczesną rezygnację z mandatu poselskiego), było jego ostateczne zdanie na temat składu zarządu.

Wybór zarządu sejmiku nie jest konieczny do rozpoczęcia działań w kierunku przygotowania i tworzenia Urzędu Marszałkowskiego. Dzisiaj zostanie przedstawiony projekt uchwały sejmiku, której uchwalenie dałoby marszałkowi wszelkie pełnomocnictwa w tym względzie. (GEG)

## Manifestacja „zbrojeniówki”

# Polska broń dla polskiej armii

(INF. WŁ./PAP) „I Iryda też się przyda” - skandowali wczoraj na manifestacji w Warszawie związkowcy sekcji zbrojeniowej z należącego do OPZZ Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego.

ZZPE protestował przeciw polityce rządu wobec sektora zbrojeniowego i zmniejszeniu środków budżetowych, przewidzianych na zakup sprzętu w polskich zakładach przemysłu obronnego. - Żądamy, by polski rząd składał zamówienia w polskich fabrykach zbrojeniowych. Chcemy również, by premier Buzek spełnił obietnicę przygotowania przez parlament planu restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego - powiedział „Dziennikowi” Marek Opaśnik, rzecznik OPZZ. - Zanim zaczniemy mówić o zadłużeniu zbrojeniówki, powiedzmy o jej niewykorzystanym potencjale.

Organizatorzy szacowali liczbę uczestników demonstracji na 2 tys. - według obecnych na miejscu dziennikarzy, było ich kilkuset. - Przyszliśmy tu, by parlamentarystki zrozumieli, że Polska nie może istnieć bez polskiego przemysłu zbrojeniowego. Oczekujemy decyzji w sprawie Huzara, Irydy i przetargu na samolot wielozadaniowy - mówił przed Sejmem przewodniczący związku, poseł SLD Stanisław Janas. Demonstranci nieśli hasła: „Do NATO z polską bronią”, „Zarobków, a nie zasiłków” i „Przemysł

obronny - producent bezrobotnych”. W proteście przekazanej do Sejmu i premiera związkowcy domagali się zmiany projektu przyszłorocznego budżetu.

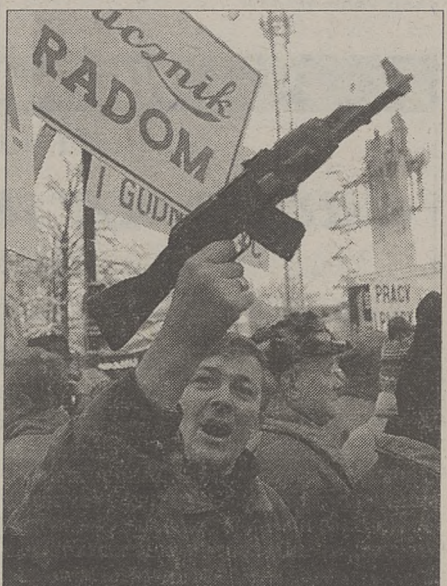
W proteście wzięło udział m.in. 150 przedstawicieli ZZPE i 50 związkowców z „Solidarności 80” z PZL Mielec. - Jeśli nie zapadnie decyzja w sprawie Irydy, to przyjdzie się nam przestawić na działalność cywilną. Wiązać się to będzie z kolejnymi zwolnieniami - powiedział Jerzy Szyszka, przewodniczący związku zawodowego w Wytwórni Zespołów Kooperacyjnych PZL Mielec.

Przedstawiciele ZZPE z Zakładów Mechanicznych w Tarnowie także popierają protest. - Niestety, do Warszawy nikt z nas nie pojechał. Nie mieliśmy na to pieniędzy - usłyszeliśmy w siedzibie zakładowych związków.

- Uczestniczymy w spotkaniach sekcji „zbrojeniówki”, nie bierzemy jednak czynnego udziału w manifestacji, gdyż do końca nie wiemy, czy mający powstać program osłonowy obejmie nas jako hutników czy też pracowników „zbrojeniówki” - powiedział natomiast „Dziennikowi” Edward Szmít, wiceprzewodniczący zarządu NZZ Pracowników Huty Stalowa Wola.

Ze związkowcami spotkał się minister Longin Komołowski. Szef resortu pracy za-

pewnił ich, że w przyszłym tygodniu rząd zajmie się programem modernizacji i restrukturyzacji armii. Minister powiedział, że jeśli program zostanie przyjęty, to wtedy ruszą programy osłonowe dla zagrożonych zwolnieniami pracowników „zbrojeniówki”. (KRM/PAP)



# 24 godziny

■ **WŁADZA W RĘCE SAMORZĄDÓW.** Wicepremier Janusz Tomaszewski przekazał wczoraj symbole władzy reprezentantom nowych samorządów wojewódzkich. Otrzymali oni okazałe dyplomy i narodowe flagi z napisem „Gaude Mater Polonia”. Tomaszewski podkreślił, że obowiązkiem radnych jest nadanie słowu samorządność „praktycznego znaczenia”. „Wszyscy, od premiera do radnego jesteśmy urzędnikami Rzeczypospolitej Polskiej” - powiedział.

■ **WIĘCEJ DLA WOJSKA.** Zwiększenie przyszłorocznych wydatków resortu obrony o 161 mln zł zaproponuje prawdopodobnie Komisja Obrony Narodowej. 6 mln zł z tej kwoty miałyby być wykorzystane na zwiększenie uposażeń pilotów. Takie wnioski zawiera raport podkomisji, która badała projekt przyszłorocznego budżetu państwa w części dotyczącej MON. Obecnie średnia płaca pilota w polskim wojsku wynosi ok. 2 tys. 300 zł. Dzięki dodatkowemu funduszom wzrosłaby o 300 zł.

■ **KOSZALIN PROPONUJE SZCZECIŃSKIEMU MARSZAŁKOWI PRZEPROWADZKĘ.** Wojewoda koszaliński Gracyna Anna Sztark wystąpiła do marszałka województwa zachodniopomorskiego Zbigniewa Zychowicza z propozycją ustanowienia jego siedziby w Koszalinie. Jej zdaniem, usytuowanie siedziby Urzędu Marszałkowskiego w Koszalinie nie naruszy ustawy o podziale terytorialnym państwa. Siedzibą sejmiku wojewódzkiego nadal będzie bowiem Szczecin.

■ **PREZYDENT SZUKA KOBIETY.** Aleksander Kwaśniewski prowadzi rozmowy w poszukiwaniu nowego szefa swojej kancelarii. Prezydent chce, aby stanowisko to objęła kobieta. „Chciałbym, aby to była kobieta, ponieważ dla mnie polityka stwarzania możliwości dla karier publicznych kobiet jest czymś bardzo konkretnym” - tłumaczy Kwaśniewski.

■ **ŚMIERTELNY POŚLIZG.** Na drodze E-40 pomiędzy Zabrzem a Gliwicami fiat 126p zderzył się z jęczmem. Zginęły dwie osoby. Kierowca fiata na śliskiej nawierzchni rozpoczął wyprzedzanie. Pojazd kilkakrotnie obrócił się i wpadł pod koła nadjeżdżającego z przeciwną ciężarowego jęczma. W wyniku zderzenia śmierć ponieśli: kierowca fiata - 23-letni Piotr R. oraz pasażerka, 20-letnia Iwona M., mieszkanka Świętochłowic. Na tej samej drodze 3 km dalej również doszło do zderzenia ciężarówki z samochodem osobowym, tym razem fiatem cinquecento. Kierowca fiata został ranny i trafił do szpitala.



**KARPIA ŻYWEGO**  
7 zł/kg

oferuje

Rolnicza Spółdzielnia  
Produkcyjna  
w Polance Wielkiej,  
tel./fax (033) 488-412,  
tel. (033) 428-325



## Największe przedsięwzięcie w historii astronautyki

# Oby nie Titanic

Z dużym opóźnieniem rozpoczętą realizację kontrowersyjnego projektu budowy międzynarodowej stacji kosmicznej. Dawniej projekt nosił nazwę ALFA; obecnie określany jest angielskim skrótem ISS (International Space Station). Biorze w nim udział wiele państw, ale zasadniczy ciężar spoczywa na USA i Rosji.

Współdziałanie w kosmosie przećwiczone w czasie dziewięciu ekspedycji wahadłowców do stacji Mir i z technicznego punktu widzenia nie nastęca ono trudności. Jednak wobec zapaści rosyjskiej gospodarki Amerykanie obawiają się, iż przyjdzie im sfinansować nie tylko własną część stacji, ale także rosyjską. Ale pierwszy krok został zrobiony przez Rosjan. Wczoraj rosyjska raketa Proton wyniosła na orbitę pierwszy element stacji ISS. Moduł kontrolny o nazwie Zaria, wzorowany na elementach stacji Mir, zbudowany został w moskiewskich Zakładach im. Chuniczewa za pieniądze amerykańskie. Był gotów do wystania jeszcze pod koniec ub.r., jednak budowa następnych rosyjskich modułów ciągle się opóźniała.

Przez ten rok przeciwnicy projektu w USA, nazywanego przez nich „Titanikiem XXI wieku”, próbowali doprowadzić do jego upadku.

Projekt ma wielu oponentów. Specjaliści z dziedziny badań kosmicznych uważają, że stacja pochłonie fundusze na bezzałogowe sondy międzyplanetarne, astrofizykę i inne badania. Większość naukowców wątpliwość w przydatność stacji do poważnych badań, może poza pewnymi wąskimi działaniami medycyny.

Projekt popierają głównie przedsiębiorstwa lotniczo-kosmiczne, które zawdzięczają mu zamówienia rządowe oraz administracja agencji NASA (zatrudnia ona rzeszę zagrożonych redukcją specjalistów, którzy w budowie stacji widzą szansę utrzymania etatów). Projekt popierają także politycy, uważając, że udział Rosji, choć dla Ameryki uciążliwy, angażuje tamtejszych specjalistów, którzy wobec zagrożenia bezrobociem mogliby sprzedawać swe usługi np. Libii czy Irakowi.

Cylindryczny moduł Zaria o masie 21 ton ma na obu końcach węzły cumownicze, do któ-

rych będą dołączane kolejne elementy. Jako pierwszy przybędzie amerykański moduł Unity, który załoga wahadłowca Endeavour dołączy do przedniego węzła Zarii już w pierwszej dekadzie grudnia. W maju 1999 r. wahadłowiec Discovery przywiezie dla niego dodatkowe wyposażenie, a w lipcu Rosjanie powinni dostarczyć moduł mieszkalny. Automatyycznie przycumuje do tylnego węzła Zarii i on z kolei przejmie funkcje cumownicze dla rosyjskich statków. W sierpniu, październiku i grudniu 1999 r. do węzła cumowniczego Unity przybędą będą amerykańskie wahadłowce dostarczające kolejne elementy wyposażenia, m. in. baterie słoneczne. W styczniu 2000 r. na stację przybędzie statkiem Sojuz TM pierwsza załoga (dowódcą - William Shepherd, członkowie - Siergiej Krikalow i Jurij Gidzenko). Będą tam pracować do kwietnia 2000 r., do czasu przybycia następnej załogi.

Rozbudowa stacji ma trwać do 2004 r. Osiągnie ona masę 415 t i kubaturę 1140 metrów sześciennych. Jej żywotność określono na 15 lat.

JACEK KRUK

# Reżyser niepokoju

## Tragicznie zginął Alan Pakula

W czwartek na autostradzie łączącej Nowy Jork z Long Island zginął 70-letni wybitny reżyser filmowy Alan Pakula. Jechał czarnym volvo z Manhattanu do swojego domu w Easthampton na Long Island, gdy metalowa rura rozbiła z impetem okno samochodu i uderzyła Pakulę w głowę. Samochód zjechał z autostrady, przeciął drogę lokalną biegnącą wzdłuż i uderzył w ogrodzenie. Reżyser zmarł godzinę później w szpitalu North Shore.

Policja przypuszcza, że prześlado dwumetrowa rura leżała na szosie i została wyrzucona w stronę auta Pakuli spod kół innego pędzącego samochodu.

Reżyser jechał na Long Island, aby w ciszy i spokoju pracować nad scenariuszem następnego filmu: „No Ordinary Time”, o rodzinie i pracy byłej pierwszej rodziwej Ameryki, Franklina i Eleanor Rooseveltów.

Pakula wyreżyserował lub wyprodukował ponad 20 filmów, większość z nich spotkała się z wielkim uznaniem zarówno krytyki, jak i publiczności. Film „Zabić drożdż” z 1962 r. przyniósł Pakuli, jako producentowi dwa Oscary: za pierwszoplanową rolę Gregory Pecka i za scenariusz Hortona Foote'a. W 1969 r. Alan Pakula wyreżyserował swój pierwszy film - Liza Minelli za rolę w „The Sterile Cuckoo” otrzymała nominację do Oscara. Za rolę w „Klute” złotą statuetkę dostała Jane Fonda. Natomiast w 1982 r. Meryl Streep dostała Oscara za rolę w „Wyborze Zofii”. Cztery Oscary zebrał obraz „Wszyscy ludzie prezydenta”, który poszedł tropem odkrycia przez dwóch dziennikarzy z „Washington Post” afery Watergate.

Candice Bergen, która pracowała z Pakulą przy komedii „Starting Over”, wspomina go ja-

ko reżysera, który zawsze służył aktorom pomocą i dodawał otuchy. - Tworzył taką atmosferę, że można było z siebie robić kompletną idiotkę z wielką przyjemnością - wspomina aktorka pracę na planie komedii.

Pakula często, gdy zdjęcia się przeciągały, zdejmował buty i zachęcał ekipę, aby poszła za jego przykładem. - Trzeba sobie podskończyć - mawiał. - Najlepiej, jak się podskoczy dwa razy - wtedy wraca energia.

Harrison Ford, który ostatnio nakręcił z Pakulą film „The Devil's Own”, podkreślił, że głównym celem reżysera była gra na uczuciach widza, emocjonalny rozwój postaci, podkreślenie walki wewnętrznej człowieka, jego prawdziwej natury. Dlatego nawet jego kryminały były głębokie i przejmujące. Psychologiczne filmy Pakuli, które choć bawiły, to zawsze niepokoiły, zawsze rozliczały bohaterów z ich postępków, nie należały do typowej amerykańskiej produkcji filmowej.

Zainteresowanie Pakuli taką właśnie tematyką wywołał jego pasierb Robert Boorstin, były reporter „New Yorker Timesa”, a obecnie pracownik Departamentu Skarbu, który publicznie przyznał się do depresji, a następnie prowadził kampanię edukacyjną na temat tej choroby. Pakula uczestniczył w misji pasierba, prowadził zbiórki pieniędzy na jego działalność oświatową, pomagał mu walczyć z chorobą, wreszcie mówił o tym, jaki ona ślad zostawiła na nim samym. Pakula był zafascynowany psychologią, a szczególnie dręczącymi człowieka niepokojami. - To niezwykle - powiedział kiedyś w wywiadzie dla „New York Timesa” - że mocny człowiek na zewnątrz, jest przerażonym dzieckiem w środku.

ELŻBIETA RINGER (USA)

# Walka o cmentarz

Dalej nie uregulowana jest sytuacja na cmentarzu Orląt Lwowskich. Komentując zapowiedzianą na 30 listopada akcję ukraińskich nacjonalistów z UNA-UNSA (chcą usuwając polskie płyty nagrobne wygryzować uchwałę lwowskiej Rady Miasta w sprawie usunięcia polskich symboli narodowych), konsul RP we Lwowie, Wincenty Dębicki stwierdził, że jako iż cmentarz jest ukraińskim obiektem historycznym, to władze Ukrainy powinny zadbać o jego ochronę.

- Konsulat może jedynie protestować na drodze dyplomatycznej, co, niestety, nie jest skuteczne w zderzeniu z siłą. W razie potrzeby zwrócimy się z prośbą o pomoc do władz porządkowych. Mam jednak nadzieję, że nie dojdzie do konfron-

tacji - powiedział „Dziennikowi” Wincenty Dębicki.

- Dopiero za kilka dni dowiemy się, czy dojdzie do kolejnego aktu wandalizmu. Mam nadzieję, że uda się tego uniknąć, bo tego typu sytuacje bardzo źle wpływają na wzajemne stosunki polsko-ukraińskie - powiedział nam Andrzej Przewoźnik, sekretarz Rady Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa.

Tymczasem na cmentarzu trwają ostatnie prace przed zimą. Na ten okres zostaną zaniechane typowo terenowe prace, ekipa „Energopolu” zajmie się natomiast konserwacją poszczególnych elementów grobów, krzyży, płyt nagrobnych, które na wiosnę zostaną zamontowane na nagrobkach.

DOMINIKA ĆOŚIC

# Nowe granice

## Korespondencja „Dziennika” z Izraela

Zgodnie z zawartym 23 października układem Wye Plantation, Izrael wycofał wczoraj oddziały wojskowe z 2 procent Zachodniego Brzegu i zwolnił 250 więźniów palestyńskich.

W połowie dnia Palestyńczycy przewalili przejmowanie terenów, gdyż Izrael zmienił ustaloną linię graniczną. Wojskowi izraelscy i palestyńscy udali się helikopterem do przebijającego w Hebronie Jasera Arafata, który zaakceptował drobne zmiany (dotyczą one niektórych dróg - prowadzących do osiedli, które Izraelczycy chcą utrzymać pod swoją kontrolą).

Po zaakceptowaniu poprawek wycofywanie wojsk zostało wznowione, a wkraczająca na ewakuowane tereny policja palestyńska witana była owacyjnie przez tłumy mieszkańców. Podobne powitanie zgotowano wracającym z więzień Palestyńczykom, choć władze Autonomii były zawiedzione, że w grupie tej prawie połowę stanowią kryminaliści, a nie więźniowie polityczni.

Za zgodą obu stron - zapowiedziane na wczoraj otwarcie palestyńskiego lotniska w Strefie Gazy przełożone zostało na początek przyszłego tygodnia.

OMER ANATI

## Order dla Krzysztofa Pendereckiego

# Koncert pojednania

Krzysztof Penderecki otrzymał wczoraj w Wilnie Order Wielkiego Księcia Litwy Giedymina „za wielki wkład w skarbnicę światowej muzyki”. Order wręczył Pendereckiemu prezydent Litwy Valdas Adamkus podczas uroczystego koncertu, który poprowadził kompozytor w kościele akademickim św. Jana w Wilnie.

Wraz z chórem Filharmonii Narodowej z Warszawy Penderecki dał koncert poświęcony 80-leciu odrodzenia niepodległości Litwy i Polski. Zostały wykonane utwory polskich kompozytorów z XVI wieku oraz fragmenty utworów Pendereckiego.

Kompozytora zaprosiła ambasador Polski na Litwie Eufemia Teichmann. Patronat nad imprezą objęli marszałkowie Sejmów Litwy i Polski - Vytautas Landsbergis i Maciej Płażyński.

Krzysztof Penderecki oznajmił dziennikarzom, że cieszy się, iż wraz z małżonką Elżbietą ma okazję po raz pierwszy przyjechać na Litwę. Po drodze z lotniska zwiedził cmentarz na Rossie i zwiedził w Wilnie najpiękniejsze kościoły. Kompozytor wyznał, że w czerwcu przyszłego roku ma zamiar ponownie koncertować w Wilnie.

JADWIGA BIELAWSKA (WILNO)

# Prawo do prywatności

Książę Karol zamierza złożyć skargę na brytyjską gazetę bulwarową „The Mirror”. Następca tronu brytyjskiego jest niezadowolony z sensacyjnego przedstawienia drobnego wypadku, który syn księcia, Harry, miał na boisku szkolnym.

Decyzja Karola nastąpiła po tym, jak redaktor naczelny „The Mirror” Piers Morgan odmówił przeproszenia księcia. Gazeta zaprzeczyła stwierdzeniu Karola, jakoby posunęła się za daleko w swoich doniesieniach.

Morgan oskarżył księcia o zapędy cenzorskie. Karol stwierdził, że jego skarga nie ma nic wspólnego z wolnością prasy, a raczej prawem książąt Williama i Harry'ego do prywatności w trakcie ich nauki w szkole.

Skarga w Komisji Skarg Prasowych ma zapewnić księciem możliwość życia bez nieustannej obecności fotoreporterów w ich pobliżu i sensacyjnych nagłówków prasowych.

DARIUSZ GALASIŃSKI (Wielka Brytania)

Firma **HETNAŁ** zaprasza na **GIEŁDĘ ODZIEŻY SKÓRZANEJ** kożuchów, futer naturalnych i sztucznych, płaszczy z tkanin,

która odbędzie się w dniach 21, 22 oraz 28, 29 listopada w godz. od 9.00 do 18.00 w Krakowie, w Domu Technika NOT, ul. Straszewskiego 28 i w Nowohuckim Centrum Kultury blok A.

Ceny producenta, bonifikaty, rabat do 50%.

**STUDIUM KOSMETYCZNE**

Kraków, Długa 8, tel. 422-92-60, 421-91-49

KOSMETYKA, WIZAŻ, STYLIZACJA, KONSULTACJE I ZABIEGI DERMATOLOGICZNE, FIZYKOTERAPIA I MASAŻ.

**TOYOTA MA OTWARTE DRZWI!**

14, 15, 21, 22, 28, 29 listopada zapraszamy 9<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

wielka promocja, miłe niespodzianki

TOYOTA-SOWIER

30-017 Kraków, ul. Wrocławska 97, tel: (012) 633 44 38, fax: (012) 633 16 92

# DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI PÓJDA W GÓRĘ — SPRZĘDAJ JE, JEŚLI NIE PÓJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 456

Zdaniem analityka

## Polski dylemat

Na giełdzie zawsze jest ciekawie. Jednakże sytuację, z jaką mamy do czynienia obecnie na krajowym rynku finansowym należy uznać za wyjątkowo ekscytującą. I nie mam tu na myśli śródogodowego debiutu akcji Telekomunikacji Polskiej...

Na pierwszy rzut oka 1,6 proc. wzrost wartości WIG-u, do jakiego doszło w minionym tygodniu, nie wskazuje na jakies nadmierne rozedrżanie emocji inwestorów. Pozory w tym przypadku jednak mylą. Oto bowiem uczestnicy krajowego rynku akcji stanęli przed potężnym dylematem, bez którego poprawnego rozstrzygnięcia każda decyzja inwestycyjna może okazać się bardzo kosztowna.

Jak zwykle problem sprowadza się do tego czy akcje należy kupić czy też je sprzedać. Za pierwszym rozwiązaniem przemawia konstatacja faktu, że - jak wszystko na to wskazuje - minimum cen ustanowione półtora miesiąca temu wyznaczyło koniec globalnej bessy. Taki wniosek płynie nie tylko z obserwacji bieżącego zachowania indeksów większości zagranicznych rynków akcji, które począwszy od 9 października pracownicy odraabiają poniesione wcześniej straty. Usunięta bowiem została główna przyczyna ogólnoświatowej bessy, którą była od ponad półtora roku restrykcyjna polityka pieniężna prowadzona przez amerykańską Rezerwę Federalną. Zarówno zdrowy rozsądek jak i przesłanki historyczne prowadzą do wniosku, że trzy następujące po sobie kolejne redukcje stóp procentowych w USA dają niemalże gwarancję hossy na Wall Street, a zatem - już z mniejszym prawdopodobieństwem - również na innych rynkach świata. Co więcej, zmiana polityki pieniężnej w USA nastąpiła idealnie w momencie, w którym na podstawie obserwowanej od II wojny światowej

czteroletniej cykliczności amerykańskiego rynku finansowego (tzw. cykl prezydencki) można było tego oczekiwać. A zatem rozpoczęła się nowa globalna hossa i akcje należałoby kupić.

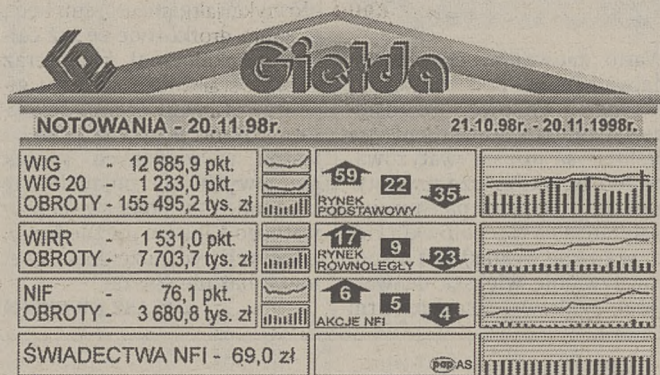
Niestety... Rzut oka na krajowe otoczenie rynku studzi ten entuzjazm. Najnowsze statystyki makroekonomiczne dowodzą bowiem, że rozprzestrzeniający się od półtora roku globalny kryzys zdołał wreszcie u swego kresu dopaść również polską gospodarkę. W minionym tygodniu opublikowano dane GUS,

tak jest nie do utrzymania na dłuższą metę świadczy może reakcja szefa Rządowego Centrum Studiów Strategicznych Jerzego Kropiwnickiego, który w piątek wezwał NBP do przeprowadzenia skokowej dewaluacji złotego, która przywróciłaby rentowność krajowego eksportu. Pomysł absurdalny, bo po prostu nieskuteczny, w sytuacji gdy złoty podrzynany jest pomimo rosnącej dziury w obrotach z zagranicą, napływem inwestycji bezpośrednich i portfelowych. Jego

niż pod koniec 97 roku. Taki objaw deflacji powoduje, że zyskowa sprzedaż czegokolwiek na tym rynku jest obecnie niezwykle trudna. W warunkach deflacji obecne historycznie niskie 3,3 proc. stopy w Niemczech są realnie bardzo wysokie. Bundesbank ich nie obniża chcąc doprowadzić do stabilnego startu europejskiej waluty planowanego na 1 stycznia. Dla słabszych finansowo krajów UE obecny poziom stóp wcale nie jest zbyt niski. Po trzech obniżkach stóp w USA brak redukcji stóp w Niemczech przełożył się już na wzrost kursu marki względem dolara z września i początku października, a kto wie, czy nie dalszą aprecjacje niemieckiej waluty. W rezultacie to Niemcy poniosą w najbliższym czasie gospodarczy koszt dążenia do europejskiej jedności. My z tych problemów zachodnich sąsiadów moglibyśmy się może i cieszyć, gdyby nie to, że po załamaniu handlu z Rosją i wschodem Europy, recesja w UE postawiłaby Polską gospodarkę w prawdziwie rozpaczliwym położeniu. A więc akcje należy sprzedać.

I bądź tu mądry... W takiej sytuacji należy sięgnąć po narzędzia analizy technicznej, których stosowanie pozwala ominąć problem przyczyn zachowania się cen na rynku. Standardowe narzędzia analizy technicznej mówią zaś, że na wiosnę przyszłego roku WIG powinien zostać wyniesiony na fali globalnej hossy do poziomu 18.000. Równocześnie maksymalny spadek, z którym można się ewentualnie w międzyczasie liczyć, powinien zatrzymać się na poziomie 9.400. Dopóki WIG znajduje się poniżej kluczowej poziomu oporu na wysokości 13.200, możliwy jest jeszcze jeden przejściowy spadek (grudzień - styczeń). Jeśli 13.200 padnie, będzie to oznaczało, że hossa już trwa.

WOJCIECH BIAŁEK,  
ANALITYK RDM POLONIA



z których wynika, że październikowa dynamika krajowej produkcji przemysłowej (-1,2 proc. w porównaniu do października 1997) była najniższa od początku 1992 r., kiedy to kończyła się recesja z początku lat 90. Nawiasem mówiąc obiegowy pogląd, że recesja ta była bezpośrednio związana z „transformacją ustrojową” jest o tyle fałszywy, że lata 90-91 były okresem poprzedniej globalnej recesji. Równocześnie NBP potwierdził wstępnie, że miniony miesiąc przyniósł utrwalenie się załamania w handlu zagranicznym, do którego doszło we wrześniu, kiedy to „zniknęło” ok. 20 proc. polskiego eksportu. Według wstępnych danych, deficyt handlowy w październiku wyniósł 1,4 mld USD wobec 1,5 mld USD miesiąc wcześniej. O tym, że sy-

upublicznienie świadczy jednak o desperacji krajowych decydentów, którzy nie wiedzą jak osłabić złotego już teraz, by ulżyć krajowemu przemysłowi, a wiedzą, że utrzymanie mocnej waluty przełoży się na kryzys walutowy za kilkanaście miesięcy.

W zupełnie naturalny sposób przychodzi nam płacić za to, że w mocno zdewaluowanym otoczeniu gospodarczym Polska zachowała stabilną walutę. Co więcej, takie same koszty będą ponosić teraz nasi najważniejsi sąsiedzi, czyli kraje Unii Europejskiej. Najnowsze dane pokazują, że poziom cen hurtowych w Niemczech (odbiorca prawie 1/3 naszego eksportu) obniżył się w październiku o 1 proc. po wrześniowym spadku o 0,7 proc. i jest już o prawie 5 proc. niższy

### Na rynku walutowym

Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem minionego tygodnia była decyzja FED o trzeciej już, na przełomie dwóch miesięcy, obniżce amerykańskich stóp procentowych. Stopy zostały obniżone, zgodnie z przewidywaniami, o 0,25 pkt proc. Tym samym krótkoterminowa stopa funduszy federalnych wynosi od środy (18.11) 4,75 proc., a stopa dyskontowa 4,50 proc. Decyzja FED nie była zaskoczeniem. Już po drugiej obniżce (15.10.98) wielu obserwatorów liczyło na kolejne cięcia, twierdząc, że to jeszcze nie wystarczy, by ochronić gospodarkę USA przed skutkami kryzysów światowych. Opowiadali się za znaczniejszym złagodzeniem polityki pieniężnej i jak widzą, dopięli oni swego.

Teraz, kiedy Stany Zjednoczone dokonały już trzeciej obniżki stóp nasuwa się pytanie, czy za ich przykładem pójda inne państwa. Konkretnie chodzi o Niemcy. Jeszcze niedawno powszechnie oczekiwano obniżki niemieckich stóp procentowych. Pojawiały się bowiem coraz silniejsze naciski ze strony nowej ekipy rządzącej na Bundesbank. Teraz kiedy ten rygorystyczny ton nieco ucichł, obniżka stopy repo nie jest już taka oczywista.

W jednym z ostatnich raportów niemiecki bank centralny dał jasno do zrozumienia, że obecna chwila nie jest odpowiednia do jakichkolwiek zmian w polityce pieniężnej.

W dłuższych terminach sytuacja fundamentalna wciąż faworyzuje zatem markę, tym bardziej że w ostatnim swoim raporcie OECD wyraziło oczekiwanie, że do końca przyszłego roku stopa funduszy federalnych powinna spaść o kolejne 0,25 pkt proc. Oczekujemy, że koniec br. może przynieść spadek notowań „zielonego” w okolicy 1.60-1.65 DEM. Tymczasem do wtorku włącznie notowania dolara spadły do 1.6605 DEM. Kolejne dni przyniosły już umocnienie waluty amerykańskiej. Do piątku wartość dolara podesała pod poziom 1.6900 marki. Nie najlepiej wiodło się „zielonemu” w relacji do japońskiego jena. Do czwartku notowania dolara obniżyły się o cztery jeny. W dużej mierze przyczyniły się do tego informacje o parlamentarnej umowie koalicyjnej w Japonii. Sojusz partii rządzącej z opozycją może przyczynić się do przeprowadzenia reform w polityce fiskalnej. Od dawna bowiem rynki oczekują na zmniejszenie wysokości podatku dochodowego. W konsekwencji zwiększony popyt we-

wewnętrzny mógłby pomóc wyprowadzić gospodarkę Kraju Kwitnącej Wiśni z recesji. Ale, jak na razie, ostatni dzień tygodnia przyniósł stabilizację. W piątek o godzinie 11:30 za dolara płacono 1.6850 DEM i 120.40 JPY. Funt brytyjski, który bez mała przez cały miniony tydzień, oprócz poniedziałku, tracił na wartości, wyceniany był na 1.6610 USD i 2.7995 DEM. Ostatnie znacznie gorsze niż się spodziewano dane ekonomiczne ponownie rozbudziły nadzieje na kolejną redukcję stóp procentowych, co oczywiście nie mogło pomóc szterlingowi.

JOANNA BACHERT  
WARSZAWA, 20 LISTOPADA 1998 R.  
DEPARTAMENT SKARBU  
BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE SA  
UWAGA! Bank Handlowy w Warszawie SA nie ponosi odpowiedzialności za skutki finansowe decyzji podjętych w oparciu o powyższe informacje. Aktualna tabela kursowa jest dostępna w oddziale banku w Krakowie, ul. Grzegorzeczka 21, tel. 429-26-06, 429-29-51, w telegazecie na str. 710-713 oraz w „Wiadomościach Gospodarczych” w Radiu Kraków o godz. 8.30, UKF 101,6 lub 68,75 MHz.

### Tydzień na skróty

Inwestorzy nie doczekali się prezentu w postaci redukcji stóp procentowych. Tymczasem po raz kolejny pojawiły się sygnały, iż fatalnie wygląda sytuacja w naszym handlu zagranicznym. Tydzień okazał się naprawdę bogaty w ważne informacje...

Na giełdzie, z ceną 16 zł 90 gr, zadebiutowały walory Telekomunikacji Polskiej SA. Drugi etap prywatyzacji TP SA, w którym skarbnicy państwa planują sprzedać 25-35 proc. akcji spółki, powinien zakończyć się do końca 1999 r.

Sprzedaż 55 proc. akcji Pekao SA powinna zakończyć się w pierwszej połowie przyszłego roku - poinformowano wczoraj. Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że Pekao zainteresowane są amerykańska Travelers Group wspólnie z Citibank, Bank of America, General Electric, niemiecki Deutsche Bank i holenderski ABN AMRO. Oficjalnie o chęci kupna pakietu kontrolnego Pekao poinformowały Bank Handlowy i niemiecki ubezpieczyciel Allianz wraz z włoskim bankiem Credito Italiano.

Bank Współpracy Regionalnej do 15 grudnia wybierze inwestora strategicznego - poinformował wczoraj prezes banku Jan Blajer. Dodął, że będzie to „duża zagraniczna instytucja finansowa”. Bank ten do końca tego roku sprzeda inwestorowi zagranicznemu posiadany kontrolny pakiet akcji (prawie 70 proc.) Banku Secesyjnego w Katowicach. Natomiast sieć pięciu placówek Secesyjnego zostanie włączona do sieci krakowskiego banku. W przyszłym roku przejęta zostanie sieć placówek ostatniego banku z grupy BWR, BWR Real Banku. Prezes Blajer ocenia, że mimo straty netto po 10 miesiącach w wysokości ok. 15,3 mln zł, na koniec roku BWR wykaże dodatni wynik netto. Stać się tak ma m.in. dzięki rozwiązaniu utworzonych wcześniej rezerw.

Komisja Papierów Wartościowych i Giełd wydała zgodę dla Bayerische Hypo- und Vereinsbank oraz Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju na przeniesienie poza rynek regulowanym akcji Banku Przemysłowo-Handlowego.

Narodowy Fundusz Inwestycyjny Hetman zobowiązał się do sprzedania hiszpańskiej firmie Campofrio 30,8 proc. akcji Zakładów Mięsnych Morliny oraz 33 proc. Zakładów Mięsnych Ostrołęka. Podpisanie umowy w tej sprawie jest pierwszym krokiem do realizacji ogłoszonego przez Campofrio warunkowego publicznego wezwania do sprzedaży do 100 proc. akcji ZM Morliny. W środę wzwano do sprzedaży 5 mln 781 tys. akcji Morlin po 18 zł za sztukę. Zapisy na sprzedaż akcji Morlin będą przyjmowane od 3 grudnia 1998 r. do 4 stycznia 1999 r. w w wyznaczonych Punktach Obsługi Klienta. Jak wyjaśniono, wezwaniem będzie skuteczne pod warunkiem uzyskania przez Campofrio zgody Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta oraz Komisji Pa-

pierów Wartościowych i Giełd na przekroczenie progu 50 proc. głosów na WZA Morlin.

Spółka Instal Lublin w ciągu najbliższych 12 miesięcy nie przewiduje nowej emisji akcji - poinformował przez spółkę w Krakowie Andrzej Kludel, prezes zarządu spółki. Spółka chce m.in. uczestniczyć w rozpoczynanej przez spółkę Banku Przemysłowo-Handlowego i Mostostalu Export budowie biurowca w Krakowie.

Zakłady Piwowskie Żywiec przeznaczą 155 mln zł na inwestycje, między innymi w nowe linie do puszkowania i butelkowania piwa - poinformował w środę prezes Żywca Jean Francois van Boxmeer. Po zrealizowaniu inwestycji zdolności produkcyjne Grupy Kapitałowej Żywiec wzrosną z obecnego poziomu ok. 4 mln 500 tys. hl piwa rocznie do 6 mln hl.

Zarząd Kredyt Banku PBI zaproponuje zmniejszenie wartości planowanej niepublicznej emisji obligacji do 100 mln DEM - podał bank w komunikacie. Zmiany ma dokonać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, które odbędzie się 24 listopada. Jednocześnie zwiększona ma zostać wielkość emisji akcji serii R z prawem poboru z 15 mln akcji do 30 mln akcji, czyli o kwotę od 50 mln zł do 150 mln zł.

Prognoza wyników finansowych Banku Śląskiego na koniec tego roku jest realna, mimo trudności, jakie pojawiły na rynku finansowym w II półroczu - poinformował we wtorek Grzegorz Cywiński, dyrektor finansowy BSK. - Drugie półrocze jest trudne dla wszystkich banków w Polsce, to jednak w związku z tym, że I półrocze było dla banków dobre BSK powinien wykonać swój plan finansowy, który niestety nie był podany do wiadomości publicznej - dodał.

Spółka Softbank podpisała umowy z Sherwood International plc oraz PZU Życie na świadczenie usług informatycznych w sektorze ubezpieczeń - poinformował we wtorek Aleksander Lesz, prezes zarządu Softbanku. - Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami wchodzimy na rynek ubezpieczeń z produktami informatycznymi - powiedział cytowany przez agencję Lesz.

Według prognoz w 1998 r. przychody ze sprzedaży Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego Resbud wyniosą 93,5 mln zł, a zysk netto 2,45 mln zł - poinformował na wtorkowej konferencji prezes zarządu spółki Wacław Gaweł. - W stosunku do prognozy ogłoszonej w lutym, nasza sprzedaż będzie o ok. 20 proc. wyższa, a zysk o ok. 16 proc. - powiedział Gaweł.

Wczoraj Komisja Papierów Wartościowych i Giełd dopuściła do obrotu publicznego akcje dwóch nowych spółek: ComArch (o tym szerzej na str. 6) i TU Europa oraz nowe emisje Polisy i Medicines.

Powyższe podsumowanie zostało opracowane na podstawie serwisu PAP i informacji własnych. (L.K.)

# Parkiet z gigantem

**Dzięki debiutowi TP SA, z dnia na dzień kapitalizacja giełdy wzrosła o połowę. Teraz cały rynek wyceniany jest na ok. 74 mld zł.**

(INF. WL.) Mamy wreszcie na parkiecie prawdziwego giganta – cieszył się po debiucie TP SA prezes warszawskiej giełdy Wiesław Rozłucki. Dzięki wejściu „telefonów”, kapitalizacja polskiego rynku wzrosła skokowo. Telekomunikacja wyraźnie dominuje na warszawskim parkiecie – jej wartość rynkowa jest np. prawie dziesięć razy wyższa od KGHM, czterokrotnie większa od Pekao SA i aż 20 razy (!) wyższa od kapitalizacji całego rynku równoległego...

Ile pieniędzy trzeba by mieć, żeby kupić wszystkie spółki notowane na warszawskiej giełdzie? Jeśli przyjęlibyśmy (co byłoby oczywiście niemożliwe), że taki „totalny” wykup byłby wykonalny po cenach z obecnych notowań, to nabycie całego rynku kosztowałoby raptem jakieś 74 mld zł, czyli nieco ponad 21 mld USD. To naprawdę nie tak wiele, zwłaszcza na krążące po globalnych rynkach setki miliardów dolarów...

Jak wspomnieliśmy, założenie, iż cały rynek udałoby się kupić hurtem po obecnych cenach, jest cokolwiek nierealistyczne. Zresztą pokazał to przykład negocjacji w sprawie sprzedaży Niemcom ok. 40-proc. pakietu walorów Banku Przemysłowo-Handlowego.

Cena uzgodniona w umowie z resortem skarbu była dwukrotnie wyższa od giełdowego kursu papierów BPB. W praktyce bowiem bardzo wielką sztuką byłoby wykupienie

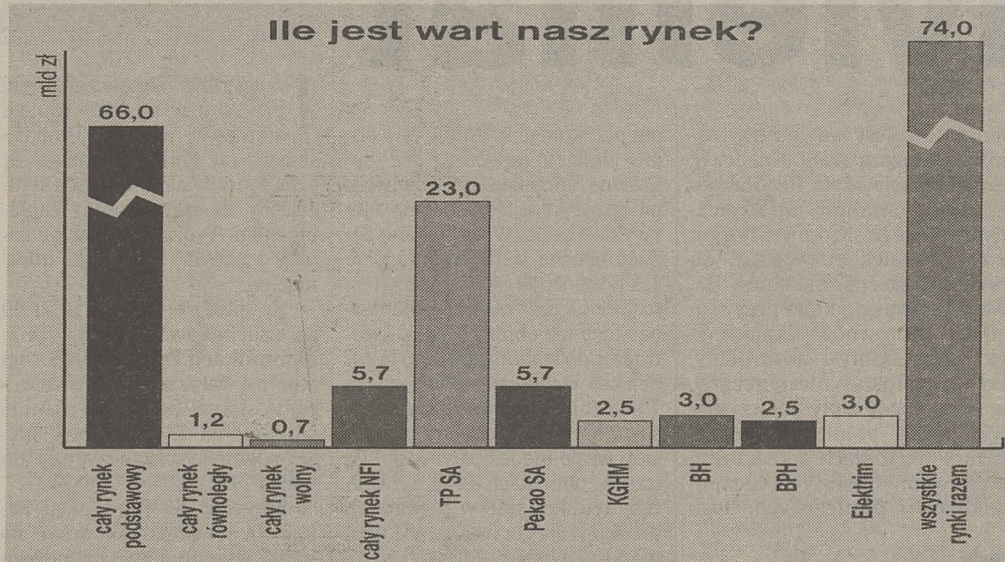
ci, byłaby dwa - trzy razy wyższa od kapitalizacji rynkowej, to okazuje się, że w grę wchodziłaby kwota 40 - 60 mld USD. Dużo? Z naszej perspektywy to kwota abstrakcyj-

szawskiej giełdzie. Niemniej, wspomniane wcześniej dane uświadamiają raz jeszcze, jak olbrzymie znaczenie dla rozwoju rynku miały i mają wielkie oferty prywatyzacyjne.

prywatnych, które trafiły na nasz parkiet. Ze wspomnianymi kolosami „rozmiarami” rynkowymi może konkurować właściwie tylko Prokom, którego wartość rynek ocenia na ok. 1,6 mld zł. To zresztą potwierdza prezentowaną już wcześniej na naszych łamach tezę specjalistów, którzy przestrzegają, iż ten dominujący udział „państwowych” ofert w rynku kapitałowym blokuje dostęp do niego prywatnemu biznesowi...

Ale już za kilka lat skarb państwa nie będzie miał zbyt wielu atrakcyjnych firm do sprzedania. „Państwowa” wyprzedaż się skończy. Jeśli w międzyczasie nie dojdzie do jakiejś gospodarczej katastrofy i inwestorzy będą szukali nowych sposobów ulokowania rosnących kapitałów, to przyjdzie czas na spektakularne oferty prywatne. Oczywiście, można spodziewać się, że ich głównymi organizatorami będą te same spółki (tyle że już całkowicie prywatne), które teraz tworzą czołówkę rankingu gigantów naszego rynku. Że byłoby jednak, gdyby za kilka lat wśród największych spółek giełdowych nie pojawiły się tworzone od podstaw z prywatnego kapitału duże firmy, o których być może dziś nawet nikt z nas nie słyszał.

ŁUKASZ KWIECIEŃ



spółki bez windowania jej notowań. Zresztą - z uwagi na przepisy prawa - zrobienie tego „po cichu” jest po prostu niemożliwe...

Ile więc trzeba byłoby wydać, by kupić wszystkie spółki notowane w Warszawie? Nawet jeśli optymistycznie założymy, że cena, jaką trzeba byłoby za nie faktycznie zapła-

nić, byłaby dwa - trzy razy wyższa od kapitalizacji rynkowej, to okazuje się, że w grę wchodziłaby kwota 40 - 60 mld USD. Dużo? Z naszej perspektywy to kwota abstrakcyj-

na. Ale dla wielkich funduszy inwestujących na rynkach globalnych to wcale nie taka niewyobrażalna suma. Oczywiście, nasze rozważania mają wyjątkowo charakter rozrywki intelektualnej. Trudno wyobrazić sobie bowiem, by ktokolwiek zapałał nagle ochotą wykupienia wszystkich, czym handluje się na war-

Warto zauważyć, że obecnie największymi pod względem wartości rynkowej przedsiębiorstwami notowanymi na giełdzie są już sprywatyzowane lub wciąż jeszcze prywatyzowane były firmy państwowe. Kapitalizacja tej czołówki (którą pokazuje wykres) jest nieporównywalnie większa od wartości rynkowej szeregu firm

## Funduszy przybywa

**Skarbiec - PPPlus, Kapitał Handlowy I, II, III, IV...**

(INF. WL.) Obecnie swoje usługi oferuje nam dwanaście towarzystw funduszy powierniczych (inwestycyjnych), które zarządzają łącznie blisko czterdziestoma funduszami. Konkurencja jednak stale rośnie. Wśród nowych propozycji rynkowych jest Skarbiec - PPPlus, a wkrótce także cztery fundusze Kapitał Handlowy.

Najnowszą propozycją Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych Skarbiec jest akcyjny fundusz Skarbiec - Program Prywatyzacji Plus.

- Skarbiec - PPPlus różni się od działających do tej pory funduszy prywatyzacyjnych. W przeciwieństwie do istniejących już funduszy związanych z Programem Powszechnej Prywatyzacji, polityka inwestycyjna funduszu Skarbiec - PPPlus nie będzie się koncentrować wyłącznie na rynku NFI, lecz przede wszystkim na rynku emisji pierwotnych, których średnia rentowność jest na ogół znacznie wyższa niż średni wzrost indeksu WIG - tłumaczy Andrzej Dorosz, prezes Skarbca.

Skarbiec-PPPlus został pomysłany jako fundusz o wysokim potencjale zysku co, zgodnie z zasadami rynku kapitałowego, wiąże się oczywiście ze znacznym ryzykiem inwestycyjnym. Pieniądze powierzone funduszowi będą lokowane w: walory największych prywatyzowanych spółek „z perspektywicznych sektorów” (paliwa, energetyka, telekomunikacja, transport, banki), „najlepiej rosnące akcje spółek prywatnych debiutujących na giełdzie” oraz w akcje wybranych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych oraz ich spółek portfelowych

dopuszczonych do publicznego obrotu.

- Polityka inwestycyjna zakłada ponadto znaczne zwiększenie w portfelu funduszu udziału bonów skarbowych i obligacji rządowych w okresach dekonunktury na rynku akcji - tłumaczy Skarbiec.

Nowy fundusz Skarbca jest propozycją dla tych, którzy dysponują już większymi od przeciętnych oszczędnościami lub co najmniej stu zdematerializowanymi Powszechnymi Świadczeniami Udziałowymi. Jak nam wyjaśniono, Skarbiec - PPPlus jest pierwszym w Polsce specjalistycznym funduszem inwestycyjnym tworzonym na podstawie obowiązującej od lutego br. ustawy o funduszach inwestycyjnych.

- Najpierw - w czasie trwającej trzy tygodnie subskrypcji - nie będzie pobierana opłata manipulacyjna, zaś wpłaty nie mogą być niższe niż 10 tys. zł lub 100 Powszechnych Świadczeń Udziałowych - ale wyłącznie zdematerializowanych. Przyjmowanie zapisów na jednostki uczestnictwa prowadzone będzie w siedzibie Skarbca oraz podczas spotkań z inwestorami, organizowanych w największych miastach Polski - tłumaczy Łukasz Piasta ze Skarbca.

Subskrypcja jednostek rozpoczęła się w czwartek, a przy przyjmowaniu zapisów nie jest pobierana opłata manipulacyjna. W jej ramach Skarbiec musi zebrać co najmniej 4 mln zł. Po planowanej na koniec grudnia rejestracji funduszu, rachunek (rejestr) można będzie otworzyć w biurach i domach maklerskich współpracujących z TFI Skarbiec. Pierwsza wpłata nie będzie

mogła być niższa niż 5 tys. zł, zaś kolejne - nie mogą być mniejsze niż tysiąc zł. W tej fazie sprzedaży opłata manipulacyjna wyniesie maksymalnie 2,5 proc. Opłatę za zarządzanie wyznaczono na 3 proc. w skali roku. Pierwotną wartość jednostki uczestnictwa ustalono na tysiąc złotych.

Bardzo istotnym novum będzie nie tylko opisany sposób wprowadzenia nowego funduszu Skarbca na rynek, ale i częstotliwość wyceny jednostek uczestnictwa.

- Wartość jednostki uczestnictwa wyceniana będzie raz w tygodniu - w każdy czwartek. Również w każdy czwartek realizowane będą zlecenia nabycia. Natomiast umorzenia jednostek uczestnictwa odbywać się będą raz w miesiącu - w ostatni czwartek - wyjaśnia Łukasz Piasta.

Na początku nowego roku spodziewać się można wejścia na rynek czterech funduszy TFI Banku Handlowego. Będzie można kupować jednostki uczestnictwa funduszy Kapitał Handlowy: zrównoważonego, akcji, papierów dłużnych i rynku pieniężnego.

Obecnie działające fundusze powiernicze dostosowywane są do wymogów wspomnianej wcześniej nowej ustawy. Stąd zmiany nazw z „powierniczych” na „inwestycyjne”. Na posiedzeniu 5 bm. Komisja Papierów Wartościowych i Giełd podjęła decyzję o przekształceniu funduszy powierniczych Pioniera w fundusze inwestycyjne. Jak wówczas wyjaśniano, zmiana taka nie wymaga podejmowania jakichkolwiek działań przez uczestników funduszy.

(L.K.)

## Święta na kredyt

**Jak co roku przed Bożym Narodzeniem niektóre banki kuszą klientów pożyczkami**

(INF. WL.) W okresie wzmożonych zakupów związanych np. z początkiem roku szkolnego czy świętami część banków próbuje wykorzystać nadarżającą się okazję, oferując klientom specjalne kredyty. Ich zalecane jest ograniczenie formalności do niezbędnego minimum. Natomiast oprocentowanie, wbrew pozorom, nie jest aż tak bardzo atrakcyjne.

W przedświątecznych kredytach „wyspecjalizował” się największy polski bank detaliczny - PKO BP. Takie pożyczki bank oferuje swoim klientom już od 1995 r. Jak powiedziano nam w biurze prasowym PKO BP, „jest to wyjście naprzeciw oczekiwaniom klientów”. W PKO BP nie ukrywają, że jest to także działalność dochodowa. Tylko w ubiegłym roku z „Kredytu pod choinkę” skorzystało prawie 384 tys. klientów.

W tym roku po raz pierwszy kredyt „gwiazdkowy” zaoferował drugi potentat - Pekao SA. Jak powiedział „Dziennikowi” Robert Waker z centrali Pekao SA, oferując taki kredyt, bank chce dorównać konkurencji i uatrakcyjnić swoją ofertę.

W obu bankach o kredyty będzie można się ubiegać od 23 listopada. W PKO BP „kredyt pod choinkę” będzie oferowany do 31 grudnia, a w Pekao SA - do 23 grudnia.

Oprocentowanie kredytu w PKO BP wynosi 24 proc. w skali roku. Bank pobiera również prowizję w wysokości 1 proc. od kwoty pożyczki. Bank nie wymaga żadnych zabezpieczeń; jeżeli kredytobiorca chce pożyczyć do 2,5 tys. zł, pod warunkiem, że kwota ta nie przekracza jego

miesięcznych zarobków. Jeżeli chce pożyczyć więcej, to musi przedstawić poręczenie jednej osoby o co najmniej przeciętnych zarobkach. Kredyt udzielany jest na 6 miesięcy.

Również 6-miesięczny kredyt oferuje Pekao SA z tym, że jego oprocentowanie wynosi 23 proc. Dodatkowo trzeba uiścić opłatę w wysokości 35 zł. W tym banku można się ubiegać o kredyt w wysokości od 1 tys. do 2,5 tys. zł.

W obu bankach zapewniano nas, że uproszczona procedura pozwala na załatwienie wszelkich formalności w ciągu jednego dnia.

Pożyczkę na zakupy mikołajowych i świątecznych prezentów oferuje również Bank Śląski. O pożyczkę będzie się można ubiegać od 1 grudnia br. do 8 stycznia 1999 r. Kredyt udzielany jest na jeden rok, a jego oprocentowanie jest stałe i wynosi 17,8 proc. w skali roku. W BSK można starać się o pożyczki w wysokości 1, 2, 3, 4 i 5 tys. zł. Wysokość przyznanej kwoty uzależniona jest od miesięcznych dochodów kredytobiorcy. Decyzję o przyznaniu kredytu bank podejmuje w ciągu trzech dni.

Świąteczne kredyty zaoferuje klientom również Bank Gospodarki Żywnościowej. Jak nas poinformował Marek Czaplicki z centrali banku, trwają właśnie ostatnie ustalenia. Dlatego nie znana jest jeszcze wysokość oprocentowania kredytu. Wiadomo, że będzie on udzielany na 6 miesięcy do wysokości 2 tys. zł. W BGŻ o pożyczkę będzie się można ubiegać od 1 do 31 grudnia i będzie ona dostępna najprawdopodobniej wyłącznie dla stałych klientów banku.

## Krakowski ComArch na giełdę

**Komisja Papierów Wartościowych i Giełd dopuściła wczoraj do obrotu publicznego akcje krakowskiej firmy informatycznej ComArch SA.**

W ofercie publicznej znajduje się 300 tys. akcji serii D o wartości nominalnej 1 zł każda. Dotychczasowi akcjonariusze nie będą mieli prawa poboru. Według wiceprezesa spółki Rafała Chwasta akcje sprzedawane będą w jednej transzy. - Zależy nam na jak największym rozproszeniu akcjonariatu - powiedział. Obecnie trwają rozmowy w sprawie gwarantowania całości emisji.

ComArch ma zamiar zadebiutować na rynku wolnym GPW w pierwszym kwartale 1999 r. W ciągu roku spółka chce, po spełnieniu wymagań, przejść na rynek równoległy.

W Krakowskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej o charakterze parku technologicznego spółka zamierza kupić 0,5-hektarową działkę, na której kosztem ok. 8 mln USD zbuduje centrum softwarowo-informatyczne. - Planujemy, że centrum rozpocznie działalność pod koniec 1999 r. i zatrudniać będzie ok. 350 osób - powiedział Chwast.

Obecnie 85 proc. akcji należy do założycieli firmy: prezesa Janusza Filipiaka oraz jego żony Elżbiety. Pozostałe 15 proc. do członków zarządu i pracowników.

(PAP)

KRZYSZTOF ŻYRA

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1443-1447)

Table with columns: Kurs 26 tyg., AKCJE, Kurs (zł), Zmiana (%), Obrót (Wol., Wart.), Proc. em., C/WK, P/E (C/Z), Kapitalizacja, Oferty i dogrywki (K/S, Oferta, Real, Dogr.), Kursy akcji (16.11, 17.11, 18.11, 19.11).

Table with columns: Kurs 26 tyg., AKCJE, Kurs (zł), Zmiana (%), Obrót (Wol., Wart.), Proc. em., C/WK, P/E (C/Z), Kapitalizacja, Oferty i dogrywki (K/S, Oferta, Real, Dogr.), Kursy akcji (16.11, 17.11, 18.11, 19.11).

Table with columns: Indeksy, pon., wt., śr., czw., piąt. Rows: MIDWIG, WIG, WIG-20, WIRR, NIF.

Table with columns: Fundusze powiernicze, pon., wt., śr., czw., piąt. Rows: ABB 1, ABB 2, ABB 3, Arka (małych spółek), Arka (dużych spółek), Arka (ochrony kapitału), Atut 1, Atut 2, Atut 3, Atut 4, DWS (zrówn.), DWS (dpw), DWS (akcji), DWS (pryw.), Eurofundusz 1A, Eurofundusz 1B, Eurofundusz 2, Eurofundusz 3A, Eurofundusz 3B, Eurofundusz 3A, Eurofundusz 4B, Fidelia, Forum-Dragon (akcji), Forum-Olimp (zrówn.), Forum-Sfinks (bezp.), ING (akcji), ING (zrówn.), Korona (zrówn.), Korona (pien.), Korona (akcji), Korona (pryw.), Pioneer 1, Pioneer 2, Pioneer 3, Pioneer 4, PKO/CS (stab. wzrostu), PKO/CS (zrówn.), PKO/CS (akcji), Skarbiec (Kasa), Skarbiec (Waga), Skarbiec (Akcja).

Na szarym tle - maksymalna cena zakupu

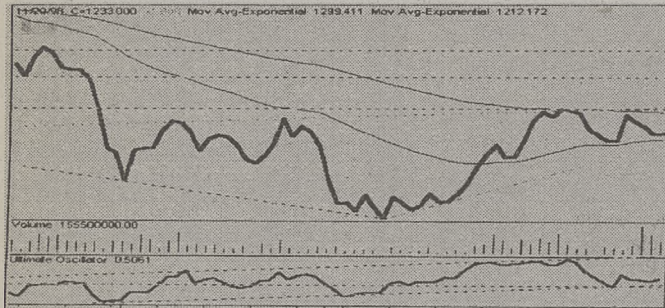
Z pozycji gracza Teleostabienie

Gieldowy debiut Telekomunikacji Polskiej SA nie przyniósł, niestety wzmocnienia tendencji wzrostowej na giełdzie. Wręcz przeciwnie, wydaje się, że sytuacja krótkoterminowa uległa pogorszeniu, a z entuzjazmu i dużej chęci otwierania długich pozycji niewiele pozostało... Wyniki gospodarowania w spółkach w październiku kolejny raz nie zachwyciły. Także fakt, że po raz pierwszy od 1992 r. produkcja przemysłowa była niższa niż rok temu nie skłania do zakupów akcji. Z drugiej strony złoty jest stabilny i to mimo dużej nierównowagi handlowej. Oceny polskiej gospodarki na tle innych rynków są pozytywne, czego przejawem może być podwyższenie naszego ratingu. Uchwalone przez Sejm nowe prawo dewizowe spowoduje dalszą liberalizację obrotu walutami, a złotówka przestanie posiadać jedynie wewnętrzną wymiennalność i zostanie przyjęta do ekskluzywnego klubu walut międzynarodowych. Inflacja wreszcie jest jednocyfrowa i wiele wskazuje, że kolejne miesiące przyniosą jej dalszy spadek. Naciski na RPP, aby jak najszybciej obniżyła stopy procentowe są powszechne i można się spodziewać, że do takiej decyzji dojdzie w grudniu. Spowoduje to, że ceny kredytów kolejny raz spadną. Stopy rynkowe maleją systematycznie, a z nimi - rentowność lokat i obligacji. To wszystko razem powinno wywołać większe zainteresowanie inwestowaniem w akcje, a co za tym idzie, wzrost ich cen. Wydawałoby się, że starzy "wyjadacze" giełdowi mają zwyczaj dokonywania wcześniejszych zakupów wyselekcjonowanych papierów. Jednak tak się powszechnie nie dzieje. Jeżeli już ktoś zdecydował się na zakupy, to kiedy uzyska kilku- czy kilkunastoprocentowy zysk natychmiast go realizuje. Wybuchy chwilowego entuzjazmu, jak np. poniedziałkowy - gdy wiele spółek wzrosło o maksymalny dopuszczalny przedział - są doskonałą okazją do realizacji zysków. Głębokie spadki cen, np. takie, jak piątkowa przecena PŚU pozwalają zaś na interesujące zakupy. Ciągłe jest to jednak skubanie ciastka. Większość uczestników takiej zabawy nie angażuje dużych środków w ten proceder, bo obawia się kolejnej fali spadkowej i pozostania z taniejącymi akcjami. Są mistrzowie, którzy potrafią w ciągu miesiąca na niewielkim kapitale zarobić nawet 200, 300 proc. Ale płytkość rynku, związana z małymi obrotami na większości spółek, ogranicza pole ich manewru. Trzeba mieć nadzieję, że wzrosty na giełdach światowych przyniosą się wreszcie na nasz parkiet i pozwolą także tym mniej aktywnym pomnożyć swoje kapitały.

# Analiza techniczna

## Indeks WIG-20

Przewidywane w poprzednim komentarzu odbicie nastąpiło już na otwarciu tygodnia w poniedziałek. Siła jego była tak duża (WIG-20 + 6.6 proc.), że kolejne sesje uaktywniły stronę podażową, mobilizowaną dodatkowo uwalnianiem kapitału na zakupy akcji TP SA, tym razem na rynku wtórnym. Spadki notowań trwały do czwartku, a w piątek, podobnie jak tydzień temu, powrócił



popyt. Stosując niektóre podejścia analizy technicznej możemy dokonać interpretacji zachowania się rynku w ostatnich tygodniach.

Pierwsza fala wzrostowa indeksu największych spółek zakończyła się 5-11 drugim, wyższym szczytem formacji podwójnego wierzchołka. Zadziało jednocześnie kilka oporów: poziomy pochodzący z wcześniejszych wsparć, ograniczenie formacji, średnia wykładnicza EMA 89 oraz węzeł czasowy. Następnie wykres indeksu utworzył klasyczną płaską korektę a-b-c, której zakończenie wypadło dokładnie po dwóch tygodniach od szczytu, co jest połową podstawowego cyklu Carolana, w tzw. „dołku nastrojów”, co dokładnie potwierdzało jednoznacznie pesymistyczny ton komentarzy czwartkowej prasy.

Płaska korekta buduje prawą część formacji „V z platformami” i dopiero kolejny ruch do góry daje nam szansę do wybiecia się z tej formacji. EMA 34 po raz drugi zadziała jako wsparcie, co potwierdza jej znaczenie. Jeżeli indeks przebije opadającą EMA 89, znajdująca się obecnie na poziomie 1.300 pkt., to droga do dalszych wzrostów stoi otworem.

Ponieważ wykresy większości walorów znalazły wsparcie na średnich, wraca popyt, a na głównych rynkach światowych trwa hoss, można prognozować kolejny impuls wzrostowy.

Założenie takie potwierdza przebieg wykresu wskaźnika Ultimate Oscillator, który odbija się od dolnego ograniczenia kanału trendowego, sygnalizując przyszłe wzrosty.

Każde osłabienie byłoby jednak bardzo niebezpieczne, przecinając bowiem wsparcie ze średniej EMA 34 wygeneruje sygnały sprzedaży. Prognoza brzmi – do góry.

**KRZYSZTOF MROZOWSKI**  
WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA I BANKOWOŚCI  
KRAKÓW, AL. KIJOWSKA 14

# Co? Gdzie? Kiedy?

### Poniedziałek, 23 listopada

- **ELEKTROCIĘPŁOWNIA BĘDZIN** – początek przyjmowania zleceń kupna na 787 tys. 300 akcji serii A\*
- **HYDROBUDOWA GDAŃSK** – początek przyjmowania zleceń zakupu 400 tys. akcji serii E
- **ORFE** – początek przyjmowania zamówień na 400 tys. akcji serii B
- **POLNORD** – początek przyjmowania zapisów na 500 tys. akcji serii D w transzy dużych inwestorów

### Wtorek, 24 listopada

- **GÓRAŹDŹE** – Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy
- **INTER GROCLIN** – pierwsze notowanie na rynku równoległym 170 tys. akcji serii D
- **KREDYT BANK PBI** – Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy
- **POLNORD** – koniec przyjmowania zapisów na 250 tys. akcji serii D w transzy małych inwestorów

### Środa, 25 listopada

- **POLNORD** – koniec przyjmowania zapisów na 500 tys. akcji serii D w transzy dużych inwestorów;

### Czwartek, 26 listopada

- **ELEKTROCIĘPŁOWNIA BĘDZIN** – koniec przyjmowania zleceń kupna na akcje serii A
- **UNIVERSAL** – zgromadzenie wierzycieli spółki

### Piątek, 27 listopada

- **BACUTIL** – Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy
- **ELEKTROCIĘPŁOWNIA BĘDZIN** – przydział akcji na specjalnej sesji giełdowej\*
- **HYDROBUDOWA GDAŃSK** – koniec przyjmowania zleceń zakupu 400 tys. akcji serii E
- **KOPEX** – Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy
- **YAWAL SYSTEM** – Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

\* Przymownie: w niedawnej ofercie publicznej znalazło się 1 mln 574 tys. 600 akcji serii B. Zapisy trwały od 2 do 6 listopada a emisja nie doszła do skutku. W dniach 23-26 listopada przyjmowane będą zlecenia na kupno 787 tys. 300 akcji serii A, należących do skarbu państwa. Przydział tych akcji nastąpi na sesji giełdowej 27 listopada.  
**DANE: PAP, OPR: Ł.K.**

## Kto zarobił? Kto stracił?

Podobnie jak w minionym tygodniu Forte, tak tym razem zdecydowanym hitem inwestycyjnym były akcje **Morliny**. Na papierach tych – dzięki ogłoszeniu publicznego wezwania przez inwestora zagranicznego – można było w ciągu tygodnia zarobić nominalnie blisko 42 proc. Po odliczeniu 3-4 proc. prowizji maklerskich hipotetyczna stopa zwrotu wyniosła więc ok. 38-39 proc. Wspomniany już lider poprzedniego tygodnia – **Forte** (jak pamiętamy, kurs wzrósł wówczas nominalnie o blisko 46 proc.!) – potaniał o 11,6 proc.

Walory spółki **Energopol**, na których między 6 a 13 bm. można było zarobić ok. 30 proc. (była to wówczas trzecia pozycja w rankingu opłacalności), w minionym tygodniu okazały się najgorszą lokatą. Inwestując w te papiery można było odchudzić portfel o prawie 23 proc. a jeśli uwzględnić prowizje – nawet 26-27 proc. Notowania spółki spadły ponownie w okolice 10 zł, na którym to poziomie rozpoczęła się ich kariera giełdowa. Oznacza to, że wciąż „na minusie” są ci, którzy kupowali papiery w sprzedaży publicznej.

„Na plusie” są natomiast inwestorzy, którzy w czasie sprzedaży publicznej kupowali akcje **Telekomunikacji Polskiej SA**. Za swoje walory płacili wówczas – w zależności od okresu w ja-

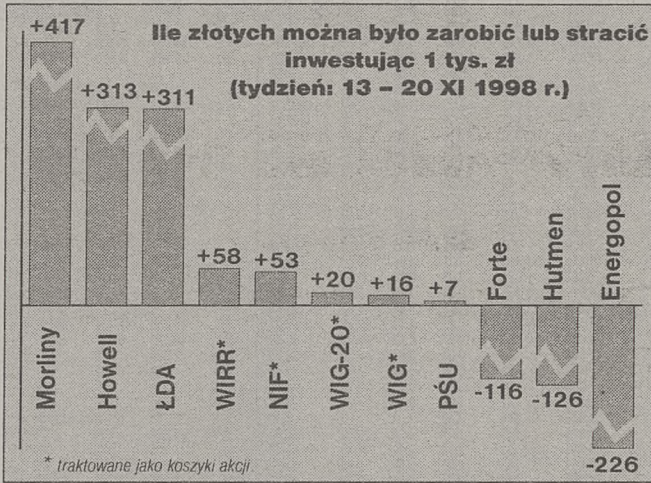
Nie powtórzyły ładnego wyniku z poprzedniego tygodnia (7- proc. zwyżka) **Powszechne Świadczenia Udziałowe**. Wzrost notowań o ledwie 0,7 proc. w skali tygodnia oznacza,

nich dwóch tygodni bardziej zyskowne okazały się krótkoterminowe inwestycje w akcje wybranych **Narodowych Funduszy Inwestycyjnych** niż w PŚU.

Amatorzy inwestowania indeksowego tym razem większe pole do popisu mieli na rynku równoległym. Skala wzrostu **WIG-u i WIG-u-20** wyniosła odpowiednio: 1,6 i 2 proc. Tymczasem portfel zbudowany w oparciu o koszyk akcji **WIRR-u** podrożał o 5,8 proc.

W ciągu minionego tygodnia na warszawskim parkiecie podrożały akcje 116 spółek, 47 spadły, a 13 nie zmieniły się. Prawdopodobnie wybór nominalnie opłacalnej krótkoterminowej inwestycji było więc teoretycznie wyższe od prawdopodobieństwa ulokowania pieniędzy w walory, które przyniosły stratę ich posiadaczom.

(Ł.K.)



kim złożyli zlecenie – 14 zł 50 gr – 14 zł 80 gr. Sprzedając papiery w czasie środowego debiutu mogli zarobić nominalnie 16,5 lub 14,2 proc. (po odliczeniu prowizji – ok. 12 i 10 proc.). Czwartek przyniósł obniżenie kursu TP SA o 3 proc., a sesja piątkowa nie zmieniła ceny „telefonów”.

iz lokata taka była nieopłacalna. Do tak słabego rezultatu przyczynił się głównie ostry piątkowy spadek kursu świadczeń. Lepiej poradził sobie indeks **NIF** – jego wartość wzrosła o 5,3 proc. (w poprzednim tygodniu zwyżkował o 10 proc.). Widać więc, że w ciągu ostat-

### Powszechne Świadczenia Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO BP ul. Wielopole, Kraków	62 zł	73 zł
kantory	63-65 zł	70-75 zł
Indeks NIF	76,1	

Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

### Kursy w kantorach – w złotych

■ **KRAKÓW** – dolar, skup: 3,410-3,420, sprzedaż: 3,460, marka, skup: 2,030, sprzedaż: 2,060, funt, skup: 5,700, sprzedaż: 5,760, frank szw., skup: 2,465, sprzedaż: 2,570, frank fr., skup: 0,605, sprzedaż: 0,620, szyling, skup: 0,289, sprzedaż: 0,292-0,293.

■ **NOWY SĄCZ** – dolar, skup: 3,420, sprzedaż: 3,480, marka, skup: 2,020, sprzedaż: 2,070, frank fr., skup: 0,605, sprzedaż: 0,620, szyling, skup: 0,287, sprzedaż: 0,295, fr. szw., skup: 2,465, sprzedaż: 2,530, funt, skup: 5,690, sprzedaż: 5,790, korona czeska, skup: 0,112, sprzedaż: 0,118, korona sł., skup: 0,090, sprzedaż: 0,096.

■ **TARNÓW** – dolar, skup: 3,418, sprzedaż: 3,438, marka, skup: 2,040, sprzedaż: 2,055, funt, skup: 5,690, sprzedaż: 5,730, szyling, skup: 0,290, sprzedaż: 0,292, frank fr., skup: 0,613, sprzedaż: 0,617, frank szw., skup: 2,475, sprzedaż: 2,515. (Ł.K.), (IWO), (JT)

### 20 listopada 1998 r.

# Notowania walutowe

Tabela NBP nr 227/98	Kurs średni	zmiana w %	
Australia	1 AUD	2,2254	-0,15
Austria	1 ATS	0,2909	-0,51
Belgia	100 BEF	9,9225	-0,52
Dania	1 DKK	0,5384	-0,50
Finlandia	1 FIM	0,6733	-0,46
Francja	1 FRF	0,6106	-0,47
Hiszpania	100 ESP	2,4075	-0,37
Holandia	1 CAD	1,8159	-0,48
Irlandia	1 IEP	5,0890	-0,45
Japonia	100 JPY	2,3689	-1,04
Kanada	1 CAD	2,2389	0,85
Luksemburg	100 LUF	9,9225	-0,52
Norwegia	1 NOK	0,4622	-0,13
Portugalia	100 PTE	1,9975	-0,46
RFN	1 DEM	2,0485	-0,44
USA	1 USD	3,4580	0,35
Szwajcaria	1 CHF	2,4863	-0,70
Szwecja	1 SEK	0,4280	-0,30
W. Brytania	1 GBP	5,7347	-0,38
Włochy	100 ITL	0,2068	-0,48
ECU	1 XEU	4,0256	-0,53

### NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1443-1447)

Kurs	Min (zł)	Max (zł)	AKCJE	Kurs (zł)	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji			
						Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	16.11 (zł)	17.11 (zł)	18.11 (zł)
AKCJE – Rynek wolny																		
1,13	7,35	Ampli	1,40	0,7	6 871	19	0,21	0,67	19,30	4,59	K	1 941	1 941		1,44	1,53	1,50	1,39
38,70	59,00	Bakoma	54,50	-0,9	550	60	0,01	7,91	18,20	545,00					55,00	55,00	55,00	55,00
9,85	36,50	Brok	12,80	-1,5	20	1	0,00	0,58	37,60	25,76				12,50	12,60	13,00	13,00	
2,60	4,95	Budopol	3,00	1,7	9 500	57	0,21	1,51	18,20	13,50	K	6 658	6 658	3,00	3,00	3,00	2,95	
1,25	2,80	Delia	1,54	-0,6	5 107	17	0,19	0,26	3,30	4,51	K	7 195	0	1,72	1,77	1,75	1,65	
2,50	7,60	Famot	4,40	10,0	431	4	0,01	1,56	55,20	24,00	K	6 021	0	4,45	4,05	3,74	4,00	
1,62	9,35	IŁPS	2,00	1,0	5 237	21	0,31	0,16	x	3,34	K	3 313	0	1,84	1,85	1,80	1,98	
1,80	3,60	Murawski	3,15	8,6	10 838	68	0,37	1,47	x	9,34	K	3 957	0	3,50	3,30	3,20	2,90	
4,85	7,00	Odlewnie	6,75	0,0	95 303	1 287	2,42	1,27	10,10	26,53	S	1 796	1 796	6,80	6,75	6,80	6,75	
6,25	29,90	Permedia	7,70	10,0	7 554	116	0,36	1,02	6,10	16,19	K	4 818	4 818	7,50	6,95	7,00	7,00	
11,00	14,80	Suwary	11,20	1,8	2 002	45	0,24	0,65	4,10	9,40				12,00	11,40	11,50	11,00	
5,25	14,20	ZEG	6,80	-2,9	795	11	0,07	0,27	6,30	7,72	K	164	164	231	5,60	6,00	6,50	7,00
AKCJE – Narodowe Fundusze Inwestycyjne																		
3,30	10,70	01NFI	3,70	-1,3	37 256	276	0,12	0,28	x	113,85	S	5 712	5 712	15 617	4,15	4,10	3,95	3,75
2,90	12,60	02NFI	4,00	2,6	10 532	84	0,03	0,33	x	123,08	S	3 172	0		4,05	4,20	3,80	3,90
3,20	11,00	03NFI	4,50	2,2	6 290	57	0,02	0,43	x	138,47	K	1 434	1 434	1 000	4,70	4,70	4,60	4,60
3,30	13,70	04PRO	5,65	2,7	47 147	533	0,15	0,42	74,40	173,86	K	1 560	1 560	28 607	5,60	5,60	5,50	5,50
4,10	8,70	05VICT	4,50	1,1	13 702	123	0,04	0,48	x	138,47	S	1 154	1 154		4,50	4,80	4,60	4,45
3,50	11,20	06MAGNA	5,65	1,8	47 274	534	0,15	0,49	x	173,86	K	7 964	7 964	20 753	5,25	5,50	5,50	5,55
2,75	9,00	07NFI	3,80	0,0	7 650	58	0,02	0,32	x	116,93				1 000	4,00	4,15	4,15	3,80
3,85	10,80	08OCTAWA	6,30	0,0	37 051	467	0,12	0,52	16,70	193,86				25 297	6,00	6,10	6,20	6,30
3,90	13,20	09KWIA	6,95	3,7	25 273	351	0,08	0,58	x	213,86				11 617	6,60	7,00	7,00	6,70
4,60	12,90	10FOKSA	5,40	0,0	16 313	176	0,05	0,38	x	166,16	K	5 703	5 703	5 914	5,40	5,50	5,50	5,40
3,00	12,30	11NFI	4,70	0,0	14 156	133	0,05	0,36	x	144,62				2 500	4,70	4,80	4,80	4,70
4,05	13,10	12PIAST	4,40	-2,2	13 849	122	0,05	0,37	x	135,39	K	8 301	8 301	2 317	4,75	4,85	4,45	4,50
4,35	13,50	13FORTWA	6,45	4,0	20 955	270	0,07	0,44	x	198,47	K	3 351	3 351	5 711	6,50	6,50	6,00	6,20
4,35	14,00	14ZACH	6,20	-1,6	18 085	224	0,06	0,53	x	190,78	S	6 772	6 772	5 228	6,45	6,45	6,30	6,30
3,25	14,40	15HETMAN	3,90	0,0	34 987	273	0,11	0,32	x	120,01	K	8 932	8 932	2 500	3,95	4,10	3,80	3,90

### OBLIGACJE

Min (zł)	Max (zł)	Śred. tygodnia (zł)	max -min (zł)	NAZWA	Data wykupu	Kurs aktualny (zł)	Zmiana (%)	Odsetki (zł)	Cena rozl. (zł)	Obrót		Kursy obligacji			
										(szt.)	(tys. zł)	16.11 (zł)	17.11 (zł)	18.11 (zł)	19.11 (zł)
97,6	97,7	97,6	0,1	IRO399	99-03-04	97,6	0,0	7,77	105,37	1 064	224	97,7	97,7	97,6	97,6
97,2	97,4	97,3	0,2	IRO699	99-06-01	97,4	0,0	3,36	100,76	2 580	520	97,4	97,3	97,2	97,4
95,0	95,2	95,1	0,2	IRO999	99-09-01	95,0	0,0	1,62	96,62	27 275	5 271	95,2	95,0	95,1	95,0
99,8	100,0	99,9	0,2	IR1298	98-12-03	99,8	0,0	0,90	100,70	1 533					

# DZIENNIK Na zagrodzie

Nr 143

## Ceny prosto z targowiska

### Województwo krakowskie

**Zboża** (w zł za kwintal): pszenica - od 35 (Słomniki) do 50 (Krzeszowice); żyto - od 32 (Proszowice) do 40 (Myślenice); jęczmień - od 32 (Słomniki) do 45 (Myślenice); owies - od 35 (Proszowice) do 45 (Myślenice); pszenżyto - 55 (Krzeszowice)

**Ziemniaki** (w zł za kwintal): od 12 (Skąpa) do 25 (Myślenice)

**Prosięta** (w zł za parę): od 140 (Proszowice) do 200-220 (Krzeszowice)

**Krowy** (w zł za sztukę): od 1300 (Krzeszowice) do 1500 (Proszowice)

**Żywiec** (w zł za kilogram): wieprzowy - 2,60 (Proszowice); wołowy młody - 3,20 (Proszowice)

**Ceny na placu targowym na Rybitwach z dnia 19 listopada** (w zł za kwintal): ziemniaki - 0,20, buraki - 0,20, marchew - 0,25, seler - 0,30, por (sztuka) - 0,25, cebula - 0,30, kapusta biała - 0,20, czerwona - 0,35, kalfior (sztuka) - 1,20, papryka czerwona - 6, żółta - 3, zielona - 3, jajko - 0,30, jabłko - 1,20 (MAT)

### Województwo tarnowskie

**Zboża** (w zł za kwintal): pszenica - od 46 (Szczucin) do 50 (Ciężkowice); jęczmień - od 40 (Dębica) do 46 (Brzesko); żyto - od 35 (Szczucin) do 45 (Bochnia); owies - od 35 (Dębica) do 40 (Zakliczyn)

**Ziemniaki** (w zł za kwintal): od 20 (Szczucin) do 60 (Tarnów)

**Krowy** (w zł za sztukę): od 1220 (Zakliczyn) do 1300 (Szczucin)

**Prosięta** (w zł za parę): od 140 (Pilzno) do 170 (Ciężkowice)

**Żywiec** (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,00 (Szczucin) do 3,10 (Ciężkowice); wołowy - od 2,70 (Ciężkowice) do 3,00 (Szczucin)

**Spółdzielnie mleczarskie** płaciły za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,35 zł (Brzesko) do 0,70 zł (Łapanów); dla pozostałych - od 0,54 zł (Marcinkowice) do 0,57 zł (Tarnów) (JT)

### Województwo nowosądeckie

**Zboża** (w zł za kwintal): pszenica - 58 (Limanowa); żyto - 40 (Limanowa); owies - 50 (Limanowa); jęczmień - 50 (Limanowa)

**Ziemniaki** (w zł za kwintal): 25 (Limanowa)

**Żywiec** (w zł za kilogram): wołowy - 3,00 (Limanowa); cielęcy - 4,50-5,00 (Limanowa)

**Prosięta** (w zł za parę): 190 (Limanowa)

**Krowy** (w zł za sztukę): 1250 (Limanowa)

**Jabłka** (w zł za kilogram): 1,00-1,20 (Limanowa)

**Jajka** (w zł za sztukę): 0,40 (Limanowa) (IWO)

## Głodne krowy - kiepski nabiał

Szansę na przetrwanie mają posiadacze co najmniej 30 krów

Około 14 tys. rolników z Tarnowskiego dostarcza rocznie do przetwórnicy mleka ponad 62,4 mln litrów tego surowca. Mleko skupuje i przetwarza 7 zakładów w województwie: tarnowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego i nowosądeckiego. Zdaniem Stanisława Gruszkowskiego, prezesa Tarnowskiej Izby Rolniczej, która zorganizowała spotkanie producentów z przetwórcami, szansę na przetrwanie mają gospodarstwa, które liczą przynajmniej 15 ha, 30 krów, z których każda dostarcza w ciągu roku przynajmniej 5 tys. litrów mleka. Samorząd rolniczy upomina się o wyższą zapłatę za mleko i szerszy dostęp do nisko oprocentowanych kredytów.

Uczestnicząca w spotkaniu doc. Stanisława Okularczyk z Instytutu Zootechniki w Krakowie Balicach przyznała, iż w br. notuje się ponowny spadek opłacalności produkcji mleka, którego konsekwencją może być wyprzedaż krów. Hodowle zwiększają się jednak tam, gdzie dobrze prosperują mleczarnie, które unowocześniły produkcję

i ich wyroby mogą konkurować z produktami zagranicznych firm.

Rolnicy nie mogą pochwalić się podobnymi sukcesami. W ocenie specjalistów poziom wydajności mleka jest kompromitującyco niski. Producenci muszą wprowadzić do hodowli inne rasy krów. Kolejnym zadaniem jest również wybór takich ras na pasze, które w danych warunkach klimatycznych czy glebowych mogą przynieść największe plony.

Doc. Stanisława Okularczyk przedstawiła m.in. koszt chowu krowy i stwierdziła, że przy wydajności rządu 6 tys. litrów mleka rocznie i cenie 40 gr za litr mleka, wartość produkcji końcowej wyniesie 2400 zł rocznie. Obecnie tylko 7 proc. rolników posiada pieniądze na odtworzenie hodowli.

Barbara Zdebska z Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt stwierdziła, że hodowane u nas zwierzęta posiadają dużą wartość genetyczną, predysponującą do wydajności rządu 5 tys. litrów mleka rocznie. Niska wydajność spowodowana jest niewłaściwym żywieniem krów.

Powrócił temat jakości mleka surowego. Wojewódzki lekarz weterynarii w Tarnowie Waldemar Sidowski, powołując się na kontrole przeprowadzone przez służbę UE, zwrócił uwagę na fakt, że tylko 5 zakładów na 1000 istniejących zdobyło uprawnienia eksportowe. Przyczyny obniżenia jakości zdrowotnej mleka są oczywiste: duże rozdrobienie bazy surowcowej, brak mechanizacji obór, niesprawną aparaturą udojową, schorzenia krów, niski cennik za mleko, niedostateczna wiedza i brak praktycznej znajomości produkcji mleka. W ocenie Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii, blisko 29 proc. mleka i 35 proc. produktów nabiałowych jest złej jakości. Mimo wszystko statystyki dowodzą, że Polacy lubią mleko. W ub.r. statystyczny Polak wypił 202 litry mleka, podczas gdy Holender skosztował 136 litrów, Duńczyk - 145 litrów, a Niemiec tylko 93 litry. Nasz kraj jest więc postrzegany przez państwa UE jako potencjalny rynek zbytu dla zagranicznych produktów nabiałowych.

(KIS)

## Za 4-6 tygodni

## Eksport mleka

Pierwsze pięć polskich mleczarni będzie mogło wznówić eksport do Unii Europejskiej za cztery do sześciu tygodni. Komisja Europejska przedłożyła Propozycję decyzji w tej sprawie Stałemu Komitetowi Weterynaryjnemu. Zasiadający w nim przedstawiciele władz weterynaryjnych 15 państw członkowskich UE nie zgłosili zastrzeżeń, ale konieczne w takich wypadkach pozytywne zaopiniowanie propozycji odłożyli na jedno z następnych posiedzeń.

Unijni inspektorzy skontrolowali w czerwcu trzy zakłady zgłoszone przez Polskę i potwierdzili, że mogą one produkować na eksport do UE mleko w proszku i sery z surowca najwyższej jakości. Są to Kurpianka w Kolnie, SPOMLEK w Radzynie Podlaskim i Mlekwita w Wysokiem Mazowieckim.

(PAP)

## Norwegia

## Internet w zagrodzie

80 tysięcy norweskich rolników otrzymało pod koniec października propozycję prowadzenia gospodarstw przy pomocy komputerów połączonych z Internetem.

Jest to propozycja, która ma ułatwić rolnikom prowadzenie gospodarstw w sposób nowoczesny, ułatwić kontakty z dostawcami, np. nawozów i sprzętu, oraz z odbiorcami produktów. W ten sposób norwescy rolnicy wkroczą w nowoczesny sposób w następane stulecie. Internet, który stał się już codziennym narzędziem pracy dla wielu ludzi, umożliwi im lepsze komunikowanie się ze stowarzyszeniem, ułatwi dostęp do informacji, jak również - co najważniejsze - zaoszczędzi czas - oświadczyła Kirsten Indgierd Vårdal z norweskiego stowarzyszenia rolników.

Stowarzyszenie podpisało kontrakt z IBM na dostawę komputerów po bardzo atrakcyjnych cenach.

Jedynym problemem jest fakt, że ankieta mająca za zadanie ocenić znajomość komputerów wśród rolników wykazała, że 60 proc. z nich nigdy nie miało z komputerami do czynienia.

ZBIGNIEW KUCZYŃSKI (OSLO)

## Dla małych i dużych

Wejście do Unii Europejskiej jest wielką szansą dla polskich rolników, jeśli zdołają oni dokonać samoorganizacji i przezwyciężyć starą mentalność - twierdzi poseł Roman Jagieliński, b. wicepremier i minister rolnictwa, obecnie przewodniczący Partii Ludowo-Demokratycznej.

Zdaniem Jagielińskiego, rozwój kraju powinien opierać się na rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości oraz dobrego rolnictwa, przy czym słowo „dobre” nie musi oznaczać „duże”, gdyż równie, a nawet bardziej dochodowe mogą być małe, lecz wysoko wyspecjalizowane gospodarstwa. Nie należy jednak liczyć na

to, że nasze rolnictwo wejdzie do UE w sposób łagodny, to znaczy bez problemów. Brakuje nam bowiem m.in. wewnętrznej organizacji, polegającej na tworzeniu wszelkiego rodzaju spółdzielni i spółek producentów rolnych oraz rynków hurtowych na wytworzane przez nich towary. Dobrym przykładem na marnowanie szans w tym zakresie są dzieje krakowskiej giełdy rolnej „Magro”, która stoi w obliczu pająty.

W parlamencie trwają ostatnio prace nad budzącą wiele kontrowersji ustawą o handlu wielkopowierzchniowym, czyli mówiąc potocznie - o supermarketach. Zdaniem Romana Jagielińskiego, który przewodniczy sejmowej

Komisji ds. Małej i Średniej Przedsiębiorczości, działalność tych placówek powinna podlegać pewnym regulacjom, ale w taki sposób, by nie odbierała im możliwości rozwoju. Regulacje te mogą mieć na uwzględnieniu opinii lokalnych samorządów gospodarczych, w tym izb rolniczych, przy decyzji o lokalizacji supermarketu. Jagieliński stanowczo odrzucił zarzuty ZChN, które twierdzi, że zagraniczne firmy, budujące w Polsce supermarkety, są uprzywilejowane przez system podatkowy. - Płacą podatki takie same jak wszyscy - powiedział. - Mają jednak pewne możliwości związane z transferem zysków.

(MAT)

## Przyszłość jabłka i marchewki (28)

## Blok towarów z metką

W magazynie aukcyjnym może zostać dostarczona i złożona każda ilość towaru. Producent nie musi wcześniej awizować dostarczenia partii towaru, którą określa limitu towaru, który można przywieźć na aukcję.

Po dostarczeniu na miejsce, a przed przyjęciem do magazynu aukcyjnego, towar jest poddawany wrywkowej kontroli. Sprawdza się, czy dana partia produktów ogrodniczych spełnia wymogi pod względem zachowania norm jakościowych. Kontrola ta, w celu zapewnienia jej obiektywności, jest przeprowadzana przez niezależnych pracowników aukcji. Przed dopuszczeniem danej partii towaru na parkiet aukcyjny przeprowadzana jest także wrywkowa kontrola zawartości w roślinach metali ciężkich, pozostałości nawozów, środków ochrony roślin itp. Dokonują jej pracownicy zatrudniani przez Krajowe Biuro Aukcyjne, a samą analizę chemiczną przeprowadza się w niezależnych laboratoriach. Te dwustopniowe kontrole w 99 procentach przypadków wypadają pomyślnie. Wynika to z faktu, że sam producent jest zmuszony do przestrzegania standardów i norm jakościowych dla danego produktu, jak i zachowania prawidłowego cyklu produkcji i uprawy. Ma on bowiem zbyt wiele do stracenia. Jeśli chciałby być „sprytniejszy” i w jakiś sposób ominąć te przepisy, groziłoby mu to zakazem sprzedaży poprzez aukcję.

Jeśli kontrola wypadnie pozytywnie, partia towaru otrzymuje swoją „metkę”. Zawiera ona

podstawowe informacje o producencie - imię, nazwisko, adres, rodzaj i ilość towaru, datę dostarczenia na aukcję, numer stanowiska w magazynie (na wypadek gdyby potencjalny kupiec chciał obejrzeć ją przed zawarciem transakcji), kolejny numer porządkowy itp. Informacje zawarte w „metce” są wprowadzone do komputerowej bazy danych. Od tego momentu stają się one dostępne dla wszystkich zainteresowanych kupnem (głównie brokerów akredytowanych na danej aukcji).

Jak już wspomniano, nie ma wymogu dostarczenia określonej ilości towaru przez danego producenta. Niejednokrotnie są to małe partie towaru. Dopiero w magazynach aukcyjnych są one kompletowane w tzw. blok. Najczęściej jest to ilość „unitów” (opakowań), potrzebnych do załadunku jednego TIR-a. Właśnie one są podstawowym środkiem transportu używanym do przewozu produktów ogrodniczych. Towar zgromadzony w blokach, po ponownej kontroli, jest wystawiany do sprzedaży na sesji aukcyjnej. Konieczność zgromadzenia odpowiedniej ilości towaru w ramach jednego bloku sprawia, że towar przywieziony i złożony przez producenta w magazynie aukcyjnym jest wystawiany do sprzedaży dopiero na drugi dzień. Sprzedający wie jednak, że jego produkt zostanie przechowany w odpowiednim miejscu i w odpowiedni sposób. Służy do tego rozbudowana infrastruktura aukcji ogrodniczej.

ROBERT ZEMELA

## Pani Sąsiadka się martwi

## Czyja chałupa?

- Jak tak patrzę, co ludzie wyprawiają, to se czasem myślę, że lepiej to nic swojego na tym świecie nie mieć. Jedni się po sądach pół życia włączają o miedzę, drudzy o jakiejś błyskotki albo o stare meble - oznajmia Pani Sąsiadka. - Jakem teraz na Wszystkich Świętych w swoich stronach była, to się aż za głowę zlapała - stała tam kiedyś taki piękny dom, co go małżeństwo z Krakowa sobie postawiło. Najpierw chcieli niby tylko lat lećni domek, potem się zdecydowali na solidniejszy, żeby mogli nawet na stałe na starość zamieszkać.

- I co, mieszkają?  
- Ale gdzie tam! Nie tylko, że nie mieszkają, bo wiadomo, że się ludziskom nieraz odmieni, ale ta chałupa się prawie rozlatuje! Parę lat temu się pokłócili - czyje to jest. Mąż mówił, że jego, bo całym latami przy tej chałupinie majstrował, a żona, że jej, bo każdy grosz dawała na remont, a zarabiała lepiej od swojego starego. W papierach wszystko na oboje stało, zresztą się podobno po sądach nie chcieli włączyć. Jak się zaczęli wa-

dzić, to żadne nie chciało być lepsze - on przestał cośkolwiek robić, a ona dawać pieniądze. No i się chałupa rozleciała...

- A dzieci nie mają, żeby ich pogodziły?

- Mają, ale im nie zależy, bo w świat poszły i każde jakiesi swoje gniazdko ma. A z takimi starymi to i nie chcieli siedzieć: im dalej, tym lepiej...

- No to mogli dom sprzedać i pieniądze podzielić.

- Za ambitne na to! Każde chce na swoim postawić i tak sobie tę chałupinę obrzydili, że żadne już nie przyjeżdża. Ino sąsiedzi mają wygodę, bo w zarosniętym ogrodzie kozy pasą.

- Zgoda buduje, niezgoda rujnuje - już ludzie dawno na to upadli.

- Żebyś pani wiedziała. A jak mi tak opowiadali o tej chałupie - niby czyja to - to se pomyślała, że swoją chałupę to każdy ma ino jedną - na cmentarzu. A o inше to się wadzić nie warto. Martwię się ino, czy moje chodaki nie zgłupieją i jak my się już przeprowadzimy na tamtą stronę, to się klócić o pole nie zaczną...

(BAR)



„...Ujrzałem w kwadracie okna, ponad czarnym laskiem, postrzępione chmury. Miękki ich puch miał kolor zdecydowanie różowy, martwy, niezdolny się odmienić, niby kolor barwiący pióra skrzydeł, które go sobie przyswoiły, lub pastel, na którym go pomieściła fantazja malarza. Lecz czułem, że wręcz przeciwnie, kolor ten nie jest martwością ani kaprysem, lecz koniecznością i życiem. Niebawem zgromadziły się za nim zapasy światła. Kolor stał się żywszy, niebo zabarwiło się pasem, który starałem się, przylepiając oczy do szyby, widzieć lepiej, bom czułem, że on jest w związku z głębokim istnieniem natury...”

MARCEL PROUST

„W cieniu zakwitających dziewcząt”

Może pojawić się w rozmowie i spojrzeniu. Bywa obecne w muzycznych frazach, rytmie wiersza, obrazach, rzeźbach, ale także w ulotnej atmosferze niespodziewanego spotkania. Jego brak powoduje nieznośną dominantę szarości, choć nawet w niej może zaizkrzyć, tworząc efekty wspaniałe. Marzą o nim politycy, duchowni, wojskowi, skromni urzędnicy, surowi sędziowie i frywolne damy. Zatrzymane w kształcie budowli nadaje im nieopowtarzalne piękno. Jest dzieckiem myśli i przypadku. Praca nad nim bywa mordercza, ale szczęśliwy rezultat przekracza najśmielsze oczekiwania. Bez niego kabaret sprawia wrażenie tektrowego domku dla lalek. Są ludzie, którzy nie odwiedzi nigdy. Oto lśnienie.

#### SPOTKANIE NA KAZIMIERZU

Dnia 24.10.98 r. o godzinie 11.30 Piwniczny Bard - Leszek Wójtowicz wystąpił z recitalem dla Stowarzyszenia „Dzieci Holocaustu w Polsce”. Spotkanie zorganizowała przewodnicząca Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia - pani Elżbieta Lesiak. Znakomitą akustycznie salę przy ulicy Kupa wypełniła Publiczność przybyła z całej Polski południowej. To był zadziwiająco ciepły, słoneczny dzień, jeden z nielicznych tej jesieni. Słuchacze skupieni, wzruszeni, a także rozbawieni!!! Piwnicznego Artystę, który grał i śpiewał bez użycia aparatury nagłośnieniowej, obdarowano wielkimi brawami, kwiatami, tomikiem wierszy pana Jerzego Derbana, srebrną miniaturką memory i tajemniczym, Cesarskim Amuletem od pani Marii B. Na szczęście!!!

#### „Bracie Polaku”

(PANU JERZEMU SURDYKOWSKIEMU)  
Bracie Polaku przystań, spójrz mi w oczy

To ja, Żyd, twój odwieczny towarzysz niedoli

Teraz gdy w niedzielne, słoneczne południe

Szczęśliwy wyszedłeś z sumy z Bogiem pojednany

Pomyśl że ja także wczoraj się modliłem

Do naszego Boga, Boga jedynego

Przed wieloma wiekami twój szlachetny przodek

Moim praojcom dali tu schronienie  
Gdy na zachodzie Europy zapłonęły stopy

W Polsce przetrwał duch Aten, tu była Europa

Do której nareszcie pełne mamy prawo

Dlatego ja, jeden z nielicznych co wszystko przetrwali

Dzisiaj Bogu dziękuję że dożył tej chwili

W naszej wspólnej Ojczyźnie - POLSCE!

JERZY DERBAN  
Kraków 1997

#### ALBUMY I KSIĄŻKI

#### KSIĄŻKI I ALBUMY!!!

#### „Kraków Cracow Krakau”

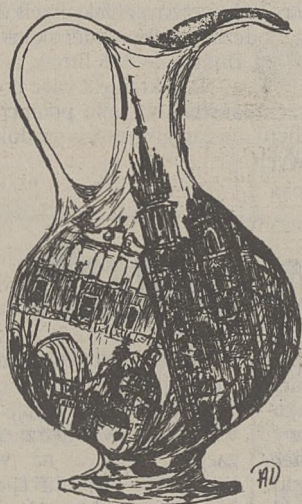
Dnia 23 października 1998 r. o godz. 17.30 Wydawnictwo „Buffi” zaprosiło do Salonów P.p.B. na uroczystą promocję albumu pastelowych fotografii autorstwa pana Wojciecha Kryńskiego! Wieczór uświetnili pani Kira Gałczyńska, która zezwoliła na wykorzystanie w bardzo starannie wydanym albumie fragmentów poezji swojego ojca, oraz Grzegorz Turnau, autor „Wprowadzenia”. Pani Kira wspominała Kraków

swojego dzieciństwa, zaś Grzegorz zaśpiewał sześć piosenek, w tym dwa wiersze Mistra Konstantego! Uroczysty wieczór zakończyła równie uroczysta kolacja, do której podano eleganckie wina!!!

#### Fragment „Wprowadzenia”

„...Zazdroszczę wszystkim, którzy otworzą sobie Kraków jak album, pierwszy raz. Albo - zazdroszczę wszystkim, którzy otworzą sobie ten album, jak Kraków...”

Grzegorz T.



Rys. Agnieszka Dąca

„Ech, mój Krakowie Krakauerski,  
wypić by Cię jak wino z dzbanka”  
KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

#### „Ikonografia Rynku Głównego w Krakowie”

Jerzy Banach

Seria wydawnicza Katalog Widoków Krakowa, pod redakcją J. Banacha tom pierwszy, Wydawnictwo „Universitas”.

Promocja równie uroczysta!!!

Pierwsza tego typu publikacja przynosi barwne zdjęcia i wyczerpujące opisy „naszej Narodowej Agory”. Całość uzupełniona jest mapkami, rysunkami i obszerną bibliografią ułatwiającą korzystanie z tej unikalnej książki.

Ciekawym zbiegiem okoliczności, tego samego dnia i o tej samej godzinie, co promocja w P.p.B., w Sali Hołdu Pruskiego Muzeum Narodowego w Sukienicach Artysty Piwniczni - Ola Maurer, Adrian Konarski i Marek Pacuła zachwycili licznie przybyłych na promocję „Ikonografii” wykonaniem fragmentów „Pierwszej opery księgarskiej” według Ambrożego Grabowskiego, z muzyką Piwnicznych Kompozytorów. Ola śpiewała, Adrian grał, a Marek recytował i zapowiadał!!! Kolejnym, ciekawym zbiegiem okoliczności występ ten odbył się dokładnie w dwudziestą rocznicę powstania Piwnicznego Dzieła!!!

#### „Miasto Kraków”

słowa: Ambroży Grabowski  
muzyka: Zygmunt Konieczny  
(fragment niewielki)

„... Co do wspaniałości obrazu  
Żadne z nim miasto porównania  
nie wytrzyma

Wysokie wieże licznych jego  
kościółków

Czerwieniejące się dachówki  
Połysk miedzianych dachów i kopuł

Od których promień słońca się odbija

Wreszcie Zamek Królewski

Górujący nad tą mieszaniną  
gmaczów  
Umysł podróżnego dziwnie  
porusza...”

#### GERSHWIN W PIWNICY!!!

(korespondencja Marka P.)

Pani Bożena Zawisłak-Dolny śpiewała Gershwiną w Sali Koncertowej P.p.B. na pięknym wieczorze w niedzielę 25.10.98 r. z okazji promocji drugiego wydania książki Lucjana Kydryńskiego, o tym niezwykłym kompozytorze. Niestety Autor nie mógł przybyć osobiście i w tej sytuacji w roli konferansjera wystąpił dyrektor PWM - pan Leszek Polony!!!!

#### „MALARSTWO”

Roman Nowotarski

Poniedziałek. 17.11.98 r. godzina 20. W Piwnicy gwarno, wesoło i lirycznie. Na ścianach Sali Planetarium przepiękne obrazy zaprzyjaźnionego z P.p.B. Artysty Malarza. „... To zadziwiająca, że można tak poetycko łączyć smutek ze światłem...”

Szalona noc!!! W Sali Koncertowej P.p.B. specjalnie dla Romana zaśpiewali (wymienieni według kolejności występów): Leszek Wójtowicz, Piotr „Kuba” Kubowicz, Szymon Zychowicz i „Śląski Bluesman” Jan „Kyks” Skrzek. Marek Pacuła zapowiadał i prowadził licytację akwarel autorstwa Bohatera Poniedziałkowej Nocy. Andrzej Afanasjew zionął ogniem, a wzruszony Malarz zaśpiewał dla Gości i Artystów jedną ułożoną przez siebie pieśń. Potem pito wino i kupowano albumy (wydane przez AWiR Silesia - Katowice) przedstawiające Niezwykłe Malarstwo Romana Nowotarskiego, domagając się dedykacji i autografów!!! I jeszcze słuchano bluesów Jana „Kyksa” Skrzeka. I jeszcze rozmawiano czule i serdecznie. I jeszcze umawiano się na następne spotkania w P.p.B.!!!

#### ZWIERZENIA PROFESORA AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH

- Romana Nowotarskiego

„...Bardzo chciałem mieć swój album, już w 1974 roku! Obiecywali mi to, ale z Zabrza, gdzie mieszkam, jest daleko do Warszawy... i nic z tych obietnic nie wyniknęło. Pięć lat temu uparłem się i zacząłem pracowity obchód przerożnych Dobrodziejów Państwowych. Szukałem oczywiście pieniędzy, gdyż wydanie albumu jest bardzo drogie. Dobrodzieje zmieniali się, a ja nadal prosiłem i niewiele zatatułem. Wtedy zgłosiło się do mnie Wydawnictwo SILESIA i dzięki Niemu i hojności wielu Instytucji powstał mój wymarzony album!!!...”

Sekcja Księgarska W.R.P.p.B. wyraża oburzenie, że to wspaniałe wydane Dzieło jest nieosiągalne w krakowskich księgarniach!!!!!!!!!!!!!!

#### PIWNICZNY AUTOPORTRET

dziś

Czesław Wojtała

(czym była dla mnie P.p.B., kto do niej przychodził, kto bywał i w jakiej rzeczywistości to wszystko się działo)

Jako student PWST, w 58 roku, podobnie jak wszyscy studenci uczelni artystycznych miałem wolny wstęp do P.p.B. i mogłem uczestniczyć w jej ca-

łości. Gwiazdą P.p.B. była wtedy przepiękna Ewa Krzyżewska, koleżanka z roku i cała widownia śpiewała



PIWNICZNY GRUBBA -  
PAN CZESIŃ

Rys. Sebastian L. Kudas

hymn na Jej cześć, który pamiętam. Opiekun mojego roku, profesor Władysław Krzemiński - dyrektor Teatr Starego po egzaminach zapraszał nas, wraz z żoną Zofią Niwińską do P.p.B. na lampkę „Cory” (b. wytworne wino). Lampka kończyła się zwykle o świcie, zresztą można było wtedy wybrać się do P.p.B. na kilka dni, korzystając, za niewielką opłatą z „materaca u Szytyca”.

W P.p.B. poznałem J. Grotowskiego, H. Tomaszewskiego i później C. Drzewieckiego, z którymi współpracowałem.

W P.p.B. „zbliżyłem się” (na odl. 2 m) do K. Swinarskiego i profesora J.

Błońskiego, którzy uczyli mnie reżyserii w krakowskiej PWST.

Po wystawieniu przeze mnie „Dziadów” w kościele oo. Franciszkanów, „Kroniki Galla Anonima” u oo. Cystersów, „Powrotu Odysa” w Teatrze Ludowym i performance’ów w Teatrze 38, przedstawiciele KW PZPR zapytali mnie na egzaminie reżyserskim „czy jest w PRL ustroj parlamentarny, kto jest pierwszym sekretarzem KC, a kto premierem, czy jest w PRL mąż stanu i czy Machejek jest wybitnym pisarzem?” i skazali mnie na kilkanaście lat banicji (Jasiński grał wtedy „Exodus”). Dzięki rekomendacji K. Swinarskiego i wielu innych wspaniałych ludzi teatru uniknąłem losu człowieka z wilczym biletem, reżyserując i współpracując w Warszawie z artystami J. Grotowskiego i H. Tomaszewskiego. Muzykę do wyższości przedstawił napisał Z. Konieczny. Grałem i współpracowałem również w Warszawie z Teatrem Polskim (między innymi pod dyr. K. Dejmka) w gronie gwiazd scen warszawskich. Jako pieśniarz, - w takim gronie

z cyklu: METAMORFOZY

tablica II



Pan Czesław jako Bestia Sceniczna

Rys. Sebastian L. Kudas

miałem zaszczyt występować na uroczystościach państwowych w stolicach zaprzyjaźnionych państw.

Po abdykacji naszego „męża stanu”... gen. Wojciecha, grałem Króla-Ducha i w tym stanie ducha zaangażował mnie do P.p.B. Piotr S. w celu rozśmieszenia widowni. W tym samym czasie w Teatrze Starym K. Lupa, mój kolega z Wydziału Reżyserii wystawił „Powrót Odysa”.

CZESŁAW WOJTAŁA

Redakcja Dz.P.p.B. zawiadamia, że z opowiadania Czesława W. nie uroniła żadnego słowa, ani znaku przesłankowego!!!!

#### KOMUNIKAT NADZWYCZAJNY!!!

Katedra Deprawacji Obróbką Skrawaniem, kierowana (jak wiadomo) przez prof. Zbigniewa Raję ogłasza uroczystie, że Wielki Piwniczny Pianista, Organista i Kompozytor - Konrad Mastyle obronił w wyżej wymienionej ka-



Rys. Agnieszka Dąca

tedrze pracę doktorską pt. „Deprawacyjne aspekty zastosowania kota kwintowego w obróbce skrawaniem”!!!!!!

W.R.P.p.B. składa doktorowi Mastyle serdeczne gratulacje życząc dalszej owocnej pracy naukowej!!!!

#### BARDZO WAŻNE OŚWIADCZENIE!!!!

Dnia 12.11.98 r. o godz. 15.14 pan Ryszard Bobek poinformował, że po raz pierwszy zobowiązuje się wydrukować za własne pieniądze powiększenie portretu Piotra S.!!! Świadczenie: Piotr Ferster, Marek Pacuła i Sebastian L. Kudas.

W.R. - Wielka rada

Dz. - Dziennik

P.p.B. - Piwnica pod Baranami

#### SZANOWNI KRAKOWIANIE!!!!

Już w następnym wydaniu Dz.P.p.B. będziecie mogli przeczytać piękną relację P. „K”.K. z Bydgoszczy, nostalgiczną opowieść L.W. z Opinogóry, Piwniczny Autoportret Zbigniewa Raję, Komunikat nowo powstałej Sekcji W.R.P.p.B., opis wieczoru Szymona Zychowicza i Wiele Innych Sensacyjnych Wiadomości!!!!

Szukajcie w księgarniach albumu malarstwa Romana Nowotarskiego!!!

Odnajdujcie w sobie codziennie współczucie dla zziębniętych, jesiennych róż!!!

Odwiedzajcie nasze Salony, pamiętając, że wejście do Piwnicy znajduje się po prawej stronie schodów!!!!

Dz.P.p.B. redaguje

LESZEK WÓJTOWICZ,

który o sobie pisze w trzeciej osobie.

# KRONIKA KRAKOWSKA

## Podatki i opłaty w przyszłym roku

### Odchudzanie portfela

Według propozycji Zarządu Miasta Krakowa, w przyszłym roku ceny biletów MPK wzrosłyby o 9,8 proc, opłaty za wodę i ścieki - o 22 proc., za energię ciepłą - o 9,2 proc, a za wywóz śmieci - o 30 proc. O tym, jakie opłaty komunalne i podatki będą krakowianie płacili w 1999 roku, zdecyduje w najbliższym czasie Rada Miasta.

**Cena jednorazowego biletu MPK prawdopodobnie wzrośnie z 1,2 zł do 1,50 zł.** Za miesięczny bilet sieciowy na wszystkie linie, który teraz kosztuje 46 zł, trzeba będzie zapłacić 50 zł. - Zgodnie z polityką gminy, bardziej podróżują bilety jednorazowe, z których korzystają turyści i cudzoziemcy. Podwyżka biletów okresowych będzie procentowo mniejsza - powiedział wiceprezydent Krzysztof Adamczyk. Od 3 stycznia przyszłego roku autobusy pospieszne zastąpią zostaną przez przyspieszone. Cena biletu jednorazowego będzie taka sama jak w przypadku linii zwykłych.

Proponowane w Krakowie ceny biletów jednorazowych i okresowych są niższe niż w innych dużych miastach - argumentowano. W Warszawie za bilet trzeba zapłacić 1,40 zł, w przyszłym roku cena ta wzrośnie do 2 zł. Podróżowanie komunikacją miejską w Łodzi i Wrocławiu droższe z 1,4 zł do 1,80 zł za bilet.

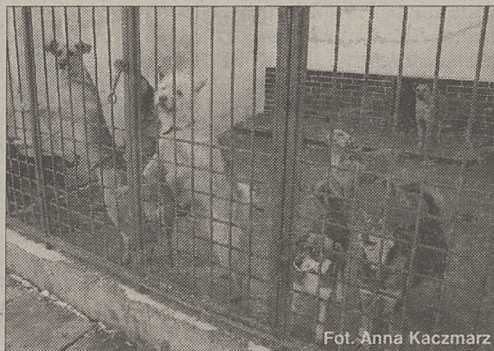
**Za energię ciepłą będziemy płacić o 5 proc. więcej od 1 lutego, a potem cena wzrośnie o 4 proc. - od 1 października.** Pod-

**zł do 19 zł.** Podobnie jak w ubiegłym roku emeryci i renciści płacą kwotę mniejszą o połowę. - W Krakowie zarejestrowanych jest ok. 2 tys. psów. Właściciele ok. 70 proc. z nich są zwolnieni z podatku - z mocy ustawy lub uchwały. Teoretycznie płaci tylko 30 proc. właściciele psów, ale ściagalność tego podatku jest niska - powiedział Włodzimierz Janeczek, dyrektor Wydziału Podatków i Opłat UMK. Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w tym roku otrzymywało całą kwotę pobranego podatku. W przyszłym roku - dostanie 90 proc. Planowany wpływ podatku od psów wyniesie 75 tys zł.

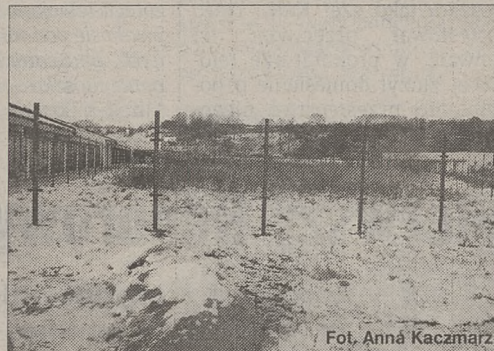
**Podatek od nieruchomości wzrośnie z 33 gr za metr kw. powierzchni użytkowej budynku do 38 groszy.** - Oznacza to, że za wykupione od gminy mieszkanie o powierzchni 50 metrów kw. podatek wyniesie 19,40 zł, czyli 5,60 zł więcej niż w tym roku. Za parcelę o powierzchni 600 metrów kw., na której stoi domek - 150 metrów kw. - i garaż, trzeba będzie zapłacić 81 zł zamiast 58,50 zł, płaconych w tym roku. Natomiast podatek od budynku, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza, zwiększy się w przypadku 50-metrowego lokalu o 146 zł - wyliczył dyr. Janeczek. Jeśli projekt podwyżki podatku od nieruchomości zostanie przyjęty, to wpływy do budżetu będą wyższe o ok. 24 proc. w porównaniu z przewidywanymi wpływami w tym roku.

## Suki na lewo, psy na prawo

**Przewidziano zasłonięcie widoku na wybiegi; chodzi o to, by nie stresować zwierząt, które patrzyłyby zza krat na szalejące na „wolności” czworonogi**



Fot. Anna Kaczmarz



Fot. Anna Kaczmarz

- Ogrodzenie będzie najprawdopodobniej z belki, gdyż deski wydają się za słabe. Prędzej czy później można sobie z nimi w końcu poradzić. Belki będą białe sporo w ziemi, by nie można było zrobić podkopu - mówi przedstawiciel Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. W Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt przy ulicy Rybnej w Krakowie, kilka dni temu rozpoczęto prace przy budowie wybiegu dla psów - do czego przystąpiono już od lat.

Obecnie ponad 550 psów przebywających w azylu (bywa, że w ciągu miesiąca mieszkańcy wezmą ze schroniska ponad sto czworonogów, ale w ich miejsce przybywają kolejne) spędzają dni i noce w boksach. - Nie jest możliwe ich wypuszczenie, gdyż m.in. nie ma odpowiednio ogrodzonego terenu, co zapobiegłoby ucieczkom z terenu azylu. „Czarek”, który rok temu stracił pana i trafił do schroniska - już czterokrotnie uciekał; znajdowano go na progu mieszkania przy ulicy Krakowskiej, w którym mieszkał ze swoim panem. Tylko czasami niektóre psy są wyprowadzane - te, które nie chcą załatwić swoich potrzeb w klatce. Większość skazana jest z konieczności - także ze względu na liczbę - na siedzenie wyłącznie w klatkach, czasami przez wiele lat - powiedziano nam.

Projekt przewiduje wybudowanie ośmiu wybiegów, oddzielonych od siebie, o powierzchni od 180 do 1350 metrów kwadratowych. W sumie wszystkie zajęłyby około 4400 metrów kwadratowych terenu wewnątrz schroniska. Wybiegi będą przylegać do boksów, w których przebywają psy. Jeśli zamysł zostanie zrealizowany - praktycznie

wszystkie zwierzęta będą mogły być wypuszczane w ciągu dnia na kilka godzin. Partiami, by nie dochodziło do scysji, ale jednocześnie, w różnych, oddzielonych miejscach, będzie mogło biegać po kilkadziesiąt zwierząt. Podobnie jak w klatkach - także w tym przypadku obowiązywać będzie podział - suki osobno, psy osobno - na wszelki wypadek. Przewidziano także zasłonięcie widoku na wybiegi - od strony boksów, w których siedzą zwierzęta. Chodzi o to, by dodatkowo nie stresować tych psów, które musiałyby patrzeć na szalejące na „wolności” czworonogi.

- Można powiedzieć, że te wybiegi, o stworzenie których tak długo się starał, będą pomocne w leczeniu psiej psychiki. Zwierzęta mogłyby bowiem pobiegać, rozprostować kości, poszaleć, wytarzać się. Dzięki temu będą miały mniej stresów - co u zwierząt także jest ważne. W tych wybiegach stworzona zostanie także mała architektura, na miarę naszych możliwości, - będą drzewa (kawałki do niszczenia ale także nowe, które zostaną zabezpieczone, gdyż mają dopiero urosnąć), kamienie, wzniesienia, budy, by się mogły schować, jeśli zechcą - mówi Anna Baranowska, sekretarz Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. - Robimy to własnym sumptem, jak najmniejszymi środkami, dzięki zaangażowaniu wielu osób; nikomu nie zabieramy pieniędzy na ten cel. A naszym celem jest pomaganie zwierzętom. Jeśli ktoś zechciałby wesprzeć tę inicjatywę - prosimy o wpłaty na konto KTOZ (Kredyt Bank PBI SA O/Kraków 15001487- 509109-121480009036, z dopiskiem „Wybiegi”). (J.ŚW)

## Notujemy

**KU CZCI BOHATERÓW POWSTANIA.** W klasztorze oo. Bernardynów w Alwerni (przy ulicy Klasztornej 1) odbędzie się w niedzielę spotkanie pt. „Pamięć bohaterów powstania listopadowego”. Przypomniane zostaną dwie wybitne postaci z ziemi alwernickiej: generał Piotr Szembek i kapitan Józef Patelski. Msza św. w intencji bohaterów rozpocznie się o godzinie 17. Na godzinie 18 zaplanowano wieczornicę, na której wystąpi m.in. młodzież ze Szkoły Podstawowej im. kpt. Józefa Patelskiego z Kwaczały. W wykonaniu uczniów można będzie obejrzeć program literacko-muzyczny „Jeszcze nie umarła”. (am)

**KOSZTOWNE ZWIE-DZANIE.** Portfel z dokumentami i pieniędzmi (były w torbie przewieszanej przez ramię) utraciła brytyjska turystka, która oglądała kramy w Sukiennicach. Złodziej kieszonkowy wzbogacił się w ten sposób o rzeczy warte ponad 2,3 tysiąca złotych. Włamywacze dostali się do kawiarni znajdującej się w sąsiedztwie Dworca Głównego PKP. Wyważyli drzwi i ukradli papierosy, napoje i konserwy o wartości 200 złotych. W sklepie przy ulicy Conrada zatrzymano dwóch mężczyzn (w wieku 18 i 21 lat), którzy usiłowali ukraść pościel kosztującą 2 tysiące złotych. Z mieszkania przy ulicy Trybuny Ludów złodzieje ukradli sprzęt elektroniczny, w tym magnetowid. Z mieszkania przy ul. Strzelców zrabowano natomiast łańcuszek i bransoletę. Złodzieje musieli się jednak zawiesić, gdyż oba przedmioty zrobione były z tombaku i kosztowały w sumie 25 złotych. (js)



Fot. Anna Kaczmarz

wyżkę przeciętnych opłat za wodę o 13 proc. i za odprowadzenie ścieków o 32 proc. - dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji uzasadnia m.in. wzrostem nakładów na remonty sieci. - W tym roku wyremontowaliśmy 4,7 km sieci, a w przyszłym planujemy zwiększyć tę liczbę do 5,5 km. Oznacza to wzrost nakładów o 27 proc. Tak duża podwyżka konieczna jest również z powodu utrzymującej się od kilku lat tendencji spadkowej w przypadku zapotrzebowania na wodę - mówiła Halina Durych, wicedyrektor MPWiK.

Władze miasta szacują, że podwyżki opłat komunalnych kosztować będą czteroosobową rodzinę 26,8 zł miesięcznie, co w przeliczeniu na jedną osobę wynosi 6,7 zł.

**O 12,7 proc. wzrosnąć** by miały opłaty administracyjne, np. za sporządzenie testamentu trzeba będzie zapłacić 23 zł. Wysokość stawki podatku od posiadania psów wzrośnie z 17

**Zarząd Miasta przygotował trzy warianty podwyżek czynszu regulowanego.** Stawka bazywa za metr kwadratowy wyniosła - 2,21 zł, 2,02 lub 1,87 zł - co oznaczałoby wzrost od 30 do 50 procent w stosunku do obecnie obowiązujących opłat (czyli do 1,22 procent wartości odtworzeniowej 1 metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego, przy dozwolonych ustawowo 3 proc.).

**Podatek od środków transportu wyniesie 756 zł,** zarówno dla właścicieli mikrobusów, jak i autobusów. W tym roku podatek za autobus do 15 miejsc to kwota 250 zł, za autobus do 30 miejsc - 450 zł. Zdaniem dyr. Janeczka, trzykrotna podwyżka podatku dla małych autobusów nie musi spowodować drastyczne zwiększenie cen biletów. - Choć procentowa podwyżka jest duża, trzeba zwrócić uwagę na opłatę nominalną, która przecież nie jest zawrotna - tłumaczył dyr. Janeczek. (AM)

- Dało się w piątek zauważyć większą liczbę przypadków skręceń i złamań, a kontuzje dotyczyły zwłaszcza nadgarstków. Były to w dużej mierze urazy spowodowane przez upadki. Ludzie jeszcze nie przyzwyczaili się do tego, że jest ślisko - powiedziano nam wczoraj w Ambulatorium Chirurgicznym pogotowia ratunkowego. Do godzin wieczornych odnotowano natomiast stosunkowo niewiele wypadków. W ciągu dnia kłopoty dotknęły głównie komunikację miejską. Autobusy i tramwaje grzęzły w korkach, spowodowanych nie tylko dużą liczbą pojazdów, ale także wolniejszą jazdą - co jednak świadczyło, że w Krakowie kierowcy przejęli się tym, co zobaczyli rano na drodze.

Z powodu zablokowania trasy (śliska jezdnia i stojące w poprzek samochody) autobusy linii 250 dojeżdżały tylko do Batowic zamiast do Zastowa, a stan ten trwał przez blisko 1,5 godziny. Wozy linii 208 musiały omijać Szczeglice - od godziny 8.10 do 13, natomiast autobusy 249, od godziny 9.50 do 11.20, jeździły tylko do Kaszowa zamiast do Nowej Wsi Szlacheckiej.

W samym Krakowie większym problemem były korki

## Dzień nadgarstków

**Niektóre autobusy miały skrócone trasy, na ulice polała się solanka**

(które dezaktualizowały rozkłady jazdy), gdyż z powodu śliskości (ul. Sucharskiego) ucierpieli „tylko” pasażerowie autobusów 143, które dojeżdżały jedynie do starej pętli. Kilka autobusów uczestniczyło w kolizjach, ale straty - jak nam powiedziano w głównej dyspozytorni MPK - są stosunkowo nie-

wielkie i nikt z pasażerów nie ucierpiał.

Wieczorem - jak podano nam w Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich, nadzorującej drogi wojewódzkie poza Krakowem - pracowało osiem ładowarek, 12 piaskarek, solarka oraz pięć rozrzutników, gdyż ponownie zaczęła padać śnieg. W sztabie zimo-



Fot. Anna Kaczmarz

wego utrzymania ulic działającym w Miejskim Zarządzie Dróg (nadzór nad sytuacją w Krakowie) - usłyszeliśmy wieczorem, iż wszystkie główne trasy miały czarną nawierzchnię; ulice posypywano w piątek „solą zroszoną solanką” (żuźła już się nie używa, gdyż powoduje on m.in. zatykanie kanalizacji, a nadto kosztowne jest jego sprzątanie z ulic). Na drogach lokalnych używano natomiast piasku z solą. - Cały czas pracuje dwanaście solarek i sześć pługopiaskarek - zapewnił nas.

Jedynie w Straży Miejskiej nie umiano nam powiedzieć, jaka była sytuacja w mieście, gdyż „rzecznik prasowy, który jest do tego upoważniony - będzie w poniedziałek”. Z naszych informacji (i pogotowia) wynika jednak, że niektórzy administratorzy nie zdążyli na czas pozbyć się z chodników śniegu, co wiele osób przypłaciło upadkiem. Jedną z większych przeskód stanowiło m.in. przejście podziemne w rejonie Dworca Głównego PKP, gdzie ślisko było zarówno na schodach, jak i na pochylniach. Zadowolone z pierwszego dnia prawdziwej zimy wydawały się tylko dzieci. (J.ŚW)

# Rezolucja i dobra osobiste

Chce odszkodowania od gminy, przewodniczącego rady i radnej

30 tysięcy złotych tytułem odszkodowania żąda od gminy Kraków oraz po 10 tys. zł od przewodniczącego Rady Miasta Stanisława Handzlika i radnej Barbary Mirek-Mikuły - prezes Krakowskiej Samorządowej Izby Gospodarczej Adam Stoszek (połowa całej kwoty ma być przeznaczona na cele społeczne). W Sądzie Wojewódzkim toczy się sprawa o naruszenie dóbr osobistych - Adam Stoszek uważa, że został oszkolowany podczas dyskusji na sesji w dniu 25 września 1996 roku, gdy radni uchwalali rezolucję, w której popierali skarbnika miejskiego Lesława Fijała i wyrażali „głębokie ubolewanie i oburzenie z powodu obraźliwych oskarżeń wysuwanych przez osobę sądy rady”.

Wczoraj sędziowie przysłuchali się i nie przesłuchali świadków, gdyż na sali nie było pozwanych S. Handzlika i B. Mirek-Mikuły (w aktach nie było potwierdzenia o doręczeniu zawiadome-

nia; radna przyznała, że otrzymała zawiadomienie, ale „ze sta- wiennictwem nieobowiązkowym”). Pełnomocnik gminy złożył wniosek o zawieszenie postępowania, gdyż prokuratura wojewódzka nie zakończyła postępowania w sprawie zarzutu o niegospodarność (wniosek w tej sprawie złożył A. Stoszek, związany był on z późniejszą rezolucją). - Nie ma żadnych przeszkód, by przesłuchać świadków, bo z biegiem czasu wiele rzeczy umyka - powiedziała prowadząca rozprawę Teresa Rak, wyznaczając termin kolejnego posiedzenia za dwa miesiące.

Cała sprawa zaczęła się od uchwały Rady Miasta o bezprzetargowym przekazaniu spółce „Forte” nieruchomości zabudowanej motelem „KraK”. Adam Stoszek, jako szef KSIG, ostro protestował przeciwko tej uchwale, w prokuraturze rejonowej złożył doniesienie o popełnieniu przestępstwa niegospodarności (śledztwo umorzono,

wnioskodawca odwołał się), krytykował też skarbnika miejskiego. Na jednej z sesji grupa radnych zaproponowała RM przyjęcie rezolucji, broniącej dobrego imienia skarbnika. - *Powzwałem pana Handzlika, bo źle prowadził sesję i nie dopuścił mnie do głosu, gdy chciałem pokazać wszystkie pisma i dowody w tej sprawie. Motorem tych działań była radna Mikuła, której mąż jest zatrudniony w spółce „Forte”* - wyjaśnił Adam Stoszek. - *Pan Stoszek przez swoje zachowanie nie zasługuje na to, by dopuścić go do głosu na sesji, gdyż spór o charakterze pyśkowskim przeniosł na poważne forum, jakim jest Rada Miasta* - powiedział nam Stanisław Handzlik. - *W sprawie „Forte” nie zabierałam głosu, projekt rezolucji relacjonowałam, ale podpisała się pod nim ponad 40 radnych, oburzonych zachowaniem pana Stoszka* - dodała Barbara Mirek-Mikuła.

(GEG)

Warto wiedzieć i skorzystać...

• **KONCERT DOBROCZYNY** - dziś o godz. 17 w krypcie kościoła oo. Pijarów (ul. Pijarska 2). Dochód przeznaczony jest na dzieci z zagrożonych środowisk. W koncercie wezmą udział m.in.: Marcin Daniec, Ewa Kuklińska, Jacek Chmielnik, Emilia Krakowska, Elżbieta Jodłowska. Bilety do nabycia w miejscu koncertu.

• **NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI** - 22 bm. o godz. 12 w „Chimerze” przy ul. św. Anny 3 spektakl pt. „Szkolne przygody Pimpusia Sadełko”. Pół godziny przed przedstawieniem - gry i zabawy dla dzieci.

• **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Główny 28) - dziś o godz. 21 koncert Jazz, Blues and Joy Band Marka Michałaka. 22 bm. o godz. 19 „Niedzielny wieczór z Ładą Gorpienko”.

• **W BLUES CLUB EB KLINIKA 35** (ul. św. Tomasza 35) - dziś o godz. 21 wystąpi Tadeusz Pociężyński & Klinika Blues Session (standardy bluesowe).

• **PROMOCJA MONOGRAFICZNEGO NUMERU** „Dekady Literackiej”, poświęconego literaturze ukraińskiej, dziś o godz. 19.30 w siedzibie SPP przy ul. Kanoniczej 7.

• **OTWARCIE WYSTAWY** ekslibrisów i grafiki Małgorzaty Stanielewicz - dziś o godz. 12 w DK „Podgórze” przy ul. Krasickiego 18/20. Wystawa czynna do 31 grudnia.

• **ŚRODMIEJSKI OŚRODEK KULTURY** (ul. Mikołajska 2) zaprasza dzieci - w ramach „Niedzieli z tatą” - 22 bm. o godz. 11 na spektakl „Przygody kotki Frylki” (wystąpią: Zina Zagner, Tadeusz Łomnicki, Renata Nowicka).

• **BILETY NA SPOTKANIE CLIVE'A HARRISA** z chorymi będą wydawane dziś o godz. 14 w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży przy ul. Wietora 15. Leczenie odbędzie się 29 bm.

• **W GALERII KRAKOWSKIEGO KLUBU KOLEKCJONERÓW** (ul. Siemiradzkiego 13) 22 listopada o godz. 10 odbędzie się aukcja kolekcjonerska. Wystawa przedaukcyjna czynna jest do 20 listopada, w godz. 9 - 13.

• **CENTRUM TURYSTYKI PODWODNEJ „Nautica”** zaprasza 22 bm. (o godz. 10.45, 11.30 lub 12.45) na basen YMCA przy ul. Krowoderskiej 8. Wstęp wolny.

• **„CHIMERA 2”** (ul. Gołębia 2) - 22 bm. o godz. 20.30 do tańca i słuchania gra zespół The Blue Veins Band (z Paulem Rimple).

• **STAROMIEJSKIE CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY** przy ul. Wietora 15 organizuje warsztaty tańca żydowskiego. Pierwsze spotkanie w synagodze Poppera przy ul. Szerokiej 16 - 22 bm. Zgłoszenia tel. 656-01-54 w. 17.

• **W MŁODZIEŻOWYM DOMU KULTURY** im. K. I. Gałczyńskiego (ul. Beskidzka 30) - dziś o godz. 10 „Potyczki rodzinne w konkursach, zabawach i grach”. MDK zaprasza całe rodziny.

• **W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY** (pl. Centralny) 22 bm. o godz. 17 (sala estradowa) - koncert zespołu Trebunie Tutki.

• **GIEŁDA NARCIARSKA** - w każdą sobotę i niedzielę w godz. 8 - 14 w klubie „Rotunda”, ul. Oleandry 1.

• **WERNISAŻ - WYSTAWY** „Kraków, ludzie, okolice” oraz finałowa impreza konkursu recytatorskiego „Piękna jesteś, Ziemo moja ojczysto” - 22 bm. o godz. 16 w MDK na os. Na Stoku 31a.

• **PIĘCIODNIOWY KURS ODWYKOWY** od palenia tytoniu (bezpłatny) - od 23 do 27 bm. (o godz. 18) w siedzibie Adwentystów Dnia Siódmego na os. Teatralnym 24.

# Zagrożone 9 procent

Właściciele nie chcieli sprzedawać gruntów, nie było odpowiednich budynków

W przypadku 21 zadań inwestycyjnych prowadzonych przez gminę Kraków, istnieje realne zagrożenie dla ich realizacji, najprawdopodobniej dziewięć z nich trzeba będzie w całości wykreślić z budżetu. Zagrożone jest wykorzystanie ok. 16,4 mln zł (blisko 9 proc. budżetu inwestycyjnego), z czego ponad 11,8 mln zł dotyczy braku możliwości wykupienia nieruchomości.

Nie uda się wykupić w tym roku - ze względu na nieregulowane stany prawne - gruntów pod układ drogowy po zachodniej stronie stacji PKP i działek pod zatoki autobusowe przy ul. Kamiennej i Prandoty. Nie udało się znaleźć odpowiedniego budynku dla SP ZOZ Podgórze, a tym samym zaadaptować pomieszczeń dla Poradni Odwykowej, nie było także odpowiedniego obiektu dla Miejskiego Ośrodka Terapii i Uzależnienia od Alkoholizmu. Nieregulowane stany prawne uniemożliwiły uzyskanie decyzji WZiZT dla przychodni zdrowia przy ul. Kościuszki, są jeszcze szanse na dokończenie adaptacji lokalu na os. Ruczaj Zaborze na potrzeby przychodni. Nie będzie też modernizacji placu Wszystkich Świętych - ze względu na negatywną opinię konserwatora wo-

jewódzkiego co do koncepcji zagospodarowania tego placu.

Tylko w niewielkim stopniu zrealizowano plan wykupów gruntów pod inwestycje strategiczne dla gminy. Z 5,65 mln na działki pod szybki tramwaj wydano tylko 650 tys. zł, na przebieg tras mostowych wykupiono nieruchomości za ok. 500 tys. zł, choć plan zakładał wykup nieruchomości za kwotę 3 mln zł. Na budowę budynków mieszkalnych przy ul. Teligi i Bajecznej zaplanowano w tym roku po ok. 1,9 mln zł, ze względu na brak chętnych firm do realizacji inwestycji zdecydowaną większość środków (w jednym przypadku 1,8 mln zł) trzeba będzie przenieść na rok przyszły. Kłopoty są także z modernizacją dróg i budową kanalizacji opadowej w osiedlu Biezańny Stary, odwodnieniem Woli Justowskiej, modernizacją ul. Skawińskiej i Konarowej.

W tym roku gmina prowadzi 443 zadania inwestycyjne, na ich realizację ma 184 mln zł. Do końca października umowy zawarto na 82 proc. budżetu inwestycyjnego, praktycznie wydano 50 proc. środków, ale urzędnicy zapewniają, że zagrożenie dotyczy co najwyżej 9 proc. funduszy - reszta na pewno zostanie wydana zgodnie z planem. (GEG)

# Rasa biała się starzeje

Nauka życia rodzinnego w... rodzinie

Rada ds. Rodziny przy wojewodzie krakowskim powstała w lipcu tego roku - jako społeczne ciało, mające głos doradczy w rozstrzygnięciu problemów związanych z rodziną. W jej skład wchodzi specjalista z różnych dziedzin, a formą działania jest m.in.: organizowanie seminariów oraz praca nad stworzeniem katalogu instytucji, mających świadczyć pomoc rodzinie.

W czasie zorganizowanego wczoraj przez radę seminarium „Rodzina i szkoła” - dyskusyjne były problemy współpracy między rodzicami i nauczycielami w wychowaniu dzieci. Podniesiono także kwestię przygotowania młodzieży do życia w rodzinie, w świetle etyki katolickiej. - *Nie trzeba wprowadzać do szkół przygotowania do życia małżeńskiego - przecież nie każdy jest do niego powołany: nacisk należy położyć na życie w rodzinie, a przecież każde dziecko uczy się go w swoim własnym domu, jako syn, córka, brat czy siostra* - mówiła Wanda Półtawska z Instytutu Rodziny Papieskiej Akademii Teologicznej. - *Nie należy też od najmłodszych lat zwracać uwagi na seksualność dziecka, a już z pewnością nie namawiać do trenowania stosunków seksualnych, jak by byli ludzie, którzy nie umieli tego robić...* Wanda Półtawska zwróciła też uwagę na niepokojące zjawisko małżeństwa w rodzinie. - *Rasa biała się starzeje. Wszystko, co robimy, robimy dla młodego pokolenia, a dzieci jest coraz mniej.*

Następne seminarium poświęcone tym razem sprawie „Rodzice a media” odbędzie się już 10 grudnia. (WT)

## Tajemnice ul. Kanoniczej

W niedzielę, w ramach akcji „Zdobycamy Oznakę Przyjaciela Krakowa”, można wybrać się na wycieczki: do katedry wawelskiej (na odznakę brązową) - spotkanie na dziedzińcu katedralnym w godz. 12.15 - 12.45; „Tajemnice ul. Kanoniczej” (na odznakę srebrną) - spotkanie przed Domem Turysty w godz. 9.00 - 9.30 i do Muzeum Katedralnego - spotkanie na dziedzińcu - według miejscówek. (K)

# Pierwszy Honorowy Wójt

Kandydat zrezygnował z szefowania gminie

Marek Nawara, wójt gminy Zielonki i poprzednio szef Sejmiku Samorządowego Województwa Krakowskiego - otrzymał na sesji Rady Gminy - tytuł „Pierwszego Honorowego Wójta Gminy Zielonki” - co poparli wszyscy radni. Zrezygnował on ze stanowiska wójta - co wiąże się z tym, iż jest on kandydatem Akcji Wyborczej „Solidarność” na marszałka Sejmiku Samorządowego Województwa Małopolskiego.

Nowym wójtem gminy Zielonki został wybrany Bogusław Król (poparło go 12 osób; w radzie jest 12 członków Ruchu Samorządowego na rzecz AWS oraz 10 z klubu „Nasza Gmina”) z Ruchu Samorządowego na rzecz AWS. Jest on mieszkańcem Batowic, radnym powiatu ziemskiego krakowskiego, z wy-

kształcenia fizykiem, przez wiele lat pracował w szkolnictwie, ostatnio był kierownikiem Gminnego Zespołu Administracji Szkolnictwem i Służbą Zdrowia. Zastępcą wójta został natomiast Arnold Kuźniarski, dotychczasowy sekretarz gminy, mieszkaniec Krakowa.

Wyłoniono także członków Zarządu Gminy - Antoniego Banasia z Bibic oraz Adama Raka z Zielonek (obaj są z klubu AWS); od tej kadencji zarząd liczy cztery osoby, a nie siedem jak poprzednio - o czym zdecydowano na pierwszym posiedzeniu RG. Na ostatniej sesji podjęto już także uchwały w sprawie objazdu najważniejszych gminnych inwestycji i nadania Szkole Podstawowej w Woli Zachariaszowskiej imienia Józefa Piłsudskiego. (J.ŚW)

## Dwuletnie z możliwością rolowania

# Debiut w Luksemburgu

Pierwsze notowanie krakowskich euroobligacji nastąpi 27 listopada na giełdzie w Luksemburgu. - *W tej chwili zostaną wyemitowane dwuletnie obligacje, po okresie dwóch lat gmina zdecyduje, czy wykupić papiery czy je zrolować na obligacje ośmioletnie* - powiedział nam wiceprezydent Jerzy Jedliński. - *Takie rozwiązanie spowodowane jest dość trudną sytuacją na rynku papierów wartościowych, choć zainteresowanie inwestorów zakupem papierów miasta Krakowa przekracza dwukrotnie wartość emisji. Stało się to głównie dzięki przekonaniu inwestorów przez konsorcjum bankowe, prowadzące emisję, że polski rynek jest zależny od*

koniunktury na giełdzie rosyjskiej tylko w minimalnym stopniu, a Kraków jest do tego typu inwestycji szczególnie atrakcyjnym miejscem.

Tegoroczna emisja ma przynieść miastu 138 mln złotych na pokrycie kosztów inwestycji komunikacyjnych oraz spłatę reszty rat kredytu pomostowego, zaciągniętego pod koniec ubiegłego roku. Emisję będą tworzyły 264 obligacje, każda o cenie nominalnej 250 tysięcy marek niemieckich. Oprocentowanie obligacji zostanie określone na bazie sześciomiesięcznej stawki LIBOR dla marki niemieckiej. Do końca listopada dochody z emisji znajdą się na rachunku gminy. (GEG)

## Z kroniki wypadków

W Sułoszowej żuk zderzył się z polonezem. W wypadku obrażeń ciała doznał kierowca żuka. Na ulicy Igołomskiej przewrócił się jelec wiozący cegły. Ciężarówkę stawiali na koła strażnicy. Nikt nie doznał obrażeń, natomiast straty materialne oszacowano wstępnie na ponad 3 tysiące złotych. Straż pożarna brała także udział w akcji, która miała za-

pobiec przewróceniu się przy czepie ciężarówka (do rowu) na ulicy Kocmyrskiej. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 140 pacjentom. Policja Drogowa, do godzin wieczornych, interweniowała w 4 wypadkach, 52 kolizjach, ponadto zatrzymała trzech nietrzeźwych kierowców. (J.ŚW)

## Z krakowskiego dworca do III Rzeszy

# Dowód historii

Mszą świętą, celebrowaną przez bpa Stanisława Małysiaka w kościele Mariackim, rozpoczęły się uroczystości upamiętniające Polaków wywiezionych w czasie II wojny świato-

ści dla młodzieży - mówił prezes krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. - *Przez ten dworzec kolejowy przeszły, po raz pierwszy, a często i po raz*



Fot. Anna Kaczmarz

wej do Niemiec na roboty, do obozów pracy i koncentracyjnych. Po zakończonym nabożeństwie - orkiestra kolejowa poprowadziła poczty sztandarowe i licznie zgromadzonych krakowian, w tym członków Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę - do budynku dworca kolejowego. Tam została odsłonięta tablica poświęcona ofiarom hitlerowskich Niemiec.

- *Jest to podziękowanie dla tych, których już nie ma i dla tych, którzy przeżyli; dowód hi-*

ostatni, setki Polaków, wywożone do obozów zagłady czy niewolniczej pracy - uzasadniał miejsce lokacji tablicy Stanisław Kasperski, prezes oddziału przemysłowego stowarzyszenia.

Po odsłonięciu tablicy żołnierze Krakowskiego Okręgu Wojskowego oddali salwę karabinową ku czci poległych, a następnie wojewoda krakowski Ryszard Masłowski oraz przedstawiciele organizacji kombatanckich i niepodległościowych złożyli pod tablicą kwiaty. (WT)

## Ankieta przez telefon

# 36 pytań do 2000 osób

Wydział Zdrowia Urzędu Miasta Krakowa prowadzi badania, których wyniki mają wykazać zapotrzebowanie na usługi medyczne w Krakowie i odpowiedzieć na pytanie, ile wydają mieszkańcy na świadczenia medyczne. Badania prowadzone są na grupie 2 tys. osób, do których

dzwoni ankierzy i zadaje przez telefon 36 pytań. - *To dość nietypowa forma badań* - przyznał Andrzej Ryś, dyrektor Wydziału Zdrowia. - *Wprawdzie gmina od nowego roku nie będzie płacić za świadczenie usług medycznych, ale powinna wiedzieć, ile ludzie wydają na ten cel.* (GEG)

Tatko od lata miał smak na amory...

# Mickiewicz sparafrazowany



Fot. Anna Głód

Wczoraj sala obrad Urzędu Miasta Krakowa pękała w szwach. W ławach radnych zasiadli młodzi miłośnicy literatury romantycznej, a wieszczą Mickiewicza w szczególności, a to z racji mającego się odbyć finału ogólnopolskiego konkursu wiedzy o życiu i twórczości Mickiewicza oraz rozstrzygnięcia również ogólnopolskiego konkursu literackiego „W kręgu refleksji romantycznej”.

W konkursie wzięło udział 500 osób, w tym także drużyna z Grodna na Białorusi, która, choć traktowana nieco inaczej od polskich uczestników konkursu, wypadła jednak bardzo dobrze. Do krakowskiego magistratu na finałowe potyczki dotarło tylko 6 dwuosobowych drużyn, które musiały w ciągu 10-minutowych wystąpień zaprezentować swoją wiedzę. Nieubłaganie upływający czas

z iście aptekarską dokładnością mierzył krążący po sali, z kieszonkowym zegarkiem na srebrnym łańcuszku, Maciej Beiersdorf z Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana. Koniec wystąpienia natomiast obwieszczał dyskretny gliniany dzwoneczek przewodniczącego jury.

Trochę żal, że po rozstrzygnięciu finałowych wystąpień młodzieży, mimo wysokiego, wyrównanego poziomu, krakowska drużyna znalazła się dopiero na piątym miejscu - ex aequo z reprezentacją Nowej Soli. Zwyciężyły natomiast przedstawicielki Białegostoku.

Równocześnie z konkursem wiedzy został rozstrzygnięty konkurs literacki, na który uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych i szkół średnich przysłali 186 wierszy będących najczęściej parafrazami bądź pastiszami utworów roman-

tycznych. Laureaci sami prezentowali swoje utwory, jednak na ich tle szczególnie wyróżnił się Piotr Pikuła z Różanki, który prócz ognistej ody do Mickiewicza, Lelewela i wszystkich świętych romantyzmu - zaprezentował też romantyczną w duchu recytację.

Pośród innych wyróżnionych prac warto zacytować niektóre fragmenty. Znalazła się bowiem wśród nich fraszka na motywach „Reduty Orzona”: *Nam strzelać nie kazano. W tym miałbym wyniki./Kulą w płot trafiam zgrabnie; nieźle strzelam byki.* (Marta Bądkowska, I Prywatne LO Kraków). Była też parafraza liryka „Połaty się ży”: *Połaty się ży me czyste, rześiste./Na zeszytów karty małe, białe./Na oceny słuszne i niesłuszne./Na mój wiek szkolny, czas mozolny./Połaty się ży me czyste, rześiste...* (Dawid Wilkiewicz, LO, Malbork). Natomiast parafraza „Powrotu taty” wyglądała w skrócie tak: *Tatko od lata miał smak na amory-/może to wiek jakiś dziki-/wyszedł do kiosku po fajki „Love story” /i zasiadł czekać podwiki.(...)Przebóg! Cudy tu czy-li to moc piekła-/zwiewna się zbliża dziewczica./Ujrawszy tatkę wcale nie ucieka./Wstydem okryty się lica(...)/Dziewica już na ziem padła bez siły-/Tatko się zbliża z Amorem./Nagle ów Amor, chociaż duch astralny,/zwrócił się wbrew wobec taty;/-Jam tylko Amor. Tyś zaś amoralny!/Pokryj moralne mi straty!* (Dagmara Bednarz, I Prywatne LO, Kraków). Chyba nie są one utrzymane do końca w duchu romantycznym... (TZ)

Listy, polemiki...

## Groch z kapustą

W związku z informacją „Groch z kapustą” otrzymaliśmy pismo, w którym czytamy:

*Jako właściciele działek znajdujących się po południowej stronie ulicy Fabijańskich chcielibyśmy wyjaśnić niektóre z poruszonych w artykule kwestii.*

*Protesty związane z zabudową południowej strony ulicy Fabijańskich ciągną się już ok. 30 lat, inicjatorami ich byli i są, tylko i wyłącznie, właściciele kilku domów po północnej stronie tej ulicy. Właściciele ci, w celu ochrony swojego widoku z okien (a więc niedopuszczenia do zabudowy południowej w/w ulicy), stworzyli organizację o bardzo chwytliwej i modnej obecnie nazwie Komitet Ochrony Sikornika. Komitet ten, podając jako cel swojej działalności ochronę wartości przyrodniczo-kulturowych wzgórz Sikornik, występuje do wszelkich możliwych instytucji i gremiów naukowych z prośbą o poparcie (...).*

*Sporny teren stanowią łąki (do granicy lasu - Sikornika jest co najmniej 200 m); powyżej tego terenu znajduje się również dzikie wysypisko śmieci. Na obszarze bezpośrednio graniczącym z przedmiotowym terenem zabudowa domami jednorodzinnymi znajduje się znacznie wyżej, sięgając aż do granicy lasu. Protestujący zbierają podpisy z poparciem ich stanowiska wśród właścicieli tychże domów z sąsiednich ulic (których posesje graniczą z lasem, albo znajdują się tuż przy nim), którzy przecież jeszcze nie tak dawno sami budowali na tym terenie domy (a chyba o tym zapomnieli); niektórzy nawet je jeszcze aktualnie rozbudowują.*

*Charakterystyczne jest również to, że przewodniczący Komitetu Ochrony Sikornika mieszka na spornym terenie, przy ulicy Fabijańskich, w stosunkowo niedawno wybudowanym tu domu i nie przeszkadza mu to, że dom jego „narusza w sposób drastyczny walory krajobrazowe północnego stoku Sikornika” oraz, że jest on posadowiony na tym samym stoku, o który tak walczy, a który stanowi „obszar osuwiskowy nie nadający się pod lokalizację obiektów budowlanych”. Dotyczy to również mieszkańców sąsiednich domów.*

*Należy również podkreślić, że Wydział Architektury wydał decyzję zgodnie z obowiązującym prawem, a ponieważ nie są one po myśli protestujących - uważają oni, że są lekceważeni przez urząd. A zatem stwierdzenie, że „pozwolenie na budowę zostało wydane z pominięciem wszelkich przepisów” - jest całkowicie głoszowne. Dlatego też, będąc również orędownikiem ochrony przyrody, stoimy na stanowisku, że należy jednak oddzielić sprawy prywatne od rzeczywistego interesu społecznego.*

*Właściciele działek południowej strony ulicy Fabijańskich (nazwiska do wiadomości redakcji)*

## Dokąd po szkole?

■ **SZKÓŁKA ŁYŹWIARSKA** (ul. Siedleckiego 7) zaprasza dzieci i młodzież szkolną na naukę jazdy na łyżwach od poniedziałku do piątku w godz. 17 - 18. Bliższe informacje tel.: 421-13-17 i 422-27-79 lub 0602-527-409.

■ **SZKOŁA NARCIARSKA „MULTI SPORT HA SKI”**, posiadająca licencję PZN, zaprasza dzieci i młodzież na: treningi, wycieczki jednodniowe, obozy krajowe i zagraniczne, kursy na stopnie demonstratora szkolnego i pomocnika instruktora PZN oraz na szkolenie - od początkujących po jazdę sportową i udział w zawodach. Bliższe informacje - tel. 266-12-65 lub 0-601-41-70-16.

# Stawianie chochoła

Obrzęd kiedyś był potrzebą gospodarską, a przed 69 laty stał się wydarzeniem kulturalnym

Po dwuletniej przerwie wczoraj, w Rydlówce znowu uroczyste osłonięto słomianym chochołem krzak róży. Ten tradycyjny już obrzęd, kiedyś był po prostu potrzebą gospodarską, a przed 69 laty stał się wydarzeniem kulturalnym, które już na stałe wpisało się w krakowski kalendarz.

Inspiracją tego corocznego wydarzenia było oczywiście wesele Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny, w wizjonerski sposób opisane przez Stanisława Wyspiańskiego w „Weselu”. Dlatego stawianie chochoła odbywa się w rocznicę historycznego wesela w Rydlówce.

Wczoraj wszystkich gości i dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 50 im. Włodzimierza Tetmajera, które ubrane w stroje krakowskie stawiały chochoła, podejmowała Maria Rydlowa, żona nieżyjącego już wnuka Lu-

cjana Rydla i jej syn Jan, który obecnie jest kustoszem Rydlówki.

Dwuletnia przerwa w stawianiu chochoła spowodowana była smutnymi wydarzeniami w rodzinie Rydlów. W ciągu niespełna dwóch lat zmarło dwoje wnuków Lucjana Rydla, Jacek i Anna. Te śmierci zerwały w sensie uczuciowym pewną ciągłość tradycji. Zwłaszcza śmierć Anny Rydel, która była skarbnicą wiedzy, nie uniwersyteckiej, wyuczonej, ale dziedziczonej w rodzinie - jest dla gospodarzy tego miejsca niepowetowaną stratą. Tych, którzy na zawsze opuścili Rydlówkę, wspominał wczoraj prof. Stanisław Waltoś.

Powrót do przerwanej w tak bolesnych okolicznościach tradycji odbył się w roku, w którym przypada osiemdziesiąta rocznica śmierci Lucjana Rydla. (TZ)



## Kompozycje pod balkonem

Ogrody wśród betonów

Zorganizowany po raz trzeci konkurs pt. „Ogródek przed blokiem” został wczoraj rozstrzygnięty. Pierwsze miejsce zajęli ex aequo - Zofia Grec z ulicy Serbskiej i Stanisław Stachura z ulicy Konarskiego. Pani Zofia od kilkunastu lat pielęgnuje ogród kwiatowy. Jury konkursu uznało, że jest to „stylowa kompozycja na wzór angielski”. W ogrodzie pani Zofii przeważają krzewa i kwiaty, które najładniej wyglądają jesienią. Hodowane są tam także pnącza.

Stanisław Stachura stworzył swój ogród na placu pomiędzy starymi kamienicami. - *W tej kompozycji znalazły się piękne świerki srebrzyste, cyprysy i oryginalne kwiaty. Ogród jest bardzo zadbane i ma ogromne walory wypoczynkowe* - chwali Joanna Pirowska, koordynator projektu „Miasto - Ogród”.

Drugie miejsce zajęły dwie osoby: Barbara i Tomasz Danielek z ul. Gersona oraz Adam Suliga z os. Piastów. Na trzecim miejscu znaleźli się: Krzysztof Nocoń z os. Mistrzejowice, Sława Bednarczyk z ul. Jasińskiego i Seweryna Mikucka z Rynku Kleparskiego.

Konkurs zorganizowany został przez Pracownię Animacji Ekologicznej Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida i Polski Klub Ekologiczny. Przy ocenie ogródków brano pod uwagę takie kryteria, jak: funkcjonalność, dobór roślin, pomysłowość i oryginalność, kolorystykę, zapachy, wrażenia estetyczne oraz stopień dbałości o zieleń. (AM)

I rzeźba, i malarstwo

# Na ścianach i w przestrzeni

Jerzy Nowakowski znany jest przede wszystkim jako rzeźbiarz; tę dyscyplinę sztuki uprawia podwójnie - jako artysta i jako pedagog. Malarstwo to ta druga miłość, choć nie tak

branych rzeźb pełnych i wielkiej urody reliefy - piękne do zawrotu głowy. Ale ta wystawa galerii dzieje się na ścianach galerii niż w przestrzeni. Na ścianach zaś wiszą przede



Fot. Anna Kaczmarz

znów marginalna. Nowakowski jest pełnoprawnym członkiem Klubu Pastelistów i klubowe prezentacje odbywają się z jego dostrzegalnym udziałem.

Po raz pierwszy jednak mamy w Krakowie indywidualną wystawę Jerzego Nowakowskiego zdominowaną przez malarstwo. Wystawę tę można do końca miesiąca oglądać u Lidki Żukowskiej w „Kotle Artystycznym” przy ul. Mikołajskiej.

Owszem, są i rzeźby, bo inaczej być nie może w przypadku tego artysty; parę starannie wy-

wszystkim obrazy i obrazki. Są pastele - czyste, delikatne, a obok - fakturowe, własną, tajemną techniką malowane.

Część eksponowanych w „Kotle” prac malarskich to inne, płaskie opracowanie tematów obecnych w rzeźbach Nowakowskiego, większość jednakże stanowią malarskie (jeszcze jak malarskie!) notatki z podróży bliskich i dalekich.

Wystawa, już choćby z racji swojej niecodzienności, warta jest obejrzenia. A nie jest to przecież powód jedyny, ani nawet główny. (AN)

CITROEN SAXO - GŁÓWNA NAGRODA W POPRZEDNIEJ EDYCJI KONKURSU

## KLUB Stałego CZYTELNIA

**Główna nagroda - samochód osobowy**

PUŁA NAGRÓD DO WYGRANIA W NASTĘPNYM LOSOWANIU:

- kuchenka mikrofalowa Samsung
- robot kuchenny Zelmer
- kombiwar Euroder
- żelazko Moulinex
- toster Rowenta
- depilator Braun
- komplet biżuterii srebrnej z onyksem
- komplet biżuterii
- komplet (obrus, serwetki)
- komplet serwet

**Łączna wartość nagród wynosi 2 500 zł.**

Szanowni Państwo,

przypominamy o trwającej czwartej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowywane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca o różnych, niekoniecznie kolejnych numerach do 10 dnia następnego miesiąca.

Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze województw tarnowskiego, nowosądeckiego i rzeszowskiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej i rzeszowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupony konkursowe do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosi-

### KLUB Stałego CZYTELNIA

DZIENNIK POLSKI

**LISTOPAD '98**

Kupon nr

17

KLUB STAŁEGO CZYTELNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretanckiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 422-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

21

listopada  
sobota

Janusza, Konrada

Dyzury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81; CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 422-65-04; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36; os. Na Skarpie 60; ul. Kazimierza Wielkiego 42, tel.: 634-02-33; ul. Mackiewicza 17, tel.: 415-41-72; ul. Wielicka 79, tel.: 655-93-80; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50.

KRZESZOWICE, ul. Krakowska 1; MYŚLENICE, Rynek 10; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 7 (sobota), ul. Królewska 84 (niedziela); SKAWINA, ul. Słowackiego 5; WIELICZKA, Rynek Górny 13.

Szpitale

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY - os. Złota Jesień 1, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Wielicka 265, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY - Sieroszewskiego 66, OKULISTYCZNY - Witkowice, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, 422-29-99; Centrala: tel. 422-36-00; Ambulatorium stomatologiczne czynne codziennie (19-7), soboty, niedziele, święta (całą dobę), Lotnisko Balice: Alarmowy: tel. 285-68-99, 285-68-98; Teligi 8: tel. 658-59-99, 658-59-79; Rynek Podgórski: tel. 656-59-99; Nowa Huta: tel. 644-49-99; Krowdrza, Piastowska 32: tel. 633-39-99, Alarmowy: tel. 633-39-99; Skawina: tel. 999, 276-14-44; Wieliczka: tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; Myślenice: tel. 999; Jerzmanowice: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; Niepołomice: tel. 281-19-99; Skała: tel. 389-19-99; Krzeszowice: tel. 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: tel. 999, Zachorowania i przewozy: tel. 386-21-35; Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych: tel. 421-71-58.

FALCK - Pogotowie Ratunkowe; transport chorych, tel. 636-61-10, 636-46-11.

„LEKARZ” - wizyty domowe - codziennie, tel. 658-49-59.

GINEKOLOGIA, USG - całodobowo: 423-38-88.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33, 0602-314-742.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica - całodobowo, 643-53-08, 0601-991-355.

Sobota

TV HBO

8.00 „Zaginiony świat mieduz” - angielski film przyrodniczy (1984) 8.50 „Wojna przeciw mafii” (1) - angielski film dokumentalny (1994) 9.45 „Autobus” - film obyczajowy USA (1996), reż. Spike Lee, wyk. Ossie Davis, Charles Dutton 11.45 „Meżowie i żona” - komedia USA (1996), reż. Harold Ramis, wyk. Michael Keaton, Andie MacDowell 13.40 „Między nami tucznikami” - angielski film przyrodniczy (1996) 14.40 „Wiejskie wakacje w krzywym zwierciadle” - komedia USA (1995), reż. Martin Bergman, wyk. Jack Lemmon, Richard Lewis 16.15 „Facet doskonalony” - francuska komedia (1996) 18.10 „Najlepszy kumpel Pana Boga” - komedia USA (1996), reż. Garry Marshall, wyk. Greg Kinnear, Laurie Metcalf 20.00 „Rosewood w ogniu” - dramat USA (1997), reż. John Singleton, wyk. Jon Voight, Ving Rhames 22.20 „Interes stulecia” - komedia USA (1983), reż. William Friedkin, wyk. Chevy Chase, Sigourney Weaver 24.00 „Szczęśliwego Nowego Jorku” - komedia polska (1997), reż. Janusz Zaorski, wyk. Bogusław Linda, Rafał Olbrychski 1.35 „Księżyc i Valentino” - dramat obyczajowy USA (1995), reż. David Anspaugh, wyk. Whoopi Goldberg, Kathleen Turner 3.20 „Diagnoza zbrodni” - thriller USA (1992), reż. Phil Joanou, wyk. Richard Gere, Kim Basinger

Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM

tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne co godzinę od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 4.00 Od zmięzchu do świtu z Babą Agą 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

Radio BLUE FM 97,7 MHz

7.00 - 12.00 Rano 12.00 - 18.00 Popołudnie 18.00 - 20.00 „Gra Wstępna” (soul taneczny) 20.00 - 2.00 „CSS FM” (dance)

Jazz Radio 101,0 FM

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 10.00 - 19.00 Jazz 20.00 - 21.00 Lista przebojów 21.00 - 22.00 Koncert 22.00 - 24.00 Jazz dance 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM

tel.: (012) 386-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 - program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non

Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41

Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Opera FM

87,8 MHz

tel.: 421-96-96

7.00 W.A. Mozart „Asceniusz w Albie” - L. Sukis, A. Baltsa, E. Mathis 10.40 G. Rossini „Tankred” - V. Kasarova, E. Mei, R. Vargas 14.05 A. Messenger „Fortunio” - T. Dran, C. Alliot-Lugaz 15.50 Cl. Gounod „Romeo i Julia” - J. van Dam, A. Gheorghiu, R. Alagna 18.50 G. Puccini „Manon Lescaut” - M. Callas, G. Fioravanti, G. di Stefano 20.50 R. Strauss „Dafne” - P. Schoffler, V. Little, H. Guden 22.25 C.M. von Weber „Trzej Pintowie” - F. Grundheber, H. Kruse, L. Popp 0.20 D. Cimarosa „Il Pittor Pargino” - M. Szucs, V. Kincses, G. Garino 2.45 D. Scarlatti „Tetyda na Skyros” - A. Martino, L. Pio Fumagalli, W. Madonna 5.20 Ch. W. Gluck „Le cenci” - K. Frickson, A. Milcheva, T. Moser 6.25 G. Donizetti „Obyczajności i nieobyczajności teatralne” - M. Agneles, P. Roberto Scaltriti, S. Trimarchi

Radio Plus

tel.: 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Serwis sportowy: 9.04, 10.04, 15.04, 19.04, 20.04, 21.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45, 9.45 (region)

6.00 - 9.00 Zaczynaj od Plusa: ewangelia dnia i refleksja, muzyka na dzień dobry, gość dnia, informacje i rekomendacje kulturalne 9.00 - 15.00 Męskim okiem: ciekawe konkursy, 9.45 Niepołomice na antenie Radia Plus, 10.00 - 11.00 Bon Ton - program satyryczny, 11.45 600 sekund dla klasyki, po 12.00 Muzyczny kalendarz, Lot do Ameryki, 13.00 - 15.00 Plus Minus Lista - lista przebojów Radia Plus 15.00 - 20.00 Labirynty Plusa: muzyczne ciekawostki, konkursy - audycja Jacka Bańki i Marcina Hueta 20.00 - 24.00 Poczuj Plusa 22.25 Dobre słowo 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK

tel.: 636-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl

www.home page:

http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Kłasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata showbiznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio etc. 15.00 - 18.00 KRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzenia minionego tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00

Krakowska antena

„Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

66,25 i 92,50 MHz

tel.: 200-02-00

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie

6.15 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.15 - 12.00 Koncert życzeń 13.15 Konkurs 30 pytań 14.30 - 15.00 Radioaktywna lista przebojów 16.15 Niezapomniane przeboje 18.00 Program RFI 19.15 Przygoda z filmem 21.15 Dancing 23.00 Serwis RFI 24.00 Noc z melodią

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę Serwis sportowy co godzinę w wiadomościach Przegląd prasy - 7.11, 8.11 Przegląd prasy dla kobiet - 8.50

9.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 10.30 Rozmowy z oldbojem - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 Trzy po trzy - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 Klaps - nowości w kinach 20.05 Radioaktywna wojna na czereśnie - sobotni show Radia Wawa

Niedziela

TV HBO

9.00 „Trudy lotu trzmiela” - angielski film przyrodniczy (1984) 9.55 „Dulscy” - polski film obyczajowy (1975), reż. Jan Rybkowski, wyk. Alina Janowska, Barbara Wrzesińska 11.25 „Romantyczny” - polski film obyczajowy (1970), reż. Stanisław Różewicz, wyk. Olgierd Łukaszewicz, Ignacy Gogolewski 12.55 Na planie filmu „Morderstwo doskonałe” 13.10 „Rozważna i romantyczna” - komedia romantyczna USA (1995), reż. Ang Lee, wyk. Emma Thompson, Hugh Grant 15.25 „Ziemia olbrzymów” - angielski film przyrodniczy (1992) 16.20 „Jumanji” - film przygodowy USA (1995), reż. Joe Johnston, wyk. Robin Williams, Kirsten Dunst 18.05 „Koncert Whitney Houston” - koncert (1997) 20.00 „Marsjanie atakują” - komedia science fiction USA (1996), reż. Tim Burton, wyk. Jack Nicholson, Glenn Close 21.45 „Krytyczna decyzja” - film sensacyjny USA (1996), reż. Stuart Baird, wyk. Kurt Russell, Oliver Platt 23.55 „Nieuchwytny” - film sensacyjny USA (1996), reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenan Ivory Wayans 1.25 „Zabić i zabić jeszcze raz” - angielski film dokumentalny (1993) 2.20 „Stan zagrożenia” - film akcji USA (1995), reż. C. Thomas Howell, wyk. C. Thomas Howell, Teri Ann Linn 4.00 „Operacja Delta Force” - film akcji USA (1997), reż. Sam Firstenberg, wyk. Jeff Fahey, Joe Lara

Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM

tel.: (012) 386-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert życzeń 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zakochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM

tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne co godzinę od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 Poranny budzik 9.05 - 17.00 Muzyka non stop w tym: 15.15 CHIP komputerowy 17.00 Z dyskotekowej szuflady 19.05 Opowieści niezwykłe 21.05 - 6.00 Muzyka non stop

Opera FM 87,8 MHz

tel.: 421-96-96

8.30 M. Glinka „Ruslan i Ludmiła” - M. Kit, A. Nettekbo, V. Ognovienko 11.50 O. Respighi „Semirama” - E. Marton, V. Kincses, L. Bartolini 14.15 J. Massenet „Król Lahory” - L. Lima, J. Stuhlerland, S. Milnes 16.40 G. Verdi „Nieszpory sycylijskie” - Cheryl Studer, Ch. Merritt, G. Zancanaro 20.00 L. Spohr „Faust” - M. Vier, E. von Jordis, W. Pugh 22.20 L. van Beethoven „Leonore” - P. Coburn, M. Baker, J-P Lafont 0.45 C. H. Graun „Kleopatra i Cezar” - J. Williams, I. Vermillion, L. Dawson 4.45 G. F. Haendel „Teseo” - E. James, D. Jones, J. Gooding 6.35 W. A. Mozart „Czarodziejski flet” - N. Gedda, G. Taddei, E. Schwarzkopf

Radio RAK

tel.: 636-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl

www.home page:

http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Propozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej: 9.05, 18.45 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka 10.00 - 11.00

Teatry

SOBOTA

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Książę niezłomny”. SCENA przy Sławkowskiej - 19.30: „Gimpel Głupek”. LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „Dziady” cz. III (premiera prasowa). SCENA POD RATUŚZEM (Rynek Główny 1) - 20.30: „Perły kabaretu Mariana Hermana”. TEATR STU (al. Krasińskiego 16) - 19: Recital pieśni J. K. Pawłuskiewicz - śpiewa B. Rybotycka. TEATR ZALEŻNY (ul. Kanonicza 1) - 20: „Brel raz jeszcze” - Janusz Zbiegieł (opieka artystyczna Krystyny Jandy). TEATR MIST - na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 18: „Szwejk”. PWST Scena St. Wyspiańskiego (ul. Straszewskiego 22) - 18, 20: „Nie żałuj” - wieczór pieśni Agnieszki Osieckiej w wykonaniu Teatru Atelier z Sopotu.

NIEDZIELA

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Książę niezłomny”. SCENA przy Sławkowskiej - 19.30: „Gimpel Głupek”. BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19: „Shalom” - recital pieśni żydowskich (Teatr Atelier z Sopotu). GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „120 przygód Koziołka Matołka”. LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „Dziady” cz. III. SCENA POD RATUŚZEM (Rynek Główny 1) - 20.30: „Perły kabaretu Mariana Hermana”. TEATR ZALEŻNY (ul. Kanonicza 1) - 20: „Brel raz jeszcze” - Janusz Zbiegieł (opieka artystyczna Krystyny Jandy). TEATR MIST - na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 18: „Gimpel”. TEATRZYK KROPKA - na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 11.30: „Wesołe niedźwiadki” (spektakl teatralny dla dzieci do 12 lat). Po przedstawieniu dzieci mogą zwiedzać teatr od kulisy i bawić się rekwizytami. PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN” (Kino Wrzos, ul. Zamoykiego 50) - 12: „Calineczka”.



## II liga koszykówki: do Krakowa przyjeżdża lider

# Czy zagra Bżykot?

**Zdzisław Kassyk: musimy zneutralizować trzech ponad 2-metrowych graczy Resovii**

Dziś o godz. 18 w hali Kusego przy ul. Ptaszyckiego odbędzie się koszykarski szczyt w II lidze męskiej: zajmujący 3. pozycję Hutnik podejmie lidera Resovii. Goście zgromadzą do tej pory 22 punkty, krakowianie o dwa mniej.

Mamy ambicję wygrać i podtrzymać dobrą passę w swojej hali (do tej pory 6 spotkań - 6 zwycięstw) - mówi trener Hutnika Zdzisław Kassyk. - Niestety, mam poważne zmartwienie, nasz najlepszy gracz, rzucający w każdym meczu ponad 20 punktów, Tomek Bżykot jest kontuzjowany. Pechowo skończyło się dla niego stracie w ostatnim meczu z Sławką w Tarnobrzegu z jednym z jugosłowiańskich graczy. Tomek ma potężnie spuchnięty mięsień nad kolaniem, jeszcze wczoraj z trudem chodził. Dr

Szymański dokonuje cudów, być może Tomek wybiegnie na boisko. Gdyby nie mógł zagrać, byłaby dla nas olbrzymia strata. - Resovia zbiera bardzo dobre recenzje. Świetnie rzuca Ukrainiec Miechowski, w ostatnim meczu przeciwko Stali Stalowa Wola zdobył aż 36 punktów...

Trener Resovii desygnuje zwycięzcą trzech graczy ponad 2-metrowych: Misia, Szymańskiego, Rynkiewicza. Nasi zawodnicy będą musieli podjąć z nimi walkę pod tablicami, to może być klucz do zwycięstwa. Oczywiście, trzeba uważać na Ukrainca Miechowycza, a także na bardzo umiejętnie rozgrywanego piłki Szeiba.

- W jakim zestawieniu zaliczacie mecz?

- Gdyby Bżykot mógł grać, to rozpoczniemy piątką: z tyłu Dy-

macz, Moryto, z przodu: Bżykot, Trojan i Pyła. Jeśli kontuzja Bżykota okaże się poważna, to dojdzie ktoś z młodych graczy (Nuszkiwicz, Krzywański, Jędrzejowski).

W Hutniku w dalszym ciągu nie może grać Janczura, który leczy złamanie nogi. W środę Janczura ściągnął już jednak gips z nogi, ale jak twierdzi trener Kassyk rehabilitacja po tak ciężkiej kontuzji potrwa co najmniej miesiąc.

\*\*\*

**Drugą krakowską II-ligową drużynę - Wisłę czeka wyjazd do Stalowej Woli na mecz ze Stalą.** W tym sezonie niezmiernie trudno wygrać na parkiecie w Stalowej Woli. Gospodarze są faworytem. Czy Wisła sprawi niespodziankę?

(RS)

## Koszykówka młodzieżowa

**JUNIORKI.** AZS Rzeszów - Korona Kraków 50-53, AZS AWF Kraków - GTK Gorlice 60-75, Górnik Wieliczka - Olimpus Krynica 128-41, Madix Wadowice - MLKS Rzeszów 49-64, Korona - MLKS 76-56, Olimpus - Madix 28-104, GTK - Górnik 89-39, AZS Rzeszów - AZS Kraków 61-41.

1. GTK Gor.	4	8	310-216
2. Korona	4	7	250-224
3. AZS Rz.	4	6	274-212
4. Madix	4	6	284-228
5. AZS Kr.	4	6	291-243
6. MLKS Rz.	4	6	271-254
7. Górnik	4	5	293-282
8. Olimpus	4	4	136-450

**KADETKI.** Korona II - GTK Gorlice 43-67, Pałac Młodzieży Tarnów - Górnik Wieliczka 39-61, Wisła - Krakus 79-55, Korona I - MLKS Rzeszów 44-65.

1. MLKS Rz.	2	4	152-109
2. GTK Gor.	2	4	129-86
3. Górnik	2	3	104-101
4. Wisła	2	3	144-142
5. Korona II	2	3	105-111
6. Krakus	2	3	131-141
7. PM Tar.	2	2	101-137
8. Korona II	2	2	88-127

**JUNIORZY.** Korona - Skawa Wadowice 61-54, Znicz Jarosław - Kontra Rzeszów 166-46, Unia Tarnów - Orion Rzeszów 112-69, LKS Mogilany - Cracovia 40-146, Hutnik - Polonia Przemyśl 103-66, Polonia - Korona 62-70, Cracovia - Hutnik 39-105, Orion - Mogilany 147-42, Kontra - Unia 52-125, Skawa - Znicz 61-99.

1. Znicz	5	10	604-292
2. Unia	5	10	580-297
3. Korona	5	10	472-274
4. Hutnik	5	8	491-298
5. Orion	5	8	465-361
6. Polonia	5	6	458-428
7. Cracovia	5	6	309-479
8. Skawa	4	5	231-278
9. Mogilany	5	5	168-798
10. Kontra	4	4	230-503

**KADECI.** Cracovia - Wisła II 45-112, Korona - Wisła I 85-70, MOS Limanowa - UKS Nowy Sącz 66-70, Gorce Nowy Targ - Skawa Wadowice 103-76, MOS - Cracovia 73-52, Gorce - Hutnik 90-85, Skawa - Wisła II 71-116, UKS - Wisła I 43-107.

1. Wisła II	7	14	820-442
2. Wisła I	8	14	638-520
3. Korona	7	12	550-500
4. Gorce	7	11	586-547
5. Skawa	7	10	515-546
6. Hutnik	7	9	483-541
7. UKS	7	9	447-595
8. MOS	7	9	427-557
9. Cracovia	7	8	375-593

(PAN)

## Kalendarzyk sportowy

### KOSZYKÓWKA

**I liga kobiet:** Wisła Cristal - STK Starachowice (s. 17)

**II liga kobiet:** AZS AWF Kraków - MKS-MDK Karkonosze Jelenia Góra (s. 17)

**II liga mężczyzn:** Hutnik - Resovia (s. 18)

### PIŁKA RĘCZNA

**I liga, seria B mężczyzn:** Hutnik - Chrobry Głogów (s. 16)

### II liga kobiet: AZS AWF Kraków - MOSiR Żory (s. 15), Gościbia Sułkowice - Sparta Gubin (s. 17)

**TENIS STOŁOWY**  
Ekstraklasa kobiet: Bronowianka Akropol - AZS WSP Częstochowa (s. 17)

**PLYWANIE**  
Zawody pływackie ligi SMS, ul. Grochowska 20 (s. 16) (PAN)

## Zbigniew Lach prezesem Prokocimia

# Pozyskać sponsora

Podczas walnego zgromadzenia sprawozdawczo-wyborczego Klubu Sportowego Kolejarz Prokocim, ustępujący prezes Franciszek Kostrzewa podsumował ostatnie 4-lecie, rezygnując jednocześnie z dalszego kierowania klubem. Nowym prezesem wybrany został jednogłośnie Zbigniew Lach, dotychczasowy członek zarządu.

Ostatnie cztery lata w historii Prokocimia były burzliwe. Zespół piłkarzy po 25 latach gry w klasie okręgowej spadł do klasy A, by jednak po roku do niej powrócić. Zespół juniorów spadł z klasy młodzieżowej, przez dwa sezony występował w klasie okręgowej, skąd spadł do klasy A.

Obecny sezon to jednak pasmo sukcesów obu drużyn. Seniorzy w klasie okręgowej przegrali tylko jeden mecz i zajmują 2. miejsce w tabeli, natomiast juniorzy wygrali wszystkie dotychczasowe spotkania i zdecydowanie liderują. Także dwie drużyny trampkarzy zanotowały ostatnio spory postęp.

- Pełnię funkcję prezesa przez dwie kadencje - mówi Franciszek Kostrzewa. - Przez ten czas wykonałmy kapitalny remont budynku klubowego i pomieszczeń klubowych przy ulicy Bieżanowskiej. Wyremontowaliśmy płytę boiska, z każdym rokiem zwiększała się liczba trenu-

jącej u nas młodzieży. Klub utrzymywał się z dotacji z Urzędu Miasta, wypracowanych środków z wynajmu pomieszczeń, dochodów z reklam, sponsorów i sprzedaży biletów na mecze. Wszystkie zobowiązania płaćliśmy w terminie, klub nie ma długów, rzetelnie wykorzystaliśmy dotacje państwowe. Klub w ostatnim okresie notuje sukcesy sportowe, za co chciałem sportowcom serdecznie podziękować - zakończył prezes Kostrzewa.

Większość obecnych na walnym optowała za tym, aby prezesem pozostał Kostrzewa, jednak ten zdecydowanie odmówił argumentując to potrzebą zmiany na tym stanowisku. W końcu, choć z nie ukrywana niechęcią, zgodził się kandydować Zbigniew Lach, który będąc jedynym kandydatem uzyskał aprobatę wszystkich zebranych. Nowy prezes w swym wystąpieniu poprosił działaczy o pomoc w działaniu, a do głównych zadań stojących przed klubem zaliczył budowę trybun wokół boiska, stworzenie drużyny rezerwowej oraz starania o pozyskanie sponsora, który wsparłby zespół seniorów finansowo, co umożliwiłoby awans do IV ligi. Nieoficjalnie mówi się, że być może klub wspierać będzie położony nieopodal supermarket „Hit”.

(PAN)

## IV liga siatkówki

**KOBIETY:** UKS Jedynka Tarnów - Wanda Nowa Huta 3-0, Podkarpacie Bobowa - Skawa Wadowice 3-0.

1. Podkarpacie	5	10	15-1
2. Jedynka	5	8	9-6
3. Skawa	4	5	4-9
4. Wanda	4	4	0-12

**MĘŻCZYŹNI:** Lider Tarnów - UKS Dwójka Krynica 0-3, Szarotka Wadowice - MDK Grybów 3-0, LKS Bobowa -

Okocimski III Brzesko 2-3, Tarnovia - Maraton Krzeszowice 2-3.

1. Dwójka	4	8	12-1
2. Szarotka	4	7	11-4
3. Tarnovia	4	7	11-7
4. Maraton	4	5	6-11
5. Lider	3	4	5-6
6. Bobowa	3	4	5-8
7. Okocimski	3	4	4-8
8. Grybów	3	3	0-9

(GF)

# Informator Medyczny

## OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA MEDYCYNĄ PRODUKCJĄ HANDELU I USŁUGI

94-34  
0-12 653-22-02 > całodobowe  
0-602 68-97-99  
0-12 632-34-12 > pon.-pt.9-18  
634-30-20  
internet http://www.coit.com.pl



## WIZYTY DOMOWE

„ABACUS”: INTERNIŚCI EKG, kropiółki, analizy. 012/654-52-04.

ABC LEKARZY wizyty internistów, + EKG, pediatrów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, reumatologów. Odrzuwanie. Tel 658-56-64.

ABC PEDIATRII, doświadczony specjalista, codziennie. (012) 423-79-68.

ABC DOKTOR. Specjaliści pediatrii, cały tydzień. 636-45-91

CHOROBY dzieci - specjalista L4: 267-48-97, (0601) 520-082.

CHOROBY dzieci - doktor medycyny, specjalista: 267-54-09

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG. Badanie, leczenie 636-27-91.

EKG, wizyty specjalistyczne. 411-28-79.

INTERNISTA Ewa Pleszyńska. 632-92-11.

LARYNGOLOG. 0602-358-357.

LARYNGOLOG, wizyty. (012) 637-02-45.

LOGOPEDA. 012/655-61-69.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97.

MASAŻE, rehabilitacja. /012/ 422-86-35

MASAŻ, magnetoterapia. 012/633-62-22, 0601/45-32-03.

MASAŻ, limfatyczny. 0602-35-06-27.

OKULIŚCI. (012) 266-47-19, (090) 392-544.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49, 0603-181-110.

PEDIATRA wizyty domowe, L4, 7 dni w tygodniu, tel. (012) 413-63-23, 0601-43-65-04.

PEDIATRA - specjaliści. 658-76-98.

PEDIATRA. (012) 643-45-63.

PEDIATRA. (012) 644-76-78

PEDIATRA. 648-78-41, 0603-245-765

PEDIACARE, wizyty pediatrii. (012) 422-18-83, 0602-55-91-31.

PEDIATRA, wizyty domowe. (012) 633-42-95.

PSYCHOLOG. (012) 647-17-72

SPECJALISTA chirurg naczyń. Doppler - 647-59-52.

BEZBOLESNE przekłuwanie uszu. (012) 638-14-90.

KOLCZYKOWANIE. 643-73-49.

PIELĘGNIARKA. 643-73-49.

PIELĘGNIARSKIE usługi 422-08-18.

PIELĘGNIARKI 0601-46-33-20, 425-78-45, 644-39-51, 643-77-19, 655-88-43

PIELĘGNIARKA, doświadczenie pediatryczne. (012) 643-01-47

ZASTRYKI, bańki, analizy. 648-95-33, 281-24-87.

ZASTRYKI. (012) 267-32-62.

## CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH

● MEDYCYNĄ OGÓLNA ● LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA

● ODRUCIA POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ● CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOŻYLNIE.

Tel. 637-85-34  
Tel. kom. 0601-447-191

## DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatria, urolog, neurolog.

MEDICINA®  
Tel. 411-13-78, całą dobę

## MAXI-MED

wizyty domowe

- psychiatra, psycholog  
- ODRUWANIE POALKOHOLOWE  
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi, terapia małżeńska  
chirurg - ortopeda  
internista, testy zawałowe, cukier. EKG

tel. 421-75-27 całą dobę  
421-71-56 w godz. 20<sup>00</sup>-6<sup>00</sup>

## DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

● INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG

● BADANIA OKRESOWE

● BADANIA KIEROWCÓW

● ODRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU L4

647-43-18

649-14-70

codziennie 9-22

MEDICUS

Zgłoszenia z całego Krakowa

## WIZYTY SPECJALISTYCZNE „ALFA-MED”

● medycyna ogólna ● pediatria  
● chirurgia-urologia ● laryngologia  
● neurologia ● onkologia ● EKG  
● odtrucie poalkoholowe ● L4

☎ 266-36-46  
codziennie do godz. 23<sup>00</sup>

## WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA,  
☎ 655-61-69, (do 24)

EKG - USG - L4

Szybkie (5 min.) analizy krwi i moczu w ciężkich chorobach

☎ 655-61-69, (do 24)

EKG - USG - L4

Szybkie (5 min.) analizy krwi i moczu w ciężkich chorobach

☎ 655-61-69, (do 24)

EKG - USG - L4

Szybkie (5 min.) analizy krwi i moczu w ciężkich chorobach

☎ 655-61-69, (do 24)

EKG - USG - L4

Szybkie (5 min.) analizy krwi i moczu w ciężkich chorobach

☎ 655-61-69, (do 24)

EKG - USG - L4



## GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura. Medycyna Dalekiego Wschodu. /012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie; pediatra, internista; Włoczków 20. (012) 634-31-26, 0501-188-149.

ANOREKSJA - bulimia. /012/423-20-58, 0602-615-260.

ALKOHOLIZM, nerwice - hipnoza, 421-62-01.

A. GINEKOLOGIA, najtaniej. 090-367-503, 0601-45-47-47 Kraków

BÓLE STAWÓW, kręgosłupa, reumatolog, krio-terapia, laser, magnetoterapia. (012) 636-68-95

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 633-76-08 - psychiatry, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda, neurolog.

CHOROBY WĄTROBY. USG, L4, lek. Śliwińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

CHIRURGIA (012) 658-24-14

DLA PAŃ - odchudzanie, siłownia, sauna, masaże, cellulit, bioterapia... Studio, (0-12) 656-48-82, Józefińska 11.

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Irena Nowak, psychiatra. 0602-270-252.

FIZYOTERAPIA - mgr Wąż. 413-79-07.

GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY, Filarecka 17, (012) 421-71-57, 636-59-04.

GABINET leczenia schorzeń: internistycznych, układu pokarmowego, EKG, USG. Ul. Żulawskiego 14/7, 633-14-75.

GASTROSKOPIA, kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobacter, test żółtaczkowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17).

GINEKOLOGIA, i położnictwo codziennie, dr n. med. Mieczysław Hetnal, (012) 656-38-35, 0604-238-938.

GINEKOLOGIA. (012) 412-69-94

GINEKOLOG. 090-65-79-75.

**CENTRUM GASTROLOGICZNE**  
ul. Długa 43, tel. 634-54-12  
czynne pn.-pt 8<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

**USG** - jama brzuszna  
sutki, tarczycy

- GASTROSKOPIA testy na heliobakter pylori
- KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
  - choroby żołądka, wątroby, dróg żółciowych
  - Szczepienie przeciw „złóżaczek zakajanej”

**GABINET LEKARSKI**  
LECZENIE BIOREZONANSEM  
Kraków, ul. Kasprzycza 3/1  
tel. 412-35-26

- Alergie
- Bezbolesne testy
- 400 alergenów
- Odczulanie
- Spirometria
- Stany zapalne
- Terapie przeciwbólowe
- Nerwice
- Nadciśnienie
- Diagnostyka obciążeni metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwania.

**ABONAMED** PRYWATNA DOMOWA  
OPIEKA LEKARSKA  
SP. Z O.O.  
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

Tel. 643-02-05

**STAŁA OPIEKA LEKARZA DOMOWEGO**  
(internisty i pediatry)

**KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE**  
(dermatolog, kardiolog, psychiatra, chirurg, chirurg naczyniowy, proktolog, ortopeda, neurolog, okulista, stomatolog, laryngolog)

**BADANIA DODATKOWE**  
(ekg, rtg, usg, badania biochemiczne, gastroskopia)

**OPIEKA PIELĘGNIARSKA**

**WSZYSTKIE USŁUGI MEDYCZNE W CENIE MIESIĘCZNEGO ABONAMENTU**

**DOMOWE WIZYTY LEKARZY**  
(INTERNISTA, PEDIATRA)

**USG SOPHIA**

jama brzuszna,  
piersi, tarczycy i inne

- KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- ONKOLOGIA także choroby sutki
- OKULISTYKA szkła kontaktowe
- ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

421-70-21  
RYNEK GŁ. 34 421-95-83

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE**  
MEDICINA®  
„CERMED”  
ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 266-50-62, 266-96-65

- EEG głowy (dzieci i dorośli)
- operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpienie jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci itp.)
- stomatologia zachowawcza
- usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy)
- gabinet leczenia zęza i niedowidzenia
- gabinet endoskopii (gastroskopia, rektoskopia)
- chirurgia plastyczna (pełny zakres)
- bezoperacyjne usuwanie żyłaków odbytu (mrożenie, laser)
- obliteracja żyłaków kończyn dolnych
- diagnostyka i leczenie schorzeń kończyn górnej i ręki (rekonstrukcja ścięgien, tętnic, nerwów itp.)
- badania dla kierowców
- badania okresowe dla zakładów pracy
- analizy (pełny zakres)
- sondy żołądkowe i dwunastnicze
- usuwanie zmian skórnych metodą niskich temperatur (mrożenie)
- bakteriologia
- terapia manualna

**KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci**

- chirurg
- chirurg plastyk
- ortopeda
- naczyniowiec
- urolog
- gastrolog
- proktolog (choroby odbytu)
- kardiolog
- internista
- endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości)
- alergolog
- pulmonolog
- okulista
- dermatolog
- neurolog
- laryngolog
- ginekolog-położnik (leczenie niepłodności)
- psychiatra
- psycholog (dzieci i dorośli)
- reumatolog
- pediatra
- stomatolog
- ortopeda
- logopeda
- gabinet leczenia nerwicy (terapia małżeńską)
- seksuolog.

Specjaliści krakowskich klinik zapraszają

REJESTRACJA TELEFONICZNA 266-50-62, 266-96-65, 8-20

**OL MED** 624-36-15  
422-90-29  
ul. Pawia 9 (9-19)

ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII, I CHOROBY UKŁADU KOSTNEGO

SPECJALIŚCI M.IN. ● ENDOKRYNOLOG ● UROLOG ● KARDIOLOG ● INTERNISTA ● DERMATOLOG ● ORTOPEDA ● CHIRURG NACZYNIOWY ● AKUPUNKTURA ● DIAGNOSTYKA ● ECHO ● USG ● HOLTER ● REUMATOLOG ● HEPATOLOG ● NEUROLOG

TOMOGRAF KOMPUTEROWY

**PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW**  
**Medicina®**  
ul. Rzeźnicza 2,  
tel. 422-41-06, 421-79-27,  
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie heliobacter, wycinki)
- badania biochemiczne

**SKOL MED** GABINETY LEKARSKIE  
Prażmowskiego 26 b  
411-88-03, 413-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG  
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG  
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG  
DERMATOLOG ALERGOLOG  
LARYNGOLOG OKULISTA  
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ  
MAMMOGRAFIA, BAD. KRWI

Rejestracja w godz. 8-19

**MICOR**  
CENTRUM KARDIOLOGICZNE  
ul. Oboźna 31,  
tel. 633-59-06, 633-91-73  
pn.pt. 9-19, sob. 9-13

oddz. Nowa Huta  
os. Złotego Wieku 19-20  
tel. 649-95-25

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyniowy, psycholog.

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci
- EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym
- 24-godzinny zapis na met. Holtera
- Badania analityczne



**DELTA - INTERLAB**  
KRAKÓW, Basztowa 24  
7<sup>30</sup>-10 i 15-17

ANALITYKA  
CYTOLOGIA  
BAKTERIOLOGIA  
także HELICOBACTER

421 17 52  
Analizy dla zakładów pracy

**Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”**  
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72,  
pn.-pt. 8-20, sob. 9-14

- ginekolog-endokrynolog
- ginekolog-położnik
- endokrynolog
- dermatolog
- chirurg ortopeda
- kardiolog, internista
- gastrolog
- onkolog
- reumatolog
- laryngolog
- neurolog
- medycyna pracy
- badania okresowe
- szczyptenia
- KLIMAKTERIUM, OSTEOPOROZA, ANDROPAUZA
- HORMONY ● ANALITYKA ● CYTOLOGIA
- czystość pochwy ● bakteriologia (posiewy)
- próby ciąży ● KRIOTERAPIA ● laser
- EKG z opisem ● biopsja tarczycy i sutki
- USG pełny zakres
- USG dzieci - stawy biodrowe

USG

**SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY**  
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski  
Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16,  
czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 656-32-29  
od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

**GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**  
LOGOS

**POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA**  
cytologia, próby ciążowe, analiza.  
codz: 9-20, sobota 9-14  
Długa 30, tel.: 633-02-58, 632-80-80

**Podgórska Poradnia Lekarska**  
Kraków  
Rynek Podgórski 14  
tel. 656-27-51, 656-24-90, pn.-pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
- Gastroskopia, cytologia, czystość;
- Rektoskopia;
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULIŚCI - pełny zakres badań - soczewki kontaktowe;
- komputerowe badanie wad wzroku;
- bezdotykowe badania ciśnienia śródgałkowego;
- pole widzenia.

Udzielamy rabatów do 20% uprawnień, zwolnienia lekarskie

**OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ**  
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B, tel. 648-20-22 w. 296

- CHIRURGIA (usuwanie zmian skórnych, choroby sutki, żyłaki), PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
- ORTOPEDIA - dr W. Miemiec
- STOMATOLOGIA - tel. 422-97-92
- CHIRURGIA DZIECI - dr med. T. Augustyn
- GINEKOLOGIA - dr A. Spaczyńska, lek. M. Chrzanowski
- CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar (rekonstrukcje zniekształceń ręki)
- LECZENIE LASEREM wrzodzeń żyłakowych, żyłaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

ml 2581

**BÓLE KRĘGOSŁUPA**  
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej  
Kraków, ul. Długa 31,  
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

**USG**  
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA  
-POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI  
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30

Codz: 9-20; sobota: 9-14  
tel: 632-80-80, 633-02-58

**MULTIMEDICA**  
KARDIOLOG, NEUROLOG,  
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,  
INTERNISTA, DERMATOLOG,  
EKG.

ul. Czysta 8, tel. 633-46-62  
czynne 14.00 - 19.00

**MEDICINA „CERMED”**  
ul. Barska 12,  
tel. 266-50-62, 266-96-65  
JERZY FRIEDIGER  
WITOLD TURCZYŃSKI

Specjaliści chirurgicy

Chirurgia ogólna oraz choroby odbytu, odbytnicy i jelita grubego. Leczenie instrumentalne (gumowe podwiązki, mrożenie, laser) i operacyjne schorzeń odbytu, zabiegi chirurgiczne.

**RENTGEN USG**  
KRZYSZTOF WYROBEK  
SPECJALISTA RADIOLOG.  
Kraków, Smoleńsk 25a,  
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.  
KRÓTKIE TERMINY

**ORT TRA** Gabinet  
Ortopedyczno-Urazowy  
dorosli i dzieci  
Dr med. Julian Dutka  
wtorki godz. 15<sup>30</sup>-17<sup>00</sup>  
Kraków, ul. Skarbowa 4,  
rejestracja: tel. 633-34-00

**EEG - GRAF - MED**  
KRAKÓW, UL. JOZEFITÓW 19B

**EEG** EEG Z OPISEM  
DZIECI I DOROŚLI  
NEUROLOG  
NEUROPEDIATRZY  
PSYCHIATRZY  
PSYCHOLOGI

TEL. (012) 633-03-96.  
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>.

**ANALIZY**  
KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 656-20-94  
PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:  
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,  
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,  
SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE  
W SUROWICY KRWI.

**GM CHIRURG:**  
leczenie żyłaków, „pajączków”,  
hemoroidów, ch. odbytu, chirurgia  
ogólna, kwalifikacja do laparoskopii  
GINEKOLOG,  
UROLOG,  
INTERNISTA } USG  
również dopochwowe

**RAJSTOPY PRZECIWIŻYŁAKOWE**  
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,  
ul. Pleszowska 23.

**APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA**

- sprzedaż ratalna
- niskie ceny
- zniżki dla stałych Klientów
- bezpłatne badania słuchu
- indywidualne dopasowanie
- naprawy i regulacje
- miniaturowe modele
- dobór komputerowy
- profesjonalna obsługa

“FONMED” S.C. KRAKÓW, ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)  
Informacja i zapisy: TEL. 656-18-06

**CHOROBY SKORY**

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacię łysienia
- grzybice
- łuszczyca
- inne

Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

**UNIwersyteckie Centrum Diagnostyczno-Lecznicze**  
KUNIKI COLLEGIUM MEDICUM UJ

Informacja 648-81-98. Rejestracja:

- Okulistyka 618-88-36
- Chirurgia 618-86-22 (8-14)
- Endokrynologia 421-05-06
- Laryngologia 618-83-19
- Gastrologia 421-11-64 w. 281
- Interna, choroby metaboliczne 421-37-82
- Czyn. ryz. chor. wief. 421-92-22 w. 243
- Leczenie niestrawności 618-86-49
- Badania diagnostyczne RTG - I Katedra 421-21-59 w. 273
- RTG 618-81-14, 618-84-12
- Hormonalne, cytologiczne 421-41-02
- USG i biopsja 421-92-22 w. 205
- Diag. wirusy zapal. wątroby C i B cytomegalii 421-92-22 w. 255
- Helicobacter pylori 618-86-47 (13-15)
- Gastroskopia 618-86-47 (13-15)
- Badania laboratoryjne (pełny zakres, 24 h i cito 618-85-69 (8<sup>15</sup>-15<sup>00</sup>), 618-85-42, 618-83-02 (15<sup>00</sup>-8<sup>15</sup>)

**PRZYCHODNIA LEKARSKA**  
Kraków, Medalistskiego 10,  
tel. 266-66-57 w godz. 8.00-19.00

Chirurg, endokrynolog, ginekolog-położnik, internista, neurolog, dermatolog, poradnia wieku rozwojowego, stomatolog, seksuolog, urolog, laryngolog.

USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia, próby ciążowe, biocenoz, analiza, rehabilitacja lecznicza.

**HORMON - DIA LABORATORIUM**

- BADANIA HORMONALNE
- MARKERY NOWOTWOROWE
- CHOROBY ZAKAZNE
- PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25,  
(012) 633 44 55 w. 20-06  
632-77-32

**ZESPÓŁ UZDROWISK KRAKOWSKICH**  
oferuje kuracje balneologiczne w zakresie schorzeń:  
reumatycznych, pourazowych, neurologicznych, wykonywanych wysoko zmineralizowaną wodą leczniczą i borowinową (kąpiele siarkowe, okłady borowinowe, masaże podwodne, bicze szkockie, gimnastyka, fizykoterapia).

Informacje: Kraków, ul. Rydlówka 8, tel. 656-08-44, 656-09-37

**APARATY SŁUCHOWE**  
wysoka jakość - niskie ceny-raty  
laryngolog-indywidualny dobór  
również w domu pacjenta

F.U.P.H. „dor-MED” KRAKÓW  
ul. Św. Gertrudy 19 421-15-77  
os. Urocze 2 644-27-55

**ENDOKRYNOLOGIA**  
lek. med. Adam NAZIM  
Endokrynolog spec. chorób wewn.  
dr med. Mirosław SZLACHCIC  
Endokrynolog  
spec. ginekolog-położnik.

„OSTEOMED” Kraków, Kazimierza Wilk. 57,  
(012) 423-40-43; 632-79-72  
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14

**PRACOWNIA ANALITYCZNA**

Pn-pt 6<sup>30</sup>-9<sup>30</sup>, soboty 8<sup>00</sup>-9<sup>30</sup>  
Krowoderskich Zuchów 23/31  
TAKŻE WIZYTY DOMOWE

ANALIZY W NAGŁYCH ZACHOROANIACH  
tylko w domu pacjenta 18-21

Wyniki w tym samym dniu  
tel. 634-17-84

**KARDIODENT**  
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.

**KARDIOLOGI** (dorośli i dzieci)  
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnienia, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, GRYPY-SZCZEPNIENIA.

**USG jamy brzusznej.**



Kraków, ul. Grzegorzeczka 14  
tel. 423-12-42  
od pon.-pt. w godz. od 8-18

**OPTYK**

- ciężkie, lekkie szkła okularowe
- szybka obsługa
- 10% zniżki dla pacjentów gabinetu
- komputerowe badanie wzroku
- dobór okularów
- szkła kontaktowe

**AR MEDICA**  
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

**LIPOPLASTYKA**

- odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
- powiększanie i ujędrnianie piersi
- usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
- powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
- przeszczepianie włosów
- nieoperacyjne leczenie żyłaków
- chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

**CMm** Kraków, ul. Mazowiecka 4-6  
tel. (012) 634-33-69,  
633-21-11, 633-66-66 w. 233  
os. Laszchaba pn.-pt. g. 8-20

**SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH, STOMATOLOGICZNYCH, LABORATORYJNYCH**

Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynitarcka 11  
PEŁNY ZAKRES BADAŃ LABORATORYJNYCH (CZYNNIE CAŁA DOBE) ● RTG ● USG ● ENDOSKOPIA ● GABINETY LEKARSKIE: CHOROBY WEWNĘTRZNE, ALERGOLOGIA, LARYNGOLOGIA, GASTROLOGIA, DERMATOLOGIA, UROLOGIA, OPIEKA POLIATYWNA, LECZENIE BÓLU, NEUROLOGIA, KARDIOLOGIA, CHOROBY PIERSI, NACZYŃ OBWODOWYCH, ODDECHOWYCH, JELITA GRUBEGO OGÓLNA, NACZYNIOWA, ONKOLOGICZNA, PROKTOLOGICZNA

● CHIRURGIA:

ZABIEGI OPERACYJNE, AMBULATORYJNE I STACJONARNE  
ZAPRASZAMY CHORYCH W GODZ. 10-19 PN.-PT.  
REJESTRACJA I INFORMACJA TEL. 421-20-23 godz. 8-16 lub 656-00-55 w. 116

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”  
Os. Słoneczne 8, tel. 643 65 70

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, KARDIOLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG  
BADANIA KIEROWCÓW, DRUKI L-4

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-19.00

**AR MEDICA**

- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA: próby wysiłkowe
- ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - LARYNGOLOGIA - DERMATOLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - CHIRURGIA: onkologiczna, naczyniowa, ortopedyczno-urazowa - PSYCHIATRIA - PULMONOLOGIA - OKULISTYKA - NEUROLOGIA.
- HYPERTERMIA - nieoperacyjne, niebolesne leczenie chorób prostaty - CHIRURGIA PLASTYCZNA - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE - diagnostyczne i lecznicze. - NIEPLODNOŚĆ - pełna diagnostyka i leczenie. - KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie dolegliwości okresu przekwitania. - MEDYCYNĄ NATURALNĄ - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja.
- USG - pełna diagnostyka, m.in.: narządy jamy brzusznej, narządy płciowe, tarczycy, piersi, kolana. - EKG KOMPUTEROWE - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA. SONDY ŻOŁĄDKOWE. - CYTOLOGIA - BADANIE NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIĄŻOWE - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU - BADANIA HORMONALNE - BADANIA MIKROBIOLOGICZNE I IMMUNOLOGICZNE.

Kraków, ul. Warszawska 17,  
tel. 633-18-67, 423-38-34  
Czynne od pon. do pt. 8<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>.

**SZPITAL ZAKONU BONIFRATRÓW**  
Św. Jana Grandego w Krakowie

dr M. Boron  
dr A. Bruchalska  
prof. A. Cienciała  
prof. A. Florowski  
doc R. Gajdosz  
prof. J. Grys  
dr A. Kisiel  
dr A. Kozok  
dr J. Kulikowski  
dr R. Madry  
dr M. Siwiński  
dr R. Walkiewicz

**OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZY CHIRURGIA JEDNEGO DNIA**

- Operacje laparoskopowe (pecherzyka żółciowego, przepuklin, wysoka robaczkowego diagnostyczne i inne).
- Chirurgia ogólna (operacje tarczycy, jelita grubego, odbytu i odbytnicy)
- Pulmonologia i alergologia (szybka diagnostyka schorzeń płuc)
- Chirurgia naczyniowa.
- Chirurgia kolana i ręki.
- Laryngologia operacyjna (plastyka nosa, uszu i inne)
- Choroby przewodów pokarmowych, wątroby i dróg żółciowych. Otyłość.
- Ostre i przewlekłe zespoły bólowe
- Onkologia
- Choroby sutki
- Kardiologia
- Urologia.
- Endokrynologia
- Psychiatria - leczenie uzależnień
- Badania diagnostyczne i laboratoryjne.
- Szczepienia przeciw żółtaczkę
- Szczepienia przeciw grypie
- Usługi pielęgniarskie (w domu pacjenta)
- USG pełna diagnostyka: m. in. narządy jamy brzusznej, ginekologiczne, tarczycy, piersi, kolana, echokardiografia.

30-061 Kraków, ul. Trynitarcka 11; tel. 656-00-55 w. 193, 423-52-74  
Informacja, rejestracja w g. 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

**KRI-MED**  
 \* CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca \* GINEKOLOGIA \* DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci \* KOLONOSKOPIA \* specjalista chorób zakaźnych \* USG  
 Kraków, Friedleina 8, tel. 633-82-82

GABINET DIAGNOSTYKI GINEKOLOGICZNEJ  
**ALPOL** GINEKOLOG CYTOLOGIA BAKTERIOLOGIA MYKOLOGIA  
 Kraków, ul. Kielecka 7a  
 Tel. 411-96-13, 411-95-44 w. 35  
 0-602-35-80-54

**NOWOŚĆ!!!**  
 ORTODONCJA  
 APARATY STAŁE I RUCHOME  
 U DZIECI I DOROSŁYCH  
 Dr ANNA WIDMAŃSKA  
 specjalista ortodontji

**STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ**  
 dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak  
 SPECJALISTA Z PROTETYKI I STOMATOLOGII OGÓLNEJ  
 Kompleksowe leczenie stomatologiczne, Carisolvgel - usuwanie próchnicy bez wiercenia, Wybielanie zębów metodą NITE WHITE, Implanty (wszczepy) STRAUMANN'A - autoryzacja Instytutu Straumanna Waldenburg-Szwajcaria  
 Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2

**PolDent**  
 Centrum stomatologii  
 Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 633-44-42  
 - bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)  
 - bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie  
 - bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera  
 - chirurgia stomatologiczna implanty  
 - stomatologia dziecięca  
 - leczenie protetyczne  
 - stomatologia zachowawcza  
 - profilaktyka próchnicy - lakierowanie  
 - protezy natychmiastowe  
 - najnowsze wypełnienia chemiczne światłoutwardzalne  
 - bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami  
 - rekonstrukcja złamanych zębów  
 - wkłady koronowo-korzeniowe  
 - laser - ortodncja - parodontologia  
 Niedziela 9-20  
 Usługi ratalne Codziennie 9-21

**NOWA HUTA**  
 SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH  
**USG** | **ECHO**  
 JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA  
 PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) 644-10-49

**APARATY SŁUCHOWE PHILIPS**  
 MARKE-MED  
 Kraków, ul. Śląska 3  
 tel. (012) 633 56 81  
 pon.-pt 9.00-18.00

**STOMATOLOGIA**  
 ANNDENTAL - stomatologia, protezyka, ortodontcja. Grzegorzeczka 12, tel. 411-36-62. Protezy nielamliwe.  
 ALEJA Słowackiego 54, leczenie, usuwanie, protezy natychmiastowe, tel. 632-23-89.  
 BEZBOLESNE, kompleksowe, specjalistyczne leczenie stomatologiczne (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty. RTG - Józefitów 3/10, 634-43-00.  
 DOSTAWY zębów, protezy natychmiastowe, naprawy, ekspres. Poniedziałek-niedziela 10.00-18.00, Wrocławska 19/5, (012) 632-90-24.  
 „EXPROM” - Kurasia 26 (012) 266-01-18, pn.-pt. 8.00-19.00, Protezy bezklamrowe, naprawy, dostawy. SUPER-EXPRES!  
 EXPRESSOWE wykonywanie i naprawa protez. Spokojna 18, (012) 632-94-66.  
 GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ, Jerzy Dorożyński - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Kilińskiego 5A. Tel. 266-37-25, 0601-513-056.  
 GABINET, pogotowie. Garncarska 5/2, 090-252-934.  
 „KAMA DENT”. Stomatologia, protezyka, protezy (3 dni), renciści - 20%. Prądnicza 59. (012) 633-14-74.  
 LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 421-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.  
 PROIMED - ul. Na Błonie 3B/34, 637-76-24. Pełny zakres, bezpłatne porady. Rentgen. Pogotowie. Pn.-sob. 9-20, NIEDZIELA 9-15.  
 POGOTOWIE stomatologiczne, ul. Mogińska 121. Czynne pn.-sob. 10.00-21.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66.  
 PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent” 415-81-90.  
 PROTETYKA. Pl. Sikorskiego 9/2. 012/422-56-60.  
 PROTETYKA, ul. Krakowska 6. (012) 422-39-24.  
 STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 414-12-99.  
 STOMATOLOGIA. Ul. Ulanów 48/61. 012/411-53-38, 012/412-25-96.  
 USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 633-82-82, Friedleina 8.  
 WIE-MAR-DENT - stomatologia zachowawcza, chirurgia, protezyka. Laboratorium. Bonifikata. Pon.-piątek 9-19, sobota 9-13, tel. 637-14-41, Stachiewicza 3 (Azory).  
**RENTGEN ZĘBÓW PANORAMICZNY, PUNKTOWY**, ul. św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 421-92-72.

**NAPRAWA PROTEZ**  
 na poczekaaniu  
 korony, mosty z porcelany.  
**PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.**  
 Łokietka 13, 633-97-88.  
 8.30-20.00.

**Gabinet Stomatologiczny**  
 Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87  
 ● stomatologia zachowawcza  
 ● protezyka w pełnym zakresie  
 ● chirurgia (zabiegi w narkozie)  
 ● ortodncja (aparaty ruchome)  
 Możliwość kredytu na wykonanie usługi

**APARATY SŁUCHOWE**  
 DIAGNOSTYKA \* JÓBÓR KOMPUTEROWY  
 tel. 422-22-91  
 tel./fax 422-52-13  
 31-025 Kraków  
 ul. M. C. Skłodowskiej 4  
 Niskie ceny • Raty  
 Viennatone, Resound, Interfon, Iso-sonic

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA OPTIMA  
 Kraków, ul. Radzikowskiego 29, tel. 636-96-49  
**ŻYŁAKI, PRZEPUKLINA CHOROBY SUTKA,**  
 USG, gastroscopia, ginekolog

PARADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02  
 ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)  
 Lekarze specjaliści w zakresie:  
 - stomatologii zachowawczej  
 - protezyki  
 - chirurgii  
 - ortodncji  
 Bezpłatne porady, rentgen

**KRAK-DENTAL**  
 polsko-niemieckie  
 Laboratorium Techniki Dentystycznej  
 Usługi dla gabinetów stomatologicznych  
**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
 - specjalistyczne leczenie zachowawcze  
 - bezbolesne usuwanie zębów  
 - protezy, korony, mosty, rekonstrukcje  
 pon.-pt. 9 - 20, sob. 9-12, ul. Rakowicka 1, (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 421-08-66

**EuroDent**  
 CENTRUM DENTYSTYKI  
 Leczenie zachowawcze, ortodncja, protezyka, chirurgia, implanty, RTG panoramyczny  
 Konsultacje profesorskie  
 Choroby przyzębia i błon śluzowych  
 Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16  
 tel. 634-58-93, 634-24-09

GABINETY REHABILITACJI  
 MASAŻ LECZNICZY, FIZYKOTERAPIA, ULTRADŹWIĘKI  
 LASEROTERAPIA, AKUPUNKTURA  
 LIKWIDACJA NADWAGI I CELLULITE METODĄ "GUAM"  
 SPECJALISTYCZNY GABINET LECZENIA BÓLU  
 Rejestracja telefoniczna - 412-12-66

**GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ**  
 Kraków, ul. Mazowiecka 108  
 tel. 633-41-66  
 czynny 14-16.  
**OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.**

**NOWA HUTA CENTRUM STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**  
 os. Złoty Wiek 77, tel. 649-92-10  
 pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych  
 pon. - pt. 9 - 20 **RATY**  
 Odpisy '98

**STOMATOLOGIA**  
 PROTETYKA  
 ORTODONCJA  
**BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM**  
 UL. AUGUSTIAŃSKA 13  
 tel. 656-56-44  
 od g. 8 do 20

**PROTEZY naprawy**  
 ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211  
 czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13  
 tel. 269 28 70  
**EXPRESS**

Poradnia specjalistyczna abcMED konsultacje  
 alergologiczna, pulmonologiczna, internistyczna, badania spirometryczne, testy skórne, inhalacje, immunoterapia  
 rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18  
 Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70  
 OSRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ DLA ALERGIKÓW  
 http://www.medinet.com.pl

**LAPAROSKOPIA**  
 operacje: przepuklin pęcherzyka żółciowego  
 GASTROSKOPIA } w znieczuleniu  
 HELICOBACTER KOLONOSKOPIA  
 Dr med. Kazimierz Rembiesz  
 tel. 411-88-03, 413-32-14 w godz. 11-19  
 tel. 0-602-22-10-90 w godz. 14-20

**MEDICINA**  
 usuwanie zębów i korzeni zębowych w narkozie, protezy natychmiastowe.  
 al. Pokoju 3, 412-68-20, 412-24-59.

**STOMATOLOGIA**  
 PEŁNY ZAKRES USŁUG  
**ul. Lubelska 18**  
 godz. 15 - 20  
**tel. 632-32-32**

**CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ "DENTINA"**  
 Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.  
 Rynek Podgórski 12,  
 TEL. (012) 423-54-45

**ERGOMED**  
 Kraków, ul. Rydlówka 8 (rondo Mateczny, Krakowskie Uzdrowiska)  
 pn.-pt. godz. 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
 tel. 269-20-36  
**Szczepienia przeciw grypie**  
 również na terenie zakładu pracy  
 • Badania okresowe pracowników

**DOM SERDECZNEJ TROSKI** przyjmuje osoby wymagające całodobowej opieki pielęgniarskiej  
 Tel.012/644-22-19

**ARMA DENT**  
 PARADNIA STOMATOLOGICZNA  
 • stomatologia zachowawcza i kosmetyczna  
 • chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)  
 • protezyka (porcelana, protezy bezklamrowe)  
 Pon.-Pt. 10 - 19  
 ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97

**GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**  
 Kazimiera i Marek Witkowsy  
 Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,  
 codziennie 425-33-69  
 - usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe zabiegi w narkozie

**„DENTYSTYKA”**  
**UL. KIELECKA 7A**  
 PN.-PT. 8-19, SOB. 9-14  
 TEL. 411-96-13, 413-01-95  
 411-95-44, 413-12-52  
 STOMATOLOGIA  
 ● CHIRURGIA - NARKOZA  
 tel. 411-56-04  
 ● ZACHOWAWCZA ● PROTETYKA  
 ● ORTODONCJA ● RENTGEN

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe **MEDICINA**  
 30-307 Kraków, ul. Barska 12, tel. 266-50-62, 266-96-65  
**DIAGNOSTYKA I LECZENIE SCHORZEŃ RĘKI**  
 Dr med. Mariusz BONCZAR  
 • rekonstrukcje porażowe ścięgien, ścięgna i nerwów  
 • zmiany zwyrodnieniowe i reumatyczne stawów  
 • wyrosła skóra i blizny  
 • deformacje i przykurcze palców  
 • przewlekłe zespoły bólowe  
 • zespoły ucisków nerwowych  
 • wady wrodzone  
 • choroby nadgarstka, stawu łokciowego i barkowego  
 • zaniki mięśniowe  
 • stany zapalne, guzy  
 • porażowe deformacje układu kostno-stawowego  
 • deformacje paznokci  
**konsultacje, leczenie zachowawcze i operacyjne oraz rehabilitacja**

**MEDYCINA NATURALNA z DALEKIEGO WSCHODU**  
**AKUPUNKTURA - AKUPRESURA**  
**LECZENIE SKUTECZNE**  
 ul. Kącik 2, tel. 423-53-53  
 .Rej. pon., środa-piątek 15-18

**EREM**  
 ośrodek pomocy dla osób uzależnionych od alkoholu  
 □ dwutygodniowe obozy terapeutyczne w prywatnym ośrodku  
 □ porady i informacyjne  
 □ rozwiązywanie problemów  
 Rejestracja na konsultację:  
 pon. 9 - 12, tel. 633-61-65,  
 wt., śr., pt. 16 - 19, tel. 411-21-33 w. 259.

**STOMATOLOGIA**  
 LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW  
**LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA**  
 ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

**ART DENT STOMATOLOGIA**  
 PROTETYKA  
**SUPER CENA!**  
 MOSTY • KORONY • PORCELANA  
 PON.-PT. 8<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>, 412 32 03  
 ul. DOBREGO PASTERZA 16

**CENTRUM REHABILITACJI ZDROWIE**  
 • bóle kręgosłupa  
 • bóle nóg  
 Komputerowa diagnostyka Pełny zakres zabiegów  
 Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28 (od strony Plant), tel. 429-53-99

**PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA ZDROWIE**  
 • Monitorowanie i leczenie zmian barwnikowych i nowotworów skóry  
 • Diagnostyka i leczenie grzybic  
 • Ciężkie postaci trądzika  
 • Choroby włosów  
 • Konsultacje wielospecialistyczne  
 Kraków, ul. Krakowska 30,  
 tel. 656-25-57, 656-36-84

**STOMATOLOGIA DZIECIĘCA JUNIORDENT**  
 STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRZYU, CHIRURGIA, PARODONTOLOGIA, LOGOPEDA  
 RENTGEN, NARKOZY  
 KONSULTACJE PROFESORSKIE  
 Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51, 421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

**POLSKO AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA DentAmerica**  
 KRAKÓW, PL. SZCZĘPAŃSKI 3,  
**Tel. 421 89 48**  
 ● stomatologia zachowawcza i kosmetyczna ● protezyka - implanty STRAUMANN'A - Szwajcaria ● chirurgia - zabiegi w narkozie ● RTG PUNKTOWY I PANORAMICZNY WŁASNE LABORATORIUM  
 Pn - pt 9<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>, sob., niedz. 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.

**MASAŻ Ultra Slim SAUNA**  
 ul. MAJORA 12 A, tel. 412-03-32 w. 14  
 412-35-02 w. 14  
 51, 38 lamp  
 5 łózek  
**SOLARIUM**

**PROTEZY BEZKLAMROWE, NAPRAWA I DOSTAWA ZĘBÓW**  
 „FA-DENT” — Orzechowa 5 (Borek Fałęcki — pętla)  
 ☎ (012) 267 09 21  
 pn.-pt. — 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>; sob. — 10<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>  
**CENY PROMOCYJNE**

**PRODENT**  
 os. Niepodległości 3 (pawilon)  
 czynne codziennie.  
 od godz. 10.00-18.00  
 soboty 10.00-14.00  
 ● stomatologia ● ortodncja ● protezyka  
 Informacja całodobowa 0601 50 28 35  
**30% zniżka emeryci i renciści**

**Informator medyczny**  
 ukazuje się codziennie. Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.  
**Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców:**  
 tel. 421-99-77  
 Zapraszamy

W dniu 18 listopada 1998 roku zawiadomienie  
o mszy św. w rocznicę śmierci

**śp. LECHA ŻYCHOWICZA**

wydrukowano z błędem literowym.

W zwrocie „w jego intencji” ukazało się „z jego intencji”.  
Serdecznie przepraszamy.

**Pani Urszuli Skocz**

wyrazy szczerego współczucia z powodu nagłej śmierci  
ukochanego SYNA,

a naszego wspaniałego Przyjaciela - dołączamy obietnicę, że pamięć  
o Pawle na zawsze pozostanie w naszych sercach.

**Koleżanki i Koledzy z klasy 1a  
XII Liceum Ogólnokształcącego  
wraz z Wychowawczynią i Rodzicami**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 19 listopada 1998 roku,  
po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła 51-letnie życie

ś t p

**EUGENIA BASARA - LIPIEC**

dr hab. nauk humanistycznych, estetyk i filozof kultury, poetka,  
autorka „Arcydzieła” oraz innych książek i tekstów, tłumaczonych  
na wiele języków, nagradzana odznaczeniami i wyróżnieniami  
za twórczość artystyczną i naukową, kiedyś „Najmilsza Studentka  
Krakowa”, spikerka TV, znakomity wykładawca akademicki.  
Odeszła kochana przez wszystkich Giga,  
wspaniała i dobry Człowiek.

Msza żałobna i złożenie prochów Zmarłej odbędzie się we wtorek,  
24 listopada o godz. 13.00 na cmentarzu Rakowickim.

**Mąż, Syn, Córka, Wnuczek i cała Rodzina**

**Andrzejowi Samoednikowi**

naszemu Drogiemu Koledze szczerze wyrazy współczucia  
z powodu śmierci OJCA  
składają

**Koleżanki i Koledzy  
z Filii Kraków Altkom Matrix**

Drogiemu Koledze

**Andrzejowi Samoednikowi**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA  
składają

**Zarząd Altkom Matrix,  
Koleżanki i Koledzy**

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych  
mojego Męża

**śp. ROMANA SMOLSKIEGO**

i łączyli się ze mną w tak bolesnych chwilach, pragnę podziękować  
i wyrazić wdzięczność

**Anna Smolska**

Naszej nieocenionej Współpracownicy

**Pani Teresie Machowskiej**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI  
składa

**Rada i Zarząd Dzielnicy VII m. Krakowa**

Pani

**Teresie Machowskiej**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci MATKI  
składa

**Zwierzyniecki Komitet  
Obywatelski**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 listopada 1998 roku,  
zmarła nagle Moja Najdroższa Mama

ś t p

**STEFANIA BANACH - SOWA**

magister ekonomii.

Wieloletnia pracownica spółdzielczości inwalidzkiej  
oraz wieloletni dyrektor szkolenia  
„Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” w Krakowie.

Msza święta przy Zmarłej odprawiona zostanie we wtorek,  
24 listopada o godz. 14.00 w kaplicy na cmentarzu Podgórskim,  
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej  
na miejsce wiecznego spoczynku.  
Pogrążony w głębokim smutku

Syn

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem żegnamy

Prezesa Zarządu

Zw. Inw. Woj. RP Oddz. N. Huta

ś t p.

**mgr. JERZEGO MICHALIKA**

kpt. WP w st. spocz., odznaczonego Orderem Virtuti Militari,  
żołnierza 106 dp AK.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 23.11.1998 r.,  
godz. 11.00, na cmentarzu Rakowickim.

**Zarząd Oddziału**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 listopada 1998 r.  
zmarł nagle nasz nieodżałowany Kolega

**mgr JERZY MICHALIK**

inwalida wojenny, zasłużony działacz i długoletni Prezes Zarządu  
Oddziału ZIW RP w Nowej Hucie.

Odnaczonego Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych,  
Krzyżem Oficerskim OOP oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim  
w dniu 23 listopada o godz. 11.00.

Rodzinnie Zmarłego najszczerze wyrazy współczucia składa

**Zarząd Okręgowy ZIW RP  
w Krakowie**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że w dniu 18 listopada 1998 roku zmarła

ś t p

**mgr STEFANIA  
BANACH - SOWA**

Człowiek wielkiej dobroci i uczciwości, wrażliwy i oddany  
Przyjaciel.

Msza święta żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie we wtorek,  
24 listopada o godz. 14.00 w kaplicy na cmentarzu Podgórskim,  
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej  
na miejsce wiecznego spoczynku.  
Pogrążony w smutku

**Grono Przyjaciół**



**ZAKŁADY  
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41, 7.00 - 16.00, tel. 412-40-60, ul. Rakowicka 37, 7.00 - 16.00,  
święta 8.00 - 14.00, tel. 411-47-76

cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00, tel. 645-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę,  
również w niedziele i święta, tel. 411-35-26, 411-45-02, 411-45-04

cm. Podgórze, 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE  
w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,  
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,  
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ,**

także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

**ZAKŁAD USŁUG  
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80  
zakład czynny w godz. 7 - 16

*poleca*

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE  
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedż trumien, obsługa żałobników, transport  
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

**KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW**

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,  
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

**głoszenia ekspresowe**

**Praca**

MŁODYCH bukieciarzy, bukieciarki, hurto-  
wnia kwiatów. /012/ 635-19-37 wieczno-  
rem. 167392

SALON „Idea” Centertel pilnie zatrudni na  
bardzo dobrych warunkach przedsta-  
wicieli handlowych. Warunki: samochód,  
doświadczenie w branży. /012/636-52-  
32, /012/636-86-15 (9.00-15.00). 588785

UNITED Colors of Benetton poszukuje  
dziewczyny z doświadczeniem na stano-  
wisko kierownika, wiek do 30 lat, dobra  
prezencja. 012/26-13-203. 588660

ZATRUDNIĘ blacharza dachowego w  
Krakowie. 018/266-61-05. 588987

**Szukam pracy**

CHAŁUPNICTWO - overlock, stębnówka.  
/014/61-282-41 po 20.00. 589055

**Nauka**

FIZYKA. Matematyka. /012/636-42-54. 167345

MATEMATYKA. Fizyka. /012/637-49-33  
wewn.724. 167348

**Sprzedaj**

**SZAMBO**

gotowe,  
odporne na wypór  
wód gruntowych

**Błoczki,  
pustaki betonowe**

**„Budbet” (012)658-54-49.**

KIOSK na „Tomexie”. /012/647-93-50. 587912

**Zwierzaki**

MINIPEDELKI. /012/421-05-33. 167343

**Motoryzacyjne**

A. Auta wypadkowe, uszkodzone kupię.  
/012/645-02-85, /012/647-13-64. 584406

AUTA wypadkowe kupię. 012/645-03-  
72. 583823

OKAZJA - Mazda 626D - 1989, zakupiony  
w kraju + komplet opon zimowych - 16.100.  
018/441-22-11. 589010

PEUGEOT 205 XAD, 1.9, 1988, sprzedam.  
012/637-23-57. 588801

POLONEZ Caro, 1994, 1.5 GLI. 012/273-  
21-46. 588518

PUNTO ELX, 75, 5 drzwi, 1996, na gwarancji.  
0601 56-10-10. 583498

SPRZEDAM Honda Accord na gwarancji.  
/012/633-80-14. 167183

SPRZEDAM Toyota Carina E 1995, 60.000  
km. 0602-35-66-33. 588659

SUBARU Impreza, 1996, 45.000 km, ABS,  
poduszki powietrzne, 55.000,-, metalik  
szafirowy, klimatyzacja. /012/267-39-07.  
588956

SUZUKI Vitera 5-drzwiowy 4x4, sprzedam.  
014/68-43-250. 588655

TICO XII 1997, sprzedam. /012/267-53-  
39. 167363

**Lokale**

DO wynajęcia jednopokojowe 46 m<sup>2</sup>,  
najchętniej studentkom. /012/632-81-12.  
588419

DO wynajęcia mieszkania poszukuję. 012/  
278-19-28. 587466

DO wynajęcia piętrowy domu - 130 m<sup>2</sup>,  
superkomfort + telefon, na obrzeżach  
Krakowa w pobliżu Zakopianki. 012/645-  
71-71, 641-01-01. 589017

DO wynajęcia pokój. 0501-426-429. 589025

FRANCESCO Nullo 37 m<sup>2</sup>, 105.000 zł,  
sprzeda „Bonus”. /012/422-42-89. 588131

JEDNOPOKOJOWE nowe do wynajęcia.  
/012/412-14-00 od 17.00. 588096

TRZYPOKOJOWE, 98 m<sup>2</sup>, centrum, sprze-  
dam. 090-383-031. 587069

TRZYPOKOJOWE do wynajęcia. 012/649-  
59-33. 588657

WYNAJMĘ mieszkanie 3-pokojowe lub 2-  
pokojowe blisko centrum (z garażem).  
/012/266-37-74. 167341

WYNAJMĘ nowe 3-pokojowe 70 m<sup>2</sup>,  
telefon, częściowo umeblowane. /012/  
415-05-92. 167172

**Nieruchomości**

WIELICZKA, domek blisko obwodnicy  
wynajmiemy. /012/278-19-28. 588942

**Usługi**

HYDRAULIK, awarie. /012/267-68-52:  
588933

MALOWANIE. 012/647-10-37. 588491

MALOWANIE. 012/657-38-02. 588496

NAPRAWA telewizorów. 012/644-93-42.  
588394

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów.  
Gwarancja. 012/643-71-36. 589028

OKNA uszczelniam. 0-12/645-17-80.  
587972

**Usługi budowlane**

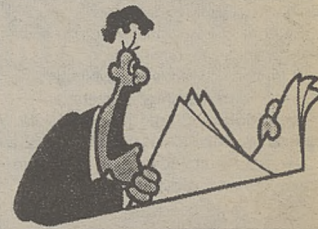
FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie,  
suche tynki, sufity podwieszane, ocieplanie  
dachów. 0604-302-825, 012/413-19-97  
po 19.00. 588667

USŁUGI dekarsko-blacharskie, sprzedaż  
rynien dachowych, rur, spustowych itp.  
0601-44-79-59, /012/645-65-74. 167350

**Różne**

MASAŻE lecznicze. 0602-44-66-25. 587977

ŚWIADKÓW kolizji Volkswagen Passat z  
Nexią (czerwona) dnia 21.X.98, 18.15-  
18.30, na rondzie Matecznym proszę o tel.  
012/658-60-56. 588940



# Przetargi



Zarząd Miasta Krakowa  
ogłasza

## PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

1. na sprzedaż niezabudowanych działek oznaczonych nr. 133 o powierzchni 91 m<sup>2</sup>, 153/11 o powierzchni 576 m<sup>2</sup>, 153/12 o powierzchni 1046 m<sup>2</sup>, położonych w obrębie 12 Kazimierz przy ul. św. Wawrzyńca, objętych KW 193861, stanowiących własność Gminy Kraków.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa, działki wchodziły w skład obszaru oznaczonego symbolem M2U „obszar mieszkaniowy” z podstawowym przeznaczeniem gruntu pod zabudowę usługowo-mieszkaniową. Zaleca się jako główną funkcję usługi centrotwórcze uzupełnione mieszkalnictwem wielorodzinnym.

Działki posiadają dogodny dojazd i dostęp. Teren działek 153/11 i 133 wykorzystywany był do 1983 r. jako stacja benzynowa CPN. Po likwidacji stacji na działce nr 133 pozostawiono zbiorniki paliwowe, obecnie zamulone, zalane wodą. Wzdłuż podziemnej granicy działek nr 153/11, 153/12 pod skarpą od ulicy Podgórskiej przebiega rurociąg sieci centralnego ogrzewania oraz wiązki kabli energetycznych biegnących od ulicy Podgórskiej do budynków zlokalizowanych przy ul. św. Wawrzyńca. Z uwagi na konieczność obsługi sieci co obiekt, który będzie zaprojektowany na przedmiotowych działkach może być zlokalizowany w odległości minimum 4,0 m od sieci ciepłowniczej. W północno-wschodnim narożniku działki 153/12 znajduje się słup linii wysokiego napięcia, która przebiega wzdłuż wschodniej granicy działki.

Z uwagi na konieczność zachowania naturalnego pasa izolacyjnego dla budynków zlokalizowanych przy ul. św. Wawrzyńca, zieleni wysoka i niska występująca na działkach winna być zachowana lub po zakończeniu inwestycji odtworzona.

### Uzbrojenie:

Istnieje możliwość zasilania gazem z istniejącej sieci niskiego ciśnienia PE 160 przebiegającej w ul. św. Wawrzyńca. Dostawa energii elektrycznej będzie możliwa po wybudowaniu stacji transformatorowej. Istnieje możliwość dostawy czynnika grzewczego dla celów centralnego ogrzewania, jak również ciepłej wody użytkowej w okresie calorycznym. Doprowadzenie wody można rozwiązać w oparciu o miejski wodociąg Ø 125 mm biegnący w ul. św. Wawrzyńca. Na niniejszym terenie obowiązuje system kanalizacji ogólnospławnej. Odprowadzenie ścieków można rozwiązać w oparciu o kanał ogólnospławny 50 cm/90 cm w ul. św. Wawrzyńca.

Cena wywoławcza: 686 000,00,  
wadium: 70 000,00.

2. na sprzedaż niezabudowanych działek, oznaczonych nr.: 743/17, 743/18, 743/9, 743/11, 743/21 o łącznej powierzchni 27296 m<sup>2</sup>, objętych KW 217706 położonych w obrębie 33 Podgórze przy ul. Magnolii - Zalesie, stanowiących własność Gminy Kraków.

Cena wywoławcza: 4 095 000,00,  
wadium: 250 000,00.

3. na sprzedaż niezabudowanych działek oznaczonych nr. 123/2, 123/9, objętych KW 220841, 123/16, 123/17, 123/18, 123/19, 123/20, objętych KW 225036, 123/21, objętej KW 220841 o łącznej powierzchni 32182 m<sup>2</sup> położonych w obrębie 33 Podgórze przy ul. Zalesie - Sądzińska, stanowiących własność Gminy Kraków.

Cena wywoławcza: 4 828 000,00,  
wadium: 250 000,00.

Nieruchomości opisane w pozycji 2 i 3 zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, działki wchodziły w skład obszaru przeznaczonego pod zabudowę mieszkaniową - usługową M2U z podstawowym przeznaczeniem gruntów pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną wraz z usługami publicznymi i komercyjnymi stanowiącymi nie mniej niż 30% powierzchni terenu lub powierzchni użytkowej o intensywności mieszkaniowej - usługowej (netto) 1,2-1,7 liczonej w granicach projektu zagospodarowania działki.

Działki są niezabudowane.

Uzbrojenie: Istnieje możliwość zasilania projektowanych budynków gazem. Źródło gazu - gazociąg Ø 160 średnioprężny w ulicy Sądzińskiej. Przez środek terenu przebiega sieć ciepłownicza Dn 800, dla której konieczna jest strefa ochronna o szerokości 6 m po obu stronach rurociągu.

Zaleca się ochronę pojedynczo występujących dorodnych okazów brzoź, dębów, jesionów, robinii, olch i topól. Pozostawić również porastające teren najwartościowsze okazy samosiewów ww. gatunków i uwzględnić je w projekcie zieleni.

4. na sprzedaż niezabudowanych działek oznaczonych nr. 196/11, 196/2, 196/13, 196/6, 196/5, objętych KW 41535, 288/13, 288/10, 288/9, objętych KW 191058, 199/11, 199/6, objętych KW 216698 o łącznej powierzchni 9046 m<sup>2</sup>, położonych w obrębie 21 Śródmieście, osiedle Oświecenia, stanowiących własność Gminy Kraków.

Zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa, działki położone są w obszarze przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową M1 (możliwość lokalizacji garaży).

Uzbrojenie: położone w zasięgu wszystkich sieci uzbrojenia technicznego.

Cena wywoławcza: 588 000,00,  
wadium: 60 000,00.

Opisane wyżej nieruchomości są wolne od wszelkich ciężarów, praw i roszczeń na rzecz osób trzecich.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 1998 r. w budynku UMK przy ul. Wielopole 17 a, sala konferencyjna na parterze,

poz. 1 o godzinie 8.30,  
poz. 2 o godzinie 9.30,  
poz. 3 o godzinie 10.00,  
poz. 4 o godzinie 10.30.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości na konto BWR S.A. II O/Kraków, nr konta 19101051-88792-360-104 Wydział Finansowy UMK, najpóźniej do dnia 7 grudnia 1998 r.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia działki.

Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od podpisania umowy notarialnej.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie niezwłocznie zwrócone na konto wpłacającego.

Cena działki ustalona w drodze licytacji jest płatna jednorazowo najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego.

O terminie zawarcia umowy notarialnej nabywca zostanie powiadomiony do 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Miasta UMK, ul. Grunwaldzka 8, pokój 301, tel. 411-23-12 w godzinach pracy urzędu.

Zarząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.

5679K

Zarząd Gminy Bukovina Tatrzańska  
ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie instalacji w budynku  
Szkoły Podstawowej w Czarnej Górze.

1. Instalacja wod. - kan.
2. Instalacja elektryczna

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy, pok. nr 15.

Uprawnionym do kontaktu z oferentami jest inż. Jan Lichaj, tel. (018) 20-772-02.

Termin składania ofert upływa w dniu 11.12.1998 r. o godz. 10.00.

Wysokość wadium:

1. Instalacja wod. - kan. - 2.000 zł
2. Instalacja elektryczna - 2.000 zł.

2260

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Fizyki, Zakład Teorii Cząstek,  
ul. Reymonta 4, p. 439, 30-059 Kraków  
zaprasza do składania ofert

## W PRZETARGU NIEOGRANICZONYM na dostarczenie stacji roboczej pracującej pod UNIXem do intensywnych obliczeń numerycznych.

Postępowanie prowadzone jest w oparciu o Ustawę o zamówieniach publicznych z dnia 10 VI 1994 r., Dz. U. Nr 97 poz. 344 z późniejszymi zmianami.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia jest wydawana od wtorku do czwartku, w godz. 11.00 - 14.00 w Sekretariacie Fizyki Teoretycznej IF, p. 439, ul. Reymonta 4, w Krakowie lub może zostać wysłana oferentowi pocztą elektroniczną na jego wniosek, przesłany na adres uffialko@thris.if.uj.edu.pl.

Termin składania ofert upływa w dniu 30 listopada 1998 r. o godz. 12.00.

5717K



Zarząd Miasta Krakowa  
ogłasza

## PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat niezabudowanych działek  
oznaczonych nr: 489/12 o powierzchni 7 m<sup>2</sup> oraz 489/19 o powierzchni  
9748 m<sup>2</sup>, objętych KW 172001, położonych w obrębie 5 Grzegorzki,  
przy ul. Powstania Warszawskiego.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa działki leżą w obszarze usług komercyjnych i wchodziły w skład obszaru strategicznego "Dąbie". Działki posiadają dogodny dojazd i dostęp od ulicy Przy Rondzie.

Działki posiadają dogodny dojazd i dostęp od ulicy Przy Rondzie. Przez teren rozpatrywanej lokalizacji przebiega miejskie uzbrojenie wod.-kan. po północno-zachodniej części działki - magistrala wodociągowa Ø 600 mm, wodociąg Ø 100 mm, przez środek działki kolektor ogólnospławny "Centrum" - 200/170 cm i kanał ogólnospławny Ø 40 cm. Na trasie miejskiego uzbrojenia wod.-kan. winien pozostać wolny, niezagospodarowany pas terenu, bez zadrzewień i elementów małej architektury. Zasilanie w wodę i odprowadzenie ścieków w systemie ogólnospławnym może nastąpić w oparciu o uzbrojenie przebiegające przez teren działki 489/19. Istnieje możliwość zasilania gazem z gazociągu niskoprężnego o średnicy Ø 350 mm w ul. Przy Rondzie.

Przez działkę 489/19 przebiega sieć ciepłownicza Dn 500, dla której konieczna jest strefa ochronna szerokości 4 m po obu stronach rurociągu. Zabudowa terenu będzie się wiązała z koniecznością przełożenia sieci uzbrojenia po uzgodnieniu z instytucjami branżowymi.

Istnieje możliwość lokalizacji obiektu o liczbie kondygnacji większej niż 3 i wyższych niż 12 m licząc od kalenicy dachu. Wymagane jest przedłożenie koncepcji integracji nowej inwestycji z istniejącym układem w zakresie przestrzennym i przedmiotowym. Architektura planowanego budynku będzie musiała reprezentować wysoki poziom. Inwestor winien liczyć się z koniecznością zapewnienia odpowiedniej liczby parkingów dla obsługi planowanego obiektu

cena wywoławcza 4 878 000,00  
wadium 500 000,00

Opisane wyżej działki są wolne od wszelkich ciężarów, praw i roszczeń na rzecz osób trzecich.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 1998 roku o godzinie 11.00 w budynku Urzędu Miasta Krakowa przy ul. Wielopole 17 a, sala konferencyjna na parterze.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości na konto BWR SA II O/Kraków nr konta 19101051-88792-360-104 Wydział Finansowy UMK najpóźniej do dnia 7 grudnia 1998 r.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet pierwszej opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego działki. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od podpisania umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone niezwłocznie na konto wpłacającego.

Pierwsza opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 25% ceny działki ustalonej w drodze licytacji i jest płatna najpóźniej w dniu podpisania umowy notarialnej.

O terminie zawarcia umowy notarialnej użytkownik wieczysty zostanie powiadomiony najpóźniej do 21 dni od rozstrzygnięcia przetargu. Opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego działki wynoszą 3% ceny działki ustalonej w drodze licytacji i płatne są z góry do dnia 31 marca każdego roku kalendarzowego. Aktualizacja ceny będącej podstawą do ustalenia opłat rocznych może być dokonywana w okresie nie krótszym niż 1 rok, ze względu na zmianę wartości gruntu. Użytkownik wieczysty zobowiązany jest do rozpoczęcia budowy w ciągu 2 lat, a zakończenia w ciągu 4 lat licząc od daty zawarcia aktu notarialnego.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Państwa UMK, ul. Grunwaldzka 8, pokój 301, tel. 411-23-12 w godzinach pracy urzędu.

Zarząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.

5680K

Spółdzielnia Mieszkaniowa  
„Prądnik Biały Wschód”, ul. Grażyny 3  
ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie i montaż kłap oddymiających w 10 budynkach.

Oferty pisemne należy składać w opisanych i zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg - kłapy oddymiające” w sekretariacie spółdzielni do dnia 14.12.1998 r. do godz. 14.00.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie spółdzielni w dniu 15.12.98 r. o godz. 15.00.

Materiały dot. przetargu należy odbierać w Dz. Technicznym spółdzielni, codziennie od godz. 10.00 do 14.00.

Dodatkowe informacje tel. 415-72-29.

22835

Zarząd Inwestycji Collegium Medicum  
Uniwersytetu Jagiellońskiego, 31-531 Kraków, ul. Śniadeckich 16, tel. 012/421-41-86, fax 012/421-41-86  
ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę sprzętu i środków do utrzymania czystości.

Przeznaczenie: Ośrodek Chorób Immunologicznych i Środowiskowych II Katedry Chorób Wewnętrznych Coll. Med. UJ przy ul. Skawińskiej 8 w Krakowie. Termin realizacji - 2 tygodnie od daty zawarcia umowy.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20 zł) można odebrać w Zarządzie Inwestycji CM UJ, pok. 4 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami - Monika Zasadzińska, tel. 421-41-86, 421-27-97, pok. 4, w godz. 8.00-12.00 w siedzibie zamawiającego. Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 2.

Termin składania ofert upływa dnia 30.11.1998 r. o godz. 9.55. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30.11.1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 2. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 oraz spełniający warunki zawarte w art. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

5695K



Zarząd Miasta Krakowa  
ogłasza

## PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż zabytkowego budynku mieszkalnego położonego  
przy ul. Królowej Jadwigi 201 z równoczesnym oddaniem w użytkowanie  
wieczyste na 99 lat działki, na której jest położony, oznaczonej nr 547  
o powierzchni 609 m<sup>2</sup>, objętej KW 83711, obręb 10 Krowodrza.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa przedmiotowa nieruchomość leży w obszarze zabudowy mieszkaniowej M4 wraz z urządzeniami towarzyszącymi.

Na działce usytuowany jest budynek mieszkalny, dwukondygnacyjny, wolno stojący murowano - drewniany, niepodpiwniczony z poddaszem nieużytkowym. Górna kondygnacja składa się z dwóch lokali mieszkalnych, to jest z pięciu izb, sieni, zadaszonej werandy. Lokale mieszkalne są niezamieszkałe. W przyziemiu znajduje się pracownia rzeźbiarska, użytkowana na podstawie decyzji Urzędu Dzielnicy Kraków - Krowodrza.

Nabywca budynku przejmie zobowiązania Gminy Kraków w stosunku do osób będących najemcami lokalu położonego w tym budynku.

Powierzchnia zabudowy wynosi 120,02 m<sup>2</sup>

Kubatura 718,09 m<sup>3</sup>

Powierzchnia użytkowa 152,09 m<sup>2</sup>

Budynek jest wpisany do rejestru zabytków pod numerem A-799, w związku z tym wszelkie prace remontowe winny być prowadzone pod nadzorem konserwatorskim,

cena wywoławcza 278 000,00

wadium 30 000,00

Opisana wyżej nieruchomość wolna jest od wszelkich ciężarów, praw i roszczeń na rzecz osób trzecich.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 1998 o godzinie 12.00 w budynku UMK przy ul. Wielopole 17a, sala konferencyjna na parterze.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości na konto BWR SA II O/Kraków nr konta 19101051-88792-360-104 Wydział Finansowy UMK, najpóźniej do dnia 7 grudnia 1998 r.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od podpisania umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie niezwłocznie zwrócone na konto wpłacającego. Zgodnie z art. 68 ust. 3 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 1997 r. Nr 115, poz. 741/ - cenę nabycia nieruchomości obniża się o 50%.

Cena budynku ustalona w wyniku licytacji obniżona o 50% winna być uiszczona jednorazowo, łącznie z 7% podatkiem VAT, najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego. Pierwsza opłata roczna wynosząca 25% ceny działki ustalona w drodze licytacji obniżona o 50% jest płatna najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego. Opłaty roczne wynoszą 1% ceny działki ustalonej w wyniku licytacji i są płatne z góry do dnia 31 marca każdego roku kalendarzowego. Aktualizacja ceny będącej podstawą do ustalenia opłat rocznych może być dokonywana w okresie nie krótszym niż 1 rok, ze względu na zmianę wartości gruntu.

Nabywca nieruchomości zobowiązany jest do przeprowadzenia remontu: rozpoczęcie 2 lata, zakończenia 4 lata od zawarcia aktu notarialnego.

Budynek można oglądać w dniach 25 listopada i 2 grudnia 1998 r. w godzinach od 9.00 do 11.00.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Miasta UMK, ul. Grunwaldzka 8, pokój 301, tel. 411-23-12 w godzinach pracy urzędu.

Zarząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.

5681K

# Różne

**CUD**  
**Zaprasza na tradycyjne andrzejk!**  
 28.11.98 godz. 19.00 - 24.00  
 W programie: lanie wosku, wróżby andrzejkowe, spotkania indywidualne z wróżkami, horoskopy, lampka wina, poczęstunek, tańca...  
 Ilość miejsc ograniczona  
 ceny biletu: 40 i 60 zł.

Przed Sądem Rejonowym w Mysłenicach toczy się postępowanie z wniosku Jana i Heleny Suchty o uwłaszczenie nieruchomości położonej w Czasławiu składającej się z pb 107/2 i 107/3 oraz z udziału obj. 342/1648 części działki 576/1, 582, 602. W sprawie tej został ustanowiony kurator w osobie Ireny Stefan dla nieznanego z miejsca pobytu Wandy Kurek.

**Usługi za 50% wartości do 15 grudnia w zakresie:**  
 • wymiana opon na zimowe  
 • wyważanie kół  
 • wulkanizacja  
 przy zakupie opon na miejscu ww. usługi za darmo.  
**FORBIS Sp. z o.o. Kraków,**  
 ul. Mistrzejowicka 2K,  
 tel. 0603-183-096.  
 Prowadzimy również komis samochodowy **NISKA PROWIZJA**

**HANDEL \* USŁUGI \* PRODUKCJA**  
 oraz treść ogłoszeń drobnych z ostatniego tygodnia w "Dzienniku Polskim"  
**94-77**  
 Telefoniczna Agencja Informacyjna  
<http://www.tai.com.pl>

Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana "ECO-DOM" w Krakowie posiada jeszcze wolne segmenty w budowanym zespole domów jednorodzinnych w zabudowie szeregowej przy ul. Dożynkowej (Witkowiec):  
 ♦ zaawansowania robót ok. 70% stanu surowego, ♦ własność hipoteczna, ♦ lokalizacja - 800 m od paw. "BILLA", ♦ indywidualny system ogrzewania, technologia tradycyjna, ♦ powierzchnia całkowita domu - 175-180 m<sup>2</sup>, ♦ powierzchnia działki - 270-280 m<sup>2</sup>, ♦ wkład budowlany - wpłaty ratalne, kredyt, ♦ szacunkowy koszt - 2.100 zł/m<sup>2</sup> wg cen bieżących.  
 Zainteresowanych zapraszamy do biura Zarządu Spółdzielni przy ul. Siewnej 30, w godz. od 9.00 do 14.00, telefon (012) 415-09-62, 415-09-63.

**PARKIET**  
 wysokiej klasy, produkowany na eksport  
**MOZAIKI PARKIETOWE**  
 ceny producenta, zapraszamy do  
 Hurtowni Mat. Budowlanych  
 Kraków, ul. Balicka 55, tel. 636-43-43, 636-63-33

**Atrakcyjnie położone w centrum Krosna pomieszczenia handlowe sprzedamy lub wydzierzawimy.**  
 Lokalizacja w centrum handlowym przy głównej drodze Nowy Sącz - Przemysł (sąsiedztwo supermarket „Centrum”, Statoi”, Plus”)  
 - działka o pow. 0,28 ha, użytkowanie wieczyste  
 - budynek o powierzchni ok. 700 m<sup>2</sup>  
 - pełne uzbrojenie terenu, parking  
 Informacje na temat zbycia lub dzierżawy ww. nieruchomości można uzyskać pod nr. telefonu (013) 432-33-61 lub osobiście w biurze Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej „Sopex” w Krośnie przy ul. Składowej 2 (sekretariat).  
 Oferty należy składać do dnia 30.11.1998 r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Piaski Nowe" Kraków, ul. Podedworze 20  
**zaprasza do składania ofert na wykonanie robót remontowych w 1999 roku**  
 w zakresie:  
 1. roboty murarskie - nadbudowa kominów na budynkach 11-kondygnacyjnych,  
 2. udrożnianie i uszczelnianie oraz uporządkowanie podłączeń przewodów kominowych,  
 3. roboty malarskie - malowanie klatek schodowych  
 4. roboty brukarskie - zatoki postojowe,  
 5. remont instalacji odgromowej,  
 6. uszczelnianie złącz płyt ścian osłonowych metodą alpinistyczną.  
 Oferty prosimy składać w sekretariacie spółdzielni (pok. 217) w terminie do dnia 4.12.98r.  
 Oferty powinny zawierać:  
 - dokument określający status prawnego oferenta  
 - uprawnienia do wykonywania robót w ww. zakresie  
 - podstawowe nośniki cen  
 - kalkulację jednostkową  
 - gwarancje na wykonane roboty  
 - referencje  
 Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Technicznym spółdzielni, pok. 215 lub tel. 658-07-11.  
 Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty.

Gmina Miasta Krakowa  
 reprezentowana przez dyrektora Zarządu  
 Cmentarzy Komunalnych w Krakowie, ul. Rakowicka 26  
 ogłasza  
**PRZETARG USTNY - LICYTACJĘ**  
 na oddanie do użytkowania - dysponowania osobom fizycznym piwnic grobów murowanych 5-miejscowych:

- na cmentarzu Rakowickim - Prandoty, w kwaterze XCIIIA - 45 piwnic
- na cmentarzu w Podgórzu, na pasie 3 - 9 piwnic
- na cmentarzu Prądnik Czerwony, w kwaterze B 8a - 36 piwnic
- na cmentarzu w Grębałowie, na pasie 20a - 9 piwnic, na pasie R - 10 piwnic

Szczegółowa lokalizacja piwnic oraz jednostkowa cena wywoławcza przedstawia się następująco:

- cmentarz Rakowicki - Prandoty
  1. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 1 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  2. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 2 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  3. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 3 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  4. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 4 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  5. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 5 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  6. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 6 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  7. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 7 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  8. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 8 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  9. kwatera XCIIIA - rząd I - grób nr 9 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  10. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 1 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  11. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 2 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  12. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 3 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  13. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 4 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  14. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 5 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  15. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 6 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  16. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 7 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  17. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 8 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  18. kwatera XCIIIA - rząd II - grób nr 9 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  19. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 1 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  20. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 2 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  21. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 3 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  22. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 4 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  23. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 5 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  24. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 6 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  25. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 7 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  26. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 8 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  27. kwatera XCIIIA - rząd III - grób nr 9 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  28. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 1 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  29. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 2 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  30. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 3 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  31. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 4 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  32. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 5 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  33. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 6 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  34. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 7 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  35. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 8 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  36. kwatera XCIIIA - rząd IV - grób nr 9 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  37. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 1 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  38. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 2 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  39. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 3 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  40. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 4 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  41. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 5 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  42. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 6 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  43. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 7 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  44. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 8 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
  45. kwatera XCIIIA - rząd V - grób nr 9 - cena wywoławcza 20.000,00 zł
- cmentarz Podgórze
  1. pas 3 - grób nr 12a - cena wywoławcza 25.000,00 zł
  2. pas 3 - grób nr 12b - cena wywoławcza 25.000,00 zł
  3. pas 3 - grób nr 12c - cena wywoławcza 25.000,00 zł
  4. pas 3 - grób nr 12d - cena wywoławcza 25.000,00 zł
  5. pas 3 - grób nr 19 - cena wywoławcza 25.000,00 zł
  6. pas 3 - grób nr 21 - cena wywoławcza 25.000,00 zł
  7. pas 3 - grób nr 23 - cena wywoławcza 25.000,00 zł
  8. pas 3 - grób nr 24 - cena wywoławcza 25.000,00 zł
  9. pas 3 - grób nr 25 - cena wywoławcza 25.000,00 zł
- cmentarz Prądnik Czerwony
  1. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 1 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  2. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 2 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  3. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 3 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  4. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 4 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  5. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 5 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  6. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 6 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  7. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 7 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  8. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 8 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  9. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 9 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  10. kwatera B 8a - rząd zach. - grób nr 10 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  11. pas R - rząd pld. - grób nr 1 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  12. pas R - rząd pld. - grób nr 2 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  13. pas R - rząd pld. - grób nr 3 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  14. pas R - rząd pld. - grób nr 4 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  15. pas R - rząd pld. - grób nr 5 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  16. pas R - rząd pld. - grób nr 6 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  17. pas R - rząd pld. - grób nr 7 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  18. pas R - rząd pld. - grób nr 8 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  19. pas R - rząd pld. - grób nr 9 - cena wywoławcza 13.000,00 zł
  20. pas R - rząd pld. - grób nr 10 - cena wywoławcza 13.000,00 zł

Przetarg odbędzie się dnia 3 grudnia 1998 roku o godzinie 15.00 w budynku Zarządu Cmentarzy Komunalnych, ul. Rakowicka 26, pokój nr 12.  
 W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne, które do dnia 3 grudnia 1998 roku do godziny 14.00, w kasie Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie przy ul. Rakowickiej 26, pokój nr 12, wpłaciły wadium w pełnej wysokości 2.000,00 zł. Wpłata wadium upoważnia do licytacji tylko jednej piwnicy.  
 Wylicytowanie piwnicy daje uprawnienie do zawarcia w terminie 7 dni od daty przetargu umów:  
 1. na oddanie do użytkowania - dysponowanie piwnicy nieukończonego grobu murowanego,  
 2. na użytkowanie - dysponowanie gruntu pod budowę grobu murowanego przez okres 50 lat po wniesieniu obowiązującej w Zarządzie Cmentarzy Komunalnych opłaty w wysokości 3.989,00 zł.  
 Wadium nie podlega zwrotowi osobom, które przetarg wygrały i nie przystąpiły do podpisania umowy nabycia i użytkowania gruntu pod grób murowany.  
 W trakcie prowadzenia przetargu komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wyłączenia jednej bądź kilku oferowanych do oddania w użytkowanie piwnic, bezpośrednio przed przystąpieniem do ich licytacji.  
 Organizator przetargu może odstąpić od przetargu bez podania przyczyny.  
 Regulamin i zasady przetargu zostaną wywieszone w dniu 21 listopada 1998 roku na tablicy ogłoszeń w budynku administracyjnym zarządu przy ul. Rakowickiej 26, na cmentarzu w Podgórzu przy ul. Wapiennej 13, na Prądniku Czerwonym przy ul. Reduty 6 oraz w Grębałowie przy ul. Darwina.

**Turystyka**

**Centrum Turystyki**  
 ✓ SWIĘTA ✓ SYLWESTER  
 ✓ FERIE ✓ wczasy zimowe  
 w Polsce i za granicą  
**PRZYJDŹI ZADZWOŹI!** otrzymasz katalog  
 KRAKÓW, UL. RAZWIĘZKA WILK. 43.  
 TEL. (012) 633 46 69, 632 20 10  
 KRAKÓW, UL. WORCELLA 1, TEL. (012) 422 29 04  
 JURATA, UL. WOJSKA POLSKIEGO 18, tel. (058) 675-00-43.

**Polonez**  
**POLSKIE BIURO PODRÓŻY**  
 ROK ZAŁOŻENIA 1990  
 BPB Polonez od 1990 roku  
 Carrefour, ul. Zakopiańska 62  
 tel. 261-31-87, 261-31-88

**Pontedilegno**  
 tylko jutro 10 miejsc  
 o 50 zł taniej,  
 cena już od 480 zł/os.  
 obejmuje:  
 zakwaterowanie w app.,  
 transport lux autokarem,  
 ubezpieczenie, opiekę pilota,  
 takse klimatyczną.

**SYLWESTER w AUSTRII**  
 26.12.98-02.01.99  
**LOFER**  
 Pensjonat Bartlmä  
 cena: 990 PLN/osoba  
**NIEDERAU**  
 Hotel Alpenland \*\*\*  
 Hotel Simmerwirt \*\*\*  
 cena: 1750 PLN \*/osoba  
 \* w cenie uroczysta kolacja sylwestrowa  
 Kraków ul. Długa 9, Sławkowska 12; tel. 4212125, 4222374  
 Nadszedł czas szczęśliwych podróży!  
**JORDAN**

**ZIMA '98/9**  
**JAGIELLONIA**  
 BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”  
 KRAKÓW, ul. Wiślna 2  
 tel. (012) 422 03 45  
 (012) 411 22 88

**TUNEZJA**  
 WYLOTY:  
 ✓ WARSZAWA OD 2.11  
 ✓ WIEDŃ (CAŁY ROK)  
 ✓ PORTY NIEMIECKIE (CAŁY ROK)  
 POBYTY 7-, 14-DNIOWE  
 ✓ PRZELOT  
 ✓ TRANSFER  
 ✓ HOTELE  
 \*\*\* DO \*\*\*\*  
 ✓ WYŻYWNIENIE  
**BILETY LOTNICZE I AUTOKAROWE**  
 INTERHOME NUR IATA TUI



ARCHITEKT. 0602/62-95-77. 164813
AWARIE hydrauliczne, elektryczne. 090-625-819. 586981
CYKLINOWANIE. 012/278-17-60 w. 111.583904
CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie parkietów. 012/643-11-60. 587100
CYKLINOWANIE, układanie parkietów. Kurdziel. 012/266-96-16, rok założenia 1976. 571509
CYKLINOWANIE, układanie. 012/422-63-96.
CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywanów, tapicerki. 579022
CZYSZCZENIA. 1,5 zł/m². 090-325-772.569929
CZYSZCZENIA Karcherem. 012/654-01-96. 584786
CZYSZCZENIE 012/637-82-24, 0602-37-41-20, dywanów, tapicerki, "Karcherem". 166481
DOMOFON, wideodomofon. 012/266-43-61.
ELEKTROINSTALACJE. /012/277-44-47.582336
ELEKTROINSTALACJE. 0601-48-01-62. 582337
ELEKTROINSTALACJE. 012/285-21-46. 586331
ELEKTROINSTALACJE. 267-65-51. 585471
ELEKTRYK. /012/637-43-42. 585293
FLIZOWANIE. /012/642-10-22. 581746
FLIZOWANIE. /012/658-76-66. 581605

PANELE GWARANCJA NAJNIZSZYCH CEN !!!
PODŁOGOWE od 32,50 zł VAT
ŚCIERALNOŚĆ 11.000, KRONOTEX
MDF Grubość 8 mm. od 14,50 zł VAT
PCV BELGIA BIAŁE 15,50 zł VAT
RATY, TRANSPORT, MONTAŻ, PORADY
ul. Dobrego Pasterza 122
tel/fax 413 42 77

FLIZOWANIE, panele. 012/274-83-24. 586550
GAZ. A. Hydraulika. Piecyki. 012/425-90-57. 578171
HYDRAULICZNA awaria, piecyki. 090-625-819. 586979
HYDRAULICZNE. /012/430-10-28. 585890
HYDRAULIK. 012/658-31-21. 574009
HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 581178
HYDRAULIKA, instalacje miedziane. 0602-259-961. 166771
INSTALACJE elektryczne. 012/277-22-07.587341
KOPARKOSPYCHARKA Białoruś. 0602-51-62-42. 586175
KRATY. /0-12/633-40-14. 573292
MALARSKIE. /012/636-33-23. 578855
MALARSKIE. /012/636-36-16. 581960
MALOWANIE, gładź, tapetowanie. /012/647-11-25. 586787
MALOWANIE, tapetowanie. /012/415-65-11. 585028
MALOWANIE, tapetowanie, tanio. 012/658-76-47. 587175
MYCIE okien, sprzątanie. 0602-853-422.166438
NAPRAWA pralek. /012/649-19-80, 0602-29-32-42. 578165
NAPRAWA profesjonalna, dojazd gratis. RTV Sony, Sanyo. /012/285-92-75. 158647
NAPRAWA telewizorów "Samsung", "Funai", gwarancja. 012/411-63-27. 581927
PANELE. 012/647-20-68. 579152
PRODUKCJA parkietu, sprzedaż, montaż. /012/274-20-38. 584665
PROFESJONALNE wykończenia mieszkań, szeroki zakres usług, projekty gratis. /012/423-85-08. 586461
PRZEPISYWANIE. /012/648-44-22. 565035
PRZEPROWADZKA. 012/643-46-83. 578449
PRZEPROWADZKI. /012/425-59-84. 575347
PRZEPROWADZKI, Awia. 012/644-88-03. 166253
PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/267-24-79. 582226
SPRZĄTANIE piwnic, strychów. Opróżnianie mieszkań. 012/423-17-18. 585311
SUCHE tynki, panele podłogowe i ścienne filizy, tania. 0602-51-76-77. 587524
SZKLARSTWO całodobowe. 012/425-71-20.
ŚCINANIE drzew. /012/632-95-71. 575815
ŚCINANIE drzew. 012/285-30-32. 587071
ŚLUSARSTWO, montaż zamków, samozamykaczy, tapicerka, blacha. 012/423-05-03, sklep: Dekerta 5 012/656-48-44. 166400
T. A. Tania bagażówka. 012/649-69-15.573082

T. A. Transport. /012/647-59-07, 0602-870-923. 585139
TANI transport. 012/266-73-26. 164556
TANI transport. /012/644-59-74, 0602-173-422. 584808
TANI transport, 70 gr/km. 0602-218-595. 165833
TAPICER. /012/411-96-41. 590490
TAPICERKA, zabezpieczenia drzwi. /012/421-83-06. 584329
TRANSPORT. 012/266-00-37, 0602-352-539. 579591
TRANSPORT. 012/643-47-60. 164440
TRANSPORT 1 do 14 ton, 18 europalet. /012/656-37-99, 0602-239-370. 582276
TRANSPORT Bus 1.5 t. 012/647-60-28. 576058
TRANSPORT kontenerami gruzu, śmieci. /012/658-28-33, 090-37-33-00. 579914
TRANSPORT kraj, zagranica, ładunek 3,5 t. 012/632-29-97, 0601-547-413. 583913
TRANSPORT Mercedesem dostawczym. /012/657-51-03, 0603-303-335. 583810
TRANSPORT piasku, żwiru. 012/388-52-75.
TRANSPORT Star + przyczepa 10 t. /012/641-18-95, 090-685-473. 587284
TRANSPORT z noszeniem, Żuk meblowy. 0604-22-14-77. 580711
WIDEOFILMOWANIA. 012/645-47-68. 583355
WIDEOFILMOWANIA. 012/413-34-46. 586395
WIDEOFILMOWANIA, fotografowanie. 012/632-33-46. 163476
ZŁOTA rączka. 0501-425-006. 166679
ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. (012)634-20-60. 559968

Usługi budowlane

ADAPTACJA poddasza. 012/423-72-50.587586
ARCHITEKT. 0602/62-95-77. 164817
ARCHITEKT. 090-358-362. 586524
BRAMY automatyczne, ogrodzenia stylowe. 0602-290-657. 574089
BRUKARSKA. A. Firma "Edificator". 0501-653-953, /012/658-97-37. 581196
DACHY. Krycie, remonty, gwarancja. 012/285-07-35, 0602-17-66-48. 585954
DEKORACYJNA zabudowa wnętrza, tapetowanie, filizowanie, szpachlowanie, regeps, sufity podwieszane i inne. Firma "Alfawil". 018/267-00-70, 0604-238-711. 586184
DOCIEPLANIE budynków. 0602-290-657.544944
KOMINY - wkłady kwasoodporne. 012/272-08-62, 012/272-35-65. 163896
MALOWANIE, adaptacje poddaszy, filizowanie. 018/266-61-05. 166515
OGRODZENIA stylowe, metalowe. Bramy. 012/267-59-27. 574094
PANELE, siding. 0602-290-657. 544927
RENTY. /012/262-18-97. 586916
SAUNY fińskie, budowa, kabiny, producent. /012/274-77-30. 165818
SIDING. Panele, tynki, docieplanie. /012/267-59-27. 544923
SIDING, panele PCV, hurtownia, montaż. 012/647-04-33. 164341
SIDING, podbitka. 012/647-06-09. 164340
SUCHE tynki. /012/274-64-71. 585940
SUCHE tynki, wykończenia, tania. Tel. 0603-224-809. 585319
TYNKI, wylewki, malowanie, filizowanie, remonty. 0602-616-798. 587322
WYLEWKI, panele. 0603-224-809. 584881
WYMIANA okien, drzwi. 012/632-26-08.580234
ZADASZENIA, zabudowy, balustrady, aluminium. /012/423-54-14. 578959

Usługi dla biur

KOMPUTEROWE. /012/648-54-69, 0602-74-84-07. 585587
POGOTOWIE komputerowe. 0602-30-20-21. 584697
ŚCINANIE drzew. 012/285-30-32. 587071
ŚLUSARSTWO, montaż zamków, samozamykaczy, tapicerka, blacha. 012/423-05-03, sklep: Dekerta 5 012/656-48-44. 166400
T. A. Tania bagażówka. 012/649-69-15.573082

BIURO rachunkowe. 012/422-93-47. 165081
BLACHY dachówkowe i trapezowe (producent). Rabka-Ponice 216A. (018)268-52-00. Filia: Warszawa-Sękocin, al. Krakowska 42 (022)720-27-58. 570684
DORADCA podatkowy. 012/266-15-22, w. 223, 0601-48-90-57. 583515
DZIAŁAJĄCE gabinety stomatologiczne sprzedam. 0601-473-862. 166718
FLIPERY, rzutki Dart's', dzierzawa. sprzedaż. 0601-42-67-61. 587024
IMPORT eksport udziałowic. /012/656-32-27. 586394

Pozyczki

A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegórzecka 17, tel. 012/411-55-75.579297
AKTUALNIE atrakcyjny lombard, udzielanie kredytów, Długa 76. 012/632-43-66. 583595
ATRAKCYJNY lombard, Długa 5. /012/422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 583596
"KERAM". Pożyczki pod zastaw, korale, antyki, złoto, srebro, RTV. Skup-komis, sprzedaż. Starowiślna 12. 012/429-42-61. 579311
KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18 na przecięcie "Korony". 012/65-65-150, 0601-56-51-50. 565115
LOMBARD - Kalwaryjska 6. 0501-930-452. 575810
SZYBKE kredyty. 012/411-52-03. 579132

Różne

ASTROLOGIA, Andrzej Jamróz. /012/422-95-93. 166173
MASAŻE stóp, akupresura, Bosacka 5. 0602-647-907. 586337
MASAŻ limfatyczny. 0602-35-06-27. 166397
MASZ nadwagę, problemy zdrowotne. 012/655-61-63. 586156
MIKOŁAJ. 012/644-04-66. 587166
ODCHUDZANIE, "Herbalife". /012/269-06-34. 586072
RESTAURACJA. Weselne przyjęcia, sylwester, ceny promocyjne. 012/648-36-04, 278-29-33. 582481
RESTAURACJA zorganizuje sylwestra dla firmy /tania/. 012/648-36-04, 278-29-33. 583681
TANIE projekty architektoniczne. Załatwiamy formalności. 012/421-10-30, 0602/62-95-77. 164820
WESELA, bankiety. "Perfetto", 012/656-49-49. 582462
WESELA, przyjęcia andrzejkowe do 40 osób. /012/656-08-93. 164523
WESELNE przyjęcia - 50 zł. 012/278-29-33. 582647
WESELNE przyjęcia, sylwester - ceny promocja. 012/648-36-04, 278-29-33. 582643
WIDEOPROJEKTOR, wypożyczanie. 012/423-77-94. 165077
WRÓŻBY. /012/421-58-84. 579776
WRÓŻKI, Bosacka 5. 0602-647-907 586336

Turystyka

GROT Muszyna, zaprasza na turnus świąteczny, sylwestrowy; do dyspozycji sauna, siłownia, solarium oraz zabiegi fizyoterapeutyczne. Tel. 018/471-43-01, 471-43-02. 587205
MIKROBUSY. 0601-95-44-93. 587576
TANIE ferie w hotelu "Meran" - centrum Krynicy Górskiej. 018/471-21-09. 583141

Towarzyskie

KAROLEK od 19.00, 0604-406-290. 587732
MODELKA. /012/411-40-80. 586452
PRYWATNIE. 012/634-51-82. 587695
ZAPRASZAM. 0603-187-569. 586507
012/422-19-27. 166675

LINIA SERC
ZAWRZYJ NOWE ZNAJOMOŚCI - MOŻE NA DŁUŻEJ!
Bezplatne nadawanie ogłoszeń!
JAK ODPOWIEDZIEĆ, I JAK ODSŁUCHAĆ ODPOWIEDZI?
(0-22) 629-95-70 0-700-71-631
Codziennie. 8:00 - 21:00
24 godziny na dobę!

Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji, oraz tajny kod do odsłuchiwania nadanych do Ciebie wiadomości.
Zadzwoń. (4.22 zł/min) Podaj numer skrytki głosowej (ogłoszenia) interesującego Cię anonisu. Komputer odtworzy żądane nagranie. Nagraj wiadomość. Ogłoszeniodawca nawiąże z Tobą kontakt.

Pani pozna Pana
Nie mam majątku, lecz mam serce, 51 lat i pogodę ducha. Jestem sympatyczną, zadbaną i wolną kobietą. Od mężczyzny oczekuję lojalności, ciepła, milego usposobienia i stanu wolnego. Skrytka głosowa:8134
30-letnia blondynka, 176 cm, pozna wrażliwego, pogodnego kawalera, poważnie myślącego o życiu. Kraków. Skrytka głosowa:8373
Elegancka, kobieca i wrażliwa, krakowianka po 50 pozna kulturalnego, inteligentnego i niezależnego Pana do 65 lat. Skrytka głosowa:8427
28-letnia brunetka w separacji, z 6-letnią córeczką, o romantycznym usposobieniu pozna Pana czulego, odpowiedzialnego, ceniącego życie rodzinne do lat 35. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8472
38 letnia, niebieskooka, blondynka, 2 dzieci pozna kulturalnego, ze średnim lub wyższym wykształceniem Pana w celu zawarcia przyjaźni, która przerodzi się w głębsze uczucie. Skrytka głosowa:8456
Odpowiedniego kandydata, na męża poszukuje wartościowa, atrakcyjna, wykształcona 45-latka. Skrytka głosowa:8459
22-letnia szatynka o romantycznym usposobieniu pozna przystojnego i odpowiedzialnego chłopca, niezależnego finansowo do 26 lat z wykształceniem średnim. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8470
Atrakcyjna panna, 28/163, blondynka, wyższe wyksz., czuła, inteligentna, pozna wysokiego, kulturalnego, zadbanego Pana, z wyższym wyksz., bez nałogów, do 35 lat, z Krakowa. Skrytka głosowa:8239
Partnera na bal sylwestrowy, a może i na całe życie poszukuje zgrabną blondynką, po 40, z wyższym wykształceniem, z poczuciem humoru i licznymi zainteresowaniami, dobrze tańczącą. Skrytka głosowa:8272
Atrakcyjna, zgrabna 58-letnia, blondynka z wyższym wykształceniem pozna odpowiedniego Pana najchętniej z województwa toruńskiego lub ościennych. Skrytka głosowa:8322
Poszukiwana Sympatyczna, Brunetka Stop po studiach Stop przed 30-ką Stop około 170 cm Stop Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8343
Cienna blondynka, 30/174, w separacji, z dużą dozą optymizmu i humoru, szczerą, pozna Pana o wys. kult. osobistej, przystojnego, słusznego wzrostu, niezależnego, w wieku 37 - 42 l. Skrytka głosowa:8074
Aga, 23 lata, zodiakalna Ryba, pracująca studentka, romantyczka, pozna chłopaka, w wieku 24-30 lat, wolnego, mającego dosyć samotności. Skrytka głosowa:8085
Magdalena. Jeśli czujesz się, samotnym, zagubionym, a chcesz żeby Twoje życie zmieniło się na lepsze - zadzwoń. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8091
Pełna ciepła, optymizmu, krakowianka, wysoka, wykształcona, samotnie wychowująca 5-letniego synka, pozna odpowiedzialnego, wysokiego mężczyznę, w wieku 35-40 lat. Kraków i ok. Skrytka głosowa:8101
Sympatyczna, uśmiechnięta, 42 l, Ryba, z wyższym wyksz., niezal. fin., M4, syn, pozna Pana do 50l., który szuka przyjaźnej duszy i chciałby resztę życia przeżyć w ciepłe ogniska domowego. Skrytka głosowa:8115
43-letnia blondynka o młodym wyglądzie, szczupła, wychowująca dwoje dzieci, niezależna finansowo pozna Pana poważnie myślącego o życiu, bez nałogów. Skrytka głosowa:8210
Wolna, niezależna finansowo, pozna Pana po 50, powyżej 170 cm, ceniącego spokój, zaufanie i uczciwość. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8230
Samotna ze Szczecina, 46/160/52, wdowa, pracująca, syn 17 lat, poszukuje partnera na życie, a nie przygód. Szczecin. Skrytka głosowa:7875
35-latka, atrakcyjna, bez zobowiązań, wykształcenie wyższe, pozna pana do 40 o podobnych cechach. Woj. katowickie i ościenne. Skrytka głosowa:7903
Jestem samotna mam 53 lata, wychowuję 10-letniego wnuka. Mam własne mieszkanie, jestem wesoła, pogodna, towarzyska. Chciałabym poznać zmotoryzowanego Pana. Posiadam prawo jazdy. Skrytka głosowa:7910
Szczupła blondynka, lat 24, o niebieskich oczach, inteligentna, czuła, z temperamentem pozna Pana starszego od siebie, o podobnych cechach. Skrytka głosowa:7877
Miła, wesoła blondynka, 29/175, pracująca panna, pozna wysokiego kawalera z poczuciem humoru, niezależnego finansowo. Skrytka głosowa:7916
Warszawianka, lat 22, zgrabna brunetka, technik ekonomista pozna Pana kulturalnego, niezależnego finansowo, w wieku 24-35 lat. Skrytka głosowa:7599
41-letnia z Krakowa, studia, samodzielna i bez zobowiązań pozna odpowiedniego mężczyznę dżentelmena narciarza i podróżnika, ceniącego przyjaźń, odpowiedzialnego i uczciwego. Skrytka głosowa:7597
Wolna, 42/170, szczupła, wysz. wyższe medyczne, pozna kulturalnego, wysokiego Pana po studiach, chętnie lekarza, w wieku 45-50 lat, który pragnie trwałego związku. Kraków i ok. Skrytka głosowa:7608
Miła i sympatyczna, ciemna blondynka, lat 29, troszkę z poczuciem humoru, pozna miłego i sympatycznego chłopaka, stanu wolnego, w wieku do 45 lat, z łodzi lub okolic. Skrytka głosowa:7611
Atrakcyjne dwie warszawianki, 26 i 32 lata z dużym poczuciem humoru szukają fajnych ludzi. Skrytka głosowa:7593
Brunetka, 34 lata, z wyższym wykształceniem, wolna lecz samotna, pozna poważnego Pana z minimum średnim wykształceniem, wolnego do lat 40, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:7623
Uczciwego, kulturalnego, wysokiego kawalera po studiach, w wieku 28-36 lat, najchętniej z woj. bielskiego lub okolic, pozna 28-letnia panna o podobnych cechach. Skrytka głosowa:7669
42-letnia, wolna blondynka, czeka na swoją drugą połowę, mężczyznę przystojnego, wysokiego o wielkim sercu. Proszę o poważne oferty tylko z Krakowa. Skrytka głosowa:7477
Młoda, atrakcyjna 46-latka, pogodna, inteligentna, kobieca. Jestem szczupła, ciemnowłosa, średniego wzrostu poznam w celu towarzyskim inteligentnego, sympatycznego i ciepłego Pana. Skrytka głosowa:7689
Pan pozna Panią
Chłopak lat 28, niezależny, finansowo pozna Panią do 25 lat. Województwo katowickie i okolice. Skrytka głosowa:8369
30-latek, wysoki, bez problemów finansowych, pozna Panią w wieku 18-40 lat. Rzeszów i okolice. Skrytka głosowa:8429
Jacek. Temperament i charakter, zodiakalnego Lwa, 2 metry wzrostu, szczupły, 29 lat. Poznam bardzo wysoką dziewczynę, młodszą ode mnie - partnerkę w tęczy znaczeń tego słowa. Skrytka głosowa:8431
Miły, kulturalny 30-latek, pozna atrakcyjną Panią z Krakowa w celu spędzenia romantycznych chwil we dwoje. Skrytka głosowa:8433
33-latek w separacji, wysoki blondyn, wykształcony i niezależny finansowo, pozna inteligentną Panią, o miłej aparycji w wieku 27-33 lata z terenu Krakowa lub Skawiny. Skrytka głosowa:8440
26 letni kawaler, miły, przystojny, szukający drugiej połowy swojego szczęścia w wieku 19-26 lat z Pomorza. Skrytka głosowa:8457
Kawaler 34/182/94, mieszkający na wsi w województwie krakowskim pozna miłą Panią w stosownym wieku. Skrytka głosowa:8465
Kawaler z Gdańska, lat 33, ceniący szczerość i uczciwość, pracujący, lubiący spacerować i tańczyć pozna uczuciową, bardzo uccziwą Panę do lat 33. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:8471
Przystojny brunet z Krakowa, 30/180, wysz. średnie, zmotoryzowany, zaprzyjaźni się z Panią pełną kobiecości do lat 45, najchętniej Kraków lub b. b. okolice. Skrytka głosowa:8474
Przystojny, dobrze sytuowany, właściciel dużego przedsiębiorstwa pozna dyskretną, zgrabną, ładną Panią do 35 lat, w celu miłych spotkań i romansów we dwoje. Skrytka głosowa:8451
Blondyn, 178 cm wzrostu, pozna Panią. Skrytka głosowa:8477
30-letni kawaler, z okolic Krakowa, o szerokiach zainteresowaniach pozna Pannę w odpowiednim wieku. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8494
30/180/85 z Warszawy, wykształcenie średnie, sprzedawca, spokojny domator, bez nałogów, pozna na dobre i zle sympatyczną dziewczynę z mieszkaniem. Z Warszawy. Skrytka głosowa:8252
50-letni, niezależny krakowianin poszukuje spokojnej Pani bez zahamowań, z własnym mieszkaniem. Skrytka głosowa:8255
Sympatyczny szatyn z Krakowa, 48/175, dobrze sytuowany bez nałogów, wszechstronnie zainteresowania, pozna atrakcyjną, uroczą, niebanalną Panią z temperamentem i poczuciem humoru. Skrytka głosowa:8263
30-latek, niezależny finansowo pozna atrakcyjną Panią, w wieku 18-35 lat, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa:8276
Pan lat 44 pozna, wysoką, szczupłą Panią do lat 50 z mieszkaniem. Warszawa. Skrytka głosowa:8295
Pan w średnim wieku, pozna samotną, zadbaną, samodzielną Panią bez zobowiązań. Kraków. Skrytka głosowa:8309
42 lata, 180 cm wzrostu, szczupły, wolny lecz bardzo samotny, romantyk spod znaku Wagi pozna Panią do lat 40, która jest zdecydowana na trwały związek. Skrytka głosowa:8333
Jestem atrakcyjnym 45-latkim, czułym, niekonfliktowym, 176 cm wzrostu, bez nałogów, z własnym domem, 11-letnią córką, chętnie poznam Panią do 38 lat. Skrytka głosowa:8335
45/176/63 wykształcenie wyższe, medyczne, warunki materialne b. dobre poznam Panią do 35 l., wolną, sympatyczną, która zechce u mnie zamieszkać, interesuje mnie tylko trwały związek. Skrytka głosowa:8337
24-letni kawaler szuka dziewczyny o romantycznym usposobieniu, lubiącej samochody oraz szalone wypadki. Skrytka głosowa:8135
Kawaler, atrakcyjny, 38/183, wysz. wyższe, częstochowianin, niebieskooki szatyn, bez zobowiązań, praktykujący katolik, wesoły optymistą pozna jasnooką, zgrabną, dość wysoką pannę. Skrytka głosowa:8352
25-latek, 170 cm wzrostu, ciemny blondyn, niezależny pozna miłą i sympatyczną dziewczynę do 27 lat, o romantycznym usposobieniu. Tylko Kraków. Skrytka głosowa:8361
35-letni, 176 cm wzrostu, wysportowany wykształcenie wyższe pozna Panią do lat 40. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8362
Kawaler, 29/186, przystojny, inteligentny i wrażliwy pozna miłą, atrakcyjną Panią z wykształceniem minimum średnim. Skrytka głosowa:8066
26/168, blondyn, o niebieskich oczach pozna Panią w wieku 24-30 lat, która zechce nawiązać ze mną dłuższą znajomość, może nawet na całe życie. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8084
Krakowianin z fantazją, dobrze tańczący, lubiący przygodę i podróże, niezależny materialnie, pozna Panią do lat 45, której mógłby umilić życie. Skrytka głosowa:8108
Bliźniak z Bydgoszczy, 27 lat, ceniący szczerość i uczciwość, pracujący pozna dziewczynę poważnie myślącą o życiu, może być z dzieckiem. Skrytka głosowa:8113
Wysoki blondyn, 43 lata, poza Panią w wieku 30-50 lat. Polska południowa. Skrytka głosowa:8182
39/180, ciemny blondyn Wodnik, pozna Panią zdecydowane na stały związek w wieku do 36 lat. Skrytka głosowa:8200
54-latek z Opola, czuły, wrażliwy, finansowo niezależny, z wyksz. wyższym, pozna Panią ok. 50 lat, lubiącą długie spacerować, teatr, kino i oczekującą spontanicznej przyjaźni. Skrytka głosowa:8215
Pan 45/179/85, uczciwy, bez nałogów, 17-letni syn pozna Panią z którą się zaprzyjaźni. Województwo krakowskie i ościenne. Skrytka głosowa:8222
Brunet lat 45 z Krakowa, o miłym usposobieniu, z poczuciem humoru pozna Panią najchętniej z Krakowa. Skrytka głosowa:8223

## Sport

## Kontrola przerwana

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PZPN przesunięte z 9 stycznia na 20 lutego

Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jacek Dębki polecił przerwać od 20 listopada 1998 roku prowadzenie czynności kontrolnych w PZPN. Rzecznik prasowy ministra Dębskiego, Paweł Krzykowski poinformował, że postanowiono odstąpić od kontroli, której prowadzenie stało się bezprzedmiotowe w związku z notorycznymi odmowami PZPN udostępniania dokumentów źródłowych. W tej sprawie został napisany list do prezydenta FIFA Josepha Blattera. 30 listopada UKFiT zorganizuje konferencję prasową, podczas której opinia publiczna zostanie poinformowana o dalszym postępowaniu Urzędu.

Zarząd PZPN, na posiedzeniu 20 listopada, podjął natomiast decyzję o zaproszeniu do Polski zagranicznej, wyspecjalizowanej firmy audytorskiej, wskazanej przez FIFA, aby przeprowadzono kontrolę PZPN na płaszczyźnie statutowej i finansowej. Ustalenia w tej sprawie zapadły 17 listopada w Zurychu, w trakcie spotka-

nia delegacji PZPN z Komisją Mieszana FIFA/UEFA. Mając powyższe na uwadze, aby dać czas na wyjaśnienie wszystkich spornych kwestii, Zarząd PZPN postanowił dokonać reasumpcji swojej uchwały z 10 października i podjął decyzję o przesunięciu terminu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia PZPN z 9 stycznia na 20 lutego 1999 roku.

Sekretarz generalny PZPN Michał Listkiewicz powiedział, że inicjatywa skierowana do Warszawy grupy neutralnych specjalistów wyszła ze strony FIFA. Wyniki tej nadzwyczajnej kontroli powinny być ogłoszone przed tym, nim delegaci klubów zbiorą się w Warszawie na nadzwyczajnym sejmiku sprawozdawczym PZPN. Rzecznik prasowy PZPN Tomasz Jagodziński oświadczył, że jego zdaniem kontrolerzy UKFiT, zamiast wkrótce ogłosić komunikat, który potwierdziłby to, iż rację w sporze na linii UKFiT - PZPN ma futbolowy związek, woleli obrazić się bez powodu i przerwać kontrolę. (PAP)

## PZPN wesprze Wisłę

PZPN wesprze surowo ukaraną przez UEFA krakowską Wisłę w jej staraniach o złagodzenie kary rocznego odsunięcia od gry w klubowych rozgrywkach pucharowych. Działacze KOZPN i Wisły zwrócili się z pisemnym apelem do władz PZPN o wspomnienie starań klubu przed Komisją Odwoławczą UEFA. PZPN przychylił się do tej prośby. Pięciu przedstawicieli polskiego futbolu w stałych komisjach UEFA zobowiązano

do przedsięwzięcia stosownych kroków na forum tej organizacji, mających na celu złagodzenie orzeczenia.

W przygotowywanym specjalnym piśmie do władz europejskiej unii, PZPN szczególnie zaakcentuje sprawę wielkich nakładów finansowych już dotychczas skierowanych (a także zaplanowanych) przez sponsorów i władze Wisły w celu zwiększenia bezpieczeństwa na krakowskim stadionie. (PAP)

## W serii A siatkarek

## Zemsta Fiedczenko

NIKE WĘGRÓW - WISŁA SOLIDEX 3-2 (14, -5, 15, -14, 7).

Nike: Fiedczenko, Sadowska, Sielicka, Barbachowska, Mieszala, Kupisz oraz Zygmunt, Robak (libero).

Wisła Solidex: Kwaśniewska, Kosek, Piekarczyk, Barbaszewska, Ziębacz, Lehman oraz Krawczyk, Targosz, Szydełko, Ślusarz.

Dwa dni przed meczem z beniaminkiem z Węgrowa poważnej kontuzji (wypadnięcie dysku) doznała Katarzyna Krawczyk. Jej miejsce zajęła w szóstej Łucja Barbaszewska, Krawczyk na własną odpowiedzialność pojawiła się na parkiecie w IV secie. Jej kontuzja znacznie osłabiła siłę ataku i zagrywki Wisły, w ostatnich meczach Krawczyk prezentowała wysoką formę.

Zaczęło się pomyślnie dla nas - relacjonuje przebieg spotkania trener wiślaczek Ryszard Litwin. - Prowadziliśmy 6-2, 6-3, dwa nasze proste błędy pozwoliły Nike złapać wiatr w żagle, wyrównała na 10-10, a w końcówce wygrała 16-14. Ze sportową złością przystąpiliśmy do II seta i łatwo go wygraliśmy. Kolejna partia to był

set walki, żadnemu zespołowi nie udało się odskoczyć na więcej niż 3 punkty, w końcówce 17-15 zwyciężyła Nike. W IV secie odrabialiśmy poważne straty, przegrywaliśmy już 5-12 i powoli zbliżaliśmy się do rywalki, aż objęliśmy prowadzenie 13-12, a potem wygraliśmy 16-14. Wydawało mi się, że skoro zespół potrafił się zdopingować i walczyć w IV secie, to w V także tak będzie. Tymczasem na początku zespół Nike uciekł nam paroma punktami, a potem kontrolował przebieg seta.

W Węgrowie gra w tym sezonie Irina Fiedczenko. Przez długi czas związana była z Wisłą, ale w tym roku, jeszcze na życzenie poprzedniego trenera Jerzego Matlaka, w Krakowie nie przedłużono z nią kontraktu: - Kolejna wiślaczka dała się nam we znaki - mówił o jej grze trener Litwin. - Przyjmowała, solidnie blokowała, atakowała z krótkiej. Fakt, szkoda, że nie była po naszej stronie.

W drugim wczorajszym meczu: Centrostul Bydgoszcz - Stal Bielsko-Biała 3-0 (3, 7, 9).

(MAS)

## Bronowianka z chińską Australijką

Dziś rozegrana zostanie V kolejka kobiecej i VI kolejka męskiej ekstraklasy tenisa stołowego. W Krakowie o godz. 17 zaprezentuje się tylko Bronowianka, ale emocji raczej nie zabraknie. Po raz pierwszy w zespole krakowianek zagra Australijka z chińskim rodowodem 18-letnia Ivonne Lee.

Rywalkiem Bronowianki będzie AZS WSP Huta Częstochowa. Teoretycznie w jego składzie powin-

na zagrać Paulina Narkiewicz, jednak w tym sezonie częstochowscy trenerzy manewrują składami I i II drużyny i nie wiadomo, czy tym razem nie wyślą mistrzyni Polski do Strzelina, gdzie w I lidze grają rezerwy AZS WSP. Tymczasem w Bronowiance powinna już zagrać Lee, choć przyjechała do Krakowa wczoraj wieczorem i trudy podróży mogą nie pozwolić jej zaprezentować pełni możliwości. Zresztą forma Australijki będzie

## Kto zdobędzie „Złotą Piłkę”? • 50 kandydatów „France Football”

## Zidane faworytem

Redakcja „France Football” już po raz czwarty wytypowała 50 kandydatów do zdobycia „Złotej Piłki”. Tylko 3 z nich nie uczestniczyło w ostatnich MŚ: Mahlas, Nedved i Szweczenko. Wśród kandydatów nie ma - to niespodzianka - m.in. Anglika

Bartheza w półfinale (1-2 z Francją) i van der Sara w meczu o III miejsce (2-1 z Holandią). Wiosną był bez formy, stracił miejsce w „11” Realu Madryt, w finale PE grał tylko minutę.

Brazylijczyk Ronaldo razem z Interem sięgnął po Puchar



Zidane w dynamicznej akcji w finałowym meczu MŚ z Brazylią

Shearera, Francuzów Djorkaeffa i Karembu oraz Duńczyka Schmeichela. Jest natomiast tylko jeden Niemiec - Bierhoff.

Z ubiegłorocznej listy pozostało tylko 21 piłkarzy. Na każdej liście od 1995 roku pojawiało się zaledwie 5 zawodników - Baticista, Del Piero, Deschamps, Ronaldo i Suker. Jak więc widać, nie jest tak łatwo utrzymać się w elitarnym - i to nawet liczącym aż 50 nazwisk - gronie najlepszych graczy Europy.

Kto wygra w tym roku? Jak się można spodziewać, na wybór najlepszych piłkarzy Starego Kontynentu największy wpływ będzie mieć ich postawa podczas mistrzostw świata we Francji, a w drugiej kolejności w meczach pucharowych.

Największe szanse na zwycięstwo ma chyba Francuz Zidane. Był przecież bohaterem finałowego meczu MŚ (3-0 z Brazylią). Strzelił dwie kapitalne bramki - co ciekawe: jedyne podczas tych mistrzostw. Wcześniej grał przeciętnie jak na swoje możliwości. Za czerwoną kartkę w meczu z Arabią Saudyjską musiał pauzować w dwóch następnych spotkaniach. Ale za to w finale pokazał wielką klasę. Przed MŚ awansował z Juventusem do finału Pucharu Europy (0-1 z Realem Madryt).

Innym kandydatem do czołowej lokaty jest Chorwat Suker. Z sześcioma golami został królem strzelców MŚ. Pokonał m.in.

UEFA (3-0 z Lazio). W MŚ strzelił cztery gole, pokazał kilka znakomitych akcji, ale tajemnicza niedyspozycja przed finałem sprawiła, że wielu kibiców było rozczarowanych jego postawą.

## Lista kandydatów

**Francja** - Barthez (Monaco), Blanc (OM), Desailly (Milan/Chelsea), Deschamps (Juventus), Lizarazu (Bayern), Petit (Arsenal), Thuram (Parma), Zidane (Juventus); **Włochy** - R. Baggio (Bologna/Inter), Cannavaro (Parma), Del Piero (Juventus), Inzaghi (Juventus), Pagliuca (Inter), Vieri (Atletico M./Lazio); **Holandia** - Bergkamp (Arsenal), Davids (Milan/Juventus), F. de Boer (Ajax), R. de Boer (Ajax), Overmars (Arsenal), Seedorf (Real M.); **Brazylia** - Denilson (Sao Paulo/Betis), Rivaldo (Barcelona), Roberto Carlos (Real M.), Ronaldo (Inter); **Anglia** - Adams (Arsenal), Beckham (MU), Owen (Liverpool), Seaman (Arsenal); **Argentyna** - Baticista (Fiorentina), Ortega (Valencia/Sampdoria), Veron (Sampdoria/Parma); **Chorwacja** - Boban (Milan), Jarni (Betis/Real M.), Suker (Real M.); **Hiszpania** - Luis Enrique (Barcelona), Hierro (Real M.), Raul (Real M.); **Chile** - Salas (Lazio), Zamorano (Inter); **Dania** - B. Laudrup (Glasgow R./Chelsea), M. Laudrup (Ajax); **Czechy** - Nedved (Lazio); **Grecja** - Mahlas (Vitesse); **Japonia** - Nakata (Bellmare Hiratsuka/Perugia); **Jugosławia** - Mijatović (Real M.); **Nigeria** - Oliseh (Ajax); **Niemcy** - Bierhoff (Udinese/Milan); **Norwegia** - T. A. Flo (Chelsea); **Rumunia** - Ilie (Valencia); **Ukraina** - Szweczenko (Dynamo Kijów).

Jesienią piłkarski fenomen ciągle nie może odzyskać formy.

Jego rodak Rivaldo uzyskał na francuskich boiskach trzy bramki. Grał najrówniej ze wszystkich Brazylijczyków, słabiej wypadł tylko - tak jak cały zespół - w finale. W pozostałych meczach świetnie dryblował i znakomicie podawał.

Objawieniem MŚ był młodziutki Anglik Owen. Potwierdził on swój ogromny talent.

(FIL)

gielskiej (10), holenderskiej (5), francuskiej (2), niemieckiej i ukraińskiej (po 1).

Najstarsi kandydaci to: Seaman (35 lat), M. Laudrup (34), Blanc (33), Adams i Pagliuca (po 32). Natomiast najmłodsi kandydaci to: Owen (20), Denilson, Nakata i Raul (po 21).

Oficjalnie wyniki plebiscytu „FF” zostaną ogłoszone 22 grudnia.

## MP w pool bilardzie

## Juniorzy biją

W pierwszym dniu odbywających się w Łodzi mistrzostw Polski w pool bilardzie dwa medale przypadły krakowianom. Mieszkający w Krakowie Łukasz Szywała (Magnum Warszawa) wywalczył „srebro”, a Mariusz Roter (Gestor Myślenice) brąz w pierwszej konkurencji mistrzostw „ósemce”.

Po raz pierwszy w MP seniorów prawo gry mieli juniorzy, odpowiednio wysoko sklasyfikowani w rankingu ogólnopolskim i trzeba przyznać, że z prawa tego skwapliwie skorzystali. W finale spotkało się bowiem dwóch juniorów. Łukasz Szywała przegrał w nim ze swoim rówieśnikiem i imiennikiem z Gdańska Bartkowskim 9-7.

Gestor Myślenice rozpoczął mistrzostwa brązowym medalem Rotera. Niezakwalifikowanie się pozostałych myśleniczian do ćwierćfinałów „ósemki” to spora niespodzianka. Zresztą poza czołówką znalazł się też uczestnik niedawnej edycji Światowej Ligi Pool Bilarda Radosław Babica.

(MAS)

## Trzy zdania z za słupka

## Racja Rodowicz

Patrząc na to, co wyprawiają działacze klubowi po towarzyskim wybrzyku na meczu Wisła - Parma, trzeba dojść do wniosku, że rację miała Maryla Rodowicz. Wtedy, gdy śpiewała, że „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma”. Są tylko mali krętacze, którym wydaje się, że ocyganić można każdego.

TOMASZ DOMALEWSKI

## Ile wygrałeś?

Liga Polska: 4 rozw. z 13 traf. po 20.016,79 zł, 309 rozw. z 12 traf. po 194,33 zł, 4188 rozw. z 11 traf. po 7,16 zł, 24919 rozw. z 10 traf. po 1,20 zł.

## Multi Lotek

Losowanie z piątku

1, 2, 4, 6, 17,  
22, 25, 27, 29, 34,  
43, 47, 57, 58, 59,  
64, 70, 72, 76, 79.

1. Firma handlowa zatrudni PRACOWNIKA MAGAZYNOWEGO z uprawnieniami na wózek widłowy oraz z prawem jazdy kat. A, B, C, tel. Kraków 653-20-20 wew. 430, Katowice (032) 265-43-19.

2. Firma handlowa zatrudni OSOBE z praktyką DO OBSŁUGI KOMPUTERA oraz KASY FISKALNEJ, celem poprowadzenia sprzedaży magazynowej, tel. (012) 653-20-20 wew. 430, (032) 265-43-19.

5234K

## Sylwester '98/99

w Grecji

bal w hotelu kat. De Luxe

## „Marriott - Athens”

Przejazd lux autokarem przez Włochy, promem do Grecji.

cena 1290 zł + 7% VAT, promocja do dnia 30.11.98  
termin 28.12 - 5.01.99

Bal sylwestrowy, jedzenie i alkohol w cenie imprezy

GRECKIE BIURO PODRÓŻY  
KRAKÓW, ul. STOLARSKA 13  
tel. 012/421 71 18, 421 87 14

LUFTHANSA TRAVEL CLUB  
KRAKÓW, ul. SIENNA 9  
tel. 012/422 41 99, 422 41 88.

6601ZF

I liga hokeja: Cracovia - STS Autosan 2-1 po dogrywce

# Szcześciarz Śliwa

CRACOVIA - STS AUTOSAN SANOK 2-1 (1-1, 0-0, 0-0, 1-0), gole Cracovia: Urban 11, Śliwa 66, STS: Antypow 17. Kary Cracovia 10 min, STS 14 min. Widzów 250.

Cracovia: Batkiewicz - Aprin, Ślusarek, Smreczyński, Rutkowski, P. Gil, Baryła, Kozendra - Jękner, R. Radzki, Kirilow - Ł. Gil, Kubowicz, T. Podlipni - Kudasik, Słowakiewicz, Śliwa - Witowski, Cieślak, Urban - Milan.

STS: Wawrzkiwicz - A. Burnat, Popow, Pruczowski, Zubik, M. Burnat, Pomykała - Antypow, Sziwrin, Demkowicz - Secemski, Rysz, Ćwikła - Lowas, M. Mermer, Radwański - G. Mermer, Breja.

6 minuta dogrywki. - Tadek Słowakiewicz objechał bramkę, podał mi krążek, strzeliłem, „guma” odbiła się od pleców bramkarza Wawrzkiwicza i... stanęła na linii bramkowej. Dostarczyłem i końcem kija wepchnąłem krążek do siatki - mówił po meczu strzelec „złotej” bramki dla Cracovii Krzysztof Śliwa. Na zegarze była 5 minuta 38 sekunda. Zgodnie z regulaminem dogrywki nie dokończono, obowiązuje reguła „nagłej śmierci”.

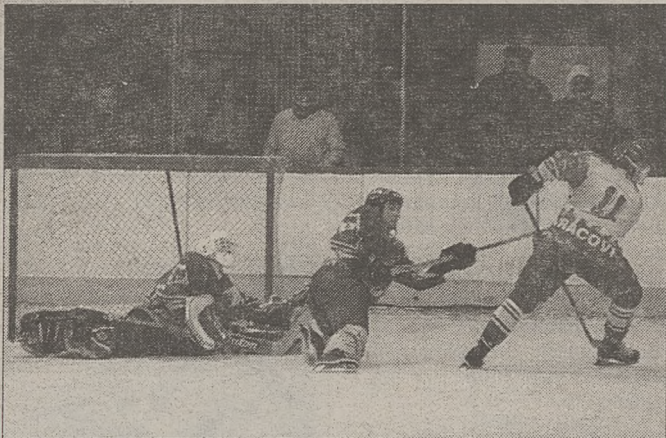
To był bardzo zacięty mecz, choć stojący na miernym poziomie. Ale emocji było co niemiara. W pierwszoplanowych rolach wystąpili obaj bramkarze, aktualnie numer 1 w Polsce 21-letni Tomasz Wawrzkiwicz (STS) i Marek Batkiewicz z Cracovii.

Początkowo lepiej prezentowali się goście, ale prowadzenie objęła Cracovia w 11 min. Po efektywnej akcji Cieślaka, Urban z bliska dobił krążek do siatki. W 17 min „pasy” grały w osłabie-

niu (kara techniczna za 6 zawodników na lodzie, n.b. podobny błąd popełniła Cracovia w III tercji), strzelał Sziwrin, odbity od bandy krążek Kazach Antypow (przymierza się do niego Podhale) posłał do siatki.

W II tercji przeważała Cracovia, jej zawodnicy wypracowali kilka znakomych sytuacji, ale strzały Śliwy, Słowakiewicza, Ku-

Ryszard Bialik, trener Cracovii: - Nareszcie wygramy i przelaliśmy jakąś dziwną niemoc strzelecką. Zastanawiam się, ile pozycji muszą mieć nasi hokeiści, by strzelić gola? To zwycięstwo dedykujemy naszemu prezesowi Wojciechowi Beltowskiemu, który, mimo porażek, wierzył w zespół i podtrzymywał nas na duchu.



Urban (nr 11) strzelec gola dla Cracovii

Fot. Waclaw Klag

bowicza, Cieślaka znakomicie bronili Wawrzkiwicz. Goście też mieli pozycje strzeleckie m.in. Antypow z bliska nie potrafił pokonać Batkiewicza.

Równie zacięta była III tercja z lekką przewagą „pasów”. W 59 min trzech zawodników Cracovii jechało na bramkarza Wawrzkiwicza i nie wykorzystali tej znakomitej szansy.

Po 60 minutach 1-1, a więc dogrywka! Częściej atakuje Cracovia, w 5 minucie 38 sekundzie dogrywki w opisanym na wstępie sytuacji Krzysztof Śliwa zapewnił dwa punkty gospodarzom.

Drużyny STS nie prowadził już rosyjski trener Borys Synicyn. Po wtorkowej porażce z Zagłębiem (2-4) został zdymisjonowany. STS prowadził duet b. zawodników STS Czesław Radwański - Zygmunt Wójcik.

Czesław Radwański: - Przegraliśmy trochę w pechowych okolicznościach. Straciliśmy bramkę po naszym ewidentnym błędzie. Przyznaję jednak, że Cracovia miała więcej pozycji strzeleckich. Kto będzie nowym trenerem? Zarząd STS ma podjąć decyzję w połowie tygodnia.

(AS)

SMS I - Podhale 2-4

## Grał dla... ojca

SMS I PZHL WARSZAWA - TYMBARK-PODHALE 2-4 (0-3, 0-0, 2-1). Bramki dla SMS I: Zaręba (46), Owsianikow (53); dla Podhala: Semenczenko 2 (5, 20), Hajnos (8), Piotr Gil (41). Kary: SMS I 14; Podhale 12 min. Widzów ok. 700.

Podhale: Mega - Zamojski, Śmiełowski, Puławski, Różański, Sroka, P. Gil - Ahloors, Kuivunoro, Semenczenko - Hajnos, Szopiński, P. Podlipni - Łyszczarczyk, Tomasik, Z. Podlipni.

Znowu komplet widzów na małym Torwarze. Warszawscy kibice liczyli na niespodziankę tymczasem Podhale zagrało jak profesor. Od pierwszych minut goście narzucili ostre tempo,

wspaniale grał atak w składzie Semenczenko - Koivunoro - Ahloors. Ukraińiec Semenczenko strzelił dwie efektywne bramki, kapitalnie grał Fin Ahloors, na którego występ specjalnie przyjechali do Warszawy jego ojciec i wujek. Trzeciego gola w tercji strzelił Hajnos.

Zespół SMS znokautowany trzema bramkami długo nie mógł dojść do siebie. Dobra gra Podhala na początku 3 tercji została udokumentowana czwartym golem zdobytym przez Piotra Gila, jego daleki strzał przepuścił do siatki trochę źle ustawiony Kieca.

W 46 minucie drużynie warszawskiej udało się wreszcie po-

konać dobrze do tej pory broniącego bramkarza Megę, uczynił to Zaręba. Po tym голу mecz nabrał rumieńców, gospodarze atakowali z pasją, nowotarżanie groźnie kontrowali. W 54 min Owsianikow po raz drugi pokonał Megę. Rutynowany zespół Podhala opanował jednak sytuację i nie pozwilił już gospodarzom na więcej.

Andrzej Głowiński, prezes Podhala: - Kibice w stolicy zobaczyli bardzo ciekawe widowisko. Nasz zespół pokazał, że stać go w tym sezonie na dużo. Świetną partię rozegrał atak fińsko-ukraiński. Bramki Semenczenki były przedniej klasy. Dobrze bronili Mega.

(AS)

Unia Dwory - SMS II Sosnowiec 8-0

## Z taryfą ulgową

UNIA-DWORY OŚWIECIM - SMS II SOSNOWIEC 8-0 (2-0, 4-0, 2-0). Bramki: Wojciechowski 3 (23, 31, 47), Karatajew 2 (12, 59), Klisiak 1, Puzio 28, Kwiatkowski 33. Kary: Unia 4 min, SMS II 2 min.

Unia: Kusaj - Czerwik, Klys, Artiemienko, Goner, Łata, Piątek, Witek, Kuberski - Klisiak, Parzyszek, Puzio - Horny, Sadłocha, Gryzowski - Malicki, Karatajew, Kwiatkowski - Wojciechowski, Zeman, Baran.

Gospodarze przystąpili do tego spotkania bez Kotońskiego, Wielocha i Garbocza. Trener Sidorenko uznał, że pierwsi dwaj mogą odpocząć, natomiast Gar-

bocz jest chory. W 34 min przy stanie 6-0 dla Unii do szatni zjechał Kuberski, a za chwilę cały I atak Klisiak, Parzyszek, Puzio i jeszcze Goner. Mimo to nadal przewaga oświecimian nie budziła żadnych wątpliwości, a w roli głównego egzekutora wystąpił Wojciechowski, ubiegłoroczny absolwent hokejowej szkoły PZHL, który strzelił trzy gole.

Jednym z powodów, dla których Unia oszczędziła swojego rywala, był chyba fakt, że w drużynie SMS II gra w tej chwili aż 11 młodych hokeistów - wychowanków oświecimskiego klubu. Najlepszą okazję do zdobycia honorowego gola zaprzepaścił

Jakubik w 38 min, strzelając wprost w Kuszaja.

Andrzej Tkacz (trener SMS II): - Pochwalić należy podejście Unii do tego meczu. Dali szansę swoim mniej doświadczonym graczom, a przez to także mój zespół miał okazję pograć. Nie sztuka jest strzelić nam 22 gole, tak jak to zrobił SMS I. Zalamuje to tych młodych chłopców, a tutaj mieli okazję czegoś się nauczyć.

Andrzej Sidorenko (trener Unii): - Czeka nas jeszcze w tym sezonie wiele ważnych i trudnych spotkań, dlatego pozwoliłem odejść najlepszemu zawodnikowi, za to szansę dostali dublerzy.

(BK)

## Tabela

Polonia Bytom - Stoczniovec 6-2 (3-0, 2-1, 1-1). TTS Tychy - KKH Kat. 1:2 (0-1, 1-0, 0-1). BTH Bydg. - Zagłębie Sosnowiec 2-5 (1-3, 0-2, 1-0).

1. Unia	25	46	132-41
2. Podhale	25	44	168-57
3. KKH Kat.	25	40	118-55
4. PZU KTH	25	36	113-49
5. SMS I	25	36	167-58
6. Stoczniovec	25	28	93-80
7. TTS Tychy	25	24	98-104
8. STS S.	25	22	88-85
9. Polonia	25	22	74-89
10. Cracovia	25	18	77-87
11. TTH T.	25	18	86-104
12. Zagłębie	25	10	74-145
13. BTH B.	25	4	47-192
14. SMS II	25	2	26-205

W niedzielę grają: Zagłębie - Cracovia (g. 17), KTH Krynica - Polonia (g. 19), Podhale - SMS I (g. 18), Unia-Dwory - BTH Bydgoszcz (g. 17), STS Sanok - TTH Toruń (g. 17), Stoczniovec - Tychy, KKH Kat. - SMS I. (S)

TTH - KTH 2-5

## Wygrana na luzie

TTH FILMAR TORUŃ - PZU SA KTH KRYNICA 2:5 (0:3, 2:1, 0:1). Bramki: dla Filmaru: Tomasz Nikiel (31) i Robert Fraszko (35); dla PZU SA: Norbert Cieraciew 2 (18, 28), Artur Ślusarczyk (8), Igor Adamczik (17) i Sławomir Krzak (50). Kary Filmar 2 min, PZU bez kar. Widzów: 600.

Kryniczanie wygrali mecz, jak się to mówi, w „cuglach”. Od pierwszych minut poddyktowali ostre tempo i już w 8 min szybka akcja I ataku została zakończona celnym strzałem reprezentanta kraju Ślusarczyka.

Dobra gra gości trwała nadal, kolejne bramki w tej tercji zdobywali: Czech Adamczik i Cieraciew. Ten ostatni zawodnik był wczoraj dobrze dysponowany strażowo, w 28 minucie podwyższył wynik na 4-0.

Wtedy kryniczanie trochę popólowali i gospodarze mogli nawiązać bardziej wyrównaną walkę. Efektem były dwa gole dla gospodarzy zdobyte przez Nikiela i Roberta Fraszko. W 50 minucie Krzak ustalił wynik spotkania na 5-2.

Warto odnotować, iż gra była bardzo czysta, zawodnicy KTH nie zarobili żadnej kary, gospodarze zaledwie dwie minuty. (S)

## Znowu wznowiono rozmowy w NBA

Negocjatorzy reprezentujący właścicieli klubów koszykarskiej ligi zawodowej NBA i gracze powrócili do stołu, po raz pierwszy od trzech tygodni, dzień po oświadczeniu komisarza NBA, Davida Sterna, który powiedział, że cały sezon NBA jest zagrożony. Występując w programie telewizyjnym ESPN - „Up Close”, David Stern oznajmił: - Jeśli nie osiągniemy porozumienia, sezon będzie stracony. Zbliżamy się do daty granicznej. Strony wznowiły pierwszą pełną sesję negocjacji po raz pierwszy od 28 października, ale różnią się najbardziej w kwestiach finansowych.

53. sezon NBA miał-być rozpoczęty 3 listopada i „stracił” już 194 mecze, licząc do końca tego miesiąca. Zarządzony przez właścicieli klubów lokaut trwa 143 dzień. Strony nie są w stanie osiągnąć rozwiązania sporu, jak podzielić dochody, które w ubiegłym sezonie wyniosły niemal 2 miliardy dolarów. Ostatnia propozycja Ligi to podział pół na pół, ale gracze żądają nie mniej niż 60 procent.

(PAP)

Na dobre ruszyła alpejska karuzela

## „Wpadka” Maiera

W amerykańskiej miejscowości Park City rozgrywane są zawody alpejskiego PŚ. Austriaczka Alexandra Meissnitzer wręcz „znokautowała” konkurentki na przyszłej olimpijskiej trasie (Salt Lake City 2002) slalomu giganta i objęła prowadzenie w klasyfikacji generalnej cyklu PŚ. Slalom gigant wygrał Austriak Eberharder, mistrz olimpijski Maier nie ukończył drugiego przejazdu.

Austriaczka Meissnitzer, która przed miesiącem była druga w slalomie gigantów na lodowcu w Soelden, tym razem była bezkonkurencyjna. Wygrała oba przejazdy, ale prawdziwy popis dała w drugiej serii. W efekcie wyprzedziła drugą na mecie Niemkę Ertl o ponad 2 sekundy. To nokaut! Jedyną zawodniczką, która ewentualnie mogła jej zagrozić, była Szwajcarka Nef, przegrywała po I przejeździe o 0,15 sek. w drugim wypadła jednak z trasy. I przejazdu nie ukończyła świetna Włoszka Compagnoni. Rewelacyjnie po-

jechała Chorwatka Kotelic - była 4. zwycięzcy sprzed 4 tygodni Norweżka Flemmen zajęła 9. lokatę.

Kobiety, slalom gigant: 1. Meissnitzer (Austria) 2.18,13 (1.05,48+1.12,65), 2. Ertl (Niemcy) 2.20,29 (1.05,72+1.14,57), 3. Heeb (Liechtenstein) 2.20,39 (1.06,58+1.13,81), 4. Kostelic (Chorwacja) 2.20,76 (1.07,07+1.13,69), 5. Hrovat (Słowenia) 2.21,03 (1.06,59+1.14,44), 6. Paerson (Szwecja) 2.21,05 (1.06,73+1.14,32)

Klasyfikacja generalna PŚ: Meissnitzer (Austria) 180 pkt, Flemmen (Norwegia) 129, Martina Ertl (Niemcy) 106 pkt.

Wczorajszy slalom gigant mężczyzn wygrał Austriak Eberharder, który wyprzedził swego rodaka Mayera o 0,52 sek., Buchela (Liechtenstein) o 0,93 sek. i Norwega Aamodta o 1,08 sek. Po I przejeździe prowadził mistrz olimpijskim Austriak Maier, ale w II wyleciał z trasy. Andrzej Bachleda jr nie startował, dwa dni wcześniej był szósty w slalomie specjalnym w zawodach rangi FIS. (AS)

Liga hokejowa NHL

## „Diabły” liderem

Hokeiści New Jersey Devils po zwycięstwie nad Carolina Hurricanes - 3-2 po dogrywce - mają na swym koncie 20 punktów i są współliderem NHL, razem z 4 innymi zespołami. Krzysztof Oliwa tym razem nie oddał ani jednego strzału na bramkę Łotysza Artursa Irbe. Polak za to przesiedział na ławce kar 2 minuty.

\* Trener Mike Keenan (Vancouver) odniósł 500. zwycięstwo w NHL. Jego bilans to ponadto 357 porażek i 112 remisów. W Klubie 500 przed nim znaleźli się Scotty Bowman, Al Arbour, Toe Blake, Dicka Irvina i Billy Reay. Na dorobek Keenana złożyła się jego praca z Canucks, St. Louis Blues, New York Rangers, Chicago Blackhawks i Philadelphia Flyers.

\* Mark Recchi (Montreal) wystąpił w 561. kolejnym meczu. Zagrał on mimo zapalenia płuc - by nie przerwać pięknej serii...

Czwartek w NHL: Boston Bruins - Florida Panthers 5-5 (Christicz 6 i 22 SH, Carter 24 i 27 PP, Ledyard 43 - Kwasza 36,

Gagner 40 PP, Mellanby 48, Parrish 49, Svehla 50), Montreal Canadiens - Calgary Flames 4-3 (Małachow 7, Brunet 37 PP, Hoglund 48, Houde 51 - Wiemer 19, Wilm 35, Cassels 40 PP), Tampa Bay Lightning - Pittsburgh Penguins 1-5 (Janney 17 - K. Hatcher 21, Barnes 26 i 28, R. Brown 31, Straka 40), New Jersey Devils - Carolina Hurricanes 3-2 po dogr. (Arnett 7, S. Niedermayer 56, Pandolfo 63:37 - O'Neill 9, Sheppard 51 PP), Nashville Predators - St. Louis Blues 3-2 (Kjellberg 19, Peltonen 46, Ronning 59:21 - G. Courtnall 4, Conroy 9), Colorado Avalanche - Vancouver Canucks 0-5 (Zeziel 14, Messier 19 PP, Hedican 32 SH, McCabe 34 SH, Aucoin 43 PP), Los Angeles Kings - New York Rangers 1-5 (Visheau 29 - Malhotra 4, Kowalew 7 PP i 60, Graves 14, MacLean 32 PP).

W Konferencji Wschodniej prowadzą Toronto, New Jersey i Pittsburgh po 20 pkt (8-10. NYI 16), w Konferencji Zachodniej Phoenix i Dallas po 20 pkt.

## Sportowy ekran

W telewizji polecamy m.in.: SOBOTA. 11-12.15 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie klasycznym (Rovaniemi); 14-16 i 19-22.30 EUROSPORT: turniej tenisowy WTA w Nowym Jorku; 17-18 WIZJA 1: Football Fever (mag. piłkarski); 17.15 TV Polonia: Pałac Bydgoszcz - BKS Bielsko-Biała (ekstraklasa siatkarek); 18-19 WIZJA 1: wrestling (WWW Superstars); 18-19 i 22.30-23.15 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim (slalom kobiet w Park City); 18-19.30 CANAL PLUS: Mecz + mecz (Aston Villa - Liverpool, Kaiserslautern - Borussia Dortmund); 18-20 SAT 1: piłkarska Bundesliga; 18-20 TWOJA WIZJA: Celtic - Glasgow Rangers (liga szkocka); 20-22 TWOJA WIZJA: tyżwiarstwo figurowe (GP Paryża); 22 RTP: Porto - Benfica (liga portugalska); 22.50 TVP 1: Sportowa sobota; 0.00 EUROSPORT: tenisowe MŚ ATP w deblach.

NIEDZIELA. 11-12 EUROSPORT: maraton w Monako; 12.50-13.45 TVP 2: Sport i do-

skonałość - granice ludzkich możliwości (film dok.); 14-15.30 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie klasycznym; 16-19 WIZJA 1: KKH Katowice - SMS I Warszawa (I liga hokeja na lodzie); 17 TV Kraków: ŁKS Łódź - AZS Toruń (I liga koszykarek); 18-19 i 21.45-22.30 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim (slalom mężczyzn w Park City); 18-20 TWOJA WIZJA: Dundee United - Dundee FC (liga szkocka); 18.10 RAI UNO: piłkarska liga włoska; 19-20.15 SAT 1: piłkarska Bundesliga (Borussia MG - Freiburg); 19-21.45 EUROSPORT: turniej tenisowy WTA w Nowym Jorku (finał); 20.30 TV Rzeszów: żużlowe podsumowanie roku (Van Pur); 21-23 TWOJA WIZJA: tyżwiarstwo figurowe (GP Paryża); 21.40-23 CANAL PLUS: Sport + (mag.); 22.30-23 i 1.30 EUROSPORT: samochodowy rajd FIA w W. Brytanii; 22.55 TVP 1: Sportowa niedziela; 0.00-1.30 EUROSPORT: tenisowe MŚ ATP w deblach (finał); 0.10-1.40 POLSAT: Magazyn sportowy.

# Stop dla bandytyzmu na stadionach!



## „Miśkowi” grozi surowa kara

**Prawo nie jest bezbronne wobec bandytów i wandalów na obiektach sportowych**

Zaszokowani wszyscy jesteśmy falą chuligaństwa na stadionach. Nóż rzucony w zawodnika Parmy symbolizuje występujące teraz zdziwienie obyczajów na trybunach.

Stadionowy przestępca ciągle chodzi wolno. Służby porządkowe na meczu ani policja nie ujęły sprawcy. Bandytów oczywiście powinno surowo traktować prawo. Czy jednak przepisy prawne w Polsce są wystarczające wobec pseudokibiców? A może nasze prawo jest bezbronne wobec takich jak „Miśki”? Odpowiada prawnik, sędzia Sądu Wojewódzkiego w Krakowie Adam Liwacz.

- Nie, nie jest bezbronne, są konkretne paragrafy. Kodeks karny zmienił się od 1 września, ale nadal jest wystarczająco pojemny, by ujmować wszystkie negatywne zjawiska, z jakimi spotykamy się także na imprezach sportowych. Rzadko jednak prawo w stosunku do pseudokibiców bywa stosowane.

- Był nie tak dawno jeden taki przypadek. Na podstawie zapisu kamery złapano dwóch chuliganów ze stadionu Wisły, którzy zdemolowali drewnianą budkę i atakowali stróża porządku. Odbył się potem proces. Wobec mnogości chuligaństwa, spraw kończących się w sądzie czy na kolegium nie jest jednak dużo. Na ogół rozrabiacze czują się bezkarni...

- Do policji mamy pretensje, że ich nie wylapuje. Oslawionemu „Miśkowi” do tej pory nie przedstawiono zarzutu przestępstwa, bo nie został zatrzymany. Można jednak się zastanowić, czy nie my wszyscy za brak zdecydowania policji odpowiadamy. Kiedy dochodziło do starcia kibiców z policjantami i poturbowany zostawał kibic, na policji skupiała się potępienie. Potem policjant boi się interweniować.

- Winien rzutu nożem na boisko, w zawodnika Parmy jest bez wątpienia pseudokibic. Czy części winy nie należy też szukać po innej stronie?

- Czyli klubu i służb porządkowych? Ostrożnie to rozważałbym. Jeśli udowodnilibyśmy, że ten nóż był możliwy do odkrycia, to wina organizatorów meczu jest jasna. Obawiam się, że sposobów wnoszenia niebezpiecznych narzędzi na stadion jest wiele, nie będę wymieniał jakie. W sytuacji, jaka była na stadionie Wisły w dniu meczu, przy tym zabezpieczeniu, ochrona bram mogła być bezsilna. Chyba żeby każdemu przeprowadzać rewizję osobistą i mieć bramki na wykrywanie metali. Walka z chuliganami nie może spoczywać tylko na barkach klubu. Wadliwe są



Fot. Archiwum

rozwiązania, które idą w kierunku, by tylko organizator meczu odpowiadał za bezpieczeństwo.

- Co grozi ze strony prawa „Miśkowi”?

- Nie wdając się w szczegóły, kwalifikację czynu, przepisy kodeksu karnego, powiem, że sprawcy - bo ten czyn trzeba udowodnić „Miśkowi” - grozi bezwzględne więzienie nawet do kilku lat. Nastąpiło wtedy na stadionie nie tylko umyślne zranienie ciała, ale zaistniała groźba utraty zdrowia, nawet życia. Jak mówiłem, wobec powiększającej się fali chuligaństwa sąd może kierować się zasadą prewencji ogólnej i winowajcy wymierzyć odstraszącą karę.

- Radca prawny PZPN przypomina, że istnieją odpowiednie przepisy, by kluby występowały na drogę cywilnoprawną przeciw chuliganom. Niech ci, którzy niszczą obiekt, potem płacą za to!

- Oczywiście postępowanie karne nie uniemożliwia drogi cywilnoprawnej. Sprawca nie tylko powinien odsiedzieć, ale i naprawić materialnie zło, które uczynił.

- Jeśli Wisła zostanie usunięta z europejskich pucharów, poniesie więc przy tym straty finansowe, czy powinna wystąpić do sądu przeciw „Miśkowi” o rekompensatę?

- Tak i miałyby to duży efekt odstraszący dla innych, potencjalnych chuliganów. Będą wiedzieli, że np. zdemolowanie obiektów muszą zapłacić. Jeśli Wisłę wykluczą z pucharów, sprawcę rzutu nożem należy pociągnąć do sądu o odszkodowanie. Mamy świadomość, że nie będzie w stanie pokryć olbrzymich strat, nie tylko klubu, ale całego sportowego Krakowa, ale przynajmniej w części niech ten zbrojecki czyn spłaci. Komornik z kolei będzie nad nim długo czuwał, a inni, mający chęć pójścia w ślady chuligana, dobrze się zastanawia, czy warto rzucać czymkolwiek na boisko....

Rozmawiał: (JOT)

## Rowy czy monitoring?

**Rozmowa ze STANISŁAWEM GOŁONKĄ naczelnikiem Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie**

- Po ostatnim incydencie na Wiśle podczas meczu Wisła - Parma, kiedy to nóż ugodził w głowę włoskiego piłkarza Dino Baggio, gromy spadły na głowę organizatorów, także na policję...

- Jeszcze raz okazało się, jak trudnym problemem jest zabezpieczenie obiektów. Potrzebne jest w tym względzie współdziałanie wszystkich zainteresowanych. Nie tylko policji, która notabene nie ma obowiązku obywatelskiego pilnować stadionów. Czasem jednak wolimy być na stadionie czy w hali, by nie dopuścić do ewentualnych rozrób. Potem może być już za późno...

- Zabezpieczenia na naszych stadionach są kiepskie, czasem są fikcją...

- Zgadza się. Np. na Wiśle od strony ul. Reymonta nie ma wydzielonych sektorów. Uniemożliwia to jakąkolwiek akcję sił porządkowych. Bariery oddzielające sektory na obiektach sportowych są z reguły za niskie. Na żadnym stadionie nie ma monitoringu. A to jest warunek zasadniczy, by myśleć o porządku i bezpieczeństwie widzów. Bardzo ucieszyła mnie wiadomość, iż od wiosny na stadion przy ul. Reymonta żaden kibic nie wejdzie bez identyfikatora. Do tej pory takie identyfikatory to była fikcja. A dopiero one umożliwią kontrolowanie widzów i rugowanie z meczów tych, którzy przychodzą na nie tylko, by rozrabiać.

- W świecie, np. w Anglii, potrafiono się z tym uporać. My ciągle jesteśmy w fazie dyskusji...

- Tak, w różnych krajach stosuje się różne zabezpieczenia. Jest model angielski - wprowadzono tam surowe przepisy prawne, surowe kary, łącznie z bardzo bolesnym dla pseudokibiców tzw. zakazem stadionowym. Trochę inaczej prowadzone są działania w Niemczech i Holandii. Tam buduje się na stadionach wysokie, 4,5-metro-

we ogrodzenia, głębokie fosy, zakłada pleksi. To wszystko ma odstraszyć, zniechęcić amatorów rozrabiania. U nas nie ma ani jednego, ani drugiego. Kwitnie prowizorka. W myśl zasady: jakoś to będzie. Jest np. możliwość stosowania wysokich kar finansowych, nawet do 5000 zł, ale czy ktoś słyszał, aby taką karę nałożono? W Anglii publi-

znanomicie rozwiązują sprawę. Kibic na cały sezon wykupuje fotelik. Ma swój numer. Na każdym meczu jest obserwowany przez kamery. Nie będzie rozrabiał, bo natychmiast wychwyci to kamera, a klub zastosuje, jak w Anglii, surową karę, łącznie z zakazem stadionowym. A z tego co wiem, to jest najdotkliwsza kara dla fanów.



Fot. Archiwum

kuje się zdjęcia chuliganów w gazetach, ogłasza na tablicach klubowych.

- Czy możliwe jest zainstalowanie na wejściach urządzeń, które będą wykrywały unoszone na stadion przedmioty metalowe?

- To jest trudna sprawa, ale możliwa. Stosowane obecnie urządzenia do wykrywania takich metalowych przedmiotów nie są bardzo zdaję egzamin. Może trzeba by zainstalować takie urządzenia, jakie są na lotniskach, ale czy nasze kluby finansowo na to stać? Pamiętajmy jeszcze o jednym, w krótkim czasie trzeba skontrolować kilka, a czasem kilkanaście tysięcy widzów. Dlatego jestem przede wszystkim zwolennikiem działań profilaktycznych. Identyfikatory, monitoring, roczne karnety na miejsca siedzące. Np. takie karnety

- Czy wszystkie stadiony piłkarskie Krakowa (Wisły, Hutnika, Wawelu, Cracovii) odpowiadają normom bezpieczeństwa, mają certyfikaty?

- Takie zezwolenie wydaje, zgodnie z nowymi przepisami, organ prezydenta miasta Krakowa na podstawie wniosku policji, straży pożarnej itd. Wymienione cztery obiekty piłkarskie takie zezwolenie miały w tym roku. Ale już nie posiada go lodowisko „Krakowiaki” przy ul. Siedleckiego. Cracovia wystąpiła z wnioskiem do prezydenta, a potem, nie uzyskawszy pozytywnych opinii, wycofała się. To nie jest jednak żadne rozwiązanie, jeśli na lodowisku mają być organizowane imprezy masowe, powyżej 300 osób, takie zezwolenie musi być. Nie można chować głowy w piasek.

Rozmawiał: (AS)

## Jak sobie z tym radzą w Anglii?

# Rząd i parlament pomogły klubom

**Za obraźliwe wyzwiska kara do 1000 funtów!**

Stadionowe chuligaństwo w Anglii jest przestępstwem. Anglicy znaleźli sposób na skuteczne ograniczenie tego negatywnego zjawiska. Może ich doświadczenia dałoby się przenieść na polski grunt?

Rozwydrzenie angielskich kibiców, którzy stali się symbolem chuligaństwa piłkarskiego, doprowadziło w 1985 roku do jednej z największych tragedii w historii światowego futbolu. 29.05.1985 roku na Heysel w Brukseli przed finałowym meczem o PEMK: Liverpool - Juventus doszło do zamieszek, spowodowanych przez kibiców z Liverpoolu. Zginęło wówczas 39 osób, a ponad 450 doznało obrażeń ciała. Po tym wydarzeniu UEFA wykluczyła angielskie kluby z rozgrywek pucharowych, natomiast parlament i rząd brytyjski przystąpiły do prac nad aktem prawnym, regulującym problematykę chuligaństwa na stadionach piłkarskich. W 1989 przyjęto odpowiednie ustawy, mogące być wzorem dla innych krajów

dotkniętych problemem chuligaństwa piłkarskiego.

Ustawy te zawierają sankcje, które mogą być nakładane na kibiców chuliganów. Wśród sankcji są m.in. zakaz stadionowy, kara aresztu, obowiązek stawiania się w komendach policji w czasie rozgrywania określonych meczów oraz wysokie grzywny, sięgające 1000 funtów. Ustawa wprowadza zasady postępowania dla sądów (w Anglii i Walii), dotyczące nakładania restrykcji na sprawców chuligańskich zająć poza granicami Anglii i Walii. Sądy mogą nałożyć restrykcje na kibiców, którzy popełnili przestępstwo poza tymi regionami, mające na celu zapobieganie naruszeniu prawa i porządku w czasie rozgrywania meczów z granicą. Mogą być nałożone na dwa lata lub lat pięć w przypadku natychmiastowego aresztowania. Sądowe restrykcje wymagają osobistego stawiania się ukaranego w komendzie policji w czasie rozgrywania określonych meczów poza Anglią i Wa-

lią. Niedopełnienie tego wymogu traktowane jest jako przestępstwo.

Najważniejszymi „przestępstwami piłkarskimi” wymienionymi w ustawie są m.in. przebywanie na stadionie osoby nieuprawnionej (objętej zakazem stadionowym), posiadanie alkoholu w jakimkolwiek opakowaniu, zakłócanie porządku, przestępstwa związane z użyciem lub groźbą użycia przemocy w stosunku do innej osoby, przestępstwa związane z użyciem lub groźbą użycia przemocy w stosunku do mienia. Za przestępstwo uważa się także wrzucenie jakiegokolwiek przedmiotu na plac gry (na przykład noża...), wnoszenie obraźliwych okrzyków lub okrzyków o charakterze rasistowskim czy wtargnięcie bez ważnego powodu lub zezwolenia na plac gry („pitch invasion”). Osoba, która zostanie uznana winną wyżej wymienionych przestępstw, podlega karze grzywny do 1000 funtów.

(PAP)

Niedziela



- 7.00 Co w kraju piszczy?
- 7.20 Notowania
- 7.50 Proszę o odpowiedź
- 8.00 Wesołych zwierzaków świat - angielski serial animowany
- 8.25 Teleranek
- 8.50 „Emilka ze Srebrnego Nowiu” (16/26) - serial kanadyjski
- 9.40 Wiadomości naukowe
- 9.55 **W Starym Kinie: „Trema” - angielsko-amerykański film kryminalny (1950), reż. Alfred Hitchcock, wyk. Marlene Dietrich, Jane Wyman, Michael Wilding (105 min)**  
*Zabójstwo męża sławnej diwy kabaretowej rozpoczyna łańcuch prywatnego śledztwa.*
- 11.40 Franciszka Starowiejskiego gawędy o sztuce
- 12.00 Anioł Pański - transmisja z Watykanu
- 12.15 Salomon - teleturniej wiedzy religijnej
- 12.35 Tańce polskie: Tańce podlaskie
- 12.45 **Czytadło krakowskie**
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień - magazyn rolniczy
- 13.45 Zwierzęta świata: Podstępem i oszustwem - Strategia przetrwania (1/2) - niemiecki film dokumentalny
- 14.10 Zaproszenie do Teatru TV: „Król Edyp”
- 14.30 Seriale wszech czasów: „Szpital na peryferiach” (20-ost.) - serial czeskosłowacki (emisja z teletekstem)
- 15.35 Rodzina Statystycznych - program satyryczny
- 15.55 Kamera wśród ludzi
- 16.30 Moc - motoryzacyjny magazyn Krzysztofa Hołowczyca
- 16.50 Rzuć palenie razem z nami
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Śmiechu warte
- 17.50 Dziennik telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
- 18.05 „Akademia policyjna” (5/26) - serial USA
- 19.00 Wieczorynka: Chip i Dale
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Ścieżki życia” (3/6) - serial USA
- 21.00 Taksówka Jedyński
- 21.20 Decyzja należy do ciebie: Babcia (audiotele: 0-700-55580 tak, 0-700-55590 nie)
- 22.00 Rozwiązanie konkursu audiotele
- 22.05 Watykan: Władza papieża (3/5): Paweł VI i pigułka - niemiecki serial dokumentalny
- 23.00 Sportowa niedziela
- 23.30 Wiolinem i basem
- 0.05 „Kochanica Francuza” - melodramat angielski (1981), reż. Karel Reisz, wyk. Meryl Streep, Jeremy Irons (119 min)  
*Para aktorów odtwarzająca role kochanków sprzed stu lat ulega na planie filmowym wzajemnej fascynacji. Na motywach powieści Johna Fowlesa.*
- 2.05 Alfabet polskich rzek: Tuga
- 2.20 Klejnoty: Herb Korzbok



- 7.00 Sport telegram
- 7.05 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
- 7.35 Film dla niesłyszących: „Ścieżki życia” (3/6) - serial USA
- 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.30 Program lokalny
- 9.35 Kalebki polskich klasztorów: Lehnin - pocysterskie opactwo
- 10.05 Szalone liczby - teleturniej

- 10.35 Kręciola
- 11.00 Jaś Fasola zdobywa świat - angielski film dokumentalny
- 12.00 „Feliks - przyjaciel na całe życie” - serial niemiecki
- 12.50 **Sport i doskonałość - granice ludzkich możliwości - film dokumentalny USA**
- 13.45 30 ton! - Lista, lista - lista przebojów
- 14.20 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
- 15.00 Familiada - teleturniej
- 15.30 „Złotopolscy” (90) - telenowela TVP
- 16.00 Szansa na sukces - Ryszard Rynkowski
- 17.00 „Czarne chmury” (10-ost.) - serial TVP
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Duety do mety - teleturniej
- 19.05 7 dni świat
- 19.35 Dłaczego to my
- 20.00 Kolejowy kabaret na bis
- 21.00 „Nowojorscy gliniarze” (56) - serial USA
- 21.50 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.40 „Latający Cyrk Monty Pythona” (23/45) - angielski serial komediowy
- 23.10 **Ogród sztuk: Cynizm - magazyn Kamili Dreckiej**
- 23.40 Encyklopedia sztuki XX wieku: Nowy świat - Arthur Clarke - angielsko-włoski film dokumentalny
- 0.35 „Grunt to rodzinka” (5) - serial USA
- 1.00 Guitar City '98 (stereo)
- 2.00 Sport telegram



- 6.00 Disco Polo Live
- 7.00 Ręce, które leczą - program Zbyszka Nowaka
- 7.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Rekiny wielkiego miasta - serial animowany USA
- 8.25 Power Rangers - serial komiksowy
- 09.00 Kalambury - program dla dzieci
- 9.30 Dyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdy
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 Pomoc domowa (111) - serial komediowy USA
- 11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica (24) - serial USAQ
- 12.00 Dharma i Greg (11) - serial komediowy USA
- 12.30 „Łowcy bananów” - duńsko-amerykańska komedia sensacyjna (1992), reż. Sven Methling, wyk. Dick Kayso, Ole Ernst, Thomas Eje, Brian Pettersen (76 min)  
*Akcje zapierające dech w piersi, nieprawdopodobne ilości eksplozji, a wszystko to za sprawą największego fajtłapy wśród policjantów.*
- 14.00 Magazyn
- 14.30 Pacific Blue (56) - serial sensacyjny USA
- 15.25 Rykowisko
- 16.00 Informacje
- 16.10 Zepster Sport Magazyn
- 16.20 Bill Cosby i straszne dzieciaki - program rozrywkowy
- 16.45 Miłość od pierwszego wejrzenia
- 17.20 Jeziorno marzeń (12) - serial USA
- 18.15 Herkules (49) - serial USA
- 19.05 Idź na całość - show z nagrodami
- 20.10 Strażnik Teksasu (105) - serial sensacyjny USA
- 20.50 Losowanie Lotto
- 21.00 „Tak jak lubię” - komedia USA (1994), reż. Darnel Martin, wyk. Lauren Velez, Jon Seda, Rita Moreno (105 min)  
*Kobieta pokonująca przeciwności życia.*
- 23.00 Na każdy temat
- 0.10 Magazyn sportowy
- 1.40 Muzyka na bis



- 6.00 Talent za talent 6.30 Oskar
- 7.00 Życie jak poker (14) 7.30 13 posterunek (9) 8.00 Bonanza (18)
- 9.05 Droga do Avonlea (65)
- 10.05-11.10 Seriale animowane
- 11.10 Nancy Drew (9) 11.30 Po drugiej stronie lustra (18) 12.00 Gra o wszystko z Billem Cosby
- 12.35 Wesoły wdowiec (9) 13.00 Wojna i pamięć (8) 14.00 „X-Tro 3” - horror USA (powt.) 16.00 Lucky Luke (8) 17.00 Potężna dżungla (8) 17.30 Benny Hill 18.00 Dynastia (193) 19.00 Droga do Avonlea (70) 19.50 Informacje 20.05 „Serce pełne deszczu” - film USA (powt.) 21.40 Tybetański dzwon (5) 22.30 ROCKMKK 23.00 Afficionado 23.30 Soundtrack 24.00 DJ Club 0.30 Disco Polo Live



- 7.00 Telesklep
  - 8.00 Sylwan - serial animowany
  - 8.30 Ich czworo i pies - serial dla dzieci
  - 9.00 Twój problem, nasza głowa
  - 9.55 Mowgli (12) - serial dla dzieci
  - 10.30 Automaniak
  - 11.00 Gillette - program sportowy
  - 11.30 Ale plama
  - 11.45 TVN - Między nami mówią
  - 12.00 XX wiek według Dawida Frosta (7) - serial dokumentalny
  - 12.55 Key West (12) - serial USA
  - 13.45 Gotuj z Kuroniem
  - 14.15 **Film na deser: „Rozwódów nie będzie” - komedia polska (1964), reż. Jerzy Stefan Stawiński, wyk. Marta Lipińska, Władysław Kowalski, Teresa Tuszyńska, Zbigniew Dobrzyński, Elżbieta Kępińska, Pola Raksa, Magdalena Zawadzka, Paweł Galia, Zbigniew Cybulski (120 min)**  
*Trzy nowele o perypetiach młodych ludzi rozpoczynających wspólne życie.*
  - 16.15 Teplotki
  - 16.45 Zwarowana forsa - program rozrywkowy
  - 17.15 Rodziców nie ma w domu (12) - serial polski
  - 17.45 Mini Playback Show
  - 18.55 Pogoda
  - 19.00 TVN Fakty
  - 19.25 Sport
  - 19.30 „Blondynka i agent” - komedia sensacyjna USA (1989), reż. Paul Lynch, wyk. Meredith Baxter, Robert Urich, John Bennett Perry, Dennis Lipscomb (110 min)
- 
- Śledztwo, które miało rozwiązać zagadkę napadów na luksusowe rezydencje, zatacza nadspodziewanie szerokie kręgi.

21.20 Pod napięciem - talk-show

21.50 Ludzie w drodze - program reporterów TVN

22.20 Ale plama - program rozrywkowy

22.35 „Złote czasy radia” - film USA (1987), reż. Woody Allen, wyk. Mia Farrow, Dianne Wiest, Seth Green, Julie Kavner, Josh Mostel, Michael Tucker (100 min)  
*Woody Allen wspomina lata swojego dzieciństwa - czas, gdy radio miało magiczną siłę.*

0.20 Granie na ekranie



- 7.00 Nasz sklep
- 8.00 Dog Tracer - serial animowany
- 8.30 Dogtanian i trzej muszkieterowie - serial animowany
- 9.00 Moje życie pod psem (10) - serial przygodowy dla młodzieży
- 9.30 Rycerze nie zawsze bez skazy (10) - serial angielski
- 10.30 Szczęśliwa ósemka
- 11.05 Czarne kapelusze (10) - serial kryminalny USA
- 12.00 Muzyczny regał
- 12.30 Życie zwierząt (46) - serial dokumentalny
- 13.00 Gotowanie z dziadkiem
- 13.15 Cinema - magazyn nowości filmowych
- 13.45 Na wokandzie (17) - serial USA
- 14.15 Lista przebojów podwórkowych Bogdana Łazuki
- 14.45 Dochodzeniówka (11) - francuski serial kryminalny
- 16.15 Piękni i sławni, czyli wizyta u... - program Doroty Wellman
- 16.45 Niedzielne kino: „Rozładowane baterie” - komedia s.f. USA (1987), reż. Matthew Robins (106 min)
- 18.30 Wielkie romanse XX wieku - serial dokumentalny
- 19.05 McCall (21) - serial sensacyjny USA
- 20.00 **Hit tygodnia: „Dziewczyna gangstera” - komedia USA (1993), reż. John McNaughton, wyk. Robert de Niro, Bill Murray, Uma Thurman, David Caruso (96 min)**  
*Policjant, który przypadkowo uratował życie gangsterowi, otrzymuje odeń osobliwy prezent.*
- 21.45 Wieczór z wampirem - talk-show Wojciecha Jagielskiego
- 22.55 **Kalejdoskop filmowy: „Pustynni ludzie” - południowoafrykański film sensacyjny (1988), reż. Koos Roets, wyk. Jon Cypher, Colleen Morris (90 min)**

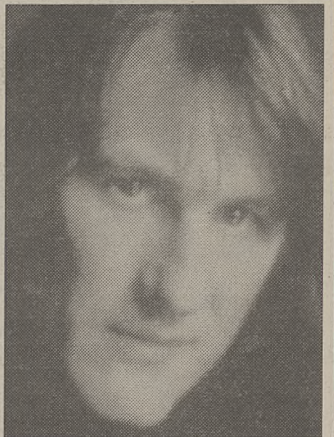


- 7.00 Miś Rupert - serial animowany
- 7.25 Czarodziejski ołówek
- 7.30 Księżniczka Szeherazada - serial animowany
- 7.55 Czy wiecie, że...
- 8.25 Karolina i jej przyjaciele - serial animowany
- 8.30 Przeboje Telewizji Kraków
- 9.00 Kalejdoskop sportowy
- 9.30 Nasz świat (11) - program muzyczny dla młodzieży
- 10.00 Opowieści antykwaryczne - program poradnikowy
- 10.30 Święta w Europie - francuski serial dokumentalny
- 11.00 Badacze dalekich stron
- 11.25 Paulina na wsi - serial dla dzieci
- 11.30 **Wielkie epoki sztuki europejskiej - niemiecki serial dokumentalny**
- 12.30 Rola - magazyn
- 12.50 **Gazdówka - magazyn zakopiański**
- 13.10 Z plecakiem i walizką
- 13.35 Kinomania - teleturniej dla młodzieży
- 14.10 Kufer babci Aliny
- 14.30 Kobieta w bieli (11/12) - serial francuski
- 15.20 Karolina i jej przyjaciele - serial animowany
- 15.35 Był sobie człowiek
- 16.00 Duszek z antypodów (2/13) - serial dla młodzieży
- 16.30 Drużyna marzeń (40/64) - serial angielski
- 17.00 Sport - koszykówka mężczyzn: ŁKS Sommer Komfort Łódź - Zapolex Betor AZS Toruń
- 19.00 Nasz świat
- 19.30 **Prawdziwa historia Paty Cline - film dokumentalny**
- 20.30 Rock'n'roll i inni

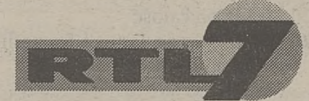
- 21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy
- 21.30 Kronika
- 21.45 Gość Telewizji Kraków
- 22.00 Opowieści antykwaryczne
- 22.30 „Spotkanie w Chicago” - film angielski, reż. Graham Theakston, wyk. David Jason, Vanessa Earl, Jerome Wills, David McCallum (100 min)  
*Agent rosyjski w drodze na Kapitol.*



- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny
- 8.00-12.25 PROGRAM KODOWANY
- 8.00 Wyspa Noego II - serial animowany
- 8.30 Hutan - tajemnice malajskiego lasu deszczowego - film dokumentalny
- 9.00 Księżniczka łabędzi 2 - film animowany (85 min)
- 10.35 „Gilda” - melodramat USA (105 min)
- 12.25-13.50 PROGRAM NIE KODOWANY 12.25 Nie prze-gap 12.30 Reflektor 13.20 Strefa mroku (2) - serial s.f. USA
- 13.50-19.30 PROGRAM KODOWANY
- 13.50 „Tajny agent” - film USA (84 min)



- 15.25 „May i June” - angielski film sensacyjny (99 min)
- 17.10 „Tajna broń” - film sensacyjny USA (108 min)
- 19.00-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.00 Star Trek. Voyager IV (13) - serial s.f. USA 19.45 Łapu capu
- 20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
- 20.00 „Z namietności” - film angielsko-niemiecko-belgijski (1995), reż. Philip Ridley, wyk. Brendan Fraser, Ashley Judd, Viggo Mortensen, Grace Zabriske (99 min)  
*Współczesna baśń postugująca się motywami z mitologii greckiej i nastrojami z filmowych horrorów.*
- 21.40 Sport +- magazyn
- 23.00 „Tajemnice serca” - film hiszpańsko-francusko-portugalski (104 min)
- 0.45 „Krytyczna terapia” - thriller USA (113 min)
- 2.40 „Odnazka zdrady” - film sensacyjny USA (88 min)
- 4.10 „Nocny strażnik” - thriller duński (102 min)
- 6.00 Świat Wegmana - film dokumentalny



- 6.20 Rodzina Potwornickich - serial komediowy
- 6.40 Trzecia planeta od Słońca - serial komediowy
- 7.05 Znikający człowiek - serial s.f.
- 8.00 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
- 8.50 Odjazdowe kreskówki
- 11.25 Opowieści złotej małpy - serial przygodowy
- 12.15 **Niedźwiedź polarny - film dokumentalny**

- 13.10 Autostrada do nieba - serial USA
- 14.00 Pogoda dla bogaczy - serial USA
- 15.00 Siódme niebo - serial komediowy
- 15.50 Cienka, niebieska linia - serial komediowy
- 16.25 Tata major - serial komediowy
- 16.50 Przebój komediowy: „Bandyci czasu” - komedia an-



- gielska (1981), reż. Terry Gilliam, wyk. Sean Connery, John Cleese, Michael Palin, David Warner (110)
- 18.50 7 minut
- 19.05 McCall - serial sensacyjny USA
- 20.00 „Dziewczyna gangstera” - komedia USA (1993), reż. John McNaughton, wyk. Robert De Niro, Bill Murray, Uma Thurman, David Caruso (97 min)
- 21.45 Wieczór z wampirem - talk-show Wojciecha Jagielskiego
- 22.50 „Amityville 2” - horror USA (1982), reż. Damiano Damiani, wyk. Burt Young, James Olson, Diane Franklin, Ted Ross (104 min)
- 0.35 McCall - serial sensacyjny
- 1.25 Wieczór z wampirem
- 2.20 „Amityville 2” - horror USA



- 7.00 - 8.30 Pasma wspólne
- 8.30 Na ryby 8.45 W cztery świata strony 9.30 - 12.30 Pasma wspólne
- 12.30 Telega '98 13.05 Studio Gol 13.30 Sacrum profanum 13.50 Klub globtrotera 14.30 - 20.30 Pasma wspólne 20.30 Studio sport 21.30 Aktualności 21.35 Jazz 22.00 - 24.00 Pasma wspólne



- 7.05 Zjazd rodzinny - Hej Mostowi, Mostowi - reportaż 7.25 Na dwa smyczki 7.35 Słowo na niedzielę 7.40 Złotopolscy (23, 24)
- 8.30 **Tętno pierwotnej puszczy (1) - film dokumentalny** 9.00 Dzień dobry na dzień dobry 9.50 Hulaj dusza 10.30 Magazyn kulturalny 10.45 Niedzielne muzykowanie: VIII Dni Ignacego Jana Paderewskiego 11.25 Mała księżniczka (2) 12.00 Polskie ABC 12.30 40-lecie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema 13.00 Transmisja mszy świętej 14.05 Teatr rodzinny: „Przygody Pędra Wyrzutka” reż. Zbigniew Brzoza, wyk. Małgorzata Rudzka, Aleksander Bednarz, Adam Ferency (35 min) 14.45 On, czyli kto 15.30 Biografie: Larum grają... czyli rzecz o Henryku Sienkiewiczu (1) 16.10 **Spotkanie z Basią Trzetrzelewską 16.30 Czy nas jeszcze pamiętasz 16.50 Pocztynion 17.00 Teleexpress 17.15 Hrabia Kaczuga 17.40 Wspomnień czar: „Śluby ułańskie” - film polski (1934), reż. J. Gardan, wyk. Aleksander Żabczyński, Maria Modzelewska 18.50 Spotkanie z Marią Fołtyn 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.57 Kto jest kim w Polsce 20.05 „Magneto” - film polsko-francuski (1993), reż. Jan Jakub Kolski, wyk. Jerzy Zelnik, Jan Nowicki, Grażyna Błęcka-Kolska, Bogusław Linda (87 min) 21.35 Marzenia Marcina Dańca (3) 22.30 Panorama 23.05 Granice praw (4) 23.35 Twoja Lista Przebojów 0.15 Żebracza droga Zofii Langowskiej - reportaż**

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

# Telewizja

## Sobota

### TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie  
7.15 Agrolinia  
7.45 Śniadanie na farmie  
8.05 Wszystko o działce i ogrodzie  
8.30 Wiadomości  
8.42 Pogoda  
8.45 Współcześni wojownicy: Komandosi z kraju Szwajcya  
9.05 Ziarno - program redakcji katolickiej  
9.30 To lubię - Teleturniej Mikiewiczowski  
10.20 Walt Disney przedstawia: Kacza paczka oraz „Obietnica” (2) (emisja z teletekstem)  
11.40 Co w kraju piszczy?  
12.00 Wiadomości  
12.10 Zwierzozbliżenia: Babski świat  
12.40 Czas katolicki - magazyn informacyjny  
12.55 Zabawy językiem polskim - teleturniej językowy  
13.25 Stop-klatka - magazyn filmowy  
13.50 Sensacje XX wieku: Kuba  
14.15 Róg Wojskiego - pilotażowy odcinek cyklu programów dla myśliwych  
14.45 Od przedszkola do Opola: Piosenki o jesieni  
15.25 Goniec kulturalny  
15.45 Twoja lista przebojów  
16.25 „Pan Złota Rączka” (35) - serial USA  
17.00 Teleexpress  
17.25 Jaka to melodia? - quiz  
17.50 To jest telewizja  
18.10 „Przygody Sindbada” (12/22) - serial USA  
19.00 Wieczorynka: Tabaluga  
19.30 Wiadomości  
20.05 „Bez śladu” - angielska komedia kryminalna (1988), reż. Thom Eberhardt, wyk. Michael Caine, Ben Kingsley (102 min) Sherlock Holmes zdystansowany przez doktora Watsona, który ma i tę przewagę, że istnieje realnie.  
22.00 Kryszak show, czyli szoł-tok Jerzego K.  
22.50 Sportowa sobota  
23.10 „Ostatni uścisk” - thriller USA (1979), reż. Jonathan Demme, wyk. Roy Scheider, Janet Margolin (97 min) Agent tajnej organizacji rządowej w pułapce dramatycznych okoliczności.  
0.55 „Klan” (141, 142, 143) - telenowela TVP  
2.05 Spotkania kabaretowe

### TVP2

- 7.25 Sport telegram  
7.30 Folkowe nuty  
8.00 Tacy sami  
8.30 Program lokalny  
9.35 Jaś Fasola - angielski program rozrywkowy  
10.00 30 lat muzykowania: Orkiestra Kameralna „Amadeus” - reportaż

- 10.30 Koncert jubileuszowy Agnieszki Duczmal (1)  
11.00 Podróże w czasie i przestrzeni. Pod wspólnym niebem: Przygoda w Arktyce - serial dokumentalny USA  
11.45 Spotkanie ze Stanisławem Lemem  
12.00 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanną - Barbarą  
12.25 „Cudowne lata” (54) - serial USA  
12.55 Jacka Pańkiewicza zapiski z wyprawy do źródeł Amazonki - film dokumentalny  
13.30 „Ballykissangel” (7/14) - serial angielski  
14.20 W 80 dań dookoła świata z Robertem Makłowiczem  
15.00 Familiada - teleturniej  
15.30 „Złotopolscy” (89) - telenowela TVP  
16.00 Dozwolone od lat 40 (audio-telem: 0-700-75801-809)  
17.00 „Czterdziestolatek - 20 lat później” - serial TVP (emisja z teletekstem)  
18.00 Panorama  
18.10 Program lokalny  
18.35 Duety do mety - teleturniej  
19.05 Jaś Fasola (powt.)  
19.35 Ale heca - program dla dzieci  
20.00 Kabaret Pod Wyrwigroszem  
21.05 Rybka zwana Dwójką  
21.25 Katastrofy na żywo (11): W samym środku piekła - film dokumentalny USA  
21.50 Słowo na niedzielę  
22.00 Panorama  
22.40 „Rangun” - film USA (1995), reż. John Boorman, wyk. Patricia Arquette, U Aung Ko (95 min)  
0.15 Ogólnopolski Przegląd Piosenek Autorskiej OPPA '98  
2.15 Sport telegram

### POLSAT

- 6.00 Disco Relax  
7.00 Fundacja Polsat  
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych  
8.00 Kapitan - serial animowany  
8.25 Power Rangers - serial komiksowy  
8.50 Kalambury  
9.20 Talent za talent  
9.50 Owocmocna lista przebojów  
10.00 Strażnik Teksasu (104) - serial sensacyjny USA  
10.55 „Sprawa Nelsona” - film USA (1973), reż. James Cellan James, wyk. Glenda Jackson, Peter Finch, Michael Jayston, Dominic Guard (117 min) Dzieje sławnego romansu lorda Nelsona i lady Emmy Hamilton.  
13.10 „Prawo jest prawem” - film francusko-włoski (1958), reż. Christian Jaque, wyk. Fernandel, Toto, Leda Gloria, Nel Roquevert (92 min) W alpejskiej wsi przeciętej granicą francuski celnik poluje na włoskiego przemytnika.  
15.00 Magazyn  
15.30 Fundacja Polsat  
16.00 Informacja  
16.10 Zepter Sport Magazyn  
16.20 Dziewięciu wspaniałych  
17.15 Pacific Blue (55) - serial USA  
18.10 Xena, wojownicza księżniczka (27) - serial USA  
19.05 Disco Polo Live  
20.00 Idź na całość  
20.50 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka

- 21.00 Nocny patrol (25) - serial USA  
21.55 „Sprzedawca śmierci” - horror USA (1993), reż. Fraser C. Heston, wyk. Ed Harris, Max von Sydow, Bonnie Bedelia, Amanda Plummer, T.J. Walsh (106 min) Tajemniczy handlarz sprzedaje przedmioty przyprawiające spokojnych ludzi o szaleństwo. Na motywach powieści Stephena Kinga.  
23.55 Ogłoszenie wyników Lotto  
24.00 Ostatni do wzięcia (12) - serial USA  
0.30 Playboy: „Pamiętnik czerwonego Pantofelka” oraz „Między snem a jawą”  
01.30 „Młoda lady Chatterly” - film erotyczny USA (1994), reż. Edmund Gaynes, wyk. Harlee McBride, Sybil Danning (86 min)  
3.05 Muzyka na bis

### POLSAT 2

- 6.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny  
6.30 Dyżurny satyryk kraju  
7.00 Życie jak poker (13)  
7.30 Miodowe lata (6)  
8.00 Bonanza (17)  
9.05 Droga do Avonlea (68)  
9.55-11.00 Seriale animowane  
11.00 Bracia Hardy (9)  
11.25 Po drugiej stronie lustra (17)  
12.05 Gra o wszystko z Billem Cosby (13)  
Tajemnicza dama (168)  
13.35 Magazyn motoryzacyjny młodych  
14.00 Superstar 14.30 Junior 15.00 Disco Polo Live 16.00 „X-Tro 3” - horror USA (powt.)  
18.00 Dynastia (190)  
19.00 Droga do Avonlea (69)  
19.50 Informacje 20.05 „Tabu” - film USA (1931), reż. Friedrich Wilhelm Murnau, wyk. Anna Chavaliere, Matahi, Hitu (78 min)  
21.30 Idź na całość 22.30 „Serce pełne deszczu” - film USA (1996), reż. John Power, wyk. Patrick Duffy, Steve Jacobs (88 min)  
0.30 Disco Relax

### tvn

- 7.00 Telesklep  
8.00 O czym szumią wierzyby - serial animowany  
8.30 Latarnia Solusia - serial animowany  
8.45 De De Reporter  
9.00 Twój problem, nasza głowa  
10.00 Rzut za 3  
10.30 Magazyn NBA  
11.00 „Historia złotej ciemki” - film polski (1961), reż. Sylwester Chęciński, wyk. Gustaw Holoubek, Marek Kondrat, Beata Barszczewska, Andrzej Szczepkowski (100 min)  
12.40 Kaskaderzy - serial dokumentalny  
13.00 Salon gier komputerowych  
13.25 Big Star Party  
14.15 Gwiezdne wrota (12) - serial s.f. USA  
15.15 Buffy - postrach wampirów (12) - serial USA dla młodzieży  
16.15 Multikino  
16.45 Studio Tramwaj  
17.15 Maraton uśmiechu  
17.45 Ale plama  
18.00 Wszystko albo nic - teleturniej  
18.55 Pogoda  
19.00 TVN Fakty  
19.25 Sport  
19.30 „Maxie” - komedia USA (1985), reż. Paul Aaron, wyk. Glenn Close, Mandy Patinkin, Ruth Gordon, Bernard Hughes, Valerie Curtin (120 min)



Gorszczytelka z lat dwudziestych odżywa w latach sześćdziesiątych.

- 21.30 To było grane!  
22.45 „Horror Amityville” - horror USA (1979), reż. Stuart Rosenberg, wyk. James Brolin, Margot Kidder, Rod Steiger, Don Stroud (130 min) Nawiedzony dom nęka swoich nowych właścicieli.  
1.05 „Krwawa mamuśka” - film sensacyjny USA (1969), reż. Roger Corman, wyk. Shelley Winters, Pat Hingle, Bruce Dern, Robert De Niro, Don Stroud, Diane Varsi (90 min)  
2.45 Big Star Party  
3.30 Granie na ekranie

### NASZA TV

- 7.00 Nasz sklep  
8.00 Opowieści z klonowego miasta - serial animowany  
8.30 Dogtanian i trzej muszkieterowie - serial animowany  
9.00 Wygraj! Wyśpiewaj!  
9.45 Niezłomny detektyw - serial animowany  
10.15 Antonella (138) - serial argentyński  
11.05 Muzyczny regał  
11.30 Płonąca pochodnia (99, 100) - serial meksykański  
12.30 Melanzeria  
13.00 Nie ma jak w domu (49) - serial australijski  
13.30 Przynęta (17) - serial kryminalny USA  
14.00 Tylko jedno życie (56) - serial USA  
14.45 Klub 1001 podróży  
15.15 Telewizyjne Biuro Matrymonialne  
15.45 Moje życie pod psem (10) - serial dla młodzieży  
16.15 Historie niesamowite (6) - serial USA  
16.45 Rycerze nie zawsze bez skazy (10) - serial angielski  
17.45 Nasze wiadomości  
18.00 VIP  
18.15 Czarne kapelusze (10) - serial kryminalny USA  
19.05 McCall (20) - serial sensacyjny USA  
20.00 Kino akcji: „Szczęki 4” - thriller USA (1987), reż. Joseph Sargent, wyk. Lorraine Gary, Michael Caine (90 min)  
21.40 Nasze wiadomości  
22.05 Terroryzm - reportaż  
22.30 Wdowa, terrorystka i SAS - film dokumentalny  
23.30 W poszukiwaniu Szakala - angielski film dokumentalny  
1.00 Technoparty

### TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Kopciuszek - serial animowany  
7.25 Czarodziejski ołówek  
7.30 Mieszkańcy wesołego lasu - serial animowany  
7.55 Podróże z małą gwiazdką  
8.25 Paulina na wsi - serial dla dzieci  
8.30 Kronika  
8.40 Wiara i życie  
9.10 Podpowiedzi w plenerze

- 9.30 Niebezpieczna zatoka (26/123) - serial kanadyjski  
10.00 Podróże kulinarne po Francji  
10.30 Stulecie motoryzacji  
11.00 Magazyn nie tylko sportowy  
11.25 Telewizyjna encyklopedia multimedialna  
11.35 Kung-fu (12/23) - serial USA  
12.30 Euromagazyn  
13.00 Los - film macedoński - Grand Prix festiwalu „U siebie”  
13.30 Teleturniej dla młodzieży  
14.00 Krajobrazy  
14.30 Viva il Canto  
15.30 Świat przyrody  
16.20 Paulina na wsi  
16.30 Tak, panie premierze (5/8) - angielski serial komediowy  
17.00 Pasaż - magazyn nie całkiem kulturalny  
18.10 Kronika  
18.30 Pełna kultura  
19.00 Marginalia  
19.15 Mały jazz  
19.30 „Eugeniusz Oniegin” (1/2) - widowisko operowe  
21.30 Kronika  
21.45 Wiadomości sportowe  
22.00 Podróże kulinarne po Francji  
22.30 „Królowie Hollywood” - film USA, reż. Norman Thaddeus Vane, wyk. Tom Parsekian, Michael Parks, Jannie Banett, Tony Curtis

### CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Łapu capu 7.15 Diabelski Młyn  
8.00-12.25 PROGRAM KODOWANY  
8.00 Wyspa Noego II - serial animowany  
8.30 „Sen nocy letniej” - komedia angielska (99 min)  
10.10 Efekty specjalne w kinie - film dokumentalny  
10.55 „Každy szuka swego kota” - komedia francuska (87 min)  
12.25-14.45 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.25 Nie prze-gap 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.45 24 godziny - reportaż  
14.45-19.30 PROGRAM KODOWANY  
14.45 Wyprawy z National Geographic  
15.40 „Strażnik czasu” - film s.f. USA  
17.15 Deser: Katowia - film krótkometrażowy  
17.30 Mundial Futbol - magazyn  
18.00 Mecz plus mecz  
19.30-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.30 Aktualności filmowe  
20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY  
20.00 „Jak pies z kotem” - komedia USA (1996), reż. Michael Lehmann, wyk. Uma Thurman, Janeane Garofalo, Ben Chaplin (97 min) Romantyczna komedia rozprawiająca się ze stereotypowymi poglądami na kobietę urodę.  
21.40 „Zbrodnie w ciszy” - film sensacyjny USA (88 min)  
23.10 „Zbieg okoliczności” - thriller USA (99 min)  
0.50 „Żona kosmonauty” - komedia francuska (99 min)  
2.30 Noc boksu zawodowego



- 6.20 Ukryta kamera - program rozrywkowy  
6.40 Na zawsze - serial USA  
7.30 Teleshopping  
8.00 Miłość i dyplomacja - serial holenderski  
8.25 Sunset Beach - serial USA  
9.05 Ojczyste kreskówki  
12.30 „Wieczna moc” - film s.f. USA (powt.)  
14.05 Ukryta kamera  
14.30 Rodzina Potwornickich - serial komediowy  
14.55 Trzecia planeta od Słońca - serial komediowy  
15.20 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie  
16.10 Czynniki PSI 2 - serial s.f.  
17.00 Znikający człowiek - serial s.f.  
18.00 M.A.N.T.I.S. - serial s.f.  
18.50 7 minut  
19.05 McCall - serial sensacyjny USA  
20.00 „Szczęki 4” - thriller USA (1987), reż. Joseph Sargent, wyk. Lorraine Gary, Michael Caine (89 min)  
21.40 „Mars” - thriller s.f. USA (1996), reż. Jon Hess, wyk. Oliver Gruner, Shari Belafonte-Harper, Gabriell Dell Jr., Alex Hyde-White (87 min)  
23.15 Alfred Hitchcock przedstawia  
23.40 Sprawa dla Wycliffa - serial sensacyjny  
0.30 Czynniki PSI 2  
1.15 McCall  
2.00 „Szczęki 4” - thriller USA  
3.30 „Mars” - thriller s.f. USA  
4.55 Nocne granie na ekranie

### tvKatowice

- 7.00 - 8.35 Pasma wspólne 8.35 Opolski tydzień 8.55 Weekend - co gdzie, kiedy? 9.15 TV Katowice proponuje 9.30 - 12.30 Pasma wspólne 12.30 Fotografia z fotografii 12.50 III Festiwal Alkagran 13.10 Kronika towarzyska i rodzinna 13.30 - 14.30 Pasma wspólne 14.30 Śląska kronika filmowa 14.50 Spotkanie z dokumentem 15.30 - 17.00 Pasma wspólne 17.00 Telefonada 17.45 Skąd ten cytat? 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Śląska gospoda 19.00 Persona 19.30 - 24.00 Pasma wspólne

### TVPOLONIA

- 7.05 Klan (139-141) 8.20 Liga Przebojów 9.00 Wiadomości 9.10 Hity satelity 9.30 Ala i As 9.50 Szafiki 10.20 Zwierzolub 10.40 Brawo! bis! (1) 12.00 Wiadomości 12.10 Brawo! bis! (2) 13.10 Spojrzenia na Polskę 13.30 Piraci 14.05 Na skrzydłach Ikar 14.25 Od przedszkola do Opola 15.00 Skarbiec 15.30 Tajemnicza Sagali (3/13) 16.00 Wieści polonijne 16.15 Mówi się... 16.35 Ludzie listy piszą 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity: I liga siatkówki kobiet - Pałac Bydgoszcz - Stal Bielsko-Biała 18.15 Złotopolscy (23, 24) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.05 „Jeziro Bodeńskie” - film polski (1985), reż. Janusz Zaorski, wyk. Krzysztof Pieczyński, Małgorzata Pieczyńska, Joanna Szczepkowska (82 min) 21.30 Piosenki Warsa w Piwnicy pod Baranami 22.30 Panorama 23.05 Benefis Katarzyny Gertner (2) 23.55 Telewizyjny Leksykon Humor

## DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1 skrytka pocztowa nr 368

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 422-63-04, fax: 422-82-49, e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Krzysztof Samborski

Centrala: tel. 422-75-88 (łączy ze wszystkimi działami)  
Dział łączności z Czytelnikami: tel. 422-95-92,  
Sekretarz Redakcji: tel. 422-28-98 (od godz. 16 tel./fax: 422-05-67),  
Dział Krajowy: tel. 422-47-06  
Dział Ekonomiczny: tel. 422-25-79  
Dział Zagraniczny: tel. 422-07-56  
Dział Miejski: tel. 422-87-25,  
Dział Sportowy: tel. 421-97-23

ODDZIAŁY:  
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45  
Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72  
ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, Ilp., tel./fax: (0-18) 201-35-30,  
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00, tel. (0-33) 43-31-86  
Ekspozytura: OLKUSZ, tel. (0-35) 643-04-28  
WADOWICE, tel. (0-33) 328-30  
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65  
RZESZÓW, ul. Księdza Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479  
Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29  
PRZEMYŚL, ul. Katedralna 3, tel./fax: (0-16) 678-77-43  
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48  
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22  
DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 670-87-72

WYDAWCZA:  
Wydawnictwo Jagiellonia SA  
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 422-07-12, fax: 422-08-78  
Prezes Zarządu: WOJCIECH TACZANOWSKI  
Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3  
Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń: KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax: 421-97-77, Informacja: tel. 422-08-87 421-45-72  
kasy: czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14  
ul. Starowińska 2, tel. 421-45-72 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89 oraz terenowe oddziały i ekspozytura redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

# Weekend z DZIENNIKIEM

Późne, listopadowe popołudnie w Koziegłowach. Koty leniwe, psy bezpieczne, a sprzedawczynie w kiosku, na godzinę przed zamknięciem, ziewa przeciągle. Jutro sobota.

Z ciemnej bramy, w pośpiechu, kilku mężczyzn wnosi towary zapakowane w foliowe worki. Na poboczu drogi prowadzącej do Myszkowa czeka samochód. Zarył po połowę felgi w gęstym błocie, ale towar nie jest ciężki. Kierowca poradzi sobie - nie pierwszy raz wozę na południową granicę.

Z czeluści bramy wnoszą kolejne worki. Jeszcze jeden - ostatni. Producent zamyka ciężkie drzwi, wygasza mdłe światło gołej żarówki zawieszanej na drucie pod betonowym sklepieniem. W chwilę później prostokąt okna pokoju na piętrze rozpalą się czerwienią ciężkich zasłon. Trzech mężczyzn zostało na dole, przy samochodzie. Nerwowo palą papierosy. Dwie postacie na górze dobijają targu przy niewielkim stoliku. Wszystko idzie jak po maśle - stały odbiorca, towar od sprawdzonego producenta.

Gdy jesienne słońce całkowicie schowa się za horyzont, pojazd z towarem będzie mijał Katowice w drodze do Cieszyna. Pieniądz nie śpi, więc w Koziegłowach, za zamkniętymi bramami, producenci pakują następne worki. W półmroku ledwie rozświetlanym gołą żarówką na drucie, pod betonowym sklepieniem garażu, na tyłach domów.

Niedługo grudzień. Coraz krótsze dni wróżą pełną kasę. W Koziegłowach, im krótsze dni, tym bogatszy dom. Choćby i nie wiodło się przez wszystkie poprzednie miesiące.

## Ścisłe tajne

Koziegłowy to gmina dumna i z tradycjami. W kościele stare polichromie odkryte niedawno pod warstwą nowszych malowideł. Na plebanii współczesny obraz, przedstawiający koziegłowski zamek, który dzisiaj jest jedynie wzniesieniem pośród bagien po drugiej stronie drogi z Katowic do Częstochowy.

Koziegłowy mają swój honor, więc Urząd Miasta i Gminy wyróżnia się pośród kamienic w rynku jasnożółtą, nową elewacją. W pokoju referatu handlu i usług trzy urzędniczki i jeden urzędnik siedzą nad stertami papierzyśk.

- O producentach nie powiemy ani słowa. Nie życzą sobie. Kiedyś powiedzieliśmy i były nieprzyjemności. Biznes to biznes - prywatna sprawa.

Kiedyś, na koziegłowski rynek, zjechała ekipa telewizyjna z miasta wojewódzkiego. Tak wspominają niektórzy producenci - inni mówią o artykule w prasie, który narobił w gminie zamieszania. A poszło o drut, dokładniej o jego ceny, a więc o to, czy opłaca się produkować w Koziegłowach, a jeśli się opłaca, to jak bardzo.

Jedna prawda o tym biznesie jest taka, że koziegłowscy przedsiębiorcy ledwie wiążą koniec z końcem i pewnie przyjdzie im w niedalekiej przyszłości związać interesy. Druga prawda jest zaś taka, że tutejszy naród handlowy w dziada pradziada i gdyby się

nie opłacało, na pewno nikt by w te choinki nie poszedł.

W Koziegłowach cały naród kręci choinki - jedni po garażach oświetlonych gołą żarówką - sześćdziesiątką, inni w niewielkich halach produkcyjnych

deszczu dla wyschniętej ziemi, bo i bezrobocie mniejsze i naród może coś pożytecznego robić.

## Po angielsku

- Najładniejsze są angielskie. Kręczone na jakichś dro-

Najtańsze zaś są choinki z Koziegłów. Od 40 zł za najmniejszą do 85 za przeszło dwumetrową. Co do ich urody, zanim wypowie się jakikolwiek sąd, należałoby się mocno zastanowić, zwłaszcza że -

pojechał jak co roku do Jasła po choinki, które tam, z Bożą pomocą, kręcono od dobrych kilku lat. Zamiast zamówionych telefonicznie sztucznych drzewek zastał zamknięte drzwi i napis „towaru brak”. Postano-

stać. Biznesmen N., prócz wędzonych ryb, sprzedaje jeszcze folię, z której po okolicznych garażach, szopach i halach produkcyjnych z prawdziwego zdarzenia tną igliwie. Do kręcenia N. się nie kwapi - to już zamknięty rozdział - historia. Podobnie jak kapelusze, z których Koziegłowy słynęły, zanim chwałę zaczęły im przynosić choinki.

Z kapeluszymi to było tak. Przed wojną, naród rolniczy, ale przecież światły, bo mieszkający przy głównej drodze prowadzącej ze Śląska do Łodzi i Warszawy, zrozumiał, że lepsze deko handlu niż dzień pracy w polu. Zaczął się więc ów koziegłowski lud rozglądać za jakimś lepszym zajęciem i wymyślił kapelusze. Plecione po wiejskich chałupach z lyka osikowego, które długo zachowywało jasny kolor i szczególnie podobało się letnikom. A najbardziej te lykowe kapelusze opłacało się wyplatać za późnego Gierka. Wożono je samochodami nad morze i sprzedawano wczasującym się górnikom i hutnikom.

Dzisiaj trudno znaleźć dom, w którym plecie się kapelusze. Kapelusze porzucono na rzecz choinek.

\*\*\*

Towar z Koziegłów szczególnie upodobali sobie Czesi. Najwięcej wozę się do Cieszyna. Sprzedawany jest najczęściej na bazarach - do sklepów trafia rzadziej. Podobno Czesi, doceniając postęp technologiczny, reeksportują ciętą „na sierżanta” jodłę do Austrii. Niemcy także coś biorą, ale Niemcy mają większe wymagania. Cena nie gra dla nich wielkiej roli.

W Polsce, jeszcze do niedawna, najwięcej sprzedawano w Krakowie. Teraz rozwozi się po całym kraju udzielając kupieckiego kredytu, byle tylko sprzedać. Już pod koniec listopada prywatne ciężarówki wyruszają spod koziegłowskich kamienic. Rozjeżdżają się na cztery strony świata w poszukiwaniu klientów.

W grudniu, jak co roku, na koziegłowski rynek zajadzie leciwymi żukami handlarz z naturalnymi świerkami. Ciemnozielonymi gęstym igliwem, lepki pachnącą żywicą. Takimi, co to przed Trzema Królami trzeba będzie elektroluksem z podłogi zbierać, bo w suchym powietrzu centralnie ogrzewanych mieszkań syją niemiłosiernie. Później na śmietnikach będą jeszcze długo leżeć, zrudziałe i ogołoczone z igliwia.

Biznesmen N. od lat ma w domu na święta prawdziwą choinkę. Pachnącą lasem.

Sprzedawczynie ze sklepu naprzeciwko urzędu gminy, każdego roku przed świętami ubiera naturalnego świerka. Dla tradycji i po to, aby pięknie na Wigilię było w domu.

Mieczysław Potemski, który w garażu kręci i tysiąc choinek rocznie, wiesz ozdoby na naturalnym drzewku. Woli prawdziwe, choć mógłby przynieść z magazynu jakieś swoje dzieło i ozdobić gwiazdą.

Burmistrz Matyja, osoba publiczna, nie wypowiada się w tej politycznej kwestii.

## Jacek Świder

# „Na sierżanta” w Koziegłowach

Najładniejsze są angielskie. Kręczone na drogich maszynach, gęste igliwem, ugałężone jak prawdziwe jodły.



Fot. CAF/PAP

z prawdziwego zdarzenia, gdzie pod sufitem jarzą się drogie świetlówki. Ostatnio wszyscy kręcą „na sierżanta”, co jest stosunkowo nowym wynalazkiem, rokującym dobrze na przyszłość. Przyszłość zaś to wielka niewiadoma.

Cały naród kręci więc swoje choinki, a w gminie, choć to sprawa tajna, powiedzieli na odchodne, że ostatnio „osiemdziesiąt nowych podmiotów się zarejestrowało w branży choinkarskiej”, a przez kilka lat „to może i przeszło tysiąc działalności wpisano w rejestr”. Wszystko z adnotacją o produkcji sztucznych choinek.

Obecnie zaś około 600 zarejestrowanych w księdze biznesmenów produkuje sztuczne drzewka, przynosząc Koziegłowom zasłużoną chwałę i sławę w całej Polsce. I właśnie z tej sławy najbardziej zadowolony jest Sławomir Matyja - burmistrz miasta i gminy, choć i pieniądźmi, jakże z podatków do gminnej kasy trafiają nie gardzi. Wręcz przeciwnie - z całą odpowiedzialnością twierdzi, iż to kręcenie choinek dla Koziegłów jest jak propla-

gich maszynach, gęste igliwem, ugałężone jak prawdziwe jodły.

Dokładnie naprzeciwko gminnego urzędu, w niewielkim sklepie czeka na klientów kobieta, otoczona różnokolorowymi łańcuchami i lśnącymi anielskimi włosami. Na ladzie stoją rzędem Święte Mikołaje. Kobieta chce zachować anonimowość, bo kręcenie choinek w Koziegłowach to zajęcie wielce konkurencyjne, a w takim jak Koziegłowy mieście wszyscy się znają.

Angielskie sztuczne choinki kosztują 500 zł. To dużo, ale warto zapłacić. Angielską choinkę można pomylić z naturalną. Nieco tańsze są włoskie. Ładnie zapakowane, składane. Można je włożyć do niedużego pudełka i pozostawić w szafce do następnych świąt. Znacznie tańsze (od 80 do 120 zł) są choinki z Chin. Zielone neonowo, rzadkie jak swojski, obskubany przez jelenie świerk, śmierdzący jak foliowe torby niewiadomego pochodzenia, przywożone przez handlarzy z Buga.

jak zostało już powiedziane - kręczone są ostatnio „na sierżanta”, a ten ostatni zabieg znacznie poprawił ich wygląd. „Na sierżanta” oznacza w jodłkę.

„Na sierżanta” kręci także Mieczysław Potemski, który swój mały warsztat prowadzi tuż za płotem potentata - firmy z prawdziwego zdarzenia, o osobliwej nazwie Choinex. Potemski potrafi wyprodukować świerki, sosny i jodłki. Gajowemu nie sprzedaje, a przeciętny klient wierzy na słowo. W ciągu roku robi i z tysiąc drzewek, ale narzeka na niską rentowność, która dosięga branżę w kolejne święta coraz bardziej. Tona folii kosztuje kilkadziesiąt milionów starych złotych, do tego drut i gotowe stojaki z plastiku. Niełatwo dorobić się na choinkach.

## Sam sobie ukręcę

A wszystko zaczęło się w osiemdziesiątym siódmym. Biznesmen N. (nie chce, aby jego nazwisko pojawiło się w prasie)

wił więc - na następne święta - ukręcić sobie na własną rękę tyle choinek, ile będzie można sprzedać. I ukręcił. Był pierwszy w Koziegłowach i szybko osiągnął poziom, z którego albo już tylko droga do wielkiego biznesu, albo równia pochyła w dół. W tak zwanym międzyczasie, dookoła, po garażach, stołach i szopach, najpierw po cichu, później jawnie, cały naród zaczął kręcić choinki. - Bo ludzie już są tacy, że podpatrzą co drugiemu przynosi bogactwo, pozazdroszą i sami zaczną kręcić.

Dzisiaj w Koziegłowach niemal przed każdym domem stoi wielka tablica zachęcająca do zakupu sztucznych drzewek. A biznesmen N. miał kłopot z wyciągnięciem pieniędzy od hurtowni w dużym mieście wojewódzkim, która wzięła partię towaru, ale nie kwapiła się do płacenia. Dzisiaj w królestwie biznesmena N. czuć rybą. - Rzuciłem choinki na rzecz wędzarni. To teraz lepszy biznes.

Bo w interesach najważniejsze jest wiedzieć kiedy prze-

**J**a w sny nie wierzę, a mam nadzieję, że pan mi za swój sen zapłaci?! - starszy jegomość z siwym zarostem patrzy badawczo zza szkieł okularów.

Wskazując plik banknotów oraz dyktafon i notatnik, które leżą na turystycznym stoliku. Sceneria jest chyba zbyt prymitywna, nie wzbudza jego zaufania. Staruszek wygląda na naukowca i objawia czujność wobec potencjalnej konkurencji badawczej, a może tylko jest z natury podejrzliwy?

- Kogo pan właściwie reprezentuje? - docieka.

Ciągle nie wiem - z ciekawości, czy też poasił się jednak na pieniądze. Recytuję wcześniej wymyśloną i wyczoną nazwę: Instytut Ezoteryki i Jasnovidzenia.

- Funkcjonujecie w strukturach państwowej oświaty?

- Nie. Jesteśmy agendą międzynarodowej korporacji NRA NILH - odpowiadam.

Mężczyzna

### pańowieje na twarzy

i oddala się szybko wołając przez ramię:

- Szarlatań! Oszuści! Kombinatorzy! Prokuratora na was trzeba! I policję skarbową!

Jest zimno, siecze wiatr i w dodatku zaczęło mżyć. Przechodniów na ulicy niewiele, chodzą skuleni pod parasolami, więc nie zwracają uwagi na kramik w bramie z tabliczką: „Cudze sny zdecydowanie kupić!”.

Obok przystanąła trójka dziewcząt na oko z ostatniej klasy ogólniaka? Pojadają chipsy ze wspólnej torebki. Wzrok jednej z nich omiata mój biznes. Pokazuje koleżankom palcem, rozchichotują się radośnie i podchodzą bliżej.

- Macie panny coś dla mnie..?

Chichot długi, perlisty, odwieczny, jak przy skubaniu pierza, praniu w potoku, na tanecznej zabawie czy podczas komicznego przedstawienia.

- A nie chodzi przypadkiem o ukrytą kamerę? - pyta najśmielsza, czarniawa jak Ormianka.

- Wręcz przeciwnie, zapewniam pełną dyskrecję.

Druga, piegowata, z szelmowskim uśmiechem na twarzy zagaduje bardziej konkretnie:

- Ile można zarobić?

- To zależy od jakości snu.

- Ile najniżej, ile najwięcej?

- Od dwóch złotych do pięćdziesięciu.

- Ale nie trzeba podawać nazwiska i adresu?

- Niekoniecznie.

- No to panu opowiem... Cicho głupie! - szturcha koleżanki, zanoszące się śmiechem i kontynuuje:

- Śniło mi się, że uciekałam przed bandą zbirów po kruchym lodzie. Myśleli, że mnie dopadną, ale ja byłam szybsza, bo miałam łzy w

### cudowny miecz.

- Objędziałam ich w kółko, aha... była mgła, i co którego zobaczyłam, to ciach! go w głowę...

Mam dalej opowiadać? Ile dostanę?

- Nic.

- Jak to nic?!

- Bo honorarium zostało już wypłacone. Pisarzowi Andrzejowi Sapkowskiemu, za jego książkę o księżniczce Ciri.

## Happening „Weekendu”

# Handlarz snów



Fot. Jacek Wrzesiński

Dziewczyny znowu się śmieją, czarna jest nieco zawiedziona, ale odchodzą dość wesoło, machając rękami na pożegnanie.

\*\*\*

Sny to materia dość delikatna, jak się okazuje, nawet dla parapsychologów. Z Lechem Emfazym Stefańskim, guru polskich psychotroników, chodziłem kiedyś po rozżarzonych węglach, pod jego okiem zginałem wzrokiem metalową sztućce i studiowałem tajemnicę magicznego kręgu Pergamonu. Zapytałem go o kwestie oniryczne z nadzieją, że zasypie mnie informacjami. Niestety, był nadzwyczaj powściągliwy, by nie powiedzieć - milczący.

- Nigdy w życiu żaden z nich mi się nie spełnił! - tyle tylko udało się wyciągnąć od Mistrza Stefańskiego.

\*\*\*

W kramiku było mimo wszystko nieco ciekawiej. Pewna pani, szykowna, na oko w wieku balzackowskim, podchodziła do mnie niczym łowczyni wilka, ze trzy razy. Za pierwszym zobaczyła tabliczkę z ofertą, która tak ją zaciękała, że jakby przewiązała jej oczy. Szła więc naprzód z odwróconą głową, aż zderzyła się z lampą. Po półgo-

dzinie wracała i już, już miała podejść, ale się rozmyśliła. Za trzecim przyszła zdecydowanym krokiem, pytając prosto z mostu:

- Erotyczne pana ciekawią?

- W miarę, bo większość się potwarza.

- Ale mnie się śnią warzywa!

Macha ręką i skrzywiona wystawia dłoń po monetę.

\*\*\*

Jerzy Prokopiuk z Warszawy jest specjalistą w dziedzinie tzw. psychologii głębi i tłumaczem wielu książek z tej dziedziny. Prezen-

ta piękna: Idę sobie ulicą i co obróć oko, widzę flaszkę jabola. Koło rynny stoi, za koszem na śmieci, na parapacie okna, na schodach pomnika. Wszystkie pełne, tylko odbić i doić, a ruła pali, bo jest wcześniej rano... I wiesz pan, że na drugi dzień idę z kumplem, a tu na

wiała Jan Rulewski. - Kiedy w czasach PRL siedziałem ostatni raz na Mokotowie, bez przerwy śnił mi się las, bodaj jako symbol wolności. Zbierałem grzyby, ale one po wrzuceniu do koszyka zmieniały się w złoto. Kiedy jednak wyjmowałem błyszczące kawałki, okazywało się, że pod złotą powłoką jest coś miękkiego i lepkiego, co było wstrętne.

Miesiąc czy dwa po wyjściu z więzienia wybrałem się na spacer do lasu. Ledwo wszedłem pomiędzy pierwsze drzewa, znalazłem... różową gumkę z karteczką. Okazało się, że to strzęp balonika, który jakieś dziecko z Niemiec zachodnich wypuściło w ramach akcji na wiązania kontaktów międzyludzkich. Wyczytałem to z karteczki, gdzie podany był też adres, na który odpisałem, informując do kąd balonik doleciał. Po jakimś czasie przyszło

### zaproszenie na bal,

ale ci, którzy je wystali, zdawali sobie sprawę z naszych trudności z wyjazdem za granicę, a może potapali się, kim ja jestem, bo pytali przy okazji, czy mogą jakoś pomóc. W polskich sklepach były pustki, zbliżały się imieniny mojej córki, więc poprosiłem o słodycze. Minęło mnóstwo czasu, paczka nie przychodziła, wysłałem więc list z zapytaniem, co się dzieje, zaś oni natychmiast odpowiedzieli, że wiktuały dawno wystali. W końcu dotarło spore pudło, wymęczone jakieś, z paczuszką suchych ciastek na dnie i jakąś czekoladą... To było to złoto ze snu, które okazało się być byle czym...

Dopiero po latach dowiedziałem się, że w paczce były też między innymi wiórki kokosowe bez etykiety, więc gdy SB przeglądało zawartość, przekazało wiórki do ekspertyzy. Ponieważ nic nie wykryto, kokos wędrował do coraz to nowego laboratorium, a w tym czasie zdążyły zgnić pomarańcze i banany z paczki. Pewnie bym jej w ogóle nie dostał, gdyby tamto niemieckie stowarzyszenie nie zagroziło, że postawi nasz rząd przed jakimś międzynarodowym trybunałem...

\*\*\*

Bilans działania kramu skupującego sny był dość marny. Przeważały opowieści o zapowiadanych przez sny wypadkach drogowych oraz szkolnych dwójkach. Ktoś raczył mnie sennymi horrorami, komuś śnił się Jęlcyn jako prezydent Polski, jednej pani śniła się Rada Miejska Krakowa opanowana przez kosmitów.

W sumie wypłaciłem piętnaście złotych, w tym dwa dla małego, rumuńskiego żebraka. Tak naprawdę wart honorarium był tylko sen posta Rulewskiego, lecz między nami akurat, jak to między dżentelmenami, mowy o pieniądzach nie było...

ADAM MOLEND

- Co proszę..?

- No

### warzywa w roli...

no wie pan, jak ogórek to wiadomo, jak sałata to też...

- Ciekawe... I co dalej..?

- Wie pan, mnie pieniądze nie interesują, ale skoro pan skupuje sny, to jest poniekąd specjalistą. Ja mam normalne życie seksualne, jestem po dwóch nieudanych małżeństwach i teraz też mam partnera już bez zobowiązań. Układa nam się w łóżku, ale mnie co noc śni się ogórek w ten... no... sałacie. Co to może znaczyć?!

Wymiguję się tłumacząc, że zatrudniono mnie tylko do nagrywania snów, zaś od interpretacji są inni. Pani stoi jednak naprzeciw dobre pół godziny, opowiadając o ekscesach kabaczka z kapustą, wreszcie bierze mnie z zaskoczenia:

- To ile mi się należy?

- Pięć złotych - proponuję.

Białogłowa ma wyraz oburzenia na twarzy.

- Ja panu tyle czasu poświęcałam, serce podałam jak na dłoni, a pan mi... jak dziecku na cukierki?!

- Ale przecież panią nic te sny nie kosztują... - bronię się jak mogę.

tuję się jako zwolennik szkoły youngowskiej, choć nie we wszystkim ją akceptuję.

- Z mojego doświadczenia wynika, że ludzi najbardziej interesują

### sny prorocze

- tłumaczy. - Sądzę, że marzenia oniryczne sprawdzają się niezwykle rzadko, choć mam znajomych, którzy twierdzą, że im przytrafia się to regularnie. Może dlatego takim powodzeniem cieszą się rozmaite „Senniki” czy też „Słowniki snów”, kupowane masowo nie tylko na targowiskach, ale i w poważnych księgarniach. Uważam, że tego typu wydawnictwa należy traktować przede wszystkim w kategoriach, hm... rozrywki. Tym bardziej że niektóre z nich drukowane są od wieków bez żadnych zmian. Na coś może się przydać współczesnej kobiecie tłumaczenie snu, w którym kopuluje z niewolnikiem? Niewolników już przecież nie ma...

\*\*\*

Stoisko w bramie wzbudziło zainteresowanie pijaka. Podszedł chwiejnym krokiem, wsparł się kulakiem na blacie stolika i spytał:

- Bulisz pan za noc czy za pojedyncze sny? Bo wiesz pan, jak ja sobie gołnę, to mię się przeplatają historie nie z tej ziemi... Choćby ta-

zakręćcie, tuż przed nami, wypadła z auta skrzynka win? Parę się rozłukło, ale cztery ostały się pełne, tak jak w tym moim śnie...

Nie chcę pijaczynie płacić i dłuższą chwilę się kłócimy, w końcu przyjmuje pięćdziesięciogroszówkę, której mu brakuje, by mógł kupić „japko”.

Posła Jana Rulewskiego szukałem długa,

### i w Sejmie,

i w jego macierzystej Bydgoszczy. Człowiek który, o czym przed laty rozpisywała się prasa, zatrudnia na etacie swego biura poselskiego... wróżkę, powinien mieć specjalny stosunek do onirycznych majaczy.

Na początek okazuje się, że z wróżką jest nie tak jak myślałem. Owszem, zaprosił pan poseł dla żartu Cyganek na otwarcie biura, bo nikt ze sfer parlamentarno-rządowych nie potrafił mu wyjaśnić, gdzie podziłały się pieniądze z afer: NFOZ i alkoholowej, więc chciał, by publicznie odpowiedziała jasnovidząca. Stwierdziła, że forsa jest za granicą, co dziś potwierdza specjalne komisje i organa ścigania.

- A co do snów, to pamiętam taki, który się sprawdził - opo-

**W**szyscy wiemy, że w przypadku długotrwałej bezsenności powinniśmy: przestać się denerwować, zmienić pracę, zmienić rodzinę. Jednak spełnienie chociażby pierwszego warunku oznacza, że śpiemy snem wiecznym, a przecież - na razie - nie o to nam chodzi.

Czym jest sen, którego zaburzenia tak się nam dają we znaki? Błędem byłoby przypuszczać, że sen jest stanem, w którym w naszym organizmie nic się nie dzieje. Chociaż zagadki snu nie rozwiązałyśmy do końca, wiemy na pewno, że podczas jego trwania w mózgu są przetwarzane, utrwalane i porządkowane informacje, które uzyskaliśmy w ciągu dnia. W czasie snu zwierzęta, które polują w świetle dziennym, rozmyślnie magazynują energię, a my rośniemy i regenerujemy tkanki. Procesy te są sterowane hormonami, których wydzielanie odbywa się wyłącznie

podczas snu (hormon wzrostu) lub podczas snu wzrasta. Na przykład wydzielanie, uwaga panowie, męskiego hormonu - testosteronu - jest najobfitsze po przebudzeniu około dziewiątej rano; również druga w nocy jest niezłą dla tego hormonu godziną. W końcowej fazie snu wzrasta poziom kortyzolu, który przygotowuje nas do przebudzenia oraz poziom wazopresyny, która m.in. zmniejsza nocną wydzielanie płynów, a więc częstotliwość naszych koniecznych wyjść do ubikacji.

Sen nie jest procesem prostym i jednorodnym. Składa się on z kilku faz, z których dwie najważniejsze to faza szybkiego ruchu gałek ocznych, czyli faza marzeń sennych, zwana też REM (rapid eyes movement) oraz faza głębokiego snu, SWS (slow wave sleep), faza wolnofalowa, z której trudno śpiącego wybudzić. W trakcie normalnego nocnego snu fazy te układają się w cykle i w ciągu nocy przechodzimy zazwyczaj przez cztery ta-

kie cykle. W czasie pierwszych cykli przeważa głęboki sen, fazy marzeń sennych zaś wydłużają się pod koniec nocy. Sen głęboki jest słabo warunkowany wewnętrznymi, zależy głównie od trybu życia. Jeśli poprzednio cierpieliśmy na bezsenność, faza SWS będzie się wydłużać, przypadając jednak ciągle na wcześniejsze stadium snu. Faza śnienia dla odmiany ma silną przyczynę wewnętrzną i jest mocno związana z działaniem tzw. zegara biologicznego, który jest funkcją rytmu dnia i nocy.

Cały świat ożywiony pulsuje rytmami. Rytm dobowy jest jednym z najlepiej znanych rytmów, jakich wszyscy doświadczamy i jest spowodowany obrotem Ziemi wokół swojej osi. Ale również Księżyc, obiegając Ziemię wywiera duży wpływ na to, co się na niej dzieje, szczególnie na zjawisko pływów. Przyptywy i odpływy są wynikiem grawitacyjnego działania Księżycy na masy wód w morzach i oceanach. Ponieważ Księ-

życ krąży wokół Ziemi i doba lunarna - czyli czas, jakiego Księżyc potrzebuje na jeden pełny obieg jest dłuższa niż 24 godziny (około 25 godzin), pływy następują każdego dnia nieco później. Rytmowi dobowemu i rytmowi pływów nie podlegają jedynie mieszkańcy głębin morskich i ciemnych grot. Ale i tutaj można dostrzec zmiany u organizmów żywych, związane z cyklem rocznym (czas obiegu Ziemi wokół Słońca).

Nasz zegar biologiczny, który m.in. reguluje rytmy ciepły ciała, rytm wydzielania hormonów, uczucia rześkości i znużenia, snu i czuwania jest ustawiony na około 25 do 26 godzin. Regulujemy go, dostosowując do cyklu dobowego, przez synchronizację z sygnałami zewnętrznymi. Dobrymi synchronizatorami są np. poranny śpiew ptaków lub ożywienie ruchu autobusowego na pętli, widok wieczornego lotu cmy do światła czy stukot kół nocnej ciuchci zmierzającej z Płaszowa do stacji Borek Fałęcki.

## Rytm dnia,

Nawet jeśli wykazujemy wyraźną przynależność do „skowronków”, czyli ludzi wcześniej wstających i wcześniej udających się na spoczynek, lub do „sów”, które późno się kładą i późno wstają, potrafimy po dłuższym treningu, o ile tego wymaga od nas sytuacja, przesunąć nieco godzinę porannego startu naszego wewnętrznego zegara.

Kiedy jednak cykl dobowy zegara biologicznego ulega większym zakłóceniom, nie jest dobrze. Może to bowiem oznaczać, jeśli akurat nie lećmy - przekraczając strefy czasowe - na wakacje na Karaiby, że w naszym organizmie toczy się jakiś proces chorobowy, lub, na skutek długotrwałego stresu zagubiliśmy się w rytmach dnia i nocy, cierpimy na bezsenność i je-

steśmy na najlepszej drodze do wszelakich nerwic i depresji.

Jeśli wypróbowałeś już wszystkie ogólnie znane sposoby w walce z bezsennością, takie jak wieczorny spacer, ciepła kąpiel przed położeniem się do łóżka (najlepiej z 5-7 kroplami na wannę olejku jałowcowego, mandarynowego lub muskatolowego), szklanka ciepłego mleka przed snem, codziennie dwie szklanki wywaru z mieszanki ziołowej o. Klimuski przeciw bezsenności, liczenie baranów w ciemności (świecąca się lampka nocna nie sprzyja wzrostowi poziomu melatoniny, a więc zaśnięciu), możemy jeszcze potrząsnąć naszym biologicznym zegarem w ogóle nie kładąc się spać przez jedną lub dwie doby. Ten ostatni

**S**pimy średnio 7 godzin na dobę. Śnimy każdej nocy niewiele krócej. Ale pamiętamy co najwyżej kilka snów w tygodniu. I na ogół nie potrafimy opowiedzieć ich w całości. Gdzie więc podróżujemy nocą? Czy nasz sen jest naprawdę nasz, czy to interwencja świata zewnętrznego, a może nadprzyrodzonego? Sen może przerazić, może ukoić, może nas zdumiewać bogactwem skojarzeń, do jakich na jawie nie byłibyśmy zdolni. Co jest za tym snem?

### Grzywna za stosunek dusz

Dawno, dawno temu sny były traktowane dosłownie, jako rzeczywiste doświadczenia odcieleśnionej duszy. Do dziś murzyńskie plemiona Aszanti na terenie Ghany uważają, iż jeśli mężczyźni przyśni się, że ma stosunek płciowy z żoną innego mężczyzny, należy go ukarać taką samą grzywną, jak za autentyczne cudzołóstwo, bo dusze spółkowały. Papuasi Kiwai wierzą, że jeśli czarownikowi uda się pochwycić duszę kogoś, kto właśnie śpi, śpiący nigdy już się nie przebudzi.

### Boska wizja

W starożytności istniał zwyczaj kontemplowania w świątyniach, gdzie zdarzało się, że ludzie odurzeni dymem palonych ziół zasypiali. Wiercono, że odpowiedni sen zsyłają bogowie. Zaś tłumaczeniem snów zajmowali się kapłani.

Sny bywały prorocze. W Muzeum Brytyjskim znajduje się papirus Chester Beatty sprzed 4 tysięcy lat, z którego Egipcjanin dowiadywał się, że jeśli śni mu się np. szybujący na niebie księżyc – spotka go łaska boska. Gdy zaś faraon miał dziwny sen o siedmiu krowach tłustych i tyluż chudych, rozkazał wezwać wszystkich wróżbitów i mędrców, by sen objaśnili. Lecz nie potrafili. Kiedy zwrócił się o wyjaśnienie do Józefa, ten rzekł: *„Bóg zapowiedział tobie, faraonie, co zamierza uczynić. I przystąpił do interpretacji: będzie siedem lat wielkiej obfitości, a potem siedem lat głodu...”*

### Starożytna psychologia

W starożytnej Grecji, niezależnie od traktowania snów jako boskiego posłannictwa, pojawił się nurt psychologiczny. Według Sokratesa sny reprezentują głos sumienia i należy je wobec tego traktować bardzo poważnie. Platon (podobnie jak Freud!) uważał, że w snach wyraża się tkwiące w nas irracjonalne zwierzę; sny są przejawem drzemiących popędów, często przerażających

i jedynie u osoby, która osiągnęła największą dojrzałość i mądrość, występuje to w mniejszym stopniu.

Arystoteles zakładał, że podczas snu jesteśmy zdolni do przenikliwych obserwacji subtelnych zjawisk cielesnych; jednocześnie jednak

szym jest marzenie senne; drugim wizja; trzecim wyrocznia; czwartym fantazja, czyli próżna imaginacja; piątym zjawa”.

Marzenie senne zawiera prawdę pod ukrytą (symboliczną) postacią, jak ów sen faraona o krowach tłustych i chudych (zatem to nie głos Boga; sen wynikał z wie-

wierzył, że niektóre sny zsyłane są przez Boga (lub wywołane są innymi zewnętrznymi zjawiskami, np. oddziaływaniem ciał niebieskich), inne zaś „tkwią w nas”.

### ...jak list nie czytany

Wcześniej powstała teoria snów wyłożona przez Talmud.

ów oznacza stosunek płciowy z siostrą.

### „Sam ułożyłem kilka wierszy”

Filozofia Odrodzenia odnosiła się dość sceptycznie do sądów średniowiecza – o snach zsyłanych z nieba lub proroczych. Wolter za niedorzeczny

### Szafa, czyli damski narząd

Dopiero w drugiej połowie XIX w. objaśnieniem snów zajęła się nauka. Powstał wtedy w psychologii kierunek zwany psychologią głębi. Najwybitniejszym przedstawicielem był Zygmunt Freud, który we „Wstępie do psychoanalizy” wyłożył swoje poglądy na symbolikę snu oraz metodę dotarcia do zrozumienia jego treści. Austriacki uczony dzielił umysłowość człowieka na świadomą, ukształtowaną przez społeczeństwo, rodzinę i kulturę, oraz nieświadomą będącą siedliskiem pożądań seksualnych i dziecięcych impulsów, z których „na jawie” nie zdajemy sobie sprawy, lub rozmyślnie je w sobie tłumimy. We śnie ujawniają się te pragnienia, a ponieważ w życiu ludzkim najważniejszy jest popęd seksualny, więc niemal wszystkie sny wyrażają życzenia seksualne.

Był to milowy krok naprzód w poszukiwaniach wyjaśnienia istoty snu, stał się podstawą dzisiejszej psychoanalizy. Jednak Freud w totalnym „panseksualizmie” posunął się za daleko. Dawał szczegółowe interpretacje w rodzaju: „Kobięcy narząd płciowy bywa przedstawiany symbolicznie przez wszystkie te przedmioty, które posiadają jego właściwość, a mianowicie wyrażenie mogące w sobie coś pomieścić. A więc: szyby, kopalnie, jamy, naczynia, flaszki, pudła, szkatuły, kufry, puszki, skrzynie, kieszenie itd.”. Wśród tych przedmiotów wymienia i... szafę, z czego pokpiwał Antoni Słonimski, twierdząc: Jeśli śni mi się szafa – oznaczałoby to według Freuda, że tak naprawdę śni mi się damski narząd; więc, jeśli przyśni mi się ów narząd, będzież to oznaczało, że pożądam szafy!?

### Co się w nas kryje?

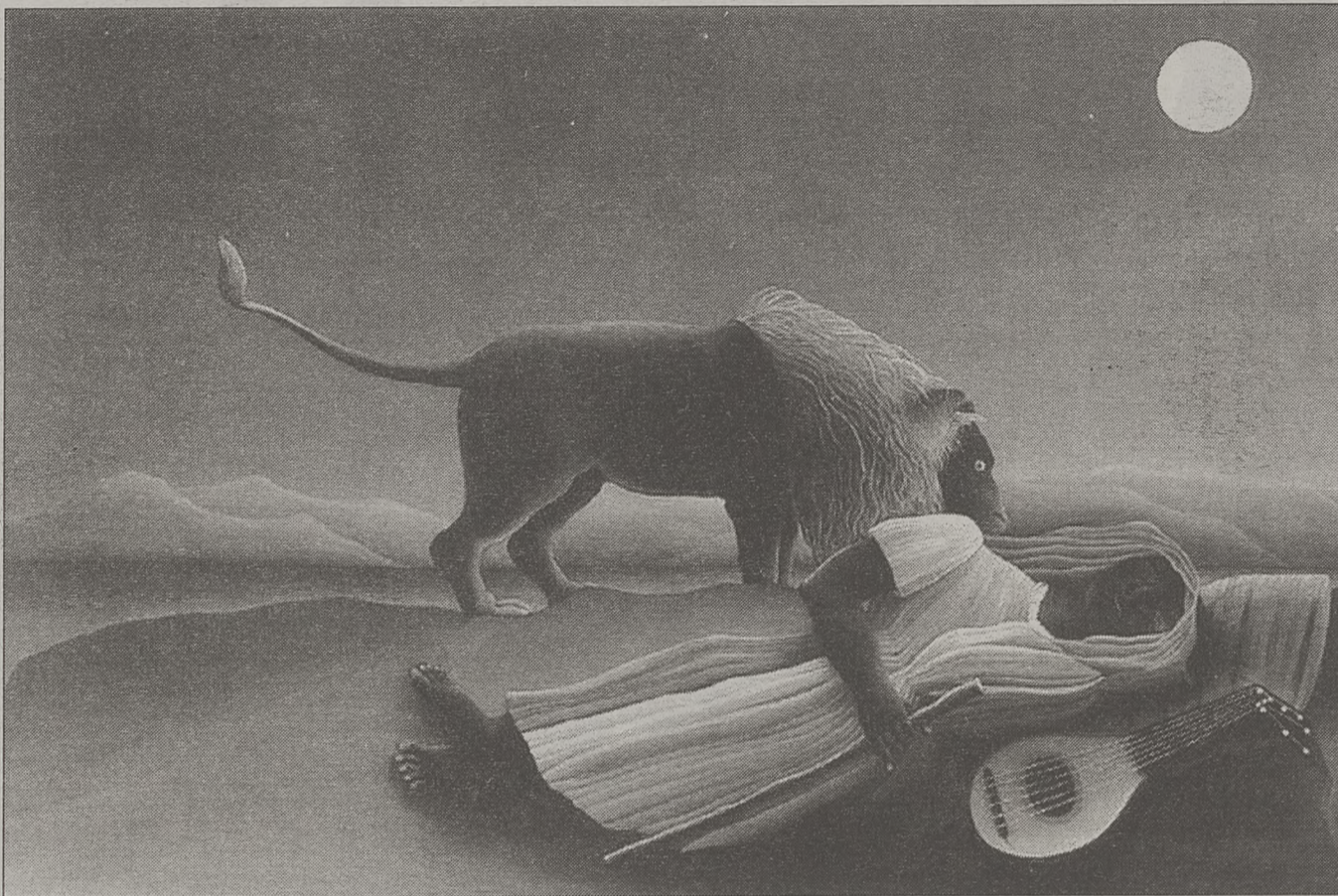
Dzieło Freuda kontynuował jego uczeń Carl Gustaw Jung, który wprowadził pewną elastyczność do interpretacji snów. Doceniając wagę popędu seksualnego i samozachowawczego uważał, że również zwykłe problemy życiowe mogą znaleźć odbicie w treści snu; we śnie ujawnia się także pradawna kultura, przekazy dawnych religii, doświadczenia stuleci drzemiące w naszej podświadomości, coś w rodzaju nieświadomej pamięci.

To wszystko podsumowuje i rozwija Erich Fromm. Sny tworzone są przez nasze uczucia, naszą kulturę, spostrzeżenia. Sen jest wyrazem tego wszystkiego, co ukryte w człowieku, a więc jest wyrazem uczuć zarówno dobrych, jak i złych, wzniosłych i niskich.

Wciąż jakże mało wiemy o snach...

# Zjawy, wizje, fantazje

„Wszelkie marzenie senne jest znaczące, z wyjątkiem tego, dla którego bodźcem jest post”



Henri Rousseau, Śpiąca Cyganka

zaprzatają nas plany i sprawy codzienne, które uzmysławiamy sobie wyraźniej niż za dnia. Nie wszystkie sny są ważne, wiele z nich jest bowiem przypadkowych i nie zasługują na to, by przypisywać im funkcję proroctwa.

### Fantazja, czyli próżna imaginacja

Systematyczną teorię interpretacji snów wyłożył Artemidor w II stuleciu po Chr., w swym dziele o tłumaczeniu snów, które wywarło wielki wpływ na poglądy średniowiecza. Według niego istnieje pięć rodzajów snów, które wykazują odmienne własności: „Pierw-

dzy i wnikliwość samego władcy Egiptu). Z wizją spotykamy się wówczas, gdy człowiek rzeczywiście dostrzeże na jawie to, co widział wcześniej we śnie. Wyrocznia jest objawienie, czyli posłanie zesłane nam we śnie przez anioła lub innego świętego, aby wypełnić wolę Boga; przytrafiło się to np. Józefowi, mężowi Najświętszej Panny oraz Trzem Mędrcom. Fantazja to „realizacja” we śnie niespełnionych pragnień na jawie – skąpiec śni o worach pieniędzy, zaś platoniczny kochanek fantazjuje o swej ukochanej. Zjawa to nocna wizja słabych dzieci i sędziwych starców.

Tłumaczeniem snów zajmował się także Tomasz z Akwinu, który podobnie jak Artemidor

Rabbi Chisda powiedział: „Wszelkie marzenie senne jest znaczące, z wyjątkiem tego, dla którego bodźcem jest post. Ponadto sen, którego nie objaśniamy jest jak list, którego nie czytamy”. Jest to interpretacja psychologiczna: wszystkie sny są ważnymi informacjami udzielanymi nam samym. Nieistotne są tylko sny wywołane silnymi bodźcami fizycznymi (np. głodem). Niektóre sny się spełniają, szczególnie te nad ranem. Wiele jest w talmudycznej interpretacji symboli, których nie powstydziliby się Freud; np. sen o tym, że ktoś „podlewa drzewo oliwne oliwą” symbolizuje kazirodztwo; w marzeniu sennym, w którym śniący widzi, jak całują się jego oczy, symbol

przesąd uważał sny przepowiadające przyszłość, natomiast sądził, że w czasie snu możemy korzystać z naszych najwyższych władz umysłowych: „Znam poetów, którzy składali we śnie wiersze. Sam ułożyłem kilka, a są one całkiem znośne”.

Ten wątek będzie się dość często pojawiać wśród artystów, zwłaszcza romantyków; Ryszard Wagner w liście do przyjaciela pisał: „Prawie wszystko co skomponowałem, usłyszałem we śnie”.

Kant widział źródło snów po prostu w niedomaganiach żołądka. Tego samego zdania, że sny są wywołane przez niedomogi fizyczne, będzie również Nietzsche.

# rytm nocy

sposób bywa na ogół skuteczny, przynajmniej na jakiś czas. Jeśli jednak bezsenność zaczyna wchodzić nam już w nawyk, musimy przede wszystkim się zastanowić, czy mamy kłopoty z zasypianiem czy też zasypiamy bez trudu, ale budzimy się po paru godzinach i przewracając z boku na bok męczymy się do rana. Pierwszy przypadek jest przypadkiem lżejszym – stres, znerwicowanie czy lekka depresja mają na ogół zewnętrzną przyczynę, którą przy pomocy przyjaciół i psychoterapeutów uda się nam w końcu jakoś rozegnać i przezwyciężyć. Wybudzanie się w nocy przy w miarę łatwym zasypianiu jest trudniejsze do zwalczania, ponieważ za ogół oznacza ono, iż źródło zaburzeń snu

już ma, lub od początku miało, tło wewnętrzne. W przypadku depresji jest to tzw. depresja endogenna, dużo bardziej oporna na leczenie. Trzeba przy tym pamiętać, że właśnie depresja jest najczęstszym zaburzeniem psychicznym (obecnie mamy do czynienia wręcz z epidemią depresji w świecie) i – według polskiego profesora medycyny i prezesa Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego Janusza Rybakowskiego – prawdopodobnie jest jednym z najczęstszych stanów patologicznych organizmu ludzkiego w ogóle. Tak zwana duża depresja objawia się m.in. bezsennością i brakiem łaknienia, ale może również powodować nadmierną senność i przesadne objadanie się. Do oceny

sytuacji niezbędny jest psychiatra.

Bezsenność wywołana dużą chandrą czy stanami subdepresyjnymi pogłębia nasze złe samopoczucie, to zaś pogłębia bezsenność i błędne koło się zamyka.

Wydaje się, że jedyne, co sami możemy w takim wypadku zrobić, to nie pogarszać naszymi działaniami już i tak niedobrego stanu rzeczy. A więc np. w momencie nocnego przebudzenia nie powinniśmy myśleć o kuchni, żeby coś zjeść lub czegoś się napić. W ten bowiem sposób jeszcze dolewamy oliwy do ognia dezorientując, i tak już skołowany, zegar wewnętrzny sygnałem: śniadanie. Chociaż bywa i tak, że po napełnieniu żołądka, zwłaszcza słodyczami, zasypiamy (na dłuższą metę nieoptymalnie: tyjemy i jeszcze bardziej się rozregulujemy). Węglowodany, najlepiej słodczy, podnoszą szybko poziom cukru we krwi, a to sprzyja uspokojeniu i pojawieniu się senności. Objada-

nie się słodyczami, zwłaszcza czekoladą, wywołuje jeszcze jeden „słodki” efekt, a mianowicie uruchamia wytwarzanie się w ośrodkowym układzie nerwowym endorfin, czyli substancji chemicznych zawierających sekwencję hormonów, które działają podobnie do narkotyku dając uczucie przyjemności i odlotu, a które są obficie wydzielane w mózgu podczas miłosnej ekstazy.

W długotrwałej bezsenności, zwłaszcza jeśli nie jest ona pochodną choroby somatycznej, bez konsultacji z psychoterapeutą i psychiatrą się nie obejdzie. Ba, może się okazać, że koniec końców trafimy do neurologa. Co najmniej z dwóch powodów. Według przybliżonych danych statystycznych szacuje się, że około 40 proc. osób cierpiących na epilepsję nic o tym nie wie. Epilepsja bowiem w naszym społeczeństwie kojarzy się wyłącznie z jej najbardziej dramatyczną odmianą – „grand mal”, tj. z napadami przebiegającymi z utra-

tą przytomności, toceniem piany z ust, drgawkami itp. Istnieje szereg innych odmian tej choroby. Mogą się one objawiać na przykład kilkusekundowymi wyłączeniami świadomości, jakby głębokimi „zamyśleniami”, mogą wywoływać nasiloną duszność podczas nocy, zwłaszcza w fazach zasypiania i budzenia, co powoduje zrywanie się ze snu (podobne objawy daje astma, toteż nie można tylko na tej podstawie stawiać diagnozy). A więc budzenie się i kłopoty z zasypianiem mogą być spowodowane którąś z odmian epilepsji nazywaną „petit mal”, skroniową czy temporalną, której wiele chorujących na nią osób u siebie nawet nie podejrzewa.

Wreszcie możemy cierpieć na bezdech. Mięśnie unoszące klatkę piersiową i powodujące nabieranie powietrza do płuc z niewiadomych przyczyn przestają pracować, pozostawiając nas z zapadniętą klatką. Na ogół budzimy się z tego, z uczuciem ciężkiego głazu

na piersiach. Właśnie bezdech jest dosyć częstą przyczyną nagłego zgonu zdrowych niemowląt. W działających od kilku lat w USA tzw. centrach badań snu uzyskano zaskakujące wyniki – otóż właśnie bezdech jest znacznie częściej niż przypuszczano przyczyną złego snu. Powoduje on wielokrotnie w czasie nocy i na ogół przez pacjenta nie pamiętane kilkusekundowe przebudzenia, co powoduje, że śpiący wstaje rano z uczuciem dużego zmęczenia. W Polsce, w Warszawie, również istnieje podobne centrum doświadczalne, w którym prowadzi się badania nad snem.

Czyli, Drogi Czytelniku, jeśli nie możesz spać w Krakowie, prześpij się w Warszawie. Miejmy nadzieję, że zostaniesz prawidłowo zdiagnozowany. Następnie wróć do tej samej pracy lub bezrobocia, tych samych nerwicogennych sytuacji, tak samo zanieczyszczonego środowiska, ale będziesz za to dużo mądrzejszy...

# Hejnaltem

## Marginalia

### Śmierć Żabiegokruka

Czy wiecie, że niewiele brakowało, aby Kraków nie miał Małego Rynku? Oczywiście nikt nie myślał o zburzeniu tego uroczego placu, ale na początku wieku miejskie władze bardzo serio myślały o zmianie jego nazwy i piękny rynek nazywałby się placem Skargi. Stara nazwa ocalała dzięki Towarzystwu Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, które w „Roczniku Krakowskim” za 1913 rok mogło się pochwalić... oświadczyło się Towarzystwo przeciw zmianie nazwy Mały Rynek na plac Skargi. Nazwą Rynku Rzeźniczego oznaczono to miejsce już od średnich wieków od jatek rzeźniczych, które do początku XIX wieku stały, a nadto miejsce to, według naukowych badań, było prawdopodobnie pierwotnym rynkiem Krakowa przed lokacją w r. 1257.

Udało się, dzięki czemu ciągle mamy Mały Rynek, chociaż już zupełnie inny, nie tak malowniczy, nie tak ludny i już – poza okresami świątecznych kiermaszy – niezbyt handlowy.

Niestety, nazwy, chociaż całymimi pokoleniami trwają w ludzkiej pamięci, często padają ofiarą reformatorskich zapędów władz, zazwyczaj – niezależnie od systemu – pozbawionych wyobraźni i widzących wszystko, jak mówił jeden z niedawnych premierów, w wąskim horyzoncie czasowym. Stare nazwy umierają same, zostają zabite z politycznych pobudek lub stają się ofiarą ignorancji. Nigdy nie zapomnę artykułiku w jednej z krakowskich gazet (kiedy to było, chyba w latach siedemdziesiątych?), w którym niedouczony, pozbawiony słuchu, ale za to gorliwy dziennikarzyna irytował się, że w Krakowie istnieją ulice o bezsensownych nazwach, a przecież tylu było ofiarnych działaczy, którzy zasłużyli na upamiętnienie swoich nazwisk. Wśród ulic o bezsensownych nazwach gorliwiec wymienił także Pocieszkę. A przecież Pocieszka, oprócz cudownego brzmienia, miała też swoją historię. Kiedyś stała tam przy drodze karczma zwana Pocieszka (trudno o wdzięczniejsze imię dla przydrożnej knajpy!), od której cała posiadłość wzięła swą nazwę. Pocieszka służyła w połowie ubiegłego wieku za piwa i kawy, pisano o niej w przewodnikach, śpiewano – podobnie jak i o Rozrywce, innej karczmie, która ocalała w nazwie ulicy – piosenki:

*Żyj Pocieszko! żyj Rozrywko!  
Wiwat Paćkowskie piwko!*

Niestety, na początku wieku zniknęła z mapy Krakowa ulica Żabia, w której nazwie kołatał się ślad po „Żabimkruku”, a nad jej śmiercią Towarzystwo bardzo ubolewało. „Żabimkrukiem” nazywano najpierw staw za Wisłą Bramą, później spory obszar pomiędzy dzisiejszą ulicą Zwierzyniecką a Wawelem. Zresztą „Żabichkruków” było w Krakowie więcej, podobno trzy. Po żadnym nie został ślad, zniknęła ulica Żabia, zniknęły żaby, wyjąwszy tę, która gra na gitarze na fasadzie domu zbudowanego przez Talowskiego. „Żabikruk” został tylko na stronach książek o Krakowie...

AMK



Remont w 1977 roku

Andrzej Kozioł

# Korona i bania

Hejnalica, wyższa wieża kościoła Mariackiego, czerwienią cegieł wspina się w górę na wysokość 81 metrów. Niby ją wszyscy znają, ale tak naprawdę tylko nieliczni krakowianie mieli okazję, aby wejść na samą jej górę. Kiedyś była dostępna dla zwiedzających i po 222 stopniach, w płataninie belek można było wspiąć się na szczyt, do malutkiego pomieszczenia, z którego na cztery strony świata rozbrzmiewa hejnał. Z jednej strony szkoda, że tak niewielu może obejrzeć z tego miejsca Rynek, Kraków, zamglone wzgórza od św. Bronisławy po kopiec Piłsudskiego, z drugiej – strach pomyśleć, co by się stało, gdyby pijany uczestnik wycieczki, podobny do osobnika, który na Wawelu chciał się przespać w starym łóżu, rzucił gdzieś niedopałek papierosa. Może więc niech hejnalica pozostanie zamknięta, dostępna tylko dla nielicznych...

Jan Adamczewski, przez wiele lat niestrudzenie piszący o Krakowie, radził, aby zwiedzać miasta z lornetką w dłoni. Miał rację, bo rzadko nasz wzrok sięga powyżej pierwszego piętra budynków. Owszem, od czasu do czasu zadzieramy głowy, ale po pierwsze robimy to bardzo rzadko (niekiedy na ulicy, którą chodzę od kilkadziesiąt lat, przypadkowo, gdy podniosę wzrok, odkrywam nowy detal), po drugie – niewiele zobaczymy, a przede wszystkim nie zobaczymy drobiazgów.

Wysoko, niedostępne dla ludzkich oczu, kryją się – nie tylko w Krakowie, ale we wszystkich średniowiecznych miastach – dziwne, wykute w kamieniu rzeczy, niekiedy zaskakujące, bo albo mocno nieobyczajne, albo zadziwiająco precyzyjnie wykonane, starannością dla nas niezrozumiałą, no bo po co czełować coś, co przez wieki miały oglądać jedynie ptaki? Może kiedyś spróbujemy opowiedzieć o tych detalach, w tej chwili zatrzymajmy jednak wzrok na tym, co jest z dołu doskonale widoczne. A widoczny jest gotycki hełm i złota korona, którą odruchowo jesteśmy skłonni kojarzyć z królewskim splendorem, z osobą monarchy. W rzeczywistości sprawa nie jest tak prosta, a symbolika tak czytelna. Oddajmy głos prof. Michałowi Rożkowi, wybitnemu znawcy Krakowa, doskonale znanemu Czytelnikom „Dziennika”: *Wyższa wieża naszego kościoła to „turrus caronto” – wieża ukoronowana – rzadki przypadek w kulturze polskiej. Niesie bo-*

*wiem w sobie przestanie maryj-  
ne, dziś może mało czytelne. Od  
średniowiecza wieża była za-  
wsze symbolem Marii, stanowiąc  
aluzję do wieży dawidowej,  
która symbolizowała Marię*



*jako czyste naczynie, noszące  
w łonie Chrystusa – potomka ro-  
du Dawida. Korona wieńcząca  
wieżę to także wyraźna aluzja  
do koronacji Wniebowziętej Ma-  
rii, która przecież patronuje na-  
szej świątyni. I wreszcie od wie-  
ków średnich wieża była także  
symbolem czujności, a w na-  
szym przypadku czuwał na niej  
przez całą dobę strażnik.*

Koronę Mariackiej wieży dokładnie opisał na początku wieku w „Roczniku Krakowskim” Adam Chmiel: *...jest ośmioboczna złutowana na ośmiu narożach. Jej kreję tworzy ośmiobok, okolony na zewnątrz półokrągłym walcem ośmiobocznym, który biegnie dołem i górą kreję. Z każdego boku wyrasta jeden duży liść stylizowany i dwie połówki mniejszego. Przecięcie podłużne każdego mniejszego liścia przypada ma koniec ośmioboku. Dwie połówki liści mniejszych dwóch przytykających boków zlutowane są pod kątem i te też wszystkie ośm liści mniejszych są pod kątem swej osi podłużnej zgięte, większe natomiast liście są płaskie w linii prostej ośmioboku osadzone. Trochę to skompliko-*

wane, ale jeżeli wczyta się w nieco zawiły opis, można sobie wyobrazić Mariacką koronę...

Kiedy pojawiła się na szczycie, a raczej prawie na szczycie naszej budzielnej wieży? Odpowiedź jest prosta – w 1666 roku, co zresztą została wyłoczona w miedzianej blasze: AD 1666 HP. Jak podaje Chmiel *lityry w tym napisie mają po 9 cm wysokości, a liczby po 11 cm. Napis cały rozciąga się na 82 cm długości i jest ryty w głąb blachy. Co oznaczają inicjały HP – nie wiadomo...*

Może komuś, kto posłucha rady Adamczewskiego i przy-

nia korona, założona w 1628 roku, przetrwała więc niezbyt długo, a tajemnica jej krótkiego życia tkwi zapewne w materiale – zrobiono ją z drewna obitego ołowianą, pozłożoną blachą.

Kiedy jednak po raz pierwszy na wieży Mariackiej pojawiła się korona? Nie ma jej na słynnym miedziorycie Meriana, przedstawiającym panoramę Krakowa. Miedzioryt powstał na początku XVII wieku, pomiędzy 1602 a 1620 rokiem. Prawdę mówiąc, nie ma jej także na późniejszych widokach Krakowa, pochodzących z czasów, w których wieża już z pewnością była ukoronowana. Po prostu przez

kryto przy zdejmowaniu gałki w 1843 roku. Nie pierwszy to zresztą raz gałka została przestrelana, bo w miejskich rachunkach z 1593 roku zakonotowano wydatkowanie 12 groszy *Wacławowi kotlarzowi od oprawienia gałek postrzelanych na wieży P. Maryi.*

Co znalazło się w gałce wieży Mariackiej? Mnóstwo różnych drobiazgów. A więc najpierw puszki, ołowiane rzecz jasna, zalutowane, a w miejscu lutowania powleczone jeszcze żywicą. W puszkach, jak stoje na pniu drzewa, zbierały się pamiątki z czasów kolejnych remontów. Jednogroszowe mie-

## Budzielna wieża (2)

długie lata z mniejszym lub większym powodzeniem kopiowano miedzioryt i autorzy plagiatów, zamiast przechodząc przez Rynek spojrzeć w górę, zapatrzeni byli w pierwowzór...

Wśród herbów można znaleźć także klejnot, trybowany jednak nie na guzie, lecz na tabliczce, należącej do tego, który najbardziej przyczynił się do konserwacji w 1666 roku – Piotra Antoniego Pestalociego. Herb, ogromnie skomplikowany i bogaty, zawiera i polskiego orła z tarczą na piersi i „P” na tarczy, lwa trzymającego w łapach klucz, półwa, orle skrzydła. Na wstędze opływającej tarczę można przeczytać nazwisko: PETRVS. ANTONIVS. PESTALOCIVS.

Kim był Piotr Antoni Pestalociego? Włochem, kupcem i krakowianinem dość świeżej daty, ale krakowskim rajcą. Pochodził z Vincenzy, gdzie urodził się w 1608 roku, krakowskie prawo miejskie otrzymał 22 grudnia 1644 roku. Musiał być zamożny, skoro porwał się – zapewne nie sam – na rzecz tak wielką, jak renowacja hełmu wieży Mariackiej; ponieważ w miejskich księgach zanotowano minimalne wydatki najprawdopodobniej przedsięwzięcie było – używając dzisiejszej terminologii – działaniem społecznym...

Korona koroną, ale coś jeszcze złości się na Mariackiej wieży, i to powyżej korony, tuż pod chorągiewką – gałka zwana też bania. W niej to podczas kolejnych remontów gromadziły się dokumenty i pamiątki wkładane przez kolejne pokolenia. Często historia dodawała niespodzianki; podczas remontu w 1912 roku stwierdzono, że gałka została przestrelana. Jak spekulowała ówczesna prasa, kula musiała przebić ścianę bani w czasie ostrzeliwania miasta przez Austriaków w 1848 roku, jednak Adam Chmiel przypuszczał, że stało się to wcześniej, a przestrelina jest tą samą, którą od-

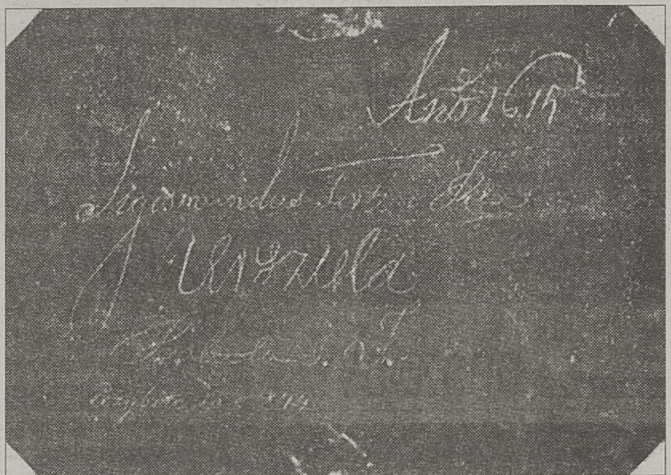
dziaki z 1766 roku, trzygroszówką z 1812 i 1835 roku. Srebrne monety (w oddzielnym papierku zawinięte) Rzeczypospolitej Krakowskiej. Brązowy Medal wybity ku czci Floriana Straszewskiego, dwie mapy – wolnego miasta z okragiem i samego Krakowa. Nawet dwa cygara, nie mówiąc o solennym, sporządzonym na pergaminie dokumencie, z którego dowiadujemy się, kto w 1843 roku rządził w małej Rzeczypospolitej i możemy przeczytać o samej Rzeczypospolitej: *Granice Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu od strony Galicyi Austriackiej stanowi Wisła, od strony Prus Pszemsza Czarna, od strony Królestwa Polskiego Pszemsza biała, a następnie granice wsi Płoki, Paczultowic...*

*Ludność Kraju Wolnego Miasta Krakowa na 21 kwadratów milach według spisu w r. 1842 wynosi 142,008 – samo Miasto liczy 40,891 mieszkańców, w której znajduje się żydów 11,939. Dochody Kraju według Budgetu czynią sumę 1,812,224 złotych pol: 3 gro...*

Co jeszcze znajdowało się w ołowianych puszkach? Woskowe agnuski, czyli baranki z XVI wieku, dokumenty. Najbardziej zagadkową pamiątkę, ołowianą tabliczkę, znaleziono jednak nie w gałce, lecz przybitą wewnątrz jedynej z małych wieżyczek. Niewielka – 186 na 136 milimetrów – z obciętymi rogami. W dolnym lewym rogu ktoś wyrzył *Przybite w r. 1844. ale najważniejsze są podpisy: Sigismundus Tertius Rex*

Urszula  
Bobola S. I.

Tabliczka jest datowana (Ano 1615), każdy z podpisów wyrzuty inną ręką. Zygmunt III – wiadomo, król. „Urszulę” zidentyfikowano jako Urszulę Meierin, ochmistrzynię na królewskim dworze, zafaną dwóch kolejnych królowych. Kłopoty zaczynają się z Bobolą. Czy chodzi o przyszłego świętego? W 1715 roku przebywał jeszcze w nowicjacie, nie mógł więc przekroczyć wysokich dworskich progów. Chmiel sugerował, że może chodzi o innego Bobolę, także Andrzeja, podkomorzego wielkiego koronnego, przy którego nazwisku ktoś złośliwie dopisał S. I. – Societatis Jesu. Zeszta i królewski podpis nie jest autentyczny. Zygmunt nigdy przy swoim imieniu nie pisał „Tertius”, pozostając przy „Rex”, no i charakter pisma jakby inny. Prawdopodobnie ktoś się kiedyś zabawił, ale swoją drogą, jeżeli założy się mała prawdopodobną autentyczność podpisów – wokół ołowianej tabliczki z wieży Mariackiej można namotać historyczną powieść...



Tablica z podpisem

Trzy dni po rezygnacji Karola Rollego, Tymczasowa Rada Miejska niemal jednogłośnie powierzyła urząd prezydenta byłemu legionście Władysławowi Zygmuntowi Belinie-Prażmow-

I Brygady Legionów Polskich, organizuje oddział kawalerii, w 1915 r. przekształcony w 1. Pułk Ułanów Legionowych, zwanych beliniakami. Uczestniczy w licznych bitwach i potyczkach. W 1917 r., w trzyletniej historii skomplikowanych ukła-

\*\*\*  
W grudniu 1929 r., na wojewódzkim zjeździe delegatów zostaje wybrany prezesem Zarządu Oddziału Krakowskiego Związku Legionistów. W kilkanaście miesięcy później, 16 lipca 1931 roku Tymczasowa Rada

nocześnie zatrudnienie bezrobotnym.  
Regres w przemyśle krakowskim pogłębia się, bodaj w większym stopniu niż w innych ośrodkach kraju, co spowodowane jest słabością lokalnego kapitału i skurczaniem się ryn-

wspominał później: (Belina) okazał się bardzo skromny, przystępny - był niski, miał ciemny głos, mówił powoli, w cywilnym ubraniu nie przypominał znanego z tylu obrazów i fotografii dowódcy ułanów w barwnym mundurze, w wyso-

## Marginalki

# Pechowy Foch

Marszałek Foch, marszałek Francji i Polski, bohater I wojny światowej, nie miał szczęścia do Krakowa, chociaż go tutaj fetowano, noszono na rękach, raczono mowami i honorami, bo to, panie dzieju, braterstwo broni, bo to wspólna walka od napoleońskich czasów i tak dalej, i tak dalej...

Marszałkowi odebrano ulicę, stało się to o wiele później, we wczesnych latach pięćdziesiątych, wsadzając na jego miejsce Puskina, ale i za życia Fochowi przydarzyły się w Krakowie dziwne przygody, o których pisał w swych wspomnieniach Zygmunt Nowakowski. Przede wszystkim sprawa hejnału...

Choć wielu Polaków sądzi, że trąbka z wieży Mariackiej odzywa się raz na dobę, w południe, my, krakowianie, przywykliśmy do jej dźwięku co godzinę przetaczającego się nad Rynkiem. Co godzinę, przez cały dzień i przez całą noc, co ogromnie dziwi przybyszów. Jednak całodobowy dyżur trębacza jest czymś tak oczywistym, a hejnał tak pewny, nieuchronny jak zjawisko przyrodnicze, nic więc dziwnego, że często nocą ciągnie się goście na Rynek, aby słuchali, rozdziawiali gęby i podziwiali. Nie inaczej było z marszałkiem Fochem. Znakomity gość po suto, wydanej przez miasto kolacji, zażyczył sobie przechadzki po Krakowie. Ruszyła za nim świta - miejscy dostojnicy, rozanieleni, że uczestniczą w historycznym wydarzeniu. Dochodziła północ, kiedy wszyscy znaleźli się w pobliżu kościoła Mariackiego. Wszyscy wyciągnęli zegarki i zamarli w błogim oczekiwaniu na znajome dźwięki. Wybił północ ratuszowy zegar, zawtórował mu kościelny, a trąbka milczała jak zaklęta...

Minęła sekunda, minęły dwie, trzy, minęła minuta, hejnał jednak nie ma. Marszałek Foch uśmiechnął się sceptycznie, prezydent zbladł, potem dostał rumieńców, potem o mało w ziemię się nie zapadł - pisał Nowakowski.

Co się okazało? Strażnik zasnął. Może po raz pierwszy w historii, zapewne po raz pierwszy w swej karierze. Po prostu zasnął osiemdziesiąt metrów nad kocimi łbami Rynku, nieswiadom, że na jego koncert czekają takie znakomitości.

Co się wtedy działo! Żądano publicznego wychłostania śpiocha, plotkarze zapewniali, że nieszczęśnik chciał się powiesić. Mówiąc najkrócej - przez kilka dni miał Kraków czym gadać.

Druga przygoda była o wiele bardziej przykra dla wojennego bohatera. Tym razem Ferdinanda Focha fetowano w miejskim teatrze. Znowo gala, znowo czerni wieczorowych strojów, biel gorsów, brylantowe błyski. Znakomity gość wchodzi do loży, pozwała się podziwiać, a później siada i... znika. Po prostu teatralny tapicer, pijaczyna, wypatroszył fotele i na tym skończył swą działalność, udając się zapewne na halbę piwa. Aby zamaskować swoje nierobstwo, każdy z foteli przykrył dla niepoznaki kawałkiem obciowego materiału...

Podobno stary żołnierz potrafił śmiać ze swej przygody. A my możemy pocieszać się, że i w Tarnowie nie było najlepiej. Jak tam na dworcu witano marszałka Francji i Polski, można przeczytać we wspomnieniach Romana Brandstaettera...

AMK

## Marek Lovell

# Wyjm Belino swą szabelkę

skiemu, o którym wciąż śpiewano patriotyczne rymowanki:

*Hej tam od Krakowa, modra Wista płynie,*

*Szemerzą fale, fale szemerzą,*

*Piosnki o Belinie, piosnki o Belinie.*

*Piosnki o Belinie i o jego sławie,*

*Wyjm Belino swą szabelkę, prowadź ku Warszawie!*

Otoczony legendą pułkownik Wojska Polskiego był gospodarzem Krakowa zaledwie półtora roku.

\*\*\*

Urodził się 3 maja 1888 roku w Rózkowcu, rodzinnym majątku w Kieleckiem. Wychowywany był w atmosferze legendy powstania styczniowego. Został usunięty z gimnazjum radomskiego za udział w akcji strajkowej związanej z walką o polską szkołę. Przenosi się do Warszawy i tam zdaje maturę. Powraca do Galicji, studiuje na Wydziale Górniczym Politechniki Lwowskiej, potem kontynuuje studia w Akademii Górniczej w Loeben.

W 1909 roku wstępuje do założonego przez Kazimierza Sosnkowskiego Związku Walki Czynnej. W organizacji tej - działającej w konspiracji do 1912 r. - przygotowującej dowódców przyszłego ruchu zbrojnego przeciw Rosji, przechodzi przeszkolenie wojskowe. Na rozkaz Józefa Piłsudskiego wyjeżdża do większych miast we Francji, Belgii i Szwajcarii, by w tamtejszych ośrodkach polskich tworzyć grupy Związku Strzeleckiego (ta organizacja paramilitarna istnieje od 1910 r. we Lwowie i Krakowie, podlega Związkowi Walki Czynnej). W 1913 roku osiada w Krakowie. Zostaje komendantem Okręgu Związku Strzeleckiego.

Od sierpnia 1914 r. wypadki toczą się błyskawicznie i w taki też sposób przebiega kariera wojskowa Prażmowskiego, który jeszcze we wrześniu 1914 r. jest podporucznikiem, a już od lutego 1919 roku będzie nosił szlify pułkownika. Walczy w szeregach

dów politycznych Legionów następuje moment zwrotny - przekazane Niemcom przez Austro-Węgry, miały wejść w skład Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht). Ostatecznie upadła koncepcja utworzenia niezależnego od państw centralnych wojska polskiego. Dochodzi do tak zwanego kryzysu przysięgowego - większość legionistów odmawia złożenia przysięgi w duchu proniemieckim. Wśród nich jest Belina-Prażmowski. Zostaje zwolniony przez Niemców ze służby, z poleceniem natychmiastowego opuszczenia pułku bez prawa noszenia munduru. Kilkanaście miesięcy spędza na wsi, w dzierżawionym od Zamoyskich majątku Godziszów.

Po upadku państw centralnych organizuje I Brygadę Kawalerii Polskiej. Uczestniczy w wojnie polsko-radzieckiej 1919-20 r. Sławy przysparza mu zdobycie Wilna w maju 1919 roku, co Józef Piłsudski uzna za „najpiękniejszy czyn wojenny dokonany w tej wojnie przez jazdę polską”. Po zakończeniu wojny Belina-Prażmowski na własną prośbę przechodzi do rezerwy.

Usuwa się w cień. I choć wielu jego byłych podkomendnych, jak choćby Bolesław Wieniawa-Długoszowski, zajdzie wysoko, Belina nie skorzysta z możliwości zrobienia kariery w Warszawie, nie zaangażuje się też w przewrót majowy. Znowu gospodaruje w Godziszowie. Publicznie udziela się tylko w małym światku powiatowym - jest prezesem Okręgowego Zarządu Kółek i Towarzystw Rolniczych oraz prezesem zarządu Kasy Komunalnej.

W 1928 roku wraca do Krakowa. Rozpoczyna, niezbyt fortunnie, działalność handlowo-produkcyjną. Staje się współwłaścicielem zakładu przy ul. Wielickiej wytwarzającego siodła i sprzęt dla wojska; przez wiele lat będzie spłacał długi - owoce tego przedsięwzięcia.

Miejska wybiera go na stanowisko prezydenta Krakowa. Odtąd Rada będzie przez krakowian nazywana żartobliwie „szwadronem Beliny”.

Obejmuje rządy w czasie wielkiego kryzysu gospodarczego.

W krótkim przemówieniu programowym zapowiada - zgodnie ze strategią władzy centralnej - politykę maksymalnych

ku zbytu w wyniku zubożenia ludności (wieś małopolska praktycznie wraca do gospodarki naturalnej), konkurencji silnie zmonopolizowanego przemysłu Górnego Śląska i byłego Królestwa Polskiego oraz braku dogodnych połączeń komunikacyjnych. Wiele zakładów ulega likwidacji lub zawieszają produkcję, m.in. „Borek”, „Krakus”, Krakowska Fabryka Drutu, „Od-

kim czaku, na wspaniałym koniu.

Inni, bardziej frywolni pamiętnikarze wspominają jeszcze jedną cechę pułkownika-prezydenta. Otóż przejawiał on ułańską fantazję nie tylko, jak ongiś, na polu bitwy, lecz także i przy biesiadnym stole, co, bywało, utrudniało mu utrzymanie się w siodle...

\*\*\*

Jedną z nielicznych inwestycji rozpoczętych w czasie krótkich rządów Beliny-Prażmowskiego było rozpoczęcie budowy linii kolejowej do Warszawy przez Tunel (1931-34). Zredukowano personel magistracki; wydano wiele zarządzeń zmierzających do podniesienia „karności urzędniczej” w Magistracie. W 1932 roku udało się skonwertować znaczną część zadłużenia krótkoterminowego; miasto uzyskało na ten cel 5,5-procentowy kredyt długoterminowy w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 13,7 mln zł. Spłata części dłużów, zamiana kredytów krótkoterminowych na długoterminowe i obniżenie ich oprocentowania sprawiły, że stały się one mniejszym obciążeniem dla gminy.

W styczniu 1933 roku Belina-Prażmowski otrzymuje nominację na stanowisko wojewody lwowskiego. Przyjmuje ją na osobistą prośbę Józefa Piłsudskiego. 11 lutego składa rezygnację z urzędu prezydenta Krakowa i wyjeżdża do Lwowa.

Choroba serca i dramat osobisty - tragiczna i nie do końca wyjaśniona śmierć syna Zbigniewa - sprawiły, że w cztery lata później ostatecznie zrezygnował z działalności politycznej, zostając prezesem Rady Nadzorczej Jaworznickich Kopalń Komunalnych Węgla.

13 października 1938 roku zmarł w hotelu „Eden” w Wenecji, gdzie przebywał na kuracji.

Pochowano go na cmentarzu Rakowickim, obok zbiorowej mogiły ułanów poległych w szarży pod Rokitną.

(CDN)



WŁADYSŁAW BELINA-PRAŻMOWSKI (1888-1938), prezydent Krakowa od 16 lipca 1931 do 11 lutego 1933 r. Portret namalował Józef Chlebuz.  
Fot. Anna Kaczmarz

oszczędności. Będzie dążył do ograniczenia wydatków na administrację miejską. Do zadań szczególnie pilnych zalicza uporządkowanie dróg i ulic, wybudowanie gmachu Muzeum Narodowego i budowę linii kolejowej Kraków - Miechów; realizacja tych inwestycji ma dać jed-

lew”, Zakłady Przemysłu Rzyzowego „Oryza”.

- Są w obrębie miasta spore przestrzenie pozbawione jeszcze najprymitywniejszych inwestycji - mówi Władysław Prażmowski w wywiadzie dla „IKC”. Przy okazji tej rozmowy reporter Witold Zechenter będzie

# Wawelska klinika

**Pokój specjalny ma drzwi niczym hangar - zasuwane, ciężkie i toporne. W ściany, sufit i podłogę wmurowano płyty ołowiane. Tutaj stoi rentgen. Tutaj - to znaczy w wawelskiej pracowni konserwacji militariów.**

XVII-wieczne halabardy. - *Właśnie skończyliśmy ich restaurację* - mówi Jan Kostecki.

Jestem w wawelskiej pracowni rzemiosła artystycznego, w skrócie zwanej pracownią militariów.

Pracownię założył Rudolf Kozłowski, profesor KUL, postać prawie legendarna. Nie tylko restaurował zgromadzone na Wawelu dzieła sztuki, ale i fotografował, robił zdjęcia rentgenowskie. Rudolfa Kozłowskiego doskonale wspominają na Wawelu - nieomal jako geniusza i prawdziwego artystę konserwacji. Działalność rozpoczął podczas okupacji, udało mu się

wtedy kupić podstawowy sprzęt, między innymi urządzenie rentgenowskie. Po zakończeniu wojny rozpoczął prace pełną parą. Jeździł do londyńskich muzeów, tam podpatrywał, jak konserwuje się zabytki. Stworzył kanon zasad konserwowania staroci, stosowany na Wawelu do dziś, także fundamentalne prawo mówiące, że obiekt ma nosić ślady historii, a użytkownik nie wolno wiernie rekonstruować. Nie ukrywa się miejsc klejenia rozbitych przedmiotów, a dorabiane elementy miewają inny kolor.

Cztery osoby: Jan Kostecki, jego żona Stanisława, Magdale-

na Otłowska-Nowak i Aleksandra Witkowska, codziennie

## walczą na Wawelu z jednym wrogiem

- korozją. - *Tydzień w tydzień dokładnie oglądamy wszystkie eksponaty, sala po sali* - mówi Jan Kostecki. - *Dlatego w poniedziałki muzeum jest zamknięte. Gdy dostrzeżemy najmniejszy ślad korozji, natychmiast zabieramy eksponat na rutynowe czyszczenie i pokrywamy warstwami zabezpieczającymi. Dlatego stworzono właśnie pracownię rzemiosła artystycznego. Nie zajmujemy się jedynie militariami, ale też ceramiką, przedmio-*

*tami ze złota, srebra, mosiądzu i cyny. Pod naszym nadzorem znajduje się skarbiec, zbrojownia i zbiory porcelany.*

Trzy niebezpieczeństwa grożą wawelskim eksponatom:

## wilgoć, drewnojady i niesforni turyści.

Wilgoć: szczególnie niebezpieczna w połączeniu z zanieczyszczeniami, zwłaszcza w przypadku drewna i metalu. Dlatego w wawelskich pomieszczeniach starannie kontroluje się wilgotność powietrza. Drugi wróg: drewnojady. - *Te niewielkie owady potrafią zamienić przedmiot w istną sieć kanałów* - opowiada mój rozmówca. - *W otworach składają jajeczka. Z nich wykluwają się larwy, które drążą dalej. Jeśli eksponat jest pokryty dziurkami, z których wysypuje się proszek, to wiemy, że mamy do czynienia ze szkodnikami. Niesłusznie nazywa się je kornikami. Te żyją tylko w korze drzew i dla zabytków są nieszkodliwe. Drewnojady trzeba*

**Dokończenie na str. 35**

# Pitaval

A. A. A. kotki dwa,  
czyli

## Ogłoszenia Towarzystwa

Za aktualność podanych  
niżej adresów, cennika i ja-  
kość usług redakcja nie pono-  
si odpowiedzialności.

### Poznań:

Ośm dam u młodego pana  
Knaura za klasztorem Domini-  
kanów - rok 1696

Darchurka, u malarza Kaf-  
larskiej na ulicy Wodnej - r. 1696

Pięć w budzie pana Szwer-  
mana na Wrocławskiej ulicy  
podle drewnianych jatek -  
r. 1696

Dameczka u paniej kuśnier-  
ki na Świętosławskiej - r. 1696

U Pawła Żołnierza, dom Ko-  
tyńskiego na Stanisławowie -  
1579

U Grzybułczyzny wedle No-  
wej Grobli - 1579

U Kasperkowej na Podzam-  
czu - 1611

U szynkarki Anny - ogród  
i piwnica Piotraszki - 1623

### Warszawa:

U hajduka Miklasza - dom  
Goszczyński przy Długiej -  
1598

U Blasikowej, dom Daszkie-  
wicza - 1671

### Lwów:

U Przymojskiej pod Wyso-  
kim Zamkiem - 1622

U szewca Klemensa - 1641

U Jana Pruszkowskiego, za  
klaszturem Bernardynów

U Stefanowej Ryczowskiej,  
wdowy po straconym złodzieju

U Anastazji Białkowskiej na  
przedmieściu Halickim

### Lublin:

U Katarzyny Brzeskiej, żony  
hajduka - 1639

U syna popa Aleksandra  
Wudtki i jego żony - 1640

U Anny tertio voto Ośnickiej,  
dawniejszej katowej - dom pod  
Orlem na przedmieściu - 1640

U Strzeszkowskiego - dom  
za cerkwią na gruncie Demiani-  
czynym - 1642

U Ludwika z żoną - dom  
przy Szpitalnej - 1644

### Kraków:

U jurysty miejskiego Brzu-  
chońskiego - 1650

Vis a vis kościoła Reformato-  
wów na parceli ławnika Gauden-  
tego Zacherli - 1694

U mularki Gubaliny z mę-  
żem, na Kazimierzu - 1655

U Jakuba Ceranowskiego,  
koło Smocznej Jamy - 1631

U sługi szlacheckiego Sę-  
kowskiego z żoną - domek za  
ogrodem bernardyńskim - 1627

U Katarzyny, żony haftarza  
- 1680

U Rokickiego z żoną - dom-  
ki za Mikołajską Bramą.

**OPLATA OD KLIENTA:**  
w groszach, w przeliczeniu na  
srebro i w porównaniu ze śred-  
nią płacą dzienną robotnika  
niewykwalifikowanego:

Agnieszka (rok 1567) - 1 do  
8 groszy, tj. 0,8 do 6,1 gramów  
srebra; dniówka - 2,5 grosza

Kobieta z katowskiego  
zamtuza (1575) - 8 (6,1) - 2,7

Katarzyna Malowana (1588)  
- 2570 (1783,6) - 3

Agnieszka z Sieradza (1601)  
- 1 (0,6) - 4,2

Dorota, wychowawca Seba-  
stiana krawca (1617) - 120  
(63,8) - 4,9

Marianna Wachmistrzówna,  
szwaczka (1623) - 30-78  
(9,9-25,7) - 6,6

„N ie urodziłem  
się na Gór-  
nym Śląsku,  
lecz we  
Wrocławiu,  
ale gdy miałem 4 lata, moi rodzi-  
ce powrócili na swoją rodzinną  
górnosląską ziemię. Najwcześ-  
niejsze moje wspomnienia za-  
czątkują się gdzieś w okolicach ro-  
ku 1856. Miałem wtedy 5 lat i za-  
prowadzono mnie do szkoły  
gminnej w Bytomiu, do zaprzy-  
żnionego nauczyciela, u którego  
miałem się uczyć »siedzieć  
spokojnie«.

Anton Oskar Klausmann, au-  
tor tego wyznania, »siedzieć spo-  
kojnie« nie nauczył się nigdy. Co-  
raz to w nowej szkole, w innym  
mieście, gdy jego ojciec, urzędnik  
kopalniany zmienił pracę, ukoń-  
czył jednak gimnazjum i wyje-  
chał na studia górnicze do Wro-  
cławia. Ale nie został górnikiem,  
lecz żurnalistą, współpracowni-  
kiem i redaktorem wrocławskich,  
a potem berlińskich dzienników.  
Miał ambicje literackie, napisał  
nawet kilka powieści, ale krytycy  
nie byli łaskawi. Zarzucali mu po-  
wierzchność i pogoń za sensa-  
cją. I nie bez racji.

Klausmann jako reporter  
przesiadywał w salach sądowych,  
relacjonował dla prasy przebieg  
procesów, z uzyskiwanych  
z pierwszej ręki faktów kompo-  
nował powieści kryminalne, szkic-  
ce z życia berlińskiego półświatka.  
Był mistrzem w konstruowa-  
niu sensacyjnej narracji, miał  
nerw reportera i psi węch do ory-  
ginalnych, niezwykle tematów.  
Na długo przed Carlem Zuck-  
mayerem przetworzył literacko  
słynny temat kapitana - oszusta  
do jego niezwyklej galerii portretów  
berlińskich oszustów. Ale dziś  
powróćmy wraz z nim wspo-  
mniomieniom na Górny Śląsk drugiej  
połowy zeszłego stulecia...

„Żyliśmy wówczas w świecie  
patriarchalnym, świat był wtedy  
młody jeszcze, naiwny i poczi-  
wy bardzo». Ten świat, to skra-  
wek ziemi u zbogiej Czarnej  
i Białej Przemszy, zwany »kątem  
trzech cesarzy«, styk granic  
Prus, Rosji i Austrii. Pogranicze,  
ziemia niczyja, w dzień króle-  
stwo korupcji i łapownictwa  
urzędników komór celnych, no-  
cą dziedzina przemytników,  
ubijających ciemne interesy  
w gospodzie »Ostatni grosz«  
przy polskiej żytniówce, zagry-  
zanej rosyjskim kawiozem i  
hamburskim śledziem, przepi-  
anej karwińskim i norymber-  
skim piwem, gdzie po szynkw-  
sie toczyły się srebrne i złote  
monety różnych krajów i epok  
- jeszcze nawet z czasów Fry-  
deryka Wielkiego, saskie talary,  
czeskie i polskie grosze, dukaty,  
ruble, złote francuskie ludory,

24 lipca 1775 roku  
w słynnym mieście  
Arras na północy  
Francji w rodzinie pewnego pie-  
karza przyszedł na świat chło-  
piec, któremu nadano na chrzcie  
imiona Eugene Françoise. Nie  
było z niego, gdy dorósł, pocie-  
chy. Mierzliło go ugniatanie ci-  
asta i wypiek bułeczek. Któregoś  
dnia podrobionym kluczem  
otworzył ojcowską kasę, a potem  
powędrował w świat. Pracował  
jako marynarz, sprzedawca,  
grał w teatrze marionetek, był  
utrzymankiem podstarzałych  
aktorek. Został żołnierzem ar-  
mii Bourbonów, z którą przewę-  
drował pół Europy. Zdezertero-  
wał, by zaciągnąć się do wojska  
austriackiego, skąd niebawem  
pod przybranym nazwiskiem  
i ukrywając narodowość po-  
wrócił pod sztandary rewolu-  
cyjnej Francji. Ale ginąc za wol-  
ność nie zamierzał, wolał z niej  
korzystać. Za kolejną dezercję  
trafił więc za kraty, z perspek-  
tywą gilotyny. Uchroniło go od  
niej małżeństwo z niezbyt  
urodną, ale kochliwą sklepikar-  
ką, siostrą wpływowego san-  
kiuloty. Uwolniony dzięki tym  
koneksjom, długo jednak nie

# Gadulstwo kochanki bandyty Pistulki

austriackie i węgierskie fenigi,  
bawarskie guldeny i krajcary.

I pogranicze epok... Śląsk  
przemysłu, kopalń i hut, żela-  
znych kolei, którymi z Wrocław-  
nia do Mysłowic można było do-  
jechać już po 9 godzinach i 35 mi-  
nutach, pierwszego bicykla jed-  
nego z braci Ollendorf, producenta  
podkówki do butów, pierw-  
szej przysłanej z Ameryki maszy-  
ny do szycia, której właścicielkę  
nawiedzały tłumy ciekawskich.  
I absolutna nowość - »portret  
światły«, sporządzany na szkla-  
nych szybkach przez wędrują-  
cych od miasta do miasta z prze-  
nośnym atelier artystów, »nie-  
trwały jednak i znikający, gdy

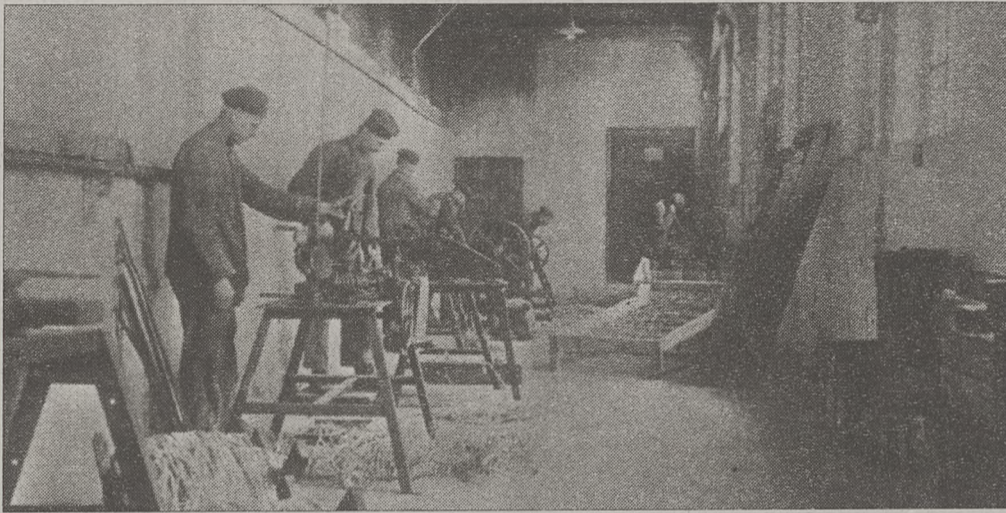
różnych wyznań, mnisi, zakonni-  
ce...»

A gdy zapadał zmrok, gdy za-  
mierzał łomot toczących się po ko-  
cich łbach chłopskich furmanek  
i bryczek, i słychać było tylko  
wzywające na szycie kopalniane  
i hutnicze dzwony, i wplecione  
między nie melancholijne echo  
trąbek sygnałowych dróżników,  
wychodziły na łów oprychy...

...Pomiędzy rokiem 1873  
a 1876 rozpoczęły się, prawie do-  
słownie, rzady terroru zbójczej  
bandy Eliasza i Pistulki. Ich wy-  
czyny, a potem proces wywołały  
w całych Niemczech ogromne za-  
interesowanie, a postacie obu ra-  
busiów trafiły do berlińskiego ga-

handlarz stojący w swej budzie  
usłyszał, opowiadające o szcze-  
gółach zuchwałego napadu  
i okrutnej zbrodni, dwie kobiety.  
Z ich rozmowy wynikało, że za-  
mordowany był kompanem ban-  
dytów. Akurat tej nocy pracował  
na własną rękę. Szedł przez las  
ze skradzioną krową, gdy nadje-  
chała na wozie pancerna kasa  
Thiele-Wincklerów. Zażądał  
udziału w łupie, a gdy mu odmó-  
wiono, zagroził denuncjacją.  
Wtedy go zadźgali.

Handlarz zawiadomił policję,  
jedną z kobiet schwytano; po  
nitce do kłębka - trafiono na ko-  
chanek Pistulki. Osadzono ją  
w więzieniu w Bytomiu. Kilka



Produkcja materaców w warsztatach więziennych na Śląsku - przełom stuleci

wystawiło się go na działanie  
dziennego światła». I Śląsk rusty-  
kalny... Ciągający na odpusty i jar-  
marki; wieśniacy w regionalnych  
strojach, rzemieślnicy: szewcy,  
bednarze, piernikarze, handlarze  
konii i bydła, sprzedawcy kartofli  
i kapusty z Galicji, szmciarze  
oznajmujący swe przybycie  
gwizdem drewnianych piszczałek,  
Cyganie, włoscy kataryniarze.  
„We wszystkich restaura-  
cjach panował wtedy ożywczy  
ruch, huczała muzyka taneczna,  
na wielkich placach jeczały kata-  
rynki, grzmiały wielkie mecha-  
niczne organy przy panoramach  
i karuzelach. Czeskie kapele  
przygrywały na ulicach, w kołtu-  
jącym się, hafaśliwym tłumie po-  
lscy Żydzi w długich chałatach,  
eleganccy oficerowie austriacy,  
w wyświechtanych mundurach  
żołnierze rosyjscy, pruscy urzę-  
dnicy celni i podatkowi, duchowni

binetu figur woskowych. Licząca  
wraz z paserami 40-50 osób ban-  
da teatrem swych działań uczyniła  
głównie powiat bytomski. Od  
czasu do czasu dawała również  
„gościnne występy». Swój najbar-  
dziej bezczelny skok wykonała  
włamując się nocą do siedziby  
zarządu Generalnej Dyrekcji  
Thiele-Wincklerów w Katowic-  
cach. Wynieśli z pierwszego pię-  
tra kasę pancerną. Rozbitą zna-  
ła następnego dnia policja, w le-  
sie, obok tłącego się jeszcze ogni-  
ska, w którym spłonęły papiery  
wartościowe. Znikła gotówka,  
banknoty, złote i srebrne monety.  
Opodal odkryto zmasakrowane  
zwłoki mężczyzny. Początkowo  
sądono, że jest to ciało jakiegoś  
nieszczęśnika, który przypadko-  
wo natknął się na bandytów pru-  
jących kasę.

Ale pewnego dnia, podczas  
jarmarku w Katowicach, jakiś

tygodni spędziła samotnie, po-  
tem dodano jej towarzyszkę nie-  
doli - kobietę, która za drobną  
kradzież musiała odbyć karę  
aresztu, a której bardzo zależało  
na urlopie, gdyż spodziewała się  
dziecka. Kochanka Pistulki  
zwierzała się złodziejce, nie  
ukrywając niczego, ta zaś za  
obietnicę wolności zwierzała się  
śledczym.

A resztowanie następowało  
po aresztowaniu. Nieba-  
wem zaczął się sensacyjny  
proces trzymający w napięciu ca-  
ły Śląsk. Bandyci byli twardzi, nie  
ukrywali się do niczego. Gdy  
Pistulka dowiedział się w końcu,  
że to jego kochanka przez swą  
gadulstwo zdradziła ich wszyst-  
kich, opanowała go szalona  
wściekłość. Choć spętany, próbo-  
wał ją zamordować na sali sądo-  
wej i tylko z trudem wyrwano ją  
z jego rąk.

Eliasza złapano dopiero po  
dłuższym czasie. Niemal cudem,  
ale wciąż wymykał się swym  
prześladowcom. Twarda była  
sztuka.

Niejednokrotnie  
w ucieczce przeskakiwał ze  
zrećnością akrobata wysokie  
mury i płoty, rozwijał fantastycz-  
ną szybkość w biegu. Gdy go  
wreszcie złapano, był chory. Na-  
wet na ławie oskarżonych próbo-  
wał skombinować sobie narzę-  
dzie mogące ułatwić mu uciecz-  
kę - wydłubał gwóźdź z ławy, na  
której siedział. Chciał go użyć do  
otwarcia kłódek łańcuchów pię-  
tających mu ręce i nogi. Skazano  
go kilkakrotnie na karę śmierci,  
a całej bandzie współników zasa-  
dzono łącznie kilkaset lat więzie-  
nia. Jako że w tym czasie cesarz  
Wilhelm I nie podpisywał wyro-  
ków śmierci, obu bandytów uła-  
skawiono, zamieniając karę na  
dożywocie. Eliasz umarł w wię-  
zieniu na galopujące schuty. Pis-  
tulka zatrudniony przy produk-  
cji papierosów próbował otruć  
się za pomocą łańcucha tytoniowych.  
Gdy to się nie udało, zagłodził się  
z ogromną determinacją, choć  
robiono wszystko, by utrzymać  
go sztucznie przy życiu. W tym  
niewielkim, lecz mocno zbudow-  
wanym, przysadzistym człowie-  
ku tkwiła energia i siła woli nie  
dająca się ugiąć. Bo Pistulka,  
bandyta, łotr spod ciemnej  
gwiazdy, wolność kochał nad ży-  
cie...

W pół wieku po rozstaniu  
z Górny Śląskiem  
Anton Oskar Klaus-  
smann na życzenie »panów wy-  
dawców« jego wspomnień wru-  
sza w podróż do kraju lat dziecin-  
nych. Spełnia ich życzenie, po  
niemiecku sumiennie, dokładnie.  
Z urzędowym optymizmem pru-  
skiego patrioty kontrastuje nad-  
graniczną, nieważną dawniej ze  
stolecznej perspektywy provin-  
cję, ze Śląskiem roku 1911,  
„wciąż rosnącym, nieustannie  
rozkwitającym cywilizacyjnie,  
stojącym przed wielką przysz-  
łością«. Pisze jak księgowy, inwen-  
taryzuje: nowe dzielnice, drogi,  
tramwaje, dworce. Czasem tylko  
coś chwyta za gardło, gdy odwie-  
dza znajome miejsca. Nie ma już  
domu, w którym mieszkał,  
w miejsce »starej budy« nowy  
właściciel pokazuje z dumą oka-  
zały budynek; nie ma sklepików,  
gdzie za miedzianego trojaka ku-  
pował »miareczkę« kandyzowa-  
nych owoców. Nie ma huczących  
organów przy panoramach i ka-  
ruzelach, kataryniarzy, żydow-  
skich i czeskich kapel... Ten świat  
istnieje już tylko w nim i rozwie-  
wa się błękitną mgiełką niepa-  
mięci, jak rozwiła się kiedyś  
w świetle dnia postać małego An-  
tona, utrwalona po »wieczne cza-  
sy« przez wędrownego fotografa  
na szklanej płytce dagerotypu.

# Oko i ucho Paryża

dochował jej wierności. Powró-  
cił do armii - by znów nieba-  
wem trafić do więzienia za po-  
bicie oficera, którego przydybał  
u swej kochanki. Ta, skruszo-  
na, zorganizowała mu pierwszą  
ucieczkę w przebraniu oficera  
miejskiego garnizonu. I tak się  
już potoczyło - kryminal,  
ucieczka, kryminal... Został  
najświnniejszym zbiegiem w hi-  
storii zakładów penitencyj-  
nych. Trafił na karty światowej  
literatury. Z jego biografii czer-  
pali Balzac, Hugo, Dickens, Du-  
mas, Sue, Edgar Allan Poe.  
Uciekał w przebraniu medyka,  
skakał z wysokiej wieży w lo-  
dowate nurty rwącej rzeki, ro-  
bił podkopy pod murami wię-  
zienia, wędrował po kraju  
w przebraniu zakonnic. Ucie-  
kał trzykrotnie z najcięższych  
więzień, do których skazańców  
transportowano w żelaznych  
obrożach na szyi, przykutych  
po 25 do ciężkiego łańcucha,  
a na miejscu skuwano parami,  
przydając do nóg ciężkie żela-

zne kule. Uciekł z Bicetre,  
uciekł z Brestu, włóczył się  
z rabusiami po Niderlandach,  
przystał do piratów. Złapano,  
osadzony w Tulonie, w 1799 ro-  
ku uciekł po raz ostatni.

Dopiero 10 lat potem w pary-  
skiej dzielnicy Saint Denis od-  
naleźli go nie stróżę prawa, lecz  
kompani z za krat. Prowadził  
sklep z galanterią i odzieżą, nie  
chciał wracać na złodziejskie  
ścieżki. Odmówił więc »kole-  
żeńskich przysług«. Ale znał re-  
guły gry i wiedział, jaki ma wy-  
bór - zostać zdradzonemu lub sa-  
memu stać się donosicielem.  
Dobrowolnie zgłosił się do  
monsieur Henry'ego, szefa  
II wydziału policji paryskiej.  
Ten nie przyjął oferty. Eugene  
Françoise powrócił do więzienia  
Bicetre. Ale po 2 latach Henry  
zmienił zdanie. W gmachu pre-  
fektury dobito targu. Więzień  
pozostanie na wolności, ale bę-  
dzie służył bezwarunkowo poli-  
cji - swą wiedzę i doświadcze-  
nie kryminalisty, znajomość

przestępczego świata, wykorzy-  
sta przeciw swym dawnym  
kompanom.

Jego pierwszym zadaniem  
było pojmanie Watrina, z za-  
wodu drukarza, produkującego  
i rozprowadzającego fałszywe  
banknoty, nieuchwytnego od-  
lat. Kolejnym - ujęcie zbiegłe-  
go z więzienia specjalisty od  
kradzieży diamentów - Fossar-  
da. Zleceniodawcy nie kryją za-  
dowolenia. Eskryminalista zo-  
staje wciągnięty na listę płac  
paryskiej prefektury, choć na  
jej adres wciąż napływają  
z różnych stron Francji rozsy-  
łane za nim w innych miastach,  
za dawne sprawy, listy goń-  
cze. Wędrują dyskretnie do ko-  
sza. Za to w ich miejsce na  
biurku prefekta pojawiają się  
kolejne meldunki. O zdema-  
skowaniu rzekomego hrabiego  
de Pontis, szefa policji zamku  
królewskiego, ulubieńca Lu-  
dwika XVIII, w rzeczywistości  
zbiegłego galernika nazwi-  
skiem Coignard. O nieszkodli-

wieniu »podsmażaczy z Półno-  
cy«, przypalającej stopy swych  
ofiar szajce szantażystów. Eu-  
gene działa już z siatką współ-  
pracowników, takich jak on na-  
wróconych wykolejeńców, wła-  
nywaczy i kieszonkoców. Zys-  
kują rozgłos, uznanie i... za-  
wiść. Ale są niezawodni.  
W 1817 r. prefektura wzmacnia  
zespół do 12 ludzi. W rok po-  
tem zostają uznani oficjalnie  
jako jednostka policji i przy Pe-  
tit rue Saint Anne nr 6 otrzy-  
mują swoją własną siedzibę.  
Taki był początek *Brigade de  
Sûreté*, pierwszych nowoczesnej  
policji kryminalnej i droga do  
sławy jej twórcy, byłego krymi-  
nalisty i więźnia Eugene Fran-  
coisa Vidocqa.

ink w izytoriat



Redaguje: Jan Rogóż  
tel. 633-96-70

**Dokończenie ze str. 33**  
wytruć. - Najczęściej wstrzykujemy do otworów specjalny płyn, który wewnątrz zamienia się w zabójczy dla owadów gaz - tłumaczy Jan Kostecki. - Czasami umieszcza się eksponat

# Wawelska klinika

stecki. - Dzięki nim możemy dotrzeć do trudno dostępnych miejsc, czyścić skomplikowane ornamente. Korozji nie usuwa

się chemicznie. Kiedyś przedmioty wkładano do specjalnej kadzi. - Łatwo mogłoby się jednak zdarzyć, że stężenie roztworu byłoby zbyt duże i eksponat mógłby się rozpuścić - wyjaśnia konserwator. - Dlatego najpierw rozmiękczyliśmy skorodowaną warstwę, na przykład naftą, a potem usuwamy zanieczyszczenie szczotkami, ręcznymi lub elektrycznymi. Stąd u nas małe wiertarki, maszyna protetyczna. Do czyszczenia służą też specjalne pasty w tubkach. Stosuje się pędzelki w wszystkich rozmiarach, począwszy od tych najmniejszych, modelarskich. Przydają się też szczoteczki do zębów. - Największy problem stanowią trudno dostępne miejsca, drobne ornamente - mówi Stanisława Kostecka. - Do czyszczenia używamy ostro zakończonych patyczków, wykałaczek, świetnie nadają się patyczki do szaszłyków.

- Niekiedy sami dorabiamy narzędzia - dorzuca Jan Kostecki. - Strugamy patyczki odpowiednich rozmiarów, szlifujemy gwoździe. Kiedyś kupiłem na tandencie punce, twarde metalowe kliny, które służą do złobienia ornamentów. Dziś czyścimy nimi ozdobne fragmenty. Zamówiliśmy reklamowaną w TV płytkę „Silver Star”. Liczyliśmy, że oszczędzi nam wiele godzin żmudnego dłubania. Okazała się jednak mało skuteczna. Użyliśmy jej do czyszczenia koronki srebrnego kielicha. Skończyło się na tym, że kielich trzeba było rozkręcić, a ornament polerować ręcznie.

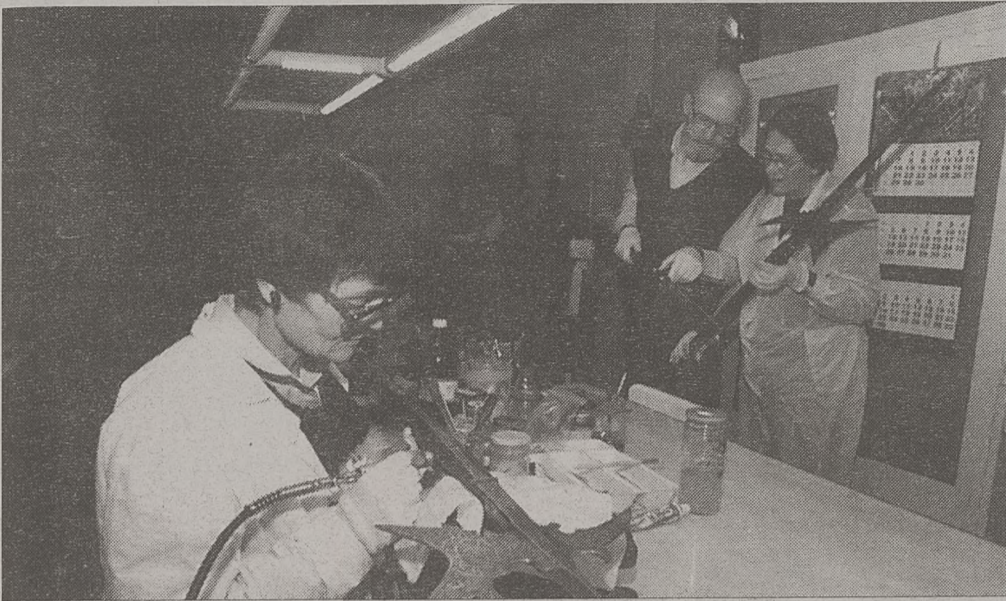
W pierwszym pomieszczeniu z dwoma wannami znajduje się digestorium. Ten sporej wielkości wyciąg powietrza, metalowa kratownica z szybami, służy do odciągania gazów podczas wygotowywania odnawianych przedmiotów w rozmaitych roztworach. W tym samym pokoju ustawiono

jeszcze tokarkę do obróbki metalu, obrabiarkę do drewna, szlifierkę. Obok potężny kosz z sianem. - W nim leży słoń z łatwopalnym paraloide, którym czyścimy eksponaty - wyjaśnia Jan Kostecki podnosząc pokrywę.

## Pokój specjalny, drzwi ma niczym hangar,

zasuwane, wmontowane w szynę, ciężkie i toporne. W ściany, sufit i podłogę wmurowano ochronne płyty ołowiane. Tu stoi rentgen. Pomysł - jak wspomniano - Rudolfa Kozłowskiego. Konserwator sam zaprojektował i zbudował pierwszy aparat. Wtedy było to jedyne tego rodzaju urządzenie. - Takie zdjęcie pozwala na dokładną analizę stanu przedmiotu - mówi Jan Kostecki. - Klisze wkładamy do specjalnego stereoskopu, który daje efekt przestrzenny. Dzięki niemu oglądamy zdjęcie przedmiotu w trzech wymiarach. Metodę stereoskopową stworzył nie kto inny, jak właśnie Kozłowski, dlatego do dziś nosi ona jego imię...

RAFAL STANOWSKI



Fot. Waclaw Klag

w specjalnej komorze gazowej. My takiej jednak nie posiadamy. Tak robią natomiast inne muzea.

Pozostają jeszcze niesforni turyści, dotykający zabytkowych przedmiotów. - Dotykanie jest dla eksponatów zabójcze - mówi Jan Kostecki. - Pozostawiona na zabytkach warstwa potu zawiera amoniak, który wiąże się z wilgocią i wżera w eksponat. Dotykany przedmiot można też uszkodzić. Kiedyś zdarzyło się, że turysta chciał wziąć do ręki jedną z dwóch waz stojących na szafie, potrącił mebel i obie wazy spadły, rozbijając się w drobny mak.

- Szczątki przyniesiono do nas - opowiada Stanisława Kostecka. - Zreanimowaliśmy oba naczynia, klejenie zabrało nam mnóstwo czasu.

Żmudna i męcząca praca. Wymaga niezwyklej dokładności. Nie zawsze stłuczone przedmioty da się zrekonstruować, bowiem materiały, z których je zrobiono, cały czas pracują, czyli podlegają wewnętrznym naprężeniom. - Kiedyś z niewiadomych przyczyn spadł z uchwytu metrowej średnicy japoński talerz i rozłamał się na dwie połowy - mówi Jan Kostecki. - Konserwatorzy próbowali go skleić, ale okazało się to niemożliwe. Połówki talerza nie pasowały do siebie! Przyjechali eksperci z AGH, badali materiały, wyjaśnili jednak niewiele. Prawdopodobnie w momencie pęknięcia jedna z połówek uległa dodatkowemu wewnętrznemu rozprężeniu, wiemy, że dzieje się tak z porcelaną. Talerz w końcu sklejoną zaciskając go w specjalnej ramie.

### Zabieg konserwatorski

trwa od kilku dni do kilku tygodni. Wszystko zależy od wielkości eksponatu i ilości czasu, który można mu poświęcić. Najbardziej podatne na korozję są przedmioty wystawione na działanie powietrza, na przykład habardy ze zbrojowni. Odczyści się je około tygodnia. Ponad tydzień - dwuręczne miecze, także stojące poza gablotami. Tyle samo broń palną. Tu wiele jednak zależy od skomplikowania ornamentyki i budowy eksponatu. Jeśli składa się on z kilku różnych materiałów - na przykład z kości słoniowej, drewna, metalu, jak w średnio skomplikowanej XVII-wiecznej strzelbie - pracownia konsultuje się z ekspertami, dla każdego z materiałów dobierane są inne techniki czyszczenia.

Wyposażenie pracowni,

### jak w klinice dentystycznej

pod oknem stoi maszyna protetyczna, w miseczkach na stole leżą dziesiątki werteł, obrotowych szczoteczki. - Doskonale się nadają - tłumaczy Jan Ko-



# Dziś

przez 12 godzin, Carrefour sprzedaje  
50 pralek GORENJE WA 501  
i ani jednej więcej

# 888,00

**Pralka GORENJE WA 501**  
wsad 5kg, odwirowanie: 550 obrotów,  
system „prysznic” polepszający efekt prania, 12 programów prania,  
program prania wełny, automatyczna regulacja ilości wody - „waga wodna”,  
automatyczne wyważanie wsadu

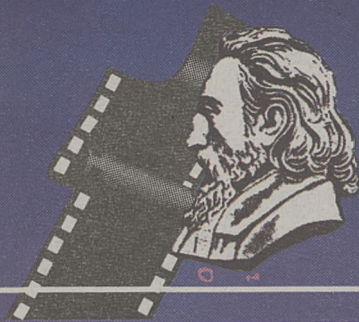
**35 LAT**  
NA ŚWIECIE

**Carrefour**  
HIPERMARKET



KRAKÓW, UL. ZAKOPIAŃSKA 62

a jutro?



Akademia  
Sztuk  
Pięknych  
im.  
Jana  
Matejki  
w Krakowie

# Akademia

## DZIENNIKA

## Kruchy świat Janiny

na zdjęciach

**ZBIGNIEWA ŁAGOCKIEGO**

Plac na Groblach 12 w Krakowie. Tutaj, przez pełne delikatnego lśnienia lata mieszkała Janina Garycka. Osoba niezwykła. Doktor filologii polskiej, autorka bajek i opowiadań, poetka, miniaturzystka, scenografka, konserwatorka malarstwa olejnego, współzałożycielka i Dobry Duch Piwnicy pod Baranami. Kiedyś tutaj mieszkała.

Dzisiaj swobodny wiatr hula po Placu, szarpiąc ostatnie, jesienne liście. Drobinę tynku odpadają od muru. Pokryte liszajami wilgoci ściany kamienicy trwają pokornie, czekając na swój lepszy czas. Czy naprawdę lepszy? Na parterze, rząd okien pyszni się nowością. Może będzie tu eleganckie biuro, a może apartament mieszkalny. Miejsce świetne, metraż pokaźny. Ciekawe, czy zachowało się malowidło na suficie, przedstawiające roztańczone anioły? Jeżeli nawet, to nie sądzę, aby wyśnionym przez Janinę postaciom odpowiadał widok zimnego światła komputerowego ekranu. "Chociaż, kto wie... Mówią, że bezwymiarowe istoty charakteryzuje bezgraniczna życzliwość.

Gdzie się podziałeś, miniaturowy świecie. Świecie magii i marzeń. Świecie kochany. Kruchy świecie Janiny.

Migawka aparatu fotograficznego otwiera się i zamyka ruchem niedostrzegalnym dla oka. Na taśmie filmowej pozostają obrazy. Pozostają, aby przywracać to, co już powrócić nie może.

Oto gazeta. Tyle w niej zgłębienia i szaleństwa rozpędzonego pod koniec wieku życia. Ale są zdjęcia, z wielkim pietyzmem przez Zbyszka Łagockiego wykonane. Trzeba oglądać je bardzo uważnie. Smakować każdy szczegół. Wtedy, na chwilę przybędzie spokój i pojawią się drobne okruchy żalu, który z każdego uczynić może poetę. Choćby na chwilę.

**LESZEK WÓJTOWICZ**



Gdzie się podziałeś bajko z nastrojów ulotnych utkana?



Aniołowie na suficie zatrzymali się w zachwycie...



Tu rezydował Piotr Skrzynecki, poniżej - nocna przystań Piwnicznego Przewodnika



Miniatury - maleńkie światy ludzkich dusz

Z prof. Zbigniewem Łagockim współpracowała **MARIA PYRLIK**

## Dla Janiny

Aniołowie na suficie  
Zatrzymali się w zachwycie  
Bowiem tak niesamowicie  
wzruszał ich Twój szept

Snułaś baśnie o sąsiadach  
I o ptaku który gada  
O tęczy maskaradach  
w naszym życiu z łez

Odwiedzali Cię królowie  
Parę niebezpiecznych kobiet  
Najprawdziwszą to opowieść  
że kardynał też

Nade wszystko był Kabaret  
Tak w nagrodę i za karę  
Za tę Twoją wielką wiarę  
w cierpki sztuki grzech  
Dziś uśmiechasz się do nas z tamtej strony lustra  
A przed lustrem po Tobie taka wielka pustka  
Nie pomaga lektura Montaigne'a i Prousta  
Ani wódka co gorycz pozostawia w ustach

Malowałaś miniatury  
Choć systemu duch ponury  
Estetycznej cień tortury  
rzucił na Twój próg

W dekoracjach żyło światło  
Więc zrozumieć było łatwo  
Strzępy prawdy które diabłom  
każdy wyrwać mógł

Były kwiaty i herbata  
Odkrywanie tego świata  
Świata który dla nas spletał  
Dobrotliwy Bóg

Były wiersze były pieśni  
By złocistą chwilę prześnić  
By w poziomce i w czereśni  
szukać lepszych dróg

Dziś uśmiechasz się do nas z tamtej strony lustra  
A przed lustrem po Tobie taka wielka pustka  
Nie pomaga lektura Montaigne'a i Prousta  
Ani wódka co gorycz pozostawia w ustach

Słowa i muzyka  
**LESZEK WÓJTOWICZ**

(grudzień '97)



„Sztuka jest nierozdzielnie związana z wartościami. Staje się poszukiwaniem prawdy o świecie, o sobie, o swoich uczuciach, wzniesieniach. Może dać w życiu dużo radości, satysfakcji, ale może być także źródłem niepokoju, a nawet obrzydzenia do siebie” - Stanisław Rodziński

Profesor Stanisław Rodziński, choć zazwyczaj wieczorami nic nie jada, zdecydował się z nami spotkać na tzw. wczesnej kolacji, w restauracji „Guliwer” przy ul. Brackiej.

Przed szóstą zobaczyłam go w niebieskich ramach. Wychodziłam z Gołębiej, a on siedział za szkłem restauracyjnej wystawy, w niebieskich ramach futryny, na niebieskim krześle, przed białą świeżo nakrytą stołką. Siedział patrząc na ulicę - jak z własnego portretu.

Gospodarze namawiali nas do kulinarnych szaleństw. Stanisław Rodziński zrezygnował jednak z przystawek i zamówił jedno danie: eskalopek z ziemniakami. Do eskalopek - małe piwo.

Siedzieliśmy w ramach portretu. Patrzyliśmy na ulicę. Co chwila przechodnie kłaniali się profesorowi. Ile osób zna Stanisława Rodzińskiego? - pomyślałam - skoro co kilka minut odpowiadał skinieniem głowy na pozdrowienia zza szyby.

#### Zbliżenie I - rektor

- Nie mogę powiedzieć, że dla artysty tytuł rektora jest tragedią. Gdybym tak twierdził, byłbym skończonym idiotą. Rektor jest wybierany. Mogłem się nie zgodzić, ale powiedziałem „tak” i odpowiadam za tę decyzję - mówi Stanisław Rodziński.

Jego zdaniem połączenie pracy artysty - malarza z urzędniakiem - rektorem jest możliwe, wymaga jedynie dobrej organizacji czasu. Trzeba ciągle dokonywać wyboru. Umieć zrezygnować z niektórych przyjemności, aby móc malować.

A w organizacji własnego czasu Stanisław Rodziński ma już wieloletnią zaprawę. Po skończeniu krakowskiej ASP nie został na uczelni, podjął swoją pierwszą pracę w Domu Dziecka przy ul. Siemiradzkiego. Był tam wychowawcą. Pracował na trzy zmiany. Od godz. 6 rano, ale też i do północy. Pomagał dzieciom odrabiać lekcje, rozdawał skarpetki, bezskutecznie odprowadzał je do szkoły - wychodził z 20-osobową grupą, a do celu docierał z trójką podopiecznych. Reszta zniknęła w pobliskich bramach... Później pracował w podstawówce nr 34 przy Urzędniczej, później w Liceum Plastycznym i na ASP we Wrocławiu. - Zawsze byłem malarzem po godzinach. Dzieliłem swój czas na pracę nauczyciela i artysty. Doszedłem w tym do dużej sprawności.

Tydzień rektora krakowskiej ASP jest z góry ustalony. Od poniedziałku do czwartku włącznie, od godz. 9 rano nawet do 15, Stanisława Rodzińskiego można spotkać na uczelni. Wówczas załatwia wszystkie bieżące sprawy i przyjmuje petentów. Stara się także znaleźć czas na uczenie. Bo nadal jest nauczycielem, prowadzi pracownię malarską i powinien w niej być aż trzy razy w tygodniu. Nie zawsze jednak się to udaje. Bywa, że do pracowni zajrzy tylko raz.

Wieczory i długie weekendy rezerwuje dla swoich artystycznych poczyni. To wtedy na ogół maluje. - Nie narzekam. Mimo takiego harmonogramu nie czuję się niedzielnym malarzem - dodaje rektor próbując pachnących eskalopek.

#### Zbliżenie II - malarz

Malarstwo to nie tylko godziny spędzone przy sztalugach. - To także, a może przede wszystkim moje lektury, niespodziewane podróże - choćby te najnowsze na drugi koniec Krakowa, spotkania z przyjaciółmi oraz

muzyka. Lubię słuchać i robię to niemal bez przerwy, zwłaszcza gdy maluję.

Stanisław Rodziński uwielbia słuchać muzyki poważnej. Coraz bardziej ceni Lutosławskiego i Góreckiego. Ma swoich ulubionych wykonawców, m.in. Świątosiłwa Richtera. Słucha także

miejsu przygotowuje swoje dzieła, jednak maluje w pracowni. „Papierowy warsztat” w domu dzieli z żoną Ireną Popiołek także artystą malarzem profesorem w krakowskiej, a obecnie rzeszowskiej WSP. - Malujemy i w domu i w pracowni, oddzieleni od siebie tylko ścianą. Zazwyczaj

gdy tak patrzył na klasę z innej perspektywy i duma go rozpierała, że to on jest wreszcie w centrum zainteresowania, nie wiedział jeszcze, że sam będzie kiedyś belfrem.

Nie wiedział tego także, gdy z dwudziestoma chłopakami ze swojej klasy, z podstawówki,

Studentom Stanisław Rodziński powtarza zawsze, żeby nie marnowali czasu. Pięć lat studiów w komfortowych warunkach, gdzie nie trzeba jeszcze myśleć o pieniądzach, utrzymaniu rodziny, może się stać idealnym okresem dla rozwoju artysty. Jeżeli oczywiście ten okres

nie, jaki piękny obraz namalował. - Przy zachowaniu całej proporcji opowieści o Degasie, moja żona jest pierwszym krytykiem moich prac. Zawsze otwarcie mówi, że jej się nie podoba obraz albo że jest bezsensowny - opowiada Stanisław Rodziński.

Jaka jest jego reakcja na takie słowa? Początkowo broni swoich racji. Czasem nawet w heroicznym sposobie uda mu się ten sprzeciw utrzymać. Jednak bardzo często się zdarza, że po jakimś czasie zaczyna dostrzegać niedociągnięcia, które wytknęła mu żona. Zauważa, że nie mówiła tego aby mu zrobić na złość. Chciała go tylko ustrzec przed błędami. - Być może ta moja postawa może się wydawać filozoficzną koncepcją pantoflarza doskonałego. Też bym tak sądził, gdyby nie fakt, że uwagi żony są prawdziwe - dodaje artysta. - Biada jednak, gdy moją twórczość zaczęła analizować dwie kobiety: i żona, i córka. Wtedy właściwie mam już przechłapanie.

Rozmowę przerywa nam młody mężczyzna, który przez wystawową szybę zauważył profesora Rodzińskiego. - To mój zięć, archeolog, wraca z pracy, z Instytutu - dodaje profesor. Młody mężczyzna zawahał się i wszedł do restauracji. - Przyszłbym ucałować tatę.

Córka prof. Rodzińskiego jest także archeologiem i podobnie jak zięć, pracuje w Instytucie Archeologii UJ. Jest absolwentem Liceum Plastycznego. - Mam dwoje wnuków, czyli jestem już dziadkiem nie na żarty. Czasem rozmawiamy z żoną, że wnuki dały nam ten rodzaj uczucia, którego do tej pory nie znaliśmy. To nie to samo co własne dziecko. Myślny byli zapracowani. Nasza córka spędzała dużo czasu z moją mamą i z ciocią - podkreśla artysta.

Ola ma cztery lata, a Jakub zaledwie cztery miesiące. Czas spędzony z wnukami artysta uważa za wspaniały. Tym bardziej że Ola w tej chwili zaczęła już rysować głownogi. - Ona uwielbia gdy ja rysuję. Często prosi mnie - narysuj świnię, albo narysuj mnie, mamę. I ja niczym na egzaminie muszę rysować - dodaje artysta.

#### Zbliżenie V - wielobarwne tło

Po blisko trzech godzinach, zdecydowali się opuścić gościnnego „Guliwera”. Ruszyliśmy ciemną ulicą Gołębia. Wiatr przewiewał nas na wylot. Zapytałem: - Panie profesorze, kto jest Pańskim artystycznym idolem? Po chwili ciszy padła odpowiedź: - Na pewno byłby nim stwór wielogłowy. Wiele osób wpłynęło na mnie i na moją działalność. Nie tylko malarze, ale np. Borys Pasternak i jego poezja, Zbigniew Herbert i jego eseistyka, Józef Czapski, jedna z największych przyjaciół mojego życia. Wiele dało mi środowisko „Tygodnika Powszechnego”, gdzie nauczyłem się odpowiedzialności za to, co robię i piszę. Wielkie znaczenie ma dla mnie to, co Karol Wojtyła - Jan Paweł II, którego miałem szczęście poznać jeszcze w latach krakowskich, powiedział o sztuce jako o jednej z fundamentalnych dróg człowieka do Boga. Nie mogę nie wspomnieć o przyjaciółni i znaczeniu dla mnie Jacka Woźniakowskiego czy Marka Skwarczewskiego.

- A z malarzy?

- Nie jestem oryginalny. Duże wrażenie robi na mnie twórczość Braque'a, Picassa, Van Gogha bardzo istotnego w latach mojej studenckiej młodości i Grünewalda.

- Gdyby Pan mógł z całej historii sztuki wybrać sobie jedno dzieło, które powiesiłby Pan na ścianie w swoim mieszkaniu, to jaki byłby to obraz?

- Byłby to polptyk Grünewalda oltarz z Isenheim - w moim przekonaniu najbardziej wstrząsające dzieło, jakie człowiek namalował od początku świata.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ  
FOT. ANNA KACZMARZ

## Kolacja z prof. STANISŁAWEM RODZIŃSKIM, artystą malarzem, rektorem krakowskiej ASP

# Portret artysty po godzinach

### Gdy moją twórczość zaczęła analizować żona i córka, wtedy właściwie mam już przechłapanie



utworów barokowych. Szczególne znaczenie mają dla niego kompozycje wiolonczelowe. Na tym jednak nie koniec fascynacji muzycznych. Oprócz klasyki, profesor jest także zagorzałym wielbicielem jazzu, ale tradycyjnego, aż do Milesa Davisa włącznie. Jego jednym z największych przeżyć artystycznych był koncert Elli Fitzgerald w Nowym Jorku. - Artystka była już stara. Na scenę wprowadzono ją, szła z trudem. Ale gdy zaśpiewała, okazało się, że nie ma sobie równych.

Stanisław Rodziński uważa, że dla artysty każda chwila jest ważna. Miał 8-letni trening w szanowaniu czasu, gdy od 1972 roku dojeżdżał do Wrocławia, gdzie prowadził pracownię malarską na tamtejszej uczelni. Osiem lat spędzonych w pociągach, wówczas notorycznie spóźniających się i stojących nieraz w polach po kilka godzin, zaowocowało szkicownikami, rodzajem rysowanego dziennika. - Starłem się nie tracić czasu. Miałem zawsze poczucie, że czas ucieka i już nigdy chwila, którą przeżywam, się nie powtórzy.

Jego prace zawsze poprzedzają szkice czy fotografie, ale najważniejszy w procesie tworczym bywa pierwszy impuls. Nie ukrywa - jest człowiekiem wzruszenia. I tylko dzięki wzruszeniu sięga po pędzel, ołówek lub lustro. Gdyby nie emocje, pewnie nie byłoby jego malarstwa. Ile czasu zajmuje namalowanie pracy olejnej? Nie ma reguły, gdyż do niektórych obrazów wraca po tygodniach, miesiącach, a nawet latach.

W domu, Stanisław Rodziński stworzył sobie tzw. warsztat papierowy. To właśnie w tym

w innych godzinach, ja jestem malarzem poranka, a Irena popołudnia i wieczoru - dodaje. Jednak prawdziwym okresem pracy twórczej są wakacje. Wtedy państwo Rodzińscy wyjeżdżają na dwa miesiące. Nie mają stałych miejsc. Właściwie wszystko im jedno dokąd wyjadą. Jedynym warunkiem jest wynajęcie pomieszczenia, w którym znajdują się dwa duże stoły.

W tej chwili w Krakowie, w Galerii Labirynt przy ul. Józefa, można oglądać prace Stanisława Rodzińskiego i Ireny Popiołek. - To jedna z naszych pierwszych wspólnych wystaw. Do tej pory razem wystawialiśmy w Zakopanym oraz w Instytutach Polskich w Wiedniu i Rzymie. Zdecydowaliśmy się na wspólną prezentację, ponieważ nasze światy malarskie są zupełnie inne. Nie wywieramy na siebie wzajemnie malarskich wpływów. Nikt nie dominuje. Możemy więc razem wystawiać, gdyż zderzenie innych wyobrażeń, ludzi którzy żyją pod jednym dachem już 35 lat, może być ciekawe.

#### Zbliżenie III - nauczyciel

Stanisław Rodziński uczył się w krakowskiej Szkole Podstawowej nr 4 przy ul. Smoleńsk. Bardzo to szkołę lubił. Do dziś pamięta wszystkich pedagogów. Potrafi ich wymienić z imienia i nazwiska. Imponowali mu nie tylko wiedzą, ale także nieukrywaniem swoich słabości i dziwności. Pamięta na przykład pana Fabera, który uczył go śpiewu. Ten cudowny człowiek, wszystkich rozrabiaków wieszal za marynarkę na klasowym wieszaku. Stanisław Rodziński zawisł w ten sposób tylko raz. Ale

rozpoczął naukę w V LO. I choć jego licealne lata wypadły w nieciekawym okresie historii Polski, to i tę szkołę wspomina bardzo serdecznie. Jak teraz sam mówi po latach: - Udało się nam przetrwać również dzięki teatrowi dyrektora Potoczka, który nazywaliśmy „Potoczkowe divadlo”.

Zaraz po skończeniu ASP został nauczycielem. Ciągłe kogoś uczył. Początkowo małe dzieci, potem starszych, już dorosłych. Jego wychowankowie do dziś wspominają profesora. Mówią o nim tylko dobrze. Dlaczego go lubią? - Nie wiem. Być może udało mi się spełnić ich oczekiwania? Aby być dobrym nauczycielem, trzeba nie tylko lubić uczyć, ale przede wszystkim trzeba lubić młodzież. W przeciwnym razie lepiej sobie dać spokój i nie męczyć siebie i dzieci.

Spotyka swoich uczniów. Kiedyś zdarzyła mu się śmieszna sytuacja. Jako mąż zaufania „Solidarności”, przy wyborach w 1989 roku musiał przejść szkolenie, prowadzone przez prawnika. Gdy na salę wszedł poważny mecenas, profesor Rodziński zauważył, że to jego uczeń. - Wymieniliśmy uśmiechy. Ale dopiero po zakończeniu szkolenia przyznał się, że obecność wychowawcy na sali zbita go z tropu.

Wiele kontaktów nauczycieli - uczeń zaowocowało przyjaźniami. Stanisław Rodziński przyjął zasadę, że gdy przestawał być profesorem, przechodził z wychowankami na „ty”. Na ten moment czekają przede wszystkim studenci ASP. - Po dyplomie jesteśmy przecież kolegami, z tego samego środowiska. Jedziemy na tym samym wózku, także finansowym.

zostanie odpowiednio wykorzystany. Rektor namawia ich, aby byli wierni sobie, aby nie hołdowali modom i nie dążyli za wszelką cenę do szybkiego sukcesu, który często okazuje się jedynie sukcesem pozornym, wykreowanym przez media. - Zawsze powtarzam za Witoldem Lutosławskim, że nic tak szybko się nie starzeje jak nowość. Jednak na mówieniu moja pomoc się kończy. Bo nie mogę im zagwarantować, że jeżeli mnie posłuchają, to odniosą sukces - dodaje profesor.

Stanisław Rodziński czuje się odpowiedzialny za uczniów, którzy opuszczają mury krakowskiej ASP. Jeżeli ma możliwość, stara się im pomóc w dorosłym życiu. Organizuje wystawy, pisze opinie, potrzebne przy staraniu się o różne stypendia. - Czasem mnie to kępuje. Ale to mój obowiązek. Jeżeli moje słowa im pomogą, to dlaczego mam tego nie zrobić?

#### Zbliżenie IV - mąż, ojciec, dziadek

Mówi o sobie, że nie jest zdrowy twórczo. Nawet o żonę, która pracuje z nim pod jednym dachem. - Na początku studiów miałem wiele kompleksów. Gdy przyszedłem na ASP, moi koledzy byli już po wielu latach nauki rysunku w Liceum Plastycznym. Mieli biegłość, której mi brakowało. Do dziś widzę u siebie te niedolności, ale staram się z nimi walczyć. Malowanie sprawia mi sporo trudności. Mimo to jestem zadowolony z mojej pracy.

Degas powiedział, że nie ożenił się z jednego powodu. Nie zniósłby, gdyby do pracowni weszła żona i powiedziała: - Kocha-

Zbigniew Preisner „Requiem for my friend”

W poprzek

## Między stylistykami

ła, że najlepszy podkład do filmu to taki, którego nie słychać. Dziś muzyka jest często

na żadnym kadrom. Trudno orzec, czy był to incydent, czy zapowiedź nowych prób. Mu-



lepiej zapamiętywana niż sam obraz.

Płytą „Requiem for my friend” Preisner chciał zmierzyć się z kompozycją autonomiczną, nie przyporządkowa-

zyka pozostawiona samej sobie, bez wsparcia wizji, musi wyrażać coś więcej. Preisner bazuje na tradycyjnych sprawdzonych formach pisania, opartych na homofonii i melo-

dii. Jest to odpowiednik tworzenia w literaturze w sposób narracyjny. Przy tym wszystkim okazuje się zbyt powierzchowny, skupiony na budowaniu przestrzeni dźwięków, a nie ich tworzeniu. Brak w jego kompozycjach tej cienkiej nici szaleństwa, która odróżnia rzeczy genialne od dobrze zrobionych.

Być może klucz do poznania metody twórczej Preisnera tkwi w tym, że z wykształcenia jest architektem. Nasuwa mi się analogia z Pink Floyd, gdzie w zespole dominował Syd Barret (malarz), w ich muzyce więcej było impresji, artystycznego bałaganu, który stanowi czasem drogę twórczych poszukiwań. Po jego odejściu prym zaczęli wieść Gilmour i Waters. Obaj z zawodu architekci. Muzyka tej formacji stawała się coraz bardziej sformalizowana, „budowana”, a nie tworzona.

Traktowanie Preisnera jako twórcy muzyki symfonicznej to problem szerszy. Problem postnowoczesności, gdzie zatracają się kryteria ocen, gdzie coraz trudniej wytyczyć linię demarkacyjną między tym, co w kulturze niskie, a co wysokie. Można oczywiście postawić pytanie, czy taka linia podziału w ogóle istnieje.

W każdym razie Preisner ma doskonałe wycucie tego, co może podobać się słuchaczom. Jego twórczość może być doskonałym wypełnieniem luki dla wszystkich zmęczonych ogłupiającymi dźwiękami części muzyki pop, którzy jedną nogą stoją już w muzyce klasycznej.

BARTŁOMIEJ KIERZKOWSKI

Sala klubu „POD PRZEWIĄZKA” była wypełniona po brzegi. Pomyślałem: młodzi ludzie jednak słuchają muzyki, dalekiej od list przebojów. Quidam zaczął koncert od instrumentalnego tematu „Przebudzenie” rozpoczynającego drugą płytę zespołu. Głos ptaków został odtworzony co prawda z playbacku, ale nie przeszkadzało to w odbiorze muzyki. Temat przeszedł następnie w utwór „Głęboka rzeka”, pochodzący z pierwszego krążka. Wykonanie było poprawne, a co ważniejsze, wokalistka błysnęła świetną formą.

W paru miejscach partie fletu zostały zastąpione partiami instrumentów klawiszowych, jakby Jacek Zasada jeszcze nie do końca opanował swe rzemiosło. Te niedoskonałości były dostrzegalne w kilku innych utworach.

Dalej zespół zagrał „Choćbym”. Również niezłe. Po kolejnych nagraniach z debiutanckiego krążka nadszedł czas na coś nowego. Był to utwór „Wesoła”. Zespół zagrał pierwszorzędną i bardzo spójnie.

Wkrótce potem - większy blok muzyczny. Składał się z połączonych ze sobą dwóch długich utworów z pierwszej płyty. Pierwszy z nich najdłuższy - „Płone”, drugi - „Niespełnienie”. Bardzo mi brakowało tych charakterystycznych partii fletu w „Płone”, ale mimo to słuchało się z przyjemnością.

Potem było „Przebudzenie (świat nadziei)” - dedykowany Marlenie - najlepszej przyjaciółce wokalistki. Wykonanie było bardziej interesujące, niż na płycie. Również rewelacyjnie wypadł „Beznogi mały ptak”, czyli utwór z trzeciego singla zespołu. Najdłuższy kawałek z drugiego albumu, czyli „Pod powieką”, nie był co prawda tak ciekawy jak „Płone”, ale słuchało się go z zainteresowaniem, a często zmieniające się klimaty podsycały nastrój.

Potem nadeszła pora na covery. Pierwszym z nich był utwór

„Jest taki samotny dom” z repertuaru Budki Suflera. Wykonanie okazało się tak dobre, że moim zdaniem Cugowski i Budka Suflera mogą iść na emeryturę. Drugi to fragment suit „Snow Goose” grupy Camel. Bardzo też rozgrzał publiczność utwór otwierający pierwszy album, obecnie słynny klasyk zespołu, czyli „Sanktuarium”. Za to już tradycyjnie zespół zagrał w samym jego środku popisowe solo z „Firth Of Fifth” grupy Genesis. Niestety, owo piękne solo zostało lekko spartaczona. W kilku fragmentach Maciek Meller zagrał nie tak jak trzeba partię gitarową, a na dodatek perkusista, Rafał Jermakow, nie trzymał rytmu.

Maksymalnie rozgrzały publiczność dwa kolejne utwory zamknięte głównej części koncertu. Pierwszym z nich były „Noce w dziadła”. Wspaniała wokaliza w środku utworu dorównywała poziomem wokalizy z „The Great Gig In The Sky” grupy Pink Floyd. Reakcja publiczności była naprawdę mocna - cała sala klaskała.

Główną część koncertu zamknął utwór z singla promującego drugi album, czyli „Moje anioły”. Publiczność domagała się bisów. Pierwszy - „Morelowy sen”. Rozbudowany początek doskonale zastąpił, nieciekawym, syntezatorowym wstępem znany z płyty. Drugim kawałkiem był „Bajkowy”.

Po głośnych wywoływaniach publiczności Quidam pojawił się na scenie po raz drugi i niestety ostatni. Zagrał na drugi bis tylko jeden utwór, ale za to jaki! Był nim słynny już klasyk grupy Deep Purple, czyli „Child In Time”. Znako-mite solówki w części instrumentalnej, a nieco wcześniej wspaniała wokaliza, wywołały niesamowity nastrój. Ten kawałek niestety definitywnie zakończył wspaniały koncert. O ile po wydaniu drugiego albumu nieco zraziłem się do zespołu, o tyle ten występ całkowicie zmienił moje nastawienie do Quidamu.

PAWEŁ ŚWIREK

## Dwa do zera

Alanis poznałem i polubiłem dzięki mojej dziewczynie, która nuciła pod nosem utwory z „Jagged Little Pill”.

Jak się okazało, znała ją niemal całą - nie zostało mi nic innego, jak tylko poznać Alanis bliżej. Zrobiłem to i powiem, że nieco mnie zdziwiła. Nieznane uczucie towarzyszyło mi podczas słuchania debiutanckiej płyty. Niby zagrana bardzo kobieco, a jednocześnie ma w sobie tak olbrzymią ilość energii,

Junkie” to bezwzględnie wielka płyta, rzecz niemal dziejowa, która - można już teraz przypuszczać - zostanie wyłuszczone w księgach opisujących historię muzyki. Przez pewien czas zastanawiałem się, jak ją sklasyfikować. Na pewno nie jest to odejście od dotychczasowej twórczości. Ona (Alanis) po prostu chodzi po nieco przetartych ścieżkach, gdzieś kierując swe kroki w zarośla, skąd przynosi różnego rodzaju pomysły - czasami

dzięki niemu mają w sobie to coś, czego szukają wszyscy słuchający muzyki nie tylko uszami, ale i sercem.

Są na „Supposed Former Infatuation Junkie” numery, które brzmią niemal hardrockowo, grungowo, ale są też takie senne balladki, w których Morissette swoim śpiewaniem i głośnymi oddechami wprowadza coś niezwykłego, nowego ducha. To bardzo osobiste odczucia - spróbujcie, może na Was też to działa.

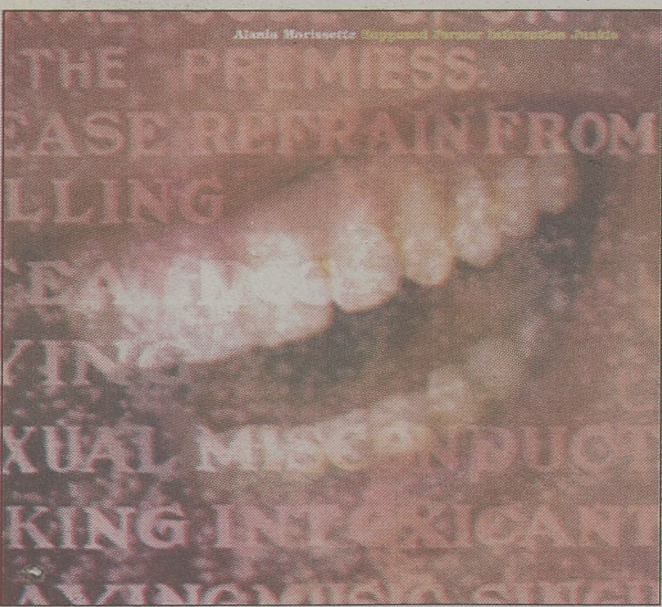
Bardzo trudno wyróżnić jakąkolwiek kompozycję zawartą na tej płycie. Są bardzo równe i bardzo różne. Jedno jest pewne, nie ma tam żadnych słabych momentów. 17 świetnych kompozycji, doskonale zaśpiewanych, doskonale zagranych i zaranżowanych. Jedną z niewielu płyt mijającego roku, która rzuciła mnie na kolana. A najprzyjemniej słucha się jej we dwoje. Tak mi się wydaje... jeszcze nie sprawdzałem, ale obiecuję, że sprawdzę i opowiem, jak było.

Ale podsumowując, myślę, że jednak ten album zupełnie inaczej będą odbierały kobiety - szczególnie po przeczytaniu tektów. Zachęcam do ich lektury. Nie są skomplikowane, nawet jeżeli ktoś zna słabo angielski powinien sobie z nimi poradzić.

Wielu ludzi zastanawiało się nad tym, czy Alanis obroni swoją pozycję, którą osiągnęła debiutanckim albumem. Zapewniam wszystkich, że tak. Jest dwa do zera dla Morissette.

SSKI

PS Najmilej słuchało mi się singlowego „Thank U”, „So pure” oraz „Heart Of The House”. Po prostu ładne piosenki, a takich „po prostu ładnych” najmilej się słucha.



że czuje się to natychmiast po włączeniu. Żar po prostu wychodzi z głośników, snuje się po podłodze, suficie, ścianach i w końcu cię dopada. Ale nie należy się tym zbyt przyzwyczajać - to pozytywna energia. Dużo daje, jeżeli potrafisz ją odpowiednio wykorzystać.

Teraz o nowym dokonaniu Alanis. „Supposed Former Infatuation

naprawdę zaskakujące. Na największą uwagę na nowej płycie zasługują doskonale opracowane partie wokalu, zarówno te w chórkach jak i te pierwszoplanowe, brzmiące niesamowicie mocno i głośno, i niezwykle szczerze. Alanis swój głos wykorzystuje w stu procentach. Traktuje go jak instrument i niektóre utwory właśnie



36-200 Brzozów,  
ul. Rzeszowska 10,  
tel. (013) 434-12-11,  
434-12-88,  
fax (013) 434-12-12

**PRODUCENT:**

- ☉ koronek
- ☉ wstawek bawełnianych
- ☉ lic szewskich
- ☉ taśm plecionych i elastycznych
- ☉ konfekcji stołowej
- ☉ obrusów
- ☉ bieżników
- ☉ serwet



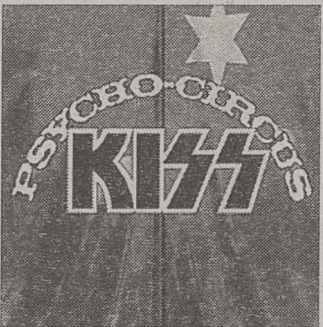
**Solidny partner '97**



Nasze wyroby cieszą się dużym popytem na rynku krajowym i zagranicznym.

Prowadzimy również sprzedaż akwizycyjną,  
tel. (090) 56-19-25.

# PSYCHO CIRCUS



między przesłuchaniem drugim a dziewięćdziesiątym dziewiątym wiedziałem, że posiadam muzycznego Kissgraala! Płyte, co ja mówię, raczej arcydzieło otwiera tytułowy kawałek „Psycho Circus” - bardzo mocny i kissowy zarazem. Paul wita ludzką rasę w „kuku-cyrku”. Kolejny numer Within to niesamowita kompozycja Simmons'a. Jego wokół zauroczył mnie całkowicie, a brzmienie basu, jakiego dotąd nie słyszałem - powaliło na kolana. Krzyżówka pościelony z jego albumu solowego z 1978 roku z drapieżnym „Hate” z „Carnival...”. Wyobrażacie to sobie!?

I znowu Stanley w „I Pledge Allegiance To The State Of Rock N' Roll” (uff!). To zdecydowanie najdłuższy tytuł, jaki Kissiaki stworzyli w swojej karierze. W czwartym utworze „Into The Void” swoich sił próbuje Ace Frehley. Początek OK, ale przy refrenie muszę się uszczypnąć - Beatles czy co? Świergoli taka sobie gitarka coś jakby George Harrison albo jego popłuczyny, czyli Oasis. Od tego momentu Psycho Circus robi się pokreconą aranżacją. Starzy fani mogą być ukontentowani. Ciekaw jestem natomiast, jak lyknie tę pozycję młodzież wychowana na Revue'u. „We Are The One” - gitary klasyczne w akcji i refren, który można nucić przy rodzinnym grillowaniu, jako żywo przywodzący na myśl film o dzielnych muszkieterach. Kolejny kawałek to „You Wanted The Best” z mocnym

wejściem sekcji rytmicznej, a następnie wioseł solowych i basu. Chyba mamy nowy hymn Kiss do przyspiewek live. Zwrotki po kolei śpiewają Simmons, Stanley, Criss i Frehley - potem wspólny refren. Łzy wzruszenia cisną się do oczu, kiedy chłopcy skandują „chcielicie najlepszych - macie najlepszych”. Cholerna racja. Jeżeli pamiętacie longplay „Crazy Nights”, to na pewno przypadnie wam do gustu „Raise Your Glasses” w wykonaniu Paula Stanleya. Przebiegu murwany. Nieco oddechu złapałem przy balladzie Petera Crissa „I Finally Found My Way”. Ekstrapozycja dla dziewczyn i na przyszłą imprezkę - coś à la „Beth” z platynowego „Destroyera”. Ten sam ujmujący wokół, fortepian i smyczki. Następujący po nim „Dreamin” przypomina mi inną Stanleyowską kompozycję „I Want You” sprzed wielu lat. Czuć ducha i magię lat siedemdziesiątych. Krążek zamyka nastrojowa podróż w czasie Gene'a Simmons'a „Journey Of 1000 Years” z odgłosami i wieloma harmonicznymi ubarwieniami.

Ciężko mi rozstawać się z nowym albumem Kiss. Po przesłuchaniu tych czterdziestu paru minut dochodzę do wniosku, że do szczęścia wystarczy ta płyta i jakkolwiek odtwarzacz CD z funkcją repeat, abym mógł przeczekać do czasu wydania kolejnego tak udanego albumu Kiss.

MIREK PASIEKA

Przez parę ostatnich lat Kiss zasypywał nas kompilacjami i „bestami”. Później pojawił się superciężki album „Carnival Of Souls” bez jakiegokolwiek promocji, swoją zawartością wyrwany raczej z kontekstu całej twórczości kapeli. Było międo. W międzyczasie po siedemnastu latach Kiss wrócił do pierwotnego składu, wymalował facjaty i... podbił świat za pomocą starych hitów, oprawionych w niezwykły show.

Zapowiadany jako tymczasowy, oryginalny line up został zalegalizowany kontraktem i wszyscy fani „pocałunku” oczekiwali na nową płytę. Nigdy nie brałem na serio wypowiedzi Paula Stanleya czy Gene'a Simmons'a (zwłaszcza tego drugiego), więc kiedy oświadczyli, że Psycho Circus będzie miał brzmienie albumów z lat 70. i że ten materiał da nam do wiwatu, pomyślałem, że żartują. Po paru posłizgach czasowych wreszcie trzymałem „to” w rękach. Po pierwszym przesłuchaniu, nie miałem żadnych odczuć, ale po-

Jesień zasypuje nas płytami. Czasem spadnie coś skrzęcego najwyborniejszym kolorem. Zanosimy ten skarb do domu, by przeżywać magiczne wieczory z muzyką. Muzyka nas otula i choćby pokój był nie dogrzany, jest nam ciepło. Dwanaście piosenek zawartych na tym kompaktce, to rezultat spotkania dwóch artystów, reprezentujących nie tylko odmienne muzycznie lądy, lecz również dwa różne pokolenia. Elvis Costello urodził się w 1955 r., zaś Bacharach w 1928. Gdy Elvisa nie było na świecie, Bacharach akom-

„Such Unlikely Lovers” - dla odmiany aranż współczesny. Costello śpiewa całym sobą, dozując emocje. Liryczny i ognisty. Sekcja i keyboardy jak u Steely Dan.

„My Thief” - dla mnie ci dwaj panowie są złodziejami, bo kradną mój czas i jestem na dodatek im za to wdzięczny.

„The Long Division” - oprócz panującego orkiestrowego brzmienia, pobrzmiewa echo lat 70., kojarzące się ze Steely Dan, M. McDonal-dem, Gino Vannellim...

## Elvis Costello with Burt Bacharach

# „Painted from Memory”

paniował Marlenie Dietrich. W 1964 r. był już twórcą dzieła „What's New Pussycat”.

Bacharach to legendarny kompozytor muzyki rozrywkowej. Nazwisko symbol, stawiane na równi z Cole Porterem i Irvingiem Berlinem. Costello nie musi czuć się przy nim kopcuszkami. Zdobył ogromną popularność, nagrał wiele świetnych płyt, a jego piosenka „Ship Building” to jeden z najpiękniejszych utworów, ostatnich 30 lat muzyki rozrywkowej.

Samo spotkanie takich tuzów nie jest jeszcze gwarantem udanej płyty. Artyści muszą się do siebie dostroić, porozumieć w jakiś, często metafizyczny sposób. Taka alchemia dusz miała miejsce w tym przypadku.

Krążek należy do niezwykłych, nie ze względu na odkrywanie nowych brzmień, zaskakiwaniem pseudoawangardowości, która nierzadko jest zasłona przed dyktantem i brakiem umiejętności. Najtrudniej napisać piękne piosenki, które mogą wzruszyć. 12 czarujących utworów, wszystkie na równym poziomie, mających piętno ponadczasowości.

„In the Darkest Place” - jakby zabrakło oddechu. Costello mógłby jeszcze śpiewać, muzyka malować (nieprzypadkowy tytuł - painted) gustowne tło. Zaczynamy wtopić się w klimat i nastroj i... koniec utworu.

„Toledo” - cudowne chórki, matowy rozwibrowany głos Elvisa. Zaduma, nostalgia za czymś odległym, nieznanym. Jak on to robi?

„I still have that other girl” - klaszysze pianina muskane palcami, spektakularne wejścia orkiestry. Patos i delikatność.

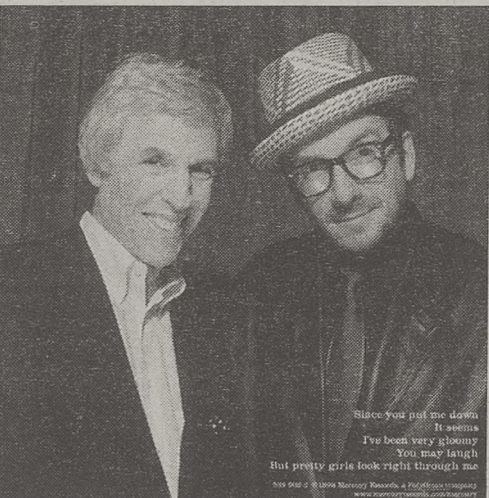
„This House Is Empty Now” - utwór do słuchania z zamkniętymi oczami. Klasyczna piosenka, z rzędu nieprzemijających. Ładne, krótkie solo gitary.

„Tears at the Birthay Party” - mamy koniec lat 90., a słuchając tej piosenki wydaje się, jakby czas cofnął wskazówki o 30 lat. Piosenka dla samotnego mężczyzny z za baru.

„Painted from Memory” - czy to jeszcze głos z płyty, czy przekroczenie materialnych dźwięków?

„The Sweetest Punch” - słodko, lecz nie mdli. Bacharach wraca do swych korzeni kompozytorskich, mając w zapleczu nieporównywalną technikę nagraniową.

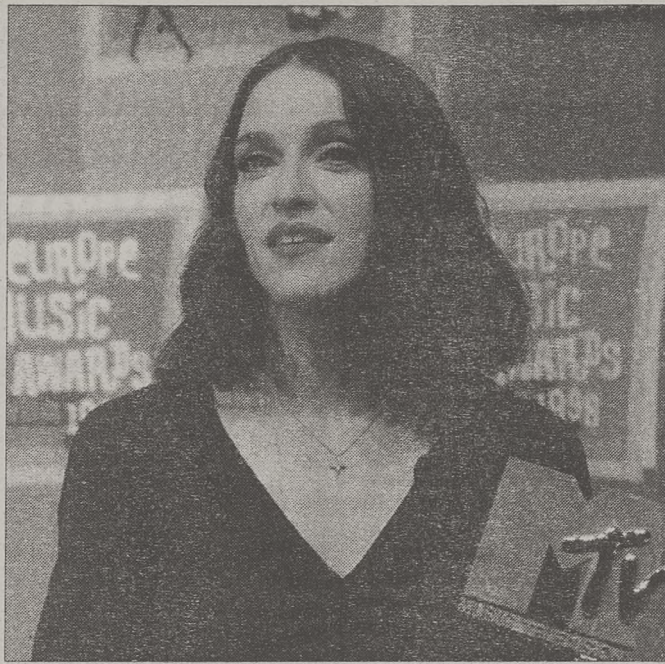
„What is Her Name Today?” - Costello przekracza granicę piosenkarza, uczucie, jakie wkłada



w śpiewanie, jest trudne do rozumowego pojmowania.

„God Give Me Strength” - najdłuższa kompozycja na płycie. Rekompensata, że to już koniec. Wszystko co piękne, trwa bardzo krótko.

Ten krążek to artystyczny prezent dla każdego bez względu na metrykę. Artyści osiągnęli jedność. Jeszcze raz się okazało, że dobra muzyka powstaje bez względu na wszelkie bariery. Mamy do czynienia z dużym wydarzeniem. Dlatego trudno czasami poskromić emocjonalne oceny. Ja przynajmniej nie potrafię. **BARTŁOMIJ KIERKOWSKI**



# NAGRODY MTV

Madonna i Spice Girls to największe triumfator-niki ubiegłotygodniowego wręczenia nagród MTV Europe Music Awards. Przypadły im po dwie - Spice Girls dla najlepszej grupy oraz najlepszej grupy w kategorii pop, a Madonnie jako najlepszej artystce. Jej najnowsze dzieło „Ray Of Light” otrzymało tytuł najlepszego albumu. Najlepszym facetem wybrano Robbego Williamsa, najlepszym autorem muzyki tanecznej okazała się formacja Prodigy, która sama była zdziwiona wyborem. Odbierając nagrodę, lider Prodigy Liam Howlett powiedział: „Gówno zrobiliśmy w tym roku. Nie zasłużyliśmy na nagrodę. Ale dziękujemy za nią”. Najlepszą grupą rockową jest aktualnie, jak się okazuje, Aerosmith, rapową - Beastie Boys, najlepszym debiutem uznano All Saints, piosenką - „Torn” Natalie Imbruglia, a teledyskiem „Tear Drop” Massive Attack. Ostatnia nagroda wygląda dość dziwnie przy tych odebranych przez Spice Girls.

Zresztą same nominacje do najlepszego teledysku wyróżniały się na tle pozostałych - z przerażającą... przepraszam - z przeważającą dawką muzyki pop. O miano najlepszego teledysku walczyli bowiem obok zwycięskiego Massive Attack również Garbage, Smashing Pumpkins, Fatboy Slim czy Aphex Twin (powiem krótko - gdyby wygrał Aphex Twin to byłoby niezłe hece). Może więc dobre wideo da się zrobić tylko do ambitnej muzyki? Massive Attack, odbierający nagrodę, byli przy

okazji autorami największego skandalu tego wieczoru. Stosowną statuetkę wręczała im księżna Yorku - Sarah Fergusson, która zachowywała się, jak gdyby słyszała o Massive Attack po raz pierwszy. Kiedy przekreśliła nawet ich nazwę Daddy G powiedział „Ktoś ma tu k\*\*\*\* niezły ubaw”. Grupa odmówiła podania jej ręki, a zamiast „Thank You Very Much” księżna Yorku usłyszała „Fuck You Very Much”...

Zglądając ostatni raz do sali Filaforum w Mediolanie, gdzie odbyła się (organizowana już po raz piąty) ceremonia wręczenia statuetek, koniecznie musimy wspomnieć o prowadzącej show. (Nie)skromna osoba Jenny McCarthy z pewnością zwiększyła liczbę widzów... a już z pewnością facetów. Oczywiście, o ile mogli MTV oglądać, bo szefowie stacji są na razie nieugięci i po zakodowaniu się kilka lat temu, w tym roku zmienili system, odbierając już zupełnie polskiemu posiadaczowi anteny satelitarnej szansę oglądania swojego programu. Chyba że chce skorzystać z tv cyfrowej. Ale jest światło w tunelu dla takich nieszczęśników. Krążą plotki, że od przyszłego roku MTV Europe będzie ponownie dostępne, nadawane w sposób nie kodowany i naturalnie analogowo. Muzyczną telewizję doznajcie jednak sobie z umiarem, wspominając słowa Henry'ego Rollinsa „ubierzcie ciepłe pantofle, usiądźcie wygodnie w fotelach i włączcie telewizor. Staniecie się tacy sami jak wasi starzy. MTV - the place to be...”

POZZIE

## MODELKI!!! MODELKI!!

Światowe agencje z Mediolanu, Monachium, Barcelony, a także FASION TV (Paryż) już wkrótce w Krakowie. Zgłoszenia do castingu (min. 15 lat i 174 cm wzrostu) ostatni termin 23.11.98 (pon.) godz. 18.00 -19.00.

CAFETERIA ARTYSTYCZNA „Pod Błękitnym Kotem” Kraków, ul. Poselska 9 - RORES MODELS ZAPRASZA

# FUTRA

Futra gotowe i na zamówienie

Salon: Kraków, ul. Floriańska 16, I piętro, ☎4232319

## VIP GALANTERIA SKÓRZANA

sklepy  
● Rynek Główny 28 ● ul. Długa 5  
● ul. Zwierzyniecka 7 ● ul. Wrocławska 16  
polecają  
**TOREBKI • RĘKAWICZKI**



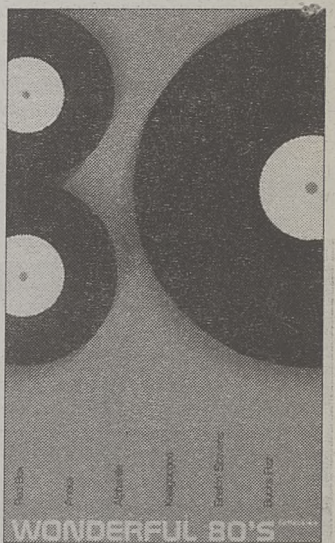
# W poprzek

## Wonderful 80's

Niedawno opisywaliśmy dla Was płytę z przebojami z lat siedemdziesiątych, a w kilka tygodni później w sklepach pojawia się składanka zatytułowana „Wonderful 80's Collection”. Co na niej znajdziemy? Same ciekawostki, pochodzące z poprzedniej dekady. Przyznam, że niektóre z tych numerów pamiętam i pamiętam też jak wspólnie z kolegami mocno przeżywaliśmy emisję teledysku do piosenki „The Final Countdown”, robiące wówczas wielką karierę, pochodzącej ze Szwecji grupy Europe. Teledysk był rzeczywiście zrobiony całkiem przyzwyczajenie, natomiast muzyka taka sobie, ale byliśmy wtedy zupełnie małolatami. Wspominam o tym, bo oczywiście grupy Europe nie zabrakło na tej składance.

Oprócz niej mamy okazję posłuchać Shakina Stevensa - czyli człowieka w jeansowym garniturku, śpiewającego rock'n'rollowe melodyjki, jest tutaj także Limahl solo jak i ze swoją grupą Kajagoogoo, jest C.C. Catch - ówczesna gwiazda (wspólnie z Modern Talking i Sandra) sieczki dyskotekowej. Ale znalazło się na „Wonderful 80's Collection” kilka ciekawych i godnych wspomnienia utworów - Red Box - „For America”, to naprawdę ładna piosenka, TOTO - „Africa”, świetna kompozycja, popularna zresztą do dziś. Na pewno nie można zapomnieć o znajdujących się w latach osiemdziesiątych u szczytu sławy grupach Spandau Ballet, Alphaville oraz o Blondie.

ESESKI



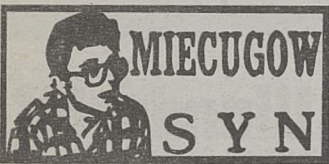
## FUTRA, KOŻUCHY ARISPOL & ANDY u producenta najtaniej

## PROMOCJA ODZIEŻY SKÓRZANEJ FIRMY OCHNIK 200 zł TANIEJ!

Zapraszamy do Sklepu Futrzarskiego Conrad Remani

Kraków, ul. Grodzka 41, tel. 421-02-48.

## Potyczki rodzinne



**MIECUGOW  
SYN**

Trochę mi się (głównie listownie) dostało za - jak to niektórzy odczytali - propagowanie pijarstwa za kierownicą i przy stole chirurgicznym. Przypominę, że kilka tygodni temu w związku ze sprawą chirurga, który w stanie nietrzeźwości przeprowadził udaną i bardzo trudną operację, zasugerowałem, że gdybym kiedykolwiek miał być operowany przez tegoż chirurga, to wołałbym, by sobie strzelił wcześniej jednego. Napisałem też, że znam kierowców, którzy nawet na trzeźwo są potwornym zagrożeniem dla innych, i znam takich, którzy w pijanym widzie radzą sobie lepiej niż ci pierwsi. Powiedzmy jednak jasno. Jestem przeciwny alkoholowi za kierownicą. Mało kto bowiem jest tak dobrym kierowcą, by móc sobie na picie pozwolić, że przypomnieć tylko śmierć Lady D. Ani jednak moje przekonanie, ani co gorsza, liczne kontrole policji i ogólnokrajowa akcja zbierania podpisów pod apelem do Sejmu o zaostrzenie kar dla pijanych kierowców, niczego nie zmieniają. Pijanych na drogach wcale nie ubywa, a nawet wręcz przeciwnie. Podejrzewam, że niewiele zmieniłoby także wprowadzenie tych postulowanych wyższych kar. Polak, jak wypije, lubi sobie gdzieś pojechać i tyle. W tej sytuacji można zrobić tylko dwie rzeczy. Albo zmniejszyć liczbę pijanych za kierownicą (na przykład podwyższając próg nietrzeźwości do norm europejskich z 0,2 na 0,5 albo 0,8). Albo też doprowadzić do tego, by pijani nie byli takim zagrożeniem, czyli po prostu uczyć ich jeździć także po pijanemu. Wyobrażam to sobie tak - szkółka, kursanci, i pan instruktor z butelką. Po jej rozpięciu kursanci zaczynają jeździć. Najlepiej na jakimś lotnisku, między gumowymi pachołkami. Za każdego trąconego pachołka - kary finansowe.

**GRZEGORZ**

PS Coś mi się zdaje, że znowu oberwę.

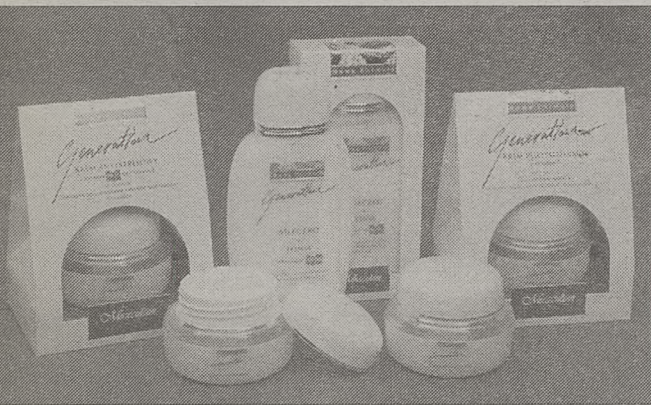


**MIECUGOW  
OJCIEC**

Zgadzam się w stu procentach ze zdaniem: „Polak, jak wypije, lubi sobie gdzieś pojechać i tyle”. Tak więc jedynym rozwiązaniem problemu - radykalnym i naprawdę skutecznym - byłoby znalezienie sposobu na zmianę upodobań Polaka. Ale co zrobić, żeby Polak przestał to lubić? Tego jeszcze nikt nie odkrył. Zaostrzenie kar? Przecież robiono to już kilkakrotnie i liczba pijanych kierowców nie zmniejszała się. Podejrzewam, że Polak lubiłby sobie pojeździć po wypiciu nawet wówczas, gdyby za spowodowanie wypadku po pijanemu sprawcę rozstrzelano na miejscu bez sądowych korowodów. Niczego nie zmieniło także drastyczne obniżenie dopuszczalnego poziomu alkoholu we krwi do 0,2 prom., czyli takiego, jaki miewają czasem ludzie, którzy w życiu nie wypili kropli wódki, wina czy piwa. Wiele wskazuje na to, iż problem ten należy wpisać na listę problemów w naszym kraju nierozwiązywalnych, takich jak np. skup butelek, makulatury i innych surowców wtórnych, kwestia wprowadzenia służby cywilnej (czyli odpolitycznienia urzędów państwowych), bandytyzm na stadionach piłkarskich, itp. Na razie więc pozostają nam jedynie półśrodki i za taki właśnie półśrodek uważać należy naukę jazdy po pijanemu. Osobiście byłbym za wprowadzeniem takiego szkolenia, zaproponowałbym jednak pewną innowację. Otóż trasę slalomu, którą należałoby pokonać po rozpięciu instruktorskiej butelki, oznaczałbym nie gumowymi pachołkami, lecz... kierowcami przytłapanymi przez policję na jeździe w stanie nietrzeźwym. Podпиты kursant trącałby więc - w razie czego - nie kawał gumi, lecz kolegę, nie tyle po fachu, co po upodobaniach. Można by to określić jako zwalczanie nietrzeźwości nietrzeźwością, wedle metody „klin - klinem”, która na pewno nie jest obca żadnemu amatorowi jazdy po paru głębszych.

**BRUNO**

## Konkurs z Miraculum



Rozstajemy się z krakowską Fabryką Kosmetyków Miraculum, ostatnim sponsorem konkursu „Pani”. Wśród nadesłanych do naszej redakcji poprawnych odpowiedzi na pytania zamieszczone 7 listopada, komisyjnie wylosowaliśmy 5, autorów których nagrodzimy zestawami kosmetyków Miraculum o wartości 40 zł.

### Nagrody w Konkursie z Miraculum

1. Wojciech Gawlik, Kraków
2. Anna David, Kraków
3. Ewa Słowik, Kraków
4. Iwona Pierzchała, Gołuchowice
5. Barbara Patoła, Iwanowice

Nagrodę dodatkową, kosmetyki Bielendy o wartości 40 zł, otrzymuje pani Elżbieta Smolak z Krakowa.

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji, ul. Wielopole 1, pokój 207, w dniach 23-27 listopada, od 10 do 16.

## Rodzice kontra dzieci, dzieci kontra rodzice



**ANDRZEJ  
SAMSON**

Pomiędzy rodzicami i dziećmi na dobrą sprawę nigdy nie panuje pełna łada i spójności równowaga, wyrażająca się obopólnym poszanowaniem, akceptacją i współpracą. Chociaż jedni i drudzy pragną i poszukują takiego układu, to jednak faktycznie rzadko i na krótko bywają z siebie zadowoleni do tego stopnia, by nie spostrzegać siebie nawzajem jako źródła frustracji i udręki. Dzieje się tak, ponieważ rodzice i dzieci, dzieci i rodzice żyją w permanentnym konflikcie. Jest to konflikt zwany strukturalnym, czyli taki, który wynika z samej natury ról społecznych dziecka i rodzica oraz z zachodzącej pomiędzy nimi relacji. Mówiąc inaczej, nie można być dzieckiem i rodzicem nie będąc z sobą

w konflikcie niezależnie od charakteru, chęci i woli obu stron. Podlegają one bowiem wyższej zasadzie życia, mówiącej, że ostatecznym rezultatem tej najmocniejszej ze znanych międzyludzkiej współzależności musi być separacja i rozstanie.

Konflikt, jak wiadomo, jest realną przyczyną konkretnych interesów będących w nim stron. Pomiędzy rodzicami i potomkiem ujawnia się ona natychmiast po przyjściu tego ostatniego na świat. Interesem rodziców jest, aby noworodek, a potem niemowlak zachowywał się jak szwajcarski zegarek, jadł, spał i wypróżniał się regularnie, nie płacząc i „dając żyć” otoczeniu. Nie bez powodu bowiem mawia się, że bezsenność jest przypadłością dziedziczną - przechodzi z niemowląt na rodziców. Interesem niemowlęcia zaś jest wymuszenie na rodzicach za pomocą płaczu działań (np. noszenia na rękach, kołysania, dawania piersi „na za-

wołanie” itp.), zapewniających mu błogostan, płynący z zaspokojenia wszystkich potrzeb.

Potem, kiedy potomek stanie już na nogi, rodzice pragną, aby „był grzeczny”, czyli nie robił niczego, co może mu zagrażać (bo rodzicielski lęk o dziecko rodzi się wraz z nim samym) i chociaż czasami pozwalał rodzicom zająć się swoimi sprawami. Dziecko zaś musi trenować coraz to nowe umiejętności (stanie, chodzenie, bieganie, włożenie gdzie się da, itd.) oraz badać i poznawać świat za pomocą danych mu przez naturę wszystkich zmysłów. Dlatego też, a nie z głupoty czy złośliwości, wspina się na meble, ściga ze stołu obrus z zastawą, włazi po szyję do kałuży, je proszek do prania, pluje kaszką, wsadza do nosa koraliki i robi mnóstwo jeszcze tego rodzaju rzeczy.

Jeszcze później, kiedy córka lub syn puszcza wreszcie rodzicielską rękę i sam zaczyna poruszać się po świecie - rodzice

znowu pragną, aby dokładnie wypełniał ich instrukcje i nie przekraczał zakreślonych przez nich granic, bo boją się o niego i chcą mu podsunąć najlepsze i najbezpieczniejsze ich zdaniem i najlepsze rozwiązania. Ale interesem dziecka jest zdobywanie coraz to nowych doświadczeń, bo na tym polega rozwój, a to oznacza konieczność przekroczenia w końcu owych rodzicielskich granic, ponieważ kiedyś trzeba po raz pierwszy samodzielnie przejść przez ruchliwą ulicę, pojechać zatłoczonym autobusem, pójść bez mamy na zabawę, spróbować papierosa itd. Ustawiczne konflikty pomiędzy rodzicami i nastolatkami, z powodu których coraz więcej rodzin poszukuje pomocy u psychologów, nie są więc niczym nadzwyczajnym, ani patologicznym. Są, jak to kiedyś mawiano „najwyższym i ostatecznym” stadium konfliktu, który zaczął się niemal w chwili poczęcia.

## Słowniczek współczesnej polszczyzny

### DOSTAWY

Czym kończą się socjalistyczne porządki na rynku, widać nie tylko w Rosji, ale przede wszystkim na Białorusi. Tam podstawowe artykuły żywnościowe będą teraz sprzedawane tuż przed zmierzchem, po wyjściu obywateli z fabryk. Tym sposobem każdy mieć będzie jednakową szansę zdobycia 20 dkg masła i taką samą ilość mięsa. Kolejne zarządzenie może nakazać sprzedawanie w nocy, tak aby nikt produktów spożywczych w ogóle nie ujrzał.

### LUZ

Premier Japonii, jako kolejny polityk, rozmawiał w Moskwie z prezydentem Jelcynem w ramach tzw. spotkań bez krawatów. To dość przyjazny zwyczaj. Zrywa ze sztywną tradycją nakazującą politykom i dyplomatom pokazywać się wyłącznie w garniturach, smokingach, krawatach i muszkach. Być może przyjdzie czas na dalsze poluzowanie obyczajów. Wówczas premierzy ważnych krajów spotykają się będą w Moskwie nie tylko bez krawatów, ale także bez butów, bez pasków do spodni, a być może również w ogóle bez spodni. Jak luz to luz.

### USZTYWNIENIE

Parę dni temu nieznanymi sprawcami skradli w Holandii okazały transport viagry, który miał właśnie trafić do aptek. Na razie złoczyńców nie wykryto, niewykluczone jednak że przestępcy działali na zlecenie jakiejś handlowej mafii, która chciała usztywnić stosunki pomiędzy producentami tego specyfiku a jego dystrybutorami.

### WYCIĄGANIE

Sporo miejsca poświęcono ostatnio komentarzom słów Leszka Millera, który zwrócił na siebie uwagę propozycją „wyciągniętej ręki” do AWS i zakończenia wojny polsko-polskiej. Jednym ten gest się podobał, innym nie, jeszcze inni skomentowali go - poczekamy, zobaczymy. Tak czy owak lepiej jest jednak wyciągnąć do kogoś rękę niż życzyć mu, aby wyciągnął nogi.

### WYKOPKI

Od pewnego czasu, w województwie tarnowskim, rabusie systematycznie kradną zabytki archeologiczne. Sami kontynuują rozpoczęte przez zawodowych archeologów wykopaliska i wyciągają z ziemi, przy pomocy wykrywaczy metali, różne drobiazgi sprzed wieków. W tym przypadku byłoby najlepiej gdyby znalazł się ktoś odważny i raz na zawsze wykopał rabusiów z miejsca przestępstwa.

Opracował: T.DOM.

## Skrojone z szykiem

Moda zdecydowanie spoważniała. Napór bezwzględnych reguł rynku powoduje, iż jej paryskie królestwo Haute couture, też przeżywa swój finansowy katar. Proponowane kreacje, z wyjątkiem może takich jak Galliano, już tak nie bujają w obłokach, już jakby bliżej ulicy. Na wybiegach krocza „rzeczy do noszenia”. Klientela też już nie ta. Ją też przycisnęło. Dla tego nikogo w poważnym paryskim domu mody nie dziwi, gdy związana od lat z firmą klientka oznajmia - „Mój mąż jest zrujnowany. Wybaczone, ale dziś nie zamówię więcej jak 10 modeli. Nie stać mnie na więcej”.

Myślę, że te problemy i nam nie są obce, no może w troszkę innym wymiarze. Portmonetka swoje, a tendencje swoje. Luksus i elegancja nie tanieją, a wprost przeciwnie. Może więc lepiej sprawić sobie jedną solidną rzecz z klasą niż mieć szafę wypełnioną gatunkami z wysokimi cyferkami. Ale powróćmy do omawianych w zeszłym tygodniu linii płaszczy. Wydawało się, iż to schyłek dla tej propozycji, nie nowej wszak, jakkolwiek w odmiennej wersji. Mam tu na myśli płaszcz, góra o kroju redingotowym, zatem wcięty, dość silnie, z miękkimi niezbyt szerokimi ramionami, równie niezbyt głębokimi pachami, a dodać muszę, iż z klasycznie wciętymi rękawami. Clou tego płaszcza to szeroko roztańczony dół, sięgający niemal do kostek. Do tego trzeba mieć figurę! i wzrost! Fantazja i charm. Główną rolę gra miękka, lejąca się tkanina. Czyż może być ona tania? Coś, co odróżnia tę propozycję, to powtarzany może przeze mnie aż do znudzenia minimalizm innych

środków wyrazu. Zero dekoracji w postaci guzika, aplikacji, jeżeli kieszenie, to najlepiej w szwie. Spokój pięknie układających się fałdów i właściwe proporcje to pierwszy plan. Reszta w cieniu, a cień ma kolor szarości ewentualnie czerni, no może jeszcze podparte stonowanym kolorystycznie futerkiem, ale o nim innym razem, bo to, co się dzieje na rynku, woła o pomstę do nieba. Wygląda to dość często tak, jakby to Pani Moda przyszła za wcześniej lub się spóźniła...

Są już sygnały, iż zbliża się do nas linia, linia A - comfortable A-line, czyli linia silnego trapezu. Jednym z tego znamion jest coraz silniejsze wejście na ulice kroju pelerynowego, nawiasem mówiąc szalenie kobiecego. Peleryny lub poncza zdecydowanie krótkie, nad kolana, najlepiej w jesiennych kolorach - beżu, brązu, ale i obowiązujących szarościach. To propozycja oczywiście na dni ze szczytą słońca, bo przecież peleryna nie ma grzać, a nadać styl i fason. Zwłaszcza jeżeli obszyta futerkiem, puchatym o dłuższym włosie. Dobrze, jeżeli uzupełniona o szal, etole czy taki dość pojemny kaptur.

Nawiasem mówiąc do peleryny zawsze miętę czuli artyści, ludzie niekonformistalni, lub też chcący być „artystami”. Tak było w okresie „Zielonego balonika”. Nosili ją obowiązkowo wszyscy satelici owego kabaretu. Wypiańscy raczej nie. Oni tworzyli. Ale to już inny temat, w niczym zresztą nie umniejszający pelerynom.

J. Turbasa

## Boje i ćmoje

Notujemy ostatnio próby przeniesienia co bardziej skomplikowanych postępowań przed oblicze międzynarodowego Trybunału w Strasburgu, ale trudno uznać takie rozwiązania za perspektywiczne. Niezbędne są śmiałe, głębokie reformy. Pewną wskazówkę daje przykład Bogusława Bągika, który opuścił areszt wpłaciwszy 2 mln zł kaucji. Te pieniądze pozwoliłyby opłacić roczną pracę około 350 wysoko kwalifikowanych sędziów. Musimy tylko odpowiedzieć sobie szczerze na pytanie: czy zależy nam na przetrzymaniu aferzystów gospodarczych w więzieniach? Czy nie lepiej dać

im możliwość pozostawiania na wolności po corocznym uiszczeniu pewnej okrągłej sumki? Niech robią interesy (pod ścisłym nadzorem urzędów skarbowych), niech się bogacą i... wspomagają ubogą boginię sprawiedliwości.

Receptą na kłopoty lokalowe byłoby z kolei przeniesienie niektórych rozpraw do mieszkania podsądnego (oczywiście jeżeli odpowiadałby on z wolnej stopy, a proces nie cieszył się zainteresowaniem publiczności). Pan domu zasiada na kanapie oskarżonych, pani domu częstuje Wysoki Sąd kawą i kanapkami... Ciepła, familiarna atmosfera uczłowieczyłaby procedurę. Odpadłoby kłopoty

ty z zapewnieniem konwoju, odrazaniem posiadaczy wskutek złego stanu zdrowia sądownego (ostatecznie mógłby on wręcz nie wychodzić z łóżka).

Dla tych, którzy od razu przynajmniej do winy należałoby pomysłować o samoobłudzie. Oskarżony sam odczytywałby wszelkie dokumenty, proponował dla siebie karę, później jedynie zatwierdzaną (lub nie) przez specjalistów.

A wlokące się latami sprawy cywilne? Cóż, tu powinna wkroczyć brutalna komercja. Jeżeli chcesz być szybko i sprawnie obsługowany - płacisz za ekspres (superekspres). Masz czas, nie masz pieniędzy - cierpliwie czekasz. Zupelnie jak u dentysty: uspołeczniona przychodnia z kiepskim sprzętem i kolejkami lub kosztowna wizyta prywatna. Wybór należy do ciebie...

ADAM RYMONT

# Szaleństwo we czterech

## Trzy kolory

Poniższe rozdanie warte jest przedstawienia ze względu na bardzo oryginalną sekwencję wistową obrońców przeciwko kontraktowi 3 bez atu rozgrywanemu przez S.

- ♠43
- ♥AK2
- ♦W10983
- ♣54
- ♠W10652
- ♥D4
- ♦K42
- ♣DW2
- ♠D9
- ♥W10987
- ♦A5
- ♣8763
- ♠87
- ♥653
- ♦D76
- ♣AK109

Gracz W nie miał specjalnych kłopotów z wyborem karty pierwszego wistu i na stole pokazała się piątka pik. Z dziadka dołożona została blotka, od E dama przepuszczona przez rozgrywającego. I słusznie - zabicie pika w pierwszej lewie prowadziło do przegrania kontraktu przy poprawnej obronie - pierwszą lewę karową bierze E, odwraca w pika i rozgrywający jest bezradny. Po wzięciu lewy wszystko było w rękach, a właściwie w głowie obrońcy E. Gdyby zagrał on w myśl zasady „dobry furman odwraca” i odwrócił w pika, rozgrywający łatwo uporczy się z kontraktem, bijąc drugiego pika i wyrabiając kara. Ale E stanął na wysokości zadania i odwrócił waletem kierowym - W dołożył damę. Sytuacja zupeł-

nie analogiczna do pierwszej lewy pikowej - rozgrywający musi przepuścić. Jeżeli zabije, W weźmie pierwsze karo i obrońcy wyrobą sobie kiery. I tak obrońcy uskładali już dwie lewy - w trzeciej błysnął W. Zagrał on damą trefla, a E po wzięciu pierwszej lewy karowej zagrał w trefla po raz drugi. Ruszenie trzech kolorów we właściwej kolejności przyniosło obronie zasłużony sukces.

A w krakowskim jesiennym kongresie brydżowym (7-11 listopada) czołowe lokaty zdobywali:

Memoriał im. Zb. Furdzika (62 pary); 1. Aleksander Jezioro - Julian Klukowski; Turniej par „Wawelski Smok” (74 pary); 1. Wacław Gąssowski - Zygmunt Kubicki; Okręgowy turniej par (44 pary); 1. Marek Górecki - Marek Jachimczyk; Turniej indywidualny (68 uczestników); 1. Tadeusz Wawrzyniak; 2. Jan Seruga; 3. Leszek Nowak; Turniej drużynowy (32 teamy); 1. Stara Wisła - Aleksander Jezioro, Wit Klapper, Andrzej Wilkosz, Włodzimierz Wala; 2. Basie - Barbara Kulawik, Barbara Lesiecka, Aleksandra Jurkiewicz, Jolanta Ondrusz.

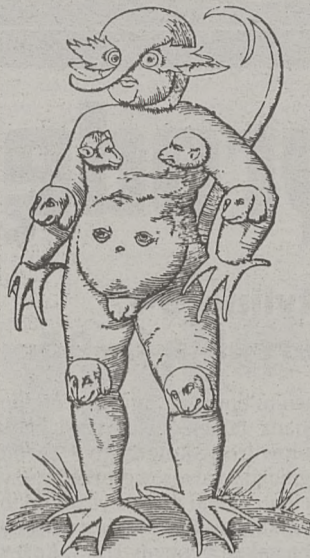
Klasyfikacja długofalowa 1. Aleksander Jezioro, 2. Andrzej Wilkosz, 3. Krzysztof Ginda.

**KOZBS składa podziękowania Wydziałowi Promocji i Współpracy Urzędu Miasta Krakowa za ufundowanie nagród rzeczowych.**

JAN BLAJDA

# Psychozabawa

## Czy dojrzałeś do zmiany samochodu?



1. Kiedy rano spoglądam na moje auto, czynię to z coraz mniejszą przyjemnością.

TAK(?)NIE

2. Wiem, co muszę wymienić w samochodzie. Ból jest dojmujący.

TAK(?)NIE

3. Trzeba by nowe gumy - ale jeśli przyjdzie grata sprzedać?

TAK(?)NIE

4. Coraz częściej zaglądam na giełdę i do autokomisów. Czytam ogłoszenia...

TAK(?)NIE

5. Sąsiad Kowalski kupił nowy wóz. Ten ma szczęście.

TAK(?)NIE

6. Ostatnio zająłem do banku z pytaniem o warunki kredytu.

TAK(?)NIE

7. Nowy samochód rozwiązałby wiele problemów.

TAK(?)NIE

8. I bardzo by mnie ucieszył.

TAK(?)NIE

9. Jestem w stanie ponieść pewne ofiary, w związku z zakupem auta.

TAK(?)NIE

10. Przypuszczam, że za rok będę jeździł czymś lepszym.

TAK(?)NIE

### OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz.

Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

### WYNIKI

100 - 70 pkt: Dojrzałeś, masz już dość, chcesz kupić sobie odrobinę komfortu i radości. Pozbyć się swoich kłopotów. Odżyć. I cóż, skoro tak - trzeba to wreszcie zrobić.

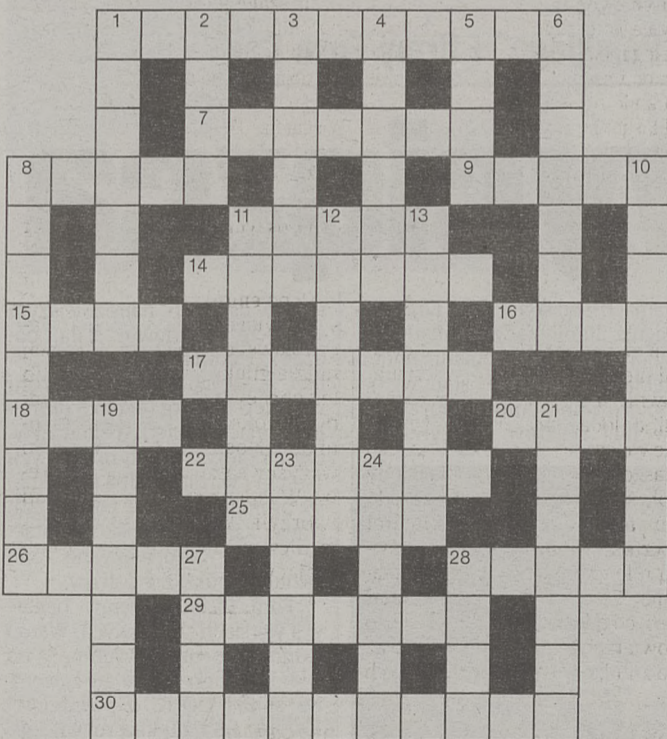
65 - 40 pkt: Nie jesteś zadowolony ze swego wozu i chętnie zmieniłbyś go na lepszy, ale cóż - walczysz sam ze sobą, a problem dotyczy pieniędzy. W przyszłym roku... na pewno.

35 - 0 pkt: To musiałaby być wyjątkowa okazja, jakaś fenomenalna oferta. Masz to co lubisz i czego pragniesz. Po co więc snuć marzenia?

(AS)

# KRZYŻÓWKA ZE SPONSOREM nr 422

Dzisiaj dwie nagrody po 100 złotych funduje sklep z odzieżą męską „XXL”



**POZIOMO:** 1. ksiądz, 7. wyspa z rumem, 8. ubraniami zapchana, 9. oznaka wielkiej żalości, 11. reprezentacyjny pokój, 14. miejsce na uwieńczenie laurem, 15. grochowa podpora, 16. przed jesienią, 17. malowniczy Dunajca w Pieninach, 18. padlinożerne ptaszyska, 20. milczą, gdy dusza śpiewa, 22. urzędowe przeszukiwanie u podejrzanego, 25. piękno, uroda, 26. talię obejmuje, 28. stolica piosenkowego festiwalu, 29. szczeniak, z którego wyrośnie myśliwski pies, 30. magnatka.

**PIONOWO:** 1. przyprawy do flaczeków nim są, 2. z niej jadalny olej, 3. wynik mierzenia, 4. miasto w Wietnamie od 1975 przemianowane na Ho Chi Minh, 5. odcinek podróży, 6. chroni gospodynię przed zaplaniem spódnicy, 8. atrybut pana doktora, 10. wrogość względem postępu, 11. przypisywane jest mu powiedzenie: Idź złoto do złota..., 12. z fantami do wygrania, 13. stolica Cypru, 19. fortel, 21. tym ważne osoby podróżują na PKP, 23. specjalność Cyganki, 24. zesłanie, 27. istota cytryny, 28. warto nim się pochwalić.

\*\*\*



Krzyżówka „Dziennika Polskiego” i Radia PLUS z nagrodami! Uwaga Czytelnicy! Rozwiązanie sobotniej krzyżówki w DZIENNIKU POLSKIM można rozpocząć już w... piątek! Właśnie w każdy piątek na antenie Radia PLUS po godzinie 18.10 rozpoczynamy krzyżówkową zabawę z DZIENNIKIEM POLSKIM

i Radiem PLUS!

Radio PLUS: 70,76 - 93,70 - 102,70 FM.

\*\*\*

Rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 422 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. 28 listopada br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 420

**POZIOMO:** 4. przystań, 8. rajtaria, 9. rezonans, 10. pakownia, 11. doniczka, 12. Saratoga, 16. galar, 20. Pomerania, 21. lunatyk, 22. kurtyzana, 27. Sparta, 28. szaleniec, 29. trykot, 30. załamanie.

**PIONOWO:** 1. sałata, 2. strona, 3. Franko, 4. parada, 5. Zuzanna, 6. sanacja, 7. arnika, 12. szpik, 13. rumor, 14. termy, 15. gunia, 16. gala, 17. lunapark, 18. retoryka, 19. sakpalto, 23. uszka, 24. talia, 25. Zenia, 26. Noemi.

### WYNIK LOSOWANIA

W dniu 16 listopada br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 420.

Nagrody po 100 złotych wylosowali: KRZYSZTOF SOJA - Kraków BARBARA KOWALCZYK - Rabka Pieniądze prześlemy pocztą.

Kupon krzyżówki ze sponsorem Nr 422

# Horoskop tygodniowy



### BARAN (21 III - 20 IV)

Bardzo korzystne układy planetarne zwiastują bliskie przemiany. Silny, aktywny, dominujący, przebojowy - przełamujesz trudności i schematy, osiągasz powodzenie, wytyczasz nowe kierunki życiowej ekspansji.

Biznes - tak. Praca - tak. Podróże - tak. Kontakty z ludźmi - tak. Wszystko się udaje. Możesz wsiąść na wysokiego konia i pogalopować - rosna szansa wielkiej wygranej.



### BYK (21 IV - 21 V)

Ostatni tydzień trudności - zresztą coraz mniejszych. Zmęczony Mars wkrótce opuści Twoje niebo. Zostanie multum spraw, które, powoli i skutecznie, rozegrasz tak, jak zechcesz. Wróć uśmiech, radość.

Czas na odmianę losu, na ważkie decyzje: konkretne, realne, upraszczające życie. Czas dialogu. Określ swoje relacje z ludźmi, zrób bilans celów, dążeń. I powoli, powoli...



### BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Trudny tydzień. Kłopotów żadną miarą nie da się uniknąć. I po co? Lepiej rozwiązywać problemy. Nawet jeśli długofalowe: wymagające polityki, strategii, taktyki, współpracy i jeszcze czegoś więcej. Warto - daję słowo.

Tylko ostrożnie. Za kółkiem i w rozmowach. Niechaj Ci główny cel przyświeca. A jest nim bezpieczeństwo. Spokojna perspektywa. Radość serca.



### RAK (22 VI - 22 VII)

Czyste, bezchmurne niebo. Wszystko zależy od Ciebie. Maksimum pary w gwizdek: z wiarą, nadzieją - ostro zmierzaj przed siebie. Projekt wciąż dojrzewa...

Są szanse, i to wielorakie, odniesienia sukcesu. Skoncentruj się tylko na pracy, pokonuj bieżące stresi, działaj na luzie, z uśmiechem - laury spadną na Ciebie! A z forsą nie będzie problemów.



### LEW (23 VII - 22 VIII)

Wszystkie trudności pokonane, wszystkie bariery przełamane. Oto Słońce opromienia Cię siłą, Merkury sprzyja podróżom, Wenus wieści zwycięstwo. Finał roku należy do Ciebie.

Spodziewam się, przede wszystkim, interesów. Zamówień, fuch, propozycji - powinny posypać się także niemałe pieniądze. Kto wie, czy nie zmienisz stanowiska, firmy, miejsca zamieszkania - przewiduję rozstrzygnięcia radosne.



### PANNA (23 VIII - 22 IX)

Ostatni tydzień dominacji Marsa na Twoim gwieźdny niebie może objawić się zmęceniem i stabilizacją. Załatwiłeś, co miałeś załatwić, rozwiązałeś bieżące problemy - teraz możesz cieszyć się satysfakcją.

Naprzd - po wypoczynek. Po nowe doświadczenia - tym razem natury towarzyskiej. Wieczory w filharmonii, kolacje w egzotycznych knajpkach, wyjazdy barwne, przeżycia intensywne.



### WAGA (23 IX - 23 X)

Dobre pomysły, spora inteligencja - a wielka praca, chyba już skończona. Więc radość, wypoczynek, nowe plany - po prostu fantastyczne, możliwości - wspaniałe, satysfakcje - platońskie.

Barwa, smak, intensywność życia - nasycone zostaną w stu procentach. Powinny także pojawić się pieniądze. Oto one...



### SKORPION (24 X - 22 XI)

Po okresie prosperity - dobrych rozstrzygnięć, radosnych rezultatów, satysfakcji i ogólnie dobrych relacji ze światem - nadchodzi czas pracy. Pora na kreację.

Już wkrótce pojawią się przed Tobą dwie drogi, oferujące zupełnie różne możliwości. Pierwszą związana jest ze starą firmą. Więc rutyna - ale i nowe perspektywy. Druga... okaże się ryzykowna. Tam zagłębie forsę. Ostra gra. Pokerowa.



### STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Przełom dokonany. Z nizin powszednich problemów dostałeś się na szczyty. Radosny. Zadowolony z siebie i własnych dróg życiowych rysujesz w myślach nowe perspektywy.

Oto Słońce prześwieciło Twoje niebo, oto Merkury zaprasza do wojaży i biznesów, Wenus obiecuje spełnienie, Księżyc wyzwała energię. Schyłek roku należy do Ciebie.



### KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Nie Brooklyński most - śpiewał Stachura, nie Nowy Jork marzeń, świetliste aleje biznesu, polowanie w Kenii...

Ale dobry, spokojny dzień. Przeżyć miły dzień. Z szałności wyświetlić kolory: zielen - nadziei, błękit - radości, czerwien - marzenia. To jest dopiero coś. To jest dopiero coś. Jak mniemam.



### WODNIK (21 I - 20 II)

Doskonałe pomysły, dobra intuicja, ferment intelektualny. Można by napisać doktorat albo wydać gazetę, albo pojechać do Afryki (wyjazd sponsorowany). Albo... Są ogromne szanse.

A skoro tak, porządkuj sprawy i bilansuj. Czas podjąć ważkie decyzje, które określą miejsce i czas. Start już bliski. To będzie emocjonująca olimpiada. 10, 9, 8... Odliczanie trwa, zbliża się do zera.



### RYBY (21 II - 20 III)

Część problemów wkrótce zaniknie. Zwłaszcza tych, związanych z załatwianiem spraw, kolejkami w urzędach, oczekiwaniem na pozytywne lub jakiegokolwiek inne decyzje. I odfajkowano.

Sprawy inne: samopoczucie, jeszcze trochę pod kreską. Pieniądże, jeszcze trochę pod kreską. Ekspresja... Radość... Trzeba popracować.

ASTROLOGUS

# XXL

Rozmiary duże i bardzo duże

Nowo otwarty sklep z odzieżą męską zaprasza Panów na zakupy:

konfekcji (garnitury, spodnie, kurtki itp.)

bielizny (m. in. skarpety bezuciskowe)

w rozmiarach dużych i bardzo dużych!

Kraków, ul. Starowiślna 6, tel. 421-77-56

# Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje: Jakub Cięćkiewicz, tel. 422-28-98

# Jezdź z DZIENNIKIEM

Nr 628

## Chroni silnik i przyrodę

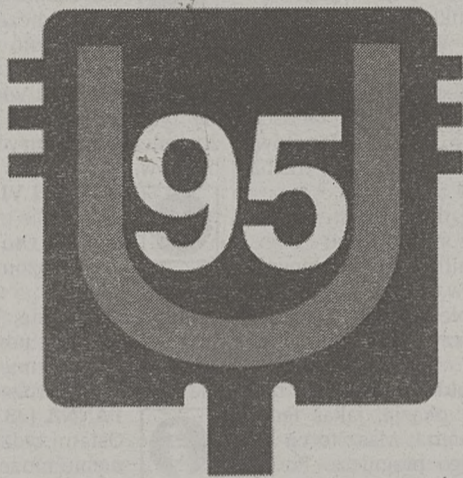
**CPN sukcesywnie wycofuje w całym kraju etylinę 94, wprowadzając na jej miejsce ekologiczną i uniwersalną U-95.**

**O**łów zawarty w benzynie to jedna z największych trucizn. Na domiar złego kumuluje się on w ludzkim organizmie, przyczyniając się do wielu bardzo poważnych schorzeń. Stąd też Unia Europejska opracowała projekt dyrektywy zobowiązującej kraje w niej zrzeszone do całkowitego wyeliminowania związków ołowiu ze wszystkich rodzajów paliw, do roku 2000. Polska, którą dzieli od UE już tylko jeden krok, także przygotowuje program dostosowawczy odchodzenia od etylin. Jego zapowiedzią jest uniwersalna benzyna bezołowiowa U-95 opracowana na zlecenie Centrali Produktów Naftowych CPN przez Centralne Laboratorium Naftowe w Warszawie.

Po naszych drogach jeździ sporo jeszcze samochodów, których silniki nie mogą obejść się bez tej trującej substancji. Po prostu jest ona niezbędna do ochrony gniazd zaworowych w starszego typu jednostkach napędowych, nie przystosowanych do spalania benzyny

bezołowiowej. Dotyczy to przede wszystkim najpopularniejszych polskich aut - polonezów (sprzed roku 1990) i fiatów 126p (sprzed 1992 r.).

dzone" gniazda zaworowe. Pomijając już spore koszty, w wielu przypadkach operacja taka nie byłaby możliwa ze względów technicznych.



Oprócz nich paliwa z ołowiem potrzebują także starsze typy aut zachodnich, których nie brakuje przecież w naszym kraju. Aby radykalnie rozwiązać ten problem, należałoby ich silniki wyposażać w nowe głowice posiadające „utwar-

Na szczęście istnieje lepsze i znacznie tańsze rozwiązanie. Wystarczy zatankować do zbiorników wspomnianych wyżej samochodów uniwersalną benzynę U-95, która jest już dostępna w stacjach krakowskiego Oddziału CPN SA. Pali-

wo to bowiem, mimo że nie posiada jakichkolwiek związków ołowiu, skutecznie chroni gniazda zaworowe przed zużyciem, dzięki nietoksycznym dodatkom AVSR. Nie jest to jedyna zaleta benzyny U-95. Korzystanie z niej pozwala wydłużyć okresy wymiany oleju oraz zwiększyć żywotność układu wydechowego. Ponadto specjalne dodatki detergentowe utrzymują w należytej czystości silnik, co w rezultacie przyczynia się do znacznego przedłużenia jego żywotności.

U-95 można mieszać w każdych proporcjach z etyliną 94 i benzyną Eurostar 95. Jest ona dostępna wyłącznie w stacjach Centrali Produktów Naftowych CPN SA i w niedługim czasie ma całkowicie zastąpić powszechnie stosowaną etylinę 94.

Walory U-95, wprowadzonej na rynek w 1996 r., zyskały powszechne uznanie. Wyrazem tego są prestiżowe nagrody przyznane temu produktowi. Najcenniejsza z nich, to złoty medal VII Międzynarodowych Targów Motoryzacyjnych w Poznaniu.

(KM)

## Autostradą z Warszawy

### Czy Polak mądry po szkodzie...?

„Polak mądry po szkodzie??” – myślę, że należy zadać pytanie... kiedy i czy naprawdę!!!

Nie tak dawno pisałem, że 70 procent warszawskich ulic wymaga generalnego remontu, a najważniejsza magistrala zachód - wschód, czyli Trasa Łazienkowska, biegnąca przez samo centrum stolicy Polski, też musi być na całej swojej długości odrestaurowana. Ostatnio odezwały się głosy, że można ją naprawiać, wyłączając poszczególne jej odcinki.

Nic bardziej błędnego. Ostatnio, zwykła awaria rury wodociągowej na tej trasie wywołała kataklizm i stan agonalny wielkiego miasta. Okazało się, że wyłączenie - zaledwie jej kawałek - powoduje szybkie obumarcie obydwu części stolicy. Władze polskiej metropolii nie przewidują, niestety takich zdarzeń i w związku z tym nie mają opracowanych planów objazdów w przypadku tego rodzaju awarii. W Warszawie buduje się piękne drapacze chmur - biurowe i hotelowe, a na obrzeżach rozległe supermarkety, tylko ani kawałek nowej drogi, ani jednego mostu. Pozostałości minionej epoki, kiedy to najpierw stawiano bloki mieszkalne, potem wprowadzano mieszkańców, a na końcu dorabiano byle jak dojazd - pokutują w dalszym ciągu. Przez ostatnie 20-lecie nie zakończono budowy trasy toruńskiej, a obwodnica jak na razie pozostaje w sferze marzeń.

Brak planów strategicznych, słamazarne i trwające latami remonty zwykłych estakad i mostów to wizytówka kolejnych władz miasta. Przykładem niech będą słynne schody ruchome na trasie WZ, obecnie nieczynne, których remont zaplanowano na 3 lata, podczas gdy najwyższe drapacze budowane przez spółki zagraniczne stawia się zaledwie przez kilkanaście miesięcy.

Wstyd, że pięknieta rura obnażyła całkowitą słabość władz Warszawy. Pozostaje mieć jedynie nadzieję, że ta ostatnia „szkoda” będzie miała przemożny wpływ na „mądrość” nowych władz stolicy, a stare porzekadło - POLAK MĄDRY PO SZKODZIE stanie się wreszcie obowiązującym prawem.

WIESŁAW MRÓWCZYŃSKI

## Czy wiesz, że...

... czeska firma Skoda w Mlada Boleslav zamierza w przyszłym roku zredukować zatrudnienie. Skoda zwolni 2 tys. pracowników. Obecnie przedsiębiorstwo, wchodzące w skład niemieckiego koncernu Volkswagen, zatrudnia około 23 tys. osób. Na mocy umów handlowych w fabryce Skoda pracuje około 2,6 tys. osób z innych firm. Obecnie chce się zbadać zasadność dalszego zatrudniania tych robotników.

... koncern BMW przedstawi swój samochód terenowy, oparty na konstrukcji samochodu osobowego, na najbliższej wystawie samochodowej w Detroit. Koncern określił swój nowy pojazd z napędem na cztery koła, przystosowany do jazdy w trudnych warunkach terenowych, jako „Sports Activity Vehicle”. Chodzi o samochód osobowy z wysoko umieszczonymi siedzeniami, dobrze trzymający się drogi niezależnie od rodzaju nawierzchni, który zapewni równocześnie wysoki komfort jazdy.

... 500 tys. sztuk modelu 206 - „wielkiego przegranego konkursu Car of the Year '99 (dopiero 3 miejsce, za fordem focusem, o którym piszemy poniżej i astrą II) - chce sprzedać Peugeot w przyszłym roku. Na koniec października zamówienia z całej Europy na ten samochód przekroczyły 150 tys. (m.in. 65 tys. we Francji, 27 tys. we Włoszech i 18 tys. w Niemczech) (J)

## Nowy ford nagrodą w konkursie „Dziennika Polskiego” i firmy Euro Car

# Focus zwycięzca

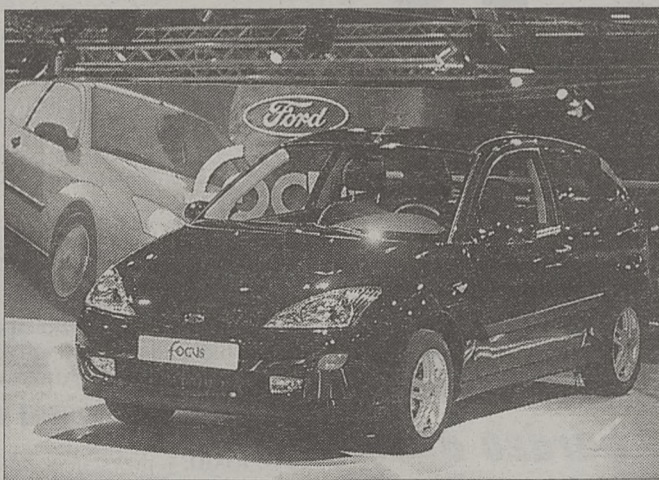
**Są** samochody, których pojawienie się na rynku nie powoduje większych emocji. Są też i takie wywołujące dreszcz emocji, a ich premiery stają się wydarzeniem. W roku ubiegłym autem, o którym mówił motoryzacyjny świat była alfa romeo 156, która zdobyła prestiżową nagrodę Samochodu Roku 1998. Tym razem tytuł Premiery '99 wywalczył ford focus.

Nabywcy samochodów coraz częściej oczekują od swoich pojazdów nie tylko większej funkcjonalności i przestronności, ale także aby były one nowocześniejsze i bezpieczniejsze. Chcą także aby wybrany przez nich model samochodu był wyrafinowany konstrukcyjnie i aby wyróżniał się ciekawym wyglądem. Wszystkie te wymagania - i to z nawiązką - spełnia focus, auto nawiązujące do estetyki wcześniejszych modeli Forda: ka, pumy i cougar.

Linia nadwozia nowego forda nie przypomina żadnego innego samochodu w segmencie aut kompaktowych. Najbardziej dynamiczny wygląd ma wersja 3-drzwiowa, ze względu na wyraźne boczne kontury okien przypominająca nieco rasowe coupe. W przypadku wersji 5-drzwiowej widoczna jest większa uniwersalność nadwozia, choć podobnie jak w odmianie 3-drzwiowej tył pojazdu ma cha-

rakterystyczny obły kształt. Wszystkie wersje z przodu są niemal identyczne. Odmienna jest natomiast stylistyka tylnej części wersji sedan i kombi zwanej u Forda wagon. Wersja

łamacz stylistyki New Edge Design z dominującymi łukami i łagodnymi płaszczyznami. Kontur tablicy przyrządów stanowi odwzorowanie mieszczących się w niej zegarów i przyrządów,



Fot. Jacek Jurecki

4-drzwiowa ma dość tradycyjną sylwetkę, przypominającą samochody luksusowe, z profilem o trzech szybach bocznych i krótkim tyłem kryjącym szeroki i głęboki bagażnik o pojemności 490 l. Wersja kombi zaś (bagażnik o pojemności 1580 l) ma wydłużone boczne szyby w części tylnej oraz tzw. piątą drzwi obejmującą całą szerokość pojazdu.

Wnętrze focusa to kontynuacja opisywanej już na naszych

dzięki czemu uzyskano więcej wolnego miejsca w przedniej części wnętrza. Zresztą całe wnętrze focusa jest bardzo duże, bo przy jego projektowaniu zatrudniona została osoba legitymująca się doktoratem z ergonomii. Efekty tej pracy widać gołym okiem - we wnętrzu wygodnie mieści się pięcioro pasażerów. Zadbano także, aby mieli oni wygodny dostęp do wszystkich przełączników, pokręteł itp. Brano przy tym pod

uwagę osoby o najróżniejszym wzroście i budowie ciała, począwszy od najdrobniejszych kobiet liczących 144 cm wzrostu i ważących 44 kg (około 5 promili populacji kobiet), a skończywszy na mężczyznach mierzących 193 cm i ważących 108 kg (około 99 promili populacji mężczyzn). Nawet kształt przycisków i przełączników dopasowano do kształtu opuszków palców.

Ford focus dostępny będzie w 5 wersjach silnikowych. Wśród jednostek benzynowych będą do wyboru cztery nowe 16-zaworowe silniki DOHC o pojemności 1,4, 1,6, 1,8 i 2,0 litra rozwijające moc odpowiednio: 75, 100, 115 oraz 130 KM. Według zapewnienia producenta wspólną ich cechą jest niewielki apetyt na paliwo - zużycie paliwa niższe jest nawet o 25 procent w porównaniu do silników poprzedniej generacji. Niskie spalanie jest także atutem zupełnie nowego silnika wysokoprężnego o pojemności 1,8 litra z wtryskiem bezpośrednim i turbodoładowaniem rozwijającego moc 90 KM.

Już pod koniec przyszłego tygodnia Samochód Roku 1999 będzie można oglądać u krakowskich autoryzowanych dealerów Forda, m.in w nowym salonie firmy Euro-Car przy ul. Powstańców Śląskich 22. A za tydzień wszystko o focusie, jego plusy i minusy oraz wrażenia z jazdy. (J)

**AUTO PARTNER Limited**  
POLONEZ 1,6 MPI  
POLONEZ inny niż wszystkie.

**JESIENNA PROMOCJA**  
Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu.

**AUTO PARTNER** autoryzowany dealer

**DAEWOO**

**JESZCZE BOGATSZE WYPOSAŻENIE**

Kraków Nowa Huta  
os. Kolorowe 16a (Al. Jana Pawła II) tel. 643 50 86, 643 76 01

Cierpliwość i upór to cnoty, które los sownie wynagradza. Tak w życiu jak i w sporcie. Przykładów nie trzeba szukać daleko. Oto rajdowy mistrz Polski w klasyfikacji generalnej Robert Gryczyński, ksywa „Gryszczol”, człówek, który dzięki uporowi i konsekwencji działania, na przekór niedowiarkom i wątpliwym, w kilkanaście lat po debiucie na rajdowych trasach sięgnął po najwyższe trofeum w kraju. Ile samozaparcia i ciężkiej pracy włożyć trzeba w to, aby pokonać Janusza Kuliga i Spółkę wie tylko ten, kto tego dokonał. Nikt dzisiaj skóry za darmo nie sprzedaje, nikt też nie oddaje pola bez walki. Na tytuł najszybszego rajdowca

i używając w tym celu popularnego wówczas na trasach rajdowych malucha (czyt. fiata 126p). Efekty przyszły dość szybko. Na początek w postaci tytułu wicemistrza Polski w kategorii N-grupowych maluchów, w rok później tytułu mistrzowskiego w tej samej kategorii, ale już w grupie A. Bardzo szybko zorientował się „Gryszczol”, że maluch to maszyna, która ze sportem nie powinna mieć wiele wspólnego. Odstawił ją więc na bok i zastąpił dwa albo nawet trzy razy większą. Nazywała się polonez. Większe auto, większe sukcesy. W nagrodę za te ostatnie Gryczyński powołany został do reprezentacji Polski w rajdach samochodowych. Tak! Tak! To nie pomyłka.

awaria zabierająca sprzed nosa zwycięstwa zdenerwowała zawodnika do tego stopnia, że pozbył się on samochodu i... zawiesił hełm na kołku. W dwa lata później w roku 1994, Browar w Żywcu postanowił stworzyć swój własny zespół rajdowy. Gryczyńskiemu przydała się stara znajomość z Adamem Loewe, prezesem zarządu tej firmy, kolegą ze szkolnej ławy. Szybko wciągnięto Roberta na listę reaktywowanych zawodników, sprowadzono z Niemiec N-grupową sierrę i zapewniono budżet startowy na cały sezon. „Gryszczol” znowu pojawił się na rajdowych trasach. I znowu na dwa sezony. Trudno powiedzieć, aby ford sierra spełnił oczekiwania za-

# „Gryszczol”

Polski trzeba solidnie zapracować. Trwa to czasem kilkanaście lat. Tak jak u „Gryszczola”. Od mniej więcej trzech sezonów Robert Gryczyński związany jest z zespołem rajdowym Toyota Castrol Motor Poland. To właśnie w barwach tego zespołu „Gryszczol” wywalczył swój ży-

W latach osiemdziesiątych istniała bowiem taka instytucja, której naczelnym zadaniem była walka o laury w tzw. Pucharze Pokoju i Przyjaźni. Tu „Gryszczol” radził sobie całkiem dobrze, ale ilekroć „groził” mu dobry, wartościowy wynik, tylekroć na przeszkodzie sta-

wodnika. Auto okazało się modelem nieco nadwężonym i mało odpornym na rajdowe trudy. Trzeba było je zamienić na lepsze, ale na to „Gryszczol” nie miał po prostu pieniędzy. Znowu zawiesił hełm na kołku, sądząc, że to koniec kariery.

Tymczasem los chciał inaczej. W lecie 1995 roku w domu Gryczyńskiego zadzwonił telefon. W słuchawce Robert usłyszał głos Rysia Żyszkowskiego. Znany pilot rajdowy, pełniący funkcję doradcy sportowego w zespole Toyota Motor Poland złożył „Gryszczolowi” propozycję startów w... rallycrossie, oferując miejsce za sterami toyoty celicy. Początkowo Gryczyński nie chciał słyszeć o ściganiu się w kółko, ale kiedy w ślad za propozycją poszła deklaracja dalszych startów już w rajdowych MP - wyraził zgodę.

Pod koniec 1995 roku Gryczyński wystartował w Rajdzie Wisły prowadząc do boju A-grupową celikę GT-4. Rysio słowa dotrzymał, „Gryszczol” zaś wygrał pierwszy w swojej karierze rajd. Tak zapoczątkowana została więź na linii: Gryczyński - Toyota, związek trwający zresztą do dziś.

Historia 1997 roku to tytuł wicemistrza Polski, zacięty bój z Januszem Kuligiem, dwie wygrane (Rajd Wisły i Karkonoski) oraz dwa „dzwony” (Rajd Tatr i Polski). Mówiono wówczas, że Gryczyński nie potrafi wykorzystać atutu doskonałego samochodu i „cieplarnianych” wręcz warunków stworzonych mu przez Toyotę. Ale Robert był cierpliwy i wiedział co robi. Początek roku, dosiadł wspaniałej corolli i w sposób nie budzący wątpliwości wygrał sezon. Dwa zwycięstwa na „wejściu” (Rajd Zimowy i Kormorana), trzecie miejsce w Elmoście, oraz drugie w Polskim, Warszawskim (po fatalnym błędzie pilota), Wisły i Karkonoskim przypięczętowały sukces 40-letniego dzisiaj kierowcy. Tak wynagrodzone zostały upór i konsekwencja.

**MACIEJ HOŁUJ**

## Nowe subaru Hołowczyca

# Do trzech razy sztuka...

- Musimy przełamać pecha w startach na Wyspach Brytyjskich - powiedział Krzysztof Hołowczyk przed Rajdem Network Q w Wielkiej Brytanii, w którym wraz z Maciejem Wiślawskim startują po raz trzeci

w jednym z najtrudniejszych rajdów zakończy się powodzeniem. Po raz kolejny rywalami naszej załogi będzie cała czołówka światowa i znalezienie się w pierwszej piątce w tym towarzystwie będzie sukcesem. Prodrive przygoto-



W dwóch poprzednich edycjach (1996 i 1997) nie dojechali do mety zajmując wcześniej odpowiednio czwartą i dziewiątą pozycję. Tym razem zawodnicy Stomil Olsztyn - Mobil 1 Rally Team liczą na szczęśliwe zakończenie tegorocznych startów w mistrzostwach świata, w których osiągnęli dotychczas wartościowe jak na debiuty wyniki (10 miejsce w Portugalii, 12 w Hiszpanii i 7 w Argentynie).

- Ten rajd należy do moich ulubionych, chociaż ze względu na pech, jaki mnie prześladowuje w Wielkiej Brytanii powinno być inaczej. Mam nadzieję, że tym razem będziemy na mecie, a z całą pewnością powalczymy o jak najlepsze miejsce. Rajd rozegra się drugiego i trzeciego dnia. Odcinki specjalne pierwszego etapu są krótkie, przebiegają między innymi w słynnych angielskich parkach i aż pięć razy w kompleksie toru wyścigowego Silverstone. Organizowane są głównie z myślą o publiczności, która pomimo bardzo kapryśnej zawsze tutaj aury dopisywała w ubiegłych latach w rekordowej liczbie ponad dwóch milionów widzów. Prawdziwa walka będzie toczyła się na szutrowych, leśnych duktach w Walii. Nieodłącznym jej elementem będzie mgła i śliskie błotniste nawierzchnie. Do startu w tym rajdzie Prodrive przygotowuje dla nas najnowszy model subaru impreza WRC '98, którym jeszcze w tym roku zaprezentujemy się polskim kibicom - powiedział Krzysztof Hołowczyk.

- Jestem bardzo zadowolony, że Krzysztof i Maciej znów wystartują w rajdzie w Wielkiej Brytanii. Do trzech razy sztuka - mówi polskie przysłowie i wierzę, że ten trzeci start Krzysztofa i Macieja

ujuje dla nas bardzo dobry samochód do tego rajdu, w pełnej specyfikacji WRC '98. Tak zaawansowanym technicznie autem Krzysztof jeszcze nie startował. To będzie dla nas w tym roku piąta eliminacja mistrzostw świata i chciałbym podkreślić, że niewielu kierowców spoza zespołów fabrycznych ma na swoim koncie takie osiągnięcie. Dla polskich kibiców mamy bardzo miłą niespodziankę w postaci startu Krzysztofa i Macieja w kończącym sezon Rajdzie Barbórka w Warszawie. Pojadą w nim także A-grupowym subaru impreza WRC '98. Niespodzianką dla kibiców przygotowuje także jeden z naszych sponsorów - Wizja TV, która przeprowadzi bezpośrednią relację z rywalizacji na słynnej Karowej. A w najbliższych tygodniach poinformujemy już o naszym przyszłorocznym programie rajdowym, który zapowiada się jeszcze bardziej atrakcyjnie niż w tym sezonie - powiedział z kolei Paul Turner, dyrektor Stomil Olsztyn - Mobil 1 Rally Team.

Rajd rozgrywany tradycyjnie na zakończenie sezonu mistrzostw świata w Wielkiej Brytanii zmienił w tym roku nazwę. Zniknęło określenie RAC (Royal Automobile Club), a do głównego sponsora imprezy Network Q (wielka sieć handlu używanymi samochodami) dodano zgodzie z zaleceniami FIA nazwę kraju.

### Zwycięzcy w ubiegłych latach

- 1985 Henri Toivonen/Neil Wilson lancia delta S8
- 1986 Timo Salonen/Seppo Harjanne peugeot 205 T16
- 1987 Juha Kankkunen/Juha Piironen lancia delta HF 4WD
- 1988 Markku Alen/Ilkka Kivimaki lancia delta HF Integrale

- 1989 Pentti Airikkala/Ronan McNamee mitsubishi galant VR-4
- 1990 Carlos Sainz/Luis Moya toyota celica GT4
- 1991 Juha Kankkunen/Juha Piironen lancia delta HF Integrale
- 1992 Carlos Sainz/Luis Moya toyota celica T 4WD
- 1993 Juha Kankkunen/Nicky Grist toyota celica T 4WD
- 1994 Colin McRae/Derek Ringer subaru impreza 555
- 1995 Colin McRae/Derek Ringer subaru impreza 555
- 1996 Armin Schwarz/Denis Giraudet toyota celica GT-Four
- 1997 Colin McRae/Nicky Grist subaru impreza WRC
- 1998 ???

Podobnie jak przed rokiem i tym razem w Wielkiej Brytanii dojdzie do koronacji mistrza świata w klasyfikacji indywidualnej i producentów. Do mistrzowskiej korony pretendują już tylko Tommi Makinen (58 pkt) i Carlos Sainz (56 pkt). Wśród producentów na najwyższym stopniu podium może jeszcze stanąć team Toyoty (85 pkt) lub Mitsubishi (81 pkt). W grupie N tytuł mistrzowski zapewnił sobie wcześniej już po raz trzeci z rzędu Urugwajczyk Gustavo Trelles (Mitsubishi Lancer).

### Czołówka listy zgłoszeń

1. Tommi Makinen/Risto Manninenmaki FIN mitsubishi lancer evoV
2. Richard Burns/Robert Reid GB mitsubishi carisma GT
3. Colin McRae/Nicky Grist GB subaru impreza WRC
4. Alister McRae/David Senior GB subaru impreza WRC
5. Carlos Sainz/Luis Moya E toyota corolla WRC
6. Didier Auriol/Denis Giraudet F toyota corolla WRC
7. Juha Kankkunen/Juha Repo FIN ford escort WRC
8. Bruno Thiry/Stephane Prevot B ford escort WRC
9. Harri Rovanpera/Luc Manset FIN/B seat WRC
10. Gwyndaf Evans/Xavier Lorz GB/E seat WRC
11. Marcus Gronholm/Timo Rautiainen FIN toyota corolla WRC
12. Ari Vatanen/Fabrizia Paoletti FIN/I subaru impreza WRC
13. Armin Schwarz/Manfred Hiemer D ford escort WRC
14. Thomas Radstrom/Gunnar Barth S toyota corolla WRC
15. Gregoire de Mevius/Jean Marc Fortin B subaru impreza WRC
16. Krzysztof Hołowczyk/Maciej Wiślawski PL subaru impreza WRC
17. Jarmo Kytölehto/Arto Kapanen FIN vauxhall astra Kit Car
18. Martin Rowe/Derek Ringer GB renaudt megane Maxi
19. Kenneth Eriksson/Staffan Parmander S hyundai coupe

(AB)



Fot.: autor

ciowy sukces. Zanim jednak do tego doszło, musiał przejść długą i niełatwą drogę, podczas pokonywania której wiodło mu się raz lepiej, raz gorzej.

Urodzony w Dusznikach Wielkopolskich, a zamieszkały od 1972 roku w Katowicach Gryczyński zaczynał swoją przygodę ze sportem od... hokeja. Zanim zdecydował się, że na dobre zostanie przy rajdach, były jeszcze po drodze: siatkówka, lekkoatletyka i dżudo. Dopiero w wieku 22 lat „Gryszczol” rozpoczął regularne starty w rajdach, zdobywając najpierw stosowną licencję

wała duża awaryjność sprzętu. Polonez psuł się na potęgę, jakby na złość swojemu kierowcy. I gdy ten rozumiał, że nie jest to złośliwość, a raczej, a nawet na pewno, kiepska jakość materiału, ciężka „szafa” rodem z FSO zastąpiła N-grupowa mazda 323.

To wówczas Gryczyński, wbrew wcześniejszym opiniom i oczekiwaniom, przekonał się, że zachodni sprzęt ulega awariom równie często, jak ten rodzimy. Mazda 323 była wprawdzie piekielnie szybka, ale niestety także piekielnie nieskuteczna. Jedna, druga, a potem trzecia



**HONDA**  
w Kontyngencie  
**SONY** w prezencie

**CAR PARTNER**  
autoryzowany dealer



**NOWY ACCORD  
PO RAZ PIERWSZY  
W KRAKOWIE**

Kraków Nowa Huta os. Niepodległości 1 (Gen. Andersa), tel./fax 647-67-22



Fot. J. R.

## Klasy

## Dezerterzy znowu w akcji

Żaden z aktorów grających w pierwszym filmie nie odmówił udziału w jego drugiej części

W zupełnie innej rzeczywistości - już nie w hulaszczym cesarstwie Habsburgów, ale w ciemnej scenarii hitlerowskiej Rzeszy - spotkamy się z niezapomnianymi bohaterami komedii Janusza Majewskiego „C.K. Dezerterzy”. Premiera „Złota dezerterów” obejrzymy już 30 listopada w krakowskim kinie „Wanda”. Na ekranie pojawiają się po raz kolejny: Polak Kania grany przez Marka Kondrata, Wiktor Zborowski jako Żyd Haber, Jacek Sas-Uhrynowski w roli Włocha Baldiniego, Zoltan Bezeredy jako Węgier Benedek oraz Robert Koltai, czyli Czech Chudej. Żaden z „dezerterów”, biorących udział w realizacji pierwszej komedii, pomimo że ich losy w ciągu 13 lat różnie się potoczyły, nie odmówił reżyserowi nakręcenia drugiej części filmu.

W ciągu tych lat Robert Koltai został płodnym reżyserem komedii. Kiedy się dowiedziałem, że ma agenta w Los Angeles, w ogóle nie śmiałem się zwrócić z propozycją

angażu. Myślałem, żeby może Chudeja wystąpił do Ameryki... Aż tu nagle przychodzi faks od Koltai, który pisze, że dowiedział się o filmie i gotów jest przyjechać w dowolnym terminie, bo koniecznie chce grać! - opowiada Janusz Majewski.

W filmie nie zabraknie także Wojciecha Pokory i Krzysztofa Kowalewskiego, pojawiają się też nowe twarze. W działaczy polskiego podziemia wcielił się bowiem: Piotr Gąsowski, Jan Englert, Leonard Pietraszak, Piotr Machalica, Artur Żmijewski, Paweł Deląg, Bogusław Linda oraz... Katarzyna Figura.

W ciągu 20 lat dzielących dwa filmy bohaterowie Majewskiego rozproszyli się po świecie. Kania osiadł w Krakowie, gdzie zajął się niezbyt czystymi interesami, a wkrótce zyskał sławę pierwszorzędny kasjarza. Haber otworzył zakład krawiecki w Wiedniu. Chudej został na Węgrzech i służy w armii, tam też w końcu wylądował Benedek, a i Włoch Baldini został zawodowym żołnierzem. Wszyscy znowu spotykają się w wojennym zamęcie.

Główną intrygę filmu stanowi skok działaczy podziemia na pełen niemieckiego złota sejf w łódzkim banku. Skarb ma zostać przeznaczony na nielegalny zakup od Włochów broni dla Armii Krajowej. Cała akcja jednak nie ma

szans powodzenia bez wprawno kasjarza, jakim jest Kania...

- Realizując „Złoto dezerterów” podjąłem ogromne ryzyko. Mam bowiem świadomość, że dziś do kina chodzi głównie młodzież, w dodatku wychowana na zupełnie

innym repertuarze kinowym niż ten, na którym ja się wychowałem. Mało tego, jest ona jakby odcięta od pewnego rodzaju kodów kulturowych, które w moim pokoleniu każdy wyssał z mlekiem matki. Musiałem zatem tak zrobić film, by z jednej strony ci młodzi ludzie mogli nawiązać z nim kontakt, z drugiej zaś - żeby ja nie wylał dziecka z kąpielą, tzn. nie pozbauił „Złota” tych wartości, na których mi zależało - mówi Janusz Majewski. - Jeśli chodzi o poetykę „Złota dezerterów”, chciałem utrzymać ten film w stylu amerykańskim. Nacisk został położony na widowiskowość, atrakcyjność akcji, gwiazdorską obsadę.

Gwiazdorska była też obsada po drugiej stronie kamery: reżyseria, scenariusz i dialogi - Janusz Majewski, zdjęcia - Witold Adamek, muzyka - Michał Lorenc, scenografia - Grzegorz Piątkowski, dekoracja wnętrz - Ewa Braun.

Czy „Złoto dezerterów” odniesie sukces równy „C.K. Dezerterom”? Tego dowiemy się już za kilka dni.



Fot. Anna Kaczmarska

(KAR)

## Bilety do wzięcia

Zasada jest prosta: w poniedziałek, w godz. 12. - 12.30 telefonujemy do redakcji „Dziennika” pod nr 422-95-92. Bilety dostaje ten, kto się dozwoni pierwszy.

## Grappiti

Dla Czytelników „Dziennika” mamy pięć podwójnych zaproszeń na premierę filmu Janusza Majewskiego „Złoto dezerterów”, która odbędzie się w kinie „Wanda”.

Tyle samo biletów mamy do kina „Pod Baranami” na film „Lulu na moście” Paula Austera, którego nie trzeba przedstawiać zwłaszcza miłośnikom „Dymu” i „Brooklyn Boogie”. Jest to film o magii miłości, który łączy baśniowość i realizm w formę opowieści o dramacie pewnego nowojorskiego saksofonisty (Harvey Keitel) spotykającego na swojej drodze młodą aktorkę (Mira Sorvino).

## ARS REDUTA aneks SZTUKA

Również ARS przygotował zaproszenia:

- „Truman Show” - naprawdę świetny film Petera Weira z Jimem Carrey'em w roli głównej. W każdej sekundzie od dnia narodzin, przez 30 lat tytułowy Truman był nieświadomą niczego gwiazdą serialu telewizyjnego, który emitowano codziennie przez 24 godziny na dobę. Rodzinne miasto Trumana okazało się gigantycznym studiem nagrań, a przyjaciele i rodzina - aktorami...

- „Mrówka Z” - (czytaj obok);  
- „Jackie Brown” - Quentin Tarantino znowu na ekranach! Więcej szczegółów - za tydzień.

## Wstrząs mózgu

Steczkowska: „Właściwie niczego nie stworzyłam”, Zadrzyński: „Może jestem chory...”

„Billboard” - debiutancki film Łukasza Zadrzyńskiego, do tej pory autora teledysków, wywołał u większości widzów negatywne reakcje - od niechęci i niesmaku po znudzenie.

właściwie niczego nie stworzyłam, po prostu gram i jestem.

- Nie widziałam jeszcze „Billboardu”, ale słyszałam, że jest wstrząsający. Znajomi mi mówili, że nie ma szans na to, że wyjdzie



Fot. Anna Kaczmarska

Zapytaliśmy Justynę Steczkowską, dlaczego zgodziła się wystąpić w filmie nie prezentującym żadnych pozytywnych wartości - ani estetycznych, ani artystycznych, ani moralnych. Oto, co usłyszeliśmy:

- To moja pierwsza rola w filmie. Kierowała mną ciekawość, miałam poczucie odpowiedzialności, aczkolwiek fakt, iż moja rola nie jest wiodąca i szczególnie ważna dla filmu sprawił, że była to praca niezobowiązująca.

- Wiem, że nie stworzyłam w tym filmie żadnej wielkiej kreacji,

się z kina spokojnym i relaksownym.

A tak wytłumaczył się reżyser: - *Może jestem chory i dlatego zrobiłem taki film? (Jest to opinia zbliżona do opinii wielu widzów...)*

- *Chciałem pokazać, że zło jest związane z tandetą.*

- *Chcę, żeby po oglądnięciu „Billboardu” widz poczuł się samotny i niepewny. Sam tak się czuję i chyba chcę innych zarazić. Chciałem wstrząsnąć. Ostrzegamy: to się reżyserowi naprawdę udało.*

(NIKA)

Tylko w takim filmie Woody Allen i Sylvester Stallone mogli wystąpić jako para najbliższych przyjaciół

## Mrówki z komputera

Z-4195 (Woody Allen) jest mrówką robotnikiem - jedną z miliarda - i takie są też jego szanse na zdobycie księżniczki Bali (Sharon Stone). Indywidualista Z nie godzi się ze swoim miejscem w systemie kastowym kolonii, której wkrótce ma zagościć zły generał Mandible (Gene Hackman). Dzięki pomocy swojego przyjaciela, żołnierza Weavera (Sylvester Stallone), Z zostaje bohaterem i... resztę obejrzyście w kinie. Listę gwiazd, które zatrudnił reżyserzy Eric Darnell i Tim Johnson uzupełniają: Jennifer Lopez, Anne Bancroft, Dan Aykroyd i Christopher Walken. Dla większości tych znanych aktorów był to debiut - użyczyli swoich głosów w filmie animowanym.

„Mrówka Z” to film, który doskonale obrazuje możliwości animacji komputerowej. Dzięki nowoczesnej technice bohaterowie „grają” mimiką twarzy.

Każdą z nich „kieruje” ponad 300 odrębnych elementów tworzących skurcze mięśni, ruchy kości i oczu. Dzięki nowym programom komputerowym udało się też stworzyć wodę, która dotąd stanowiła dla animatorów największy kłopot. Oglądając „Mrówkę Z” ma się wrażenie, że do filmu włączono fragmenty, przedstawiające prawdziwą wodę. W filmowej rzeczywistości miliony stworzonych cyfrowo cząsteczek istnieją tylko w komputerze.

(Q)

Wytwornie Hollywood najchętniej zatrudniają scenarzystów młodych i białych, którzy są mężczyznami - wynika z ankiety Związku Amerykańskich Scenarzystów.

Wśród scenarzystów piszących dla filmu biali stanowią 79 procent,

## Fucha w Hollywood

kobiety 17 procent, a przedstawiciele mniejszości etnicznych 5 procent. Piszący dla telewizji to głównie biali (w 70 procentach). Kobiety stanowią wśród nich tylko 26 procent, a mniejszości etniczne 7 procent.

Skala zatrudnienia maleje wraz z wiekiem. Spośród scenarzystów w wieku poniżej 30 lat pracę ma 73 procent, i wskaźnik ten spada do 59 procent w przypadku ludzi od 31 do 40 lat oraz do 46 procent w grupie piszących, którzy przekroczyli czterdziestkę.

(PAP)

## Co to jest?

**SITCOM** - to skrót pochodzący od pojęcia *situation comedy*, czyli komedia sytuacji. Chociaż gatunek ten został stworzony dla potrzeb telewizji, jeden z jego elementów - grupy śmiech spoza ekranu - przywodzi na myśl sztuczną, aczkolwiek kinową widowinę.

Miejsce akcji sitcomu jest zawsze małą przestrzeń - dom, hotel, biuro, a podstawę konstrukcji stanowi dowcipny dialog. Napię-

cie, jakie rodzi się w sitcomie, przebiega między wypowiedzaną kwestią, następującym po niej wybuchem śmiechu „widowni” i oczekiwaniem na kolejną kwestię.

Przykłady sitcomów: Alf, Bill Cosby Show, Murphy Brown, Przyjaciele oraz 13 posterunek Macieja Ślesickiego - pierwszy polski sitcom.

(MR)

## Kasety do wzięcia

Wypożyczalnia Beverly Hills (ul. Piłotów 6 - Krakchemia; ul. Szymanowskiego 14) sprezentowała dla naszych trzech Czytelników po pięć darmowych wypożyczeń kaset z megabitami

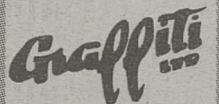
Jak zdobyć darmowe karnety? W najbliższy poniedziałek, 23 listopada, w godz. 12.00 - 12.30 zatelefonować pod nasz redakcyjny numer 422-95-92. Zapraszamy!

## Hity z półek

W ostatnim tygodniu miłośnicy filmów na kasetach wideo najchętniej wypożyczyli:



1. Air Force One
2. Bez twarzy
3. Człowiek w żelaznej masce
4. G.I. Jane
5. Adwokat diabła



1. Doberman
2. Człowiek w żelaznej masce
3. Lepiej być nie może
4. Polowanie na mysz
5. Zabójczy układ



1. Człowiek w żelaznej masce
2. G.I. Jane
3. Krzyk 2
4. Air Force One
5. W sieci zła

www.rejs.art.pl

## Film w Internecie

**Rejs**  
Kultowy film polski

Do czasu wyłączenia z internetu...  
04 23 grudnia 1997 r. "Rejs" online

W tym miejscu można znaleźć...  
Czytaj więcej...  
Kupuj...  
Rejs do Internetu

Jeżeli w domowej wideotece nie macie jeszcze tego filmu, to za pośrednictwem Internetu możecie sobie przypomnieć kaowca (Stanisław Tym), inż. Mamonia (Zdzisław Maklakiewicz), Sidorowskiego (Jan Himilsbach) i całą resztę, którą Marek Piwowski i za brał w „Rejs”. Na tej stronie znajdziecie m.in. kompletną listę dialogów filmu, której towarzyszy sporo zdjęć, naprawdę duża kolekcja dźwięków oraz znacznie mniejszy zbiór fragmentów wideo.

Na liście dźwiękowej znajdziecie m.in. takie słynne powiedzonka, jak: *O w mordę kopany...* W

damskiej ubikacji napisane jest: *GLUPI KAOWIEC, W tak pięknych okolicznościach przyrody... Miałem aparat Zorka 5...* Są też oczywiście pytania (Pytania są tendencyjne!) i odpowiedzi z konkursu (Patataj, patataj..., Ichaaaaa!), a także dłuższe fragmenty (Monolog inż. Mamonia o filmie, Powitanie kaowca, Przesłuchanie Sidorowskiego, Stawiam wniosek o przeniesienie kolegi śpiewaka).

Ci, którzy film widzieli, wiedzą, o co chodzi, a ci, którzy „Rejsu” nie znają, niech czym prędzej uzupełnią tę skandaliczną lukę w wykształceniu.

(Q)